

AXEL
COMPUTER

KOMPUTERY
NOTEBOOKI
I AKCESORIA

Gdańsk
Gdańsk-Wrzeszcz
Gdynia, Elbląg, Tczew

www.axel.com.pl

FESTIWAL BEZ EMOCJI
WIECZÓR
magazyn
SKARBY
TEATRÓW

WIECZÓR
magazyn

WAKACJE
z Dziennikiem

Konkurs dla Prenumeratorów
str. 20

Dziennik Bałtycki

REJSY

piątek 23 sierpnia 2002 r.

Nakład 214 867 egz.
nr 196 (17 572)
indeks 350028
Rok wydawania 58
cena 1 zł 60 gr

Biblioteka Główna
80-806 Gdańsk, Targ Rakowy 5/8
tel. 31-48-11

Najciekawsze
znajomości
w Internecie

Wejdź teraz
na CZAT!

naszemiasto.pl

partner wp.pl

www.naszemiasto.pl
www.gratka.pl

LATO 2002

50 SPORT

Boniek budowniczy

- Jesteśmy na etapie budowy zespołu - powiedział trener piłkarskiej reprezentacji Polski, Zbigniew Boniek



53 SŁONECZNY PATROL

Wojciech Cejrowski będzie jedną z najważniejszych postaci na Pikniku Cymbalistów, który odbędzie się w Jantarze

REJSY 8
Krawaty i kąpielówki



Widok spoconych działaczy Samoobrony lawirujących w mokasynach z frędzelkami w gąszczu nagich torsów, brzuchów i pleców przywodził na myśl filmową wyprawę na plażę Bogumiła Kobieli z nartami i w welnianej czapce.

REJSY 9
Miotą z lewa



Czy wymiana zarządu portu gdańskiego, uważanego za ostatnią twierdzę kadrową „Solidarności” i AWS na Wybrzeżu, zakończy „konsumowanie władzy” przez SLD w regionie?

REJSY 14
Dowód samolubstwa

- Myślę, że cały świat jest dowodem na to, że jesteśmy samolubni i nie otwieramy się na potrzeby innych - mówi biskup Tadeusz Pieronek.

SPIS TREŚCI

Pomorze	2-5
Kraj Świat Gospodarka	6
Rejsy	7-16 i 41-43
Magazyn Wieczór	17-20 i 37-40
Norda	21
Trójmiasto	22-27
Będzie się działo	29-36
Sport	49-52
Słoneczny Patrol	53-55
Prognoza pogody	55

REKLAMA

SKOK im. F. STEFCZYKA

KREDYTY
PLAN LEKCJI
GRATIS!

Pożyczka
15,5%
PIERWSZY
DZWONEK

3-36 miesięcy

Infolinia: 0-801 600 100 Koszt połączenia 0,35 zł brutto/1 min.

Festiwal w Sopocie po raz kolejny

TYLKO DWÓCH GWIAZDORÓW



Krótki i tańszy. Z gwiazdami jak na lekarstwo. Ale jeszcze żyje. Dziś w Operze Leśnej, po raz 39, rozpocznie się festiwal piosenki w Sopocie. Po czym poznaje się gwiazdy? Podobno po kaprysach. Jeśli tak, to o tegorocznych nie da się wiele powiedzieć. Bo większych wymagań, poza kasą, nie mają. Tak właśnie jest w przypadku Zucchero i Garou, którzy zaśpiewają w Operze Leśnej już w sobotę.

O Zucchero mówi się, że jest piosenkarzem z wielką przeszłością. A o Garou, że ma przed sobą wielką przyszłość. Tym ostatnim wokalistą zachwycił się nie tylko Marek Sierocki - dyrektor festiwalu, ale sama Celine Dion. To ona miała powiedzieć o Garou: „Gdyby żył tylko godzinę, to też byłby gwiazdą”. I w sobotę wokalistka o „titanicowym” głosie zaśpiewa z nim w duecie. Tyle że on będzie na scenie, a ona tylko na telebimie.

Garou, który zażyczył sobie czterogwiazdkowego hotelu i będzie mieszkał w Nadmorskim w Gdyni, zaśpiewa także z polskimi artystami: Robertem Janowskim i Piotrem Cugowskim.

(RWA) 20



Garou (górne zdjęcie) i Zucchero to gwiazdy tegorocznego festiwalu. Fot. Sony Music i Universal Music

22 GDAŃSK
Droży nasi urzędnicy

Ponad 72 miliony złotych - tyle będzie kosztować Gdańsk w 2002 roku administracja i utrzymanie Urzędu Miejskiego. To prawie siedem procent wszystkich wydatków. Mniej wydamy na kulturę czy gospodarkę mieszkaniową. Niewiele więcej na opiekę społeczną i bezpieczeństwo. Gdańsk plasuje się w ścisłej czołówce w kosztach utrzymania magistratu i jego obsługi. W porównaniu z innymi dużymi miastami, takimi jak Kraków, Poznań, Łódź, Wrocław, jest droższy. A warto podkreślić, że Gdańsk jest najmniejszym ze wspomnianych miast.

24 TRÓJMIASTO
A ratownik nie pomoże

W Trójmiejskich jeziorach można się bez problemu kąpać. Woda jest czysta. Ale co z tego, skoro żadne z nich nie jest strzeżone przez ratowników. Władze Gdańska nie zamierzają wcale tego zmieniać, choć mieszkańcy tłumnie walą nad jeziora. W modzie są jeziora Osowskie, Wysockie, Jasień, Otomin i szczególnie Opiławy. Choć na tym ostatnim obowiązuje zakaz kąpieli. Młodzi ludzie wybierają także jeziora, bo w Trójmieście basenów jest jak na lekarstwo. A za te, które mamy, trzeba słono płacić.

26 SOPOT
Pływają z Alicją Pęczak

Kilkanaścioro dzieci z Trójmiasta, które nigdzie nie wyjechały na wakacje, uczy pływać Alicja Pęczak, znana mistrzyni tego sportu. Pani Alicja, która jest obecnie asystentką w Zakładzie Teorii i Metodyki Pływania w Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku, bierze udział w akcji Tęczowa Akademia Pływania, zorganizowanej przez UPC Telewizję Kablową. Akcji tej patronuje również „Dziennik Bałtycki”. Trójmiejskim dzieciom udostępniono basen w pobliżu hotelu Gdynia, przy Szkole Podstawowej nr 10 na gdyńskich Karwinach oraz basen Chipolbroku w Sopocie.

REKLAMA

TOYOTA

Carter pon.-pt. 8.00-19.00
sob. 9.00-15.00
salon niedz.
11.00 - 14.00

Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 260

tel. 3402222 www.carter.pl
10150064/A/884

opinie@prasabalt.gda.pl

@ Bezplatna infolinia
0 800 1500 39

↑ Podoba
mi się...

...docenie zasług. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że Jan Nowak - Jeziorański i Zbigniew Brzeziński powinni otrzymać tytuły Honorowych Obywateli Gdańska. Samo wymienienie ich zasług zajęłoby wiele miejsca. Wywalczyliśmy niepodległość, weszliśmy do NATO. Czas, aby docenić ludzi, którzy tym sprawom się poświęcili.

Jerzy Naturewicz, Gdańsk

...Świętojańska. Chociaż tej ulicy, niestety, nie można porównać np. z warszawskim Nowym Światem. Wprawdzie doceniam wysiłki władz miejskich, ale być może przydałoby się kilka odpowiedzi. Po pierwsze, parkowanie. Walka z bezmyślnymi kierowcami nadal okazuje się trudna. Ustawiają pojazdy tak, jakby nikt inny z miejsc do tego przeznaczonych nie korzystał. Wprawdzie policji mamy mniej, ale... I jeszcze jedno. Centrum Gdyni jest piękne, jednak brakuje ławek. Taka zwyczajna sprawa, a dla mieszkańców ważna.

Krzysztof Cedro, Gdynia

...poruszanie „psich” spraw. Wprawdzie pisać o tym w zabawnej formie, ale problem jest i na uwagę zasługuje. Może posiadacze czworonogów przejrzą wreszcie na oczy i piaskownice, czy place zabaw zostawiać dzieciom. Spacerować do lasu zarówno właścicielom, jak i psu wyjdzie na zdrowie.

↓ Wkurza
mnie...

...Urban! Niech sobie daruje „szokowanie” za wszelką cenę. Ile można słuchać bełkotu i częściej paplania? Na szczęście minęły już czasy, gdy wysłuchiwanie swoistych odezw do narodu było obowiązkiem. Ten redaktor o „latach świetności”, jak widać, nie może zapamiętać. Wtedy był zawsze na pierwszym planie, a dziś, przynajmniej od czasu do czasu próbuje wyjść z cienia. Ale na próżno. Ja tymczasem już za tydzień zamierzam wyjechać do Włoch. I po to tylko, aby znów spotkać się z Papieżem.

Igor, internauta z Sopotu

O TYM SIĘ MÓWI KONTROWERSJE WOKÓŁ TABLICY

Elektroniczna tablica na dawnym budynku KW PZPR przy Wałach Jagiellońskich, obecnie siedzibie Prokuratury Okręgowej, ma informować o grudniowej tragedii na Wybrzeżu. Projektem takiej uchwały za tydzień zajmą się radni Gdańska. Pomysł krytykują radni SLD.

Eugeniusz Węgrzyn mówił wczoraj w Radiu Gdańsk, że nie sądzi, aby konieczne było upamiętnienie każdej podwyżki cen i towarzyszących im protestów.

- Generalnie nie mamy nic przeciwko tablicy, ale wobec kilkudziesięciu uchwał dotyczących gospodarki i funkcjonowania miasta, to są tematy zastępcze, chociaż ważne - uważa

Aleksander Żubrys, szef Klubu SLD. Radnym SLD nie podobają się niektóre sformułowania, np. że budynek został spalony, a nie nadpalony.

- To upamiętnianie najnowszej historii. Byłaby to także jakaś satysfakcja dla tych, którzy uczestniczyli w protestach, ale również dla rodzin, które straciły najbliższych, szczególnie że zbrodnia ta nie została osądzona - podkreśla Czesław Nowak, inicjator projektu i prezes Stowarzyszenia „Godność”. - Wokół tego budynku toczyły się walki, tu ginęli ludzie - przypomina.

Napisy na tablicy byłyby w językach: polskim, angielskim i niemieckim. Po naciśnięciu przycisku ukazywałyby się zdjęcia z tamtych wydarzeń. (bmk)

Grudniowa kiełbasa



Barbara Szczepuła
„Dziennik Bałtycki”

- Każdemu co innego w duszy gra. Niektórym kiełbasa. Zwyczajna zresztą. Radnemu z SLD Grudzień '70 kojarzy się właśnie z podwyżką cen tego artykułu pierwszej potrzeby. Jego sprawa. W dobie postmodernizmu każda prawda ma taką samą wagę. Dlatego lepiej byłoby na budynku b. KW PZPR umieścić dwie tablice. Jedną z informacją o walkach z władzą komunistyczną i drugą z cennikiem kiełbasy. Każdy z obywateli (a naród jest podzielony) mógłby wybrać sobie odpowiednią opcję.

Ktoś mógłby powiedzieć, że oddawanie czci Kiełbasie Zwyczajnej to rzecz nieostojowa. A czy Utrwalacze Władzy Ludowej (ich pomnik warszawiacy nazwali „UBeliskiem”) to ludzie godni szacunku? Przykłady można mnożyć. Cóż, każdy ma swoich bohaterów.

Polska w pigułce



Krzysztof Grabowski
„Businessman Magazine”

- „Sprzedam dom z dobrze wypalonej cegły. Alojzy Karoska” - taki dowcip krążył po tamtym Grudniu. Uwiecznił nazwisko ówczesnego I sekretarza KW PZPR. Dziesięć lat później w odbudowanym gmachu pracowali ludzie, którzy w Sierpniu nie dopuścili do powtórki z Grudnia. Pod Porozumieniami Gdańskimi widnieje wszak podpis Tadeusza Fiszbacha. Po kolejnych dziesięciu latach w gabinecie I sekretarza rezydował prezes Funduszu Gospodarczego „Solidarność”. A w pokoju sekretarza propagandy prezes Solidarności Chase Bank. Potem fundusz się wyniósł, a bank - przejęty przez nowego właściciela - nosi nazwę GE Capital Bank. Kapitał okazał się silniejszy od Solidarności. Historia tego gmachu to historia Polski w pigułce. Czy zmieści się na tablicy - cała? Warto spróbować. W imię godności, która każe pamiętać i podpowiada, że nie należy być pamiętliwym.

CYTAT DNIA

Wypiłem w stresie

Przed gdańskim Sądem Rejonowym ruszył wczoraj proces radnego Stanisława R. Mężczyzna, prowadząc samochód pod wpływem alkoholu, spowodował wypadek. Wczoraj Stanisław R. tłumaczył w sądzie, że drugi pomiar alkoholu, który przeprowadzono mu po wypadku (najpierw dmuchał w balonik, a potem pobrano krew) był wyższy od poprzedniego.

- Tuż po zdarzeniu, w stresie wyciągnąłem piersiówkę i wypiłem prawie całą butelkę alkoholu - powiedział oskarżony radny Stanisław R.

Dla ścisłości dodajmy, że we krwi radnego było 3,4 promila alkoholu. (dl)

ABSURD DNIA

(Bez)płatne bilety

Nawet jeśli ktoś jest uprawniony do bezpłatnych przejazdów, to i tak musi iść do kasy PKP po darmowy bilet. Kiedyś wystarczyło okazać w pociągu dokument uprawniający do ulgi. Teraz trzeba mieć odpowiedni kartonik, który to potwierdzi.

- Musimy wiedzieć, ile osób jeździ za darmo, żeby móc się potem rozliczać z ulg - wyjaśnia Lech Romanowski, rzecznik Zakładu Przewozów Pasażerskich PKP w Gdyni. - Kasa fiskalna musi to wszystko rejestrować. A przy okazji przyda to nam się do statystyk.

Kolej ponosi jednak koszty wydrukowania biletu. Jak duże? Tego nikt nie potrafił nam powiedzieć. Mimo to, rzecznik zapewnia, że tak już będzie i darmowe bilety nadal będą obowiązywać. Ciekawe, czy koszty związane z ich drukiem znajdują się również w statystykach... (ph)

ZDJĘCIE DNIA



Ciekawe, ilu osobom uda się kupić tańsze auta...

Dowcip dnia



Anegdotę z wakacji opowiada **Robert Bogdanowicz**, szef gdańskiego klubu Unii Wolności

- Pojechałem na wakacje w góry. Rejon był pusty, wokół żywego ducha, oprócz chatki pewnego bacy, który w tej guszy siedział, wypasał owce i robił pyszne oscypki. Dwa razy w tygodniu samotnika odwiedzała żona, która przywoziła mu zakupy. Wybrałem się do bacy w odwiedziny. Porozmawialiśmy trochę, zjadłem oscypki i kiedy już wychodziłem gospodarz zawołał do mnie: - Panocku, a nie zapomnijcie tylko zajrzeć na moją stronę www....

KRESKA DNIA



DZIŚ
23
sierpnia
Róży i Apolinarego

wschód słońca 5.37
zachód słońca 20.00

22 lata temu
Rozpoczął się strajk generalny na całym Wybrzeżu. To dzięki odwilży, która w efekcie doprowadziła do zmiany systemu, możemy dziś kupować hamburgery, oglądać MTV i trzymać paszporty w szufladach. Zniesienie cenzury sprawiło, że w polskich mediach znaleźć można prawdziwe informacje.

(ron)

POGODA

DZIŚ
lekkie zachmurzenia, wiatr wschodni
ciśnienie atmosferyczne 1019 hPa

JUTRO 24.08.2002

GDAŃSK: 27° / 16°
WARSZAWA: 28° / 15°

25.08.2002: 27° / 14°
26.08.2002: 29° / 16°

PROGNOZA NA NASTĘPNE DNI

POGODA DUCHA

Co zrobić, aby podczas upałów czuć się rześko i zdrowo? Okazuje się, że najlepiej siedzieć pod prysznicem z batonem w ręku.

- Trzeba przede wszystkim uzupełniać ubytki wypoconej wody - twierdzi dr Zbigniew Jastrzębski z gdańskiej AWF. - Zapotrzebowanie na płyny w czasie upałów podwaja się i może sięgać trzech litrów dziennie. Najlepiej pić wodę, napoje energetyzujące, soki owocowe i warzywne, które dodatkowo uzupełniają ubytek soli mineralnych. Równocześnie tracimy węglowodany, więc powinniśmy jeść batony energetyczne, w ostateczności zwyczajne słodkie. I chłodzić ciało pod natryskiem.



(tor)

JUTRO

- Boże, to ja... - wykrzyknęła na widok zdjęcia w albumie „Był sobie Gdańsk” pani Małgorzata z Gdańska.

Więcej czytaj w magazynie „Weekend”

Fot. Krzysztof Mystkowski

Kolejna edycja konkursu „Bezpieczne Pomorze” Lipcowy dzielnicowy

Janusz Markowicz, dzielnicowy z Malborka, wygrał lipcową edycję plebiscytu „Bezpieczne Pomorze”, organizowanego przez naszą redakcję i PZU Życie SA.

- To dla mnie duże zaskoczenie. Pracuję w policji od sześciu lat, a dzielnicowym jestem od czterech. Nie przypuszczałem, że lu-

dzie już tak dobrze mnie poznali. Cenię sobie to, iż jestem dobrze postrzegany - mówi laureat.

Najlepszego dzielnicowego lipca chwałą również współpracownicy i przełożeni.

- To bardzo dobry policjant. Jeżeli chce, to potrafi wiele osiągnąć - mówi Andrzej Borowski, kierow-

nik Rewiru Dzielnicowych nr 2 w Malborku.

W nagrodę Janusz Markowicz otrzymał rower górski, a jednostka, w której pracuje, wzbogaciła się o komputer.

Drugi komputer, ufundowany przez PZU Życie SA, trafi do naszej Czytelniczki, Teresy Wólkiewicz z Bystrza.

(Niki)



Rewir Dzielnicowych nr 2 w Malborku otrzymał od PZU Życie SA komputer. Od lewej: Leszek Topór, Robert Ratkowski oraz Janusz Markowicz - dzielnicowy lipca.

Fot. Aleksander Winter

W SKRÓCIE

Konflikt wokół lotniczego pikniku



- Nie chcę, żeby ludzie kojarzyli moją firmę z nieporozumieniami wokół organizacji pikniku. Na banerze jest tylko moje logo - mówi Jarosław Saweczko.

Fot. Stanisława Grzelczak

PRUSZCZ GDAŃSKI. Jeszcze się nie rozpoczął Piknik Lotniczy w Pruszczu, a już pojawiły się problemy z organizatorami imprezy.

- Dwa dni temu wypowiedziano mi umowę, podpisaną 10 lipca - mówi Jarosław Saweczko, właściciel firmy Euro-Service w Pruszczu, która miała m.in. rozstawić na lotnisku sprzęt rekreacyjny. - Jako powód zerwania umowy podano, że nie mam karuzeli. Tymczasem mam odpowiednią karuzelę. Umowę podpisała ze mną Agencja Artystyczna Impresario, a rozwiązała ją Fundacja Pomocy Poszkodowanym Lotnikom Ikar. Od jej prezesa usłyszałem, że nie wpuszcza mnie na lotnisko, a jeśli chcę odzyskać pieniądze... mogę iść do sądu.

- Nie podpisaliśmy tej umowy - tłumaczy Ryszard Bryś, prezes Ikar. - A tylko fundacja ma prawo do zawierania umów i przyjmowania płatności. Pan Czoska, dyrektor Impresario, jako współorganizator, nie miał prawa do podpisywania dokumentów.

Henryk Czoska nie chce komentować całego zdarzenia, przyznaje tylko, że 1 sierpnia odebrano mu wszystkie uprawnienia do prowadzenia rozmów i podpisywania umów.

Euro-Service opłacił już banery informujące o imprezie, przygotowane przez jednostkę wojskową. Teraz chce odzyskać 600 zł wydane na ten cel.

- Za banery firma otrzyma pieniądze po zakończeniu pikniku - zapewnia płk Dariusz Wroński, dowódca jednostki w Pruszczu.

(ali)

Z tasakiem na rodziców

JUDYTY (gm. Dzierżgoń). Libacja alkoholowa w jednym z mieszkań mogła zakończyć się tragicznie. Młody mężczyzna wyciągnął tasak i uderzył nim kilkakrotnie ojczyma w głowę.

- Impreza była suto zakrapiana alkoholem, doszło do kłótni pomiędzy synem i ojczymem - wyjaśnia komisarz Jacek Cenacewicz z zespołu prasowego Komendy Powiatowej Policji w Sztumie.

W obronie męża stanęła matka chłopaka, którą również dosięgnęły ciosy syna.

21-letni Tadeusz W. jest dobrze znany policji. Kilkakrotnie był już karany. W trakcie kłótni rodzinnej miał prawie 4 promile alkoholu we krwi. Po bójkę wyrzucił tasak w trawę. Policjanci i strażacy długo go szukali.

- 43-letni Jan S. z ranami głowy i podejrzeniem pęknięcia podstawy czaszki trafił do sztumskiego szpitala - dodaje J. Cenacewicz. - Jego żona, 48-letnia Halina S., miała przecięte ścięgna dłoni. Oboje poszkodowani na własną prośbę opuścili szpital w Sztumie. Krewki młodzieniec trafił do Policyjnej Izby Zatrzymań. O jego dalszym losie zadecyduje prokurator.

(ŁAJ)

Śmierć w łazience

MECHOWO, gmina PUCK. Dwunastoletnia Karolina O. zmarła wskutek porażenia prądem. Dziewczynka po wieczornej kąpieli oparła się o żeliwny grzejnik. Stała boso na podłodze w łazience. Wezwany lekarz podjął akcję reanimacyjną, która była kontynuowana w szpitalu. Niestety, mimo tych wysiłków nie udało się uratować dziecka.

- Wspólnie ze specjalistami z Zakładu Energetycznego ustaliliśmy, że do porażenia doszło na skutek upalenia się przewodu zerowego instalacji elektrycznej - informuje podinspektor Stefan Klein, zastępca komendanta powiatowego policji w Pucku. - Oznacza to, że wszystkie metalowe elementy wyposażenia domu były pod napięciem. Uznaliśmy, że do śmierci dziewczynki doszło na skutek nieszczęśliwego wypadku.

(R.K.)

Przyszłość maluje się doskonale

Już wkrótce... Gdy wybierzesz się do swojego oddziału BIG Banku GDAŃSKIEGO znajdziesz się pod szyldem Millennium. Millennium to sieć detaliczna BIG Banku GDAŃSKIEGO, która odtąd obsługiwać będzie również i Ciebie. Z Twojego punktu widzenia, oznacza to przede wszystkim większą wygodę, ale i mnóstwo innych korzyści.

Dzięki sieci Millennium będziesz mieć do dyspozycji więcej oddziałów. Telefoniczne Centrum Operacji - Bankolinia® zapewni Ci łatwy dostęp do operacji bankowych i informacji o stanie Twoich finansów. Ogólnopolska sieć bankomatów umożliwi łatwe korzystanie z pieniędzy 24 godziny na dobę. Dodatkowo, do Twojej dyspozycji będą nowe, atrakcyjne produkty finansowe.

BIG Bank GDAŃSKI SA

BIG Bank GDAŃSKI wita
w oddziałach Millennium



Proste bankowanie

Infolinia 0 801 12 5000

Koszt rozmowy jest równy cenie jednego impulsu za połączenie lokalne.
www.big.pl

KRONIKA POLICYJNA

■ Ugodził nożem w brzuch

WEJHEROWO. Nieustalony do tej pory sprawca ugodził nożem w brzuch przechodzącego pod wejherowskim tunelem mężczyznę. Stan poszkodowanego jest już stabilny. Bartłomiej C. przechodził nocą około godz. 1.50 tunelem przy ul. św. Jana w Wejherowie. Tam został zaatakowany przez nieznanego mężczyznę. Sprawca ugodził Bartłomieja C. nożem w brzuch i uciekł z miejsca zdarzenia. Rannego znalazł przejeżdżający tunelem patrol Straży Miejskiej. Poszkodowany mężczyzna został przewieziony do wejherowskiego szpitala. Poszkodowany był pod wpływem alkoholu, co utrudniało podjęcie leczenia szpitalnego.

- Nie udało nam się jeszcze ustalić, co było przyczyną napadu. Wiadomo jedynie, że poszkodowanemu nic nie zginęło - powiedziała nam Magdalena Kac, rzecznik prasowy KP Policji w Wejherowie. - Policja prowadzi dalsze czynności zmierzające do ustalenia sprawcy napadu.

(Ale)

■ Żuk na gazie

OSTROWITE, gm. Chojnice. Trzy promile alkoholu we krwi miał zatrzymany trzydziestotrzyletni Józef S., mieszkaniec gminy Chojnice. Do zdarzenia doszło w miejscowości Ostrowite. Mężczyzna jechał żukiem. Zdaniem lekarzy, teoretycznie śmierć może nastąpić, gdy do organizmu przedostanie się od 3,5 do 5 promili etanolu. Jest to zależne jednak od organizmu człowieka. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach, którzy zatrzymali Józefa S., odebrali mu prawo jazdy. Sprawa została skierowana do Sądu Grodzkiego w Chojnicach.

(oprac. ms)

■ Zwłoki manekina

CHOJNICE. Manekina zwisającego z dachu hotelu robotniczego przy ul. Przemysłowej w Chojnicach usuwali wczoraj rano strażacy.

- Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 7.15 - mówi Dariusz Folerzyński z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. - Akcja trwała około pół godziny. Manekina zauważył jeden z mieszkańców Chojnic, sądząc, że jest to... człowiek. Zaalarmował portiera w hotelu, który z kolei poprosił strażaków o interwencję.

- Zdjęliśmy manekina w obawie, że będziemy mieli więcej zgłoszeń w tej sprawie - stwierdza Folerzyński. - To był tylko głupi kawał i w dodatku niesmaczny.

Żartownisia nie ustalono.

(Oprac. ms)

■ Oszust trafił za kratki

GDAŃSK. Piotr K., który oszukał ponad cztery tysiące pielgrzymów z Pomorza, jest już w gdańskim areszcie śledczym. Prokuratura postawiła mu pierwsze zarzuty.

- Mężczyźnie grozi do ośmiu lat pozbawienia wolności - mówi prokurator Joanna Reptowska z Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Północ. - Zgodnie z artykułem 286 kodeksu karnego, zarzuciliśmy mu oszustwo, którego ofiarami padło wiele osób.

Piotr K. trafił do Gdańska w środę. Tego dnia był przesłuchiwany. Zarzuty przedstawiono mu dopiero wczoraj, kilka godzin przed tym, jak sąd go aresztował. Przypomnijmy, że oszust zagarnął blisko 120 tysięcy złotych należących do parafian kościoła Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku Wrzeszczu. Sprzedawał bilety na nieistniejący pociąg, mający zawieźć wiernych do Krakowa na spotkanie z Papieżem. Gdy kłamstwo wyszło na jaw, uciekł. Zatrzymano go w Warszawie.

(wit)

Gdańsk. Skansen techniki i marina

Zieleń zamiast zbiorników

Park i skansen techniki ma powstać na terenie dawnej portowej bazy paliw CPN w Gdańsku Nowym Porcie, którą przekaże miastu PKN Orlen SA. Na razie ponadczterohektarowy obszar bazy, porośnięty gęsto krzakami i chwastami, zajmują ogromne zardzewiałe zbiorniki i tory kolejowe oraz stare instalacje paliwowe.

Przystań jachtowa

Arkadiusz Ciesielski, redaktor biura prasowego PKN Orlen w Warszawie, poinformował, że jeszcze w tym miesiącu koncern wycofa swój wniosek o uwłaszczenie terenu bazy. Otworzy to drogę do przejęcia go przez miasto w ciągu dwóch tygodni. PKN Orlen zadeklarował też, iż jego ekipy rozbiorą trzy duże zbiorniki paliwowe. Jest to istotne, bowiem te kosztowne i stwarzające zagrożenie roboty mogą wykonać tylko specjaliści mający duże doświadczenie.

Mieszkańcy Nowego Portu od dawna postulowali, aby w tej dzielnicy urządzić park - mówi Czesław Nowak, przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej Rady Miasta Gdańska. - Tym bardziej, że dzielnicę tę zamieszkuje wielu ludzi starszych, którzy nie mają gdzie wypoczywać i spacerować. Działka przy ulicy Starowiślanej, zajmowana jeszcze przez bazę, jest położona niezwykle atrakcyjnie, bo centrum Nowego Portu. Rosną na niej duże drzewa i wystarczy usunąć chwasty, aby powstał miejski teren zielony. Do bazy przylega długie nabrzeże, przy którym cumowały niegdyś statki tankujące paliwo. Obecnie nie jest ono wykorzystywane. Można więc przy nim, bez ponoszenia dużych kosztów, zbudować przystań dla jachtów i żaglowców.

Z przyszłego parku i przylegającej do niego mariny jachtowej rozciąga się widok na Twierdzę Wisłoujście, którą latem można zwiedzać. W tym samym miejscu zlokalizowany był, nieistniejący już, jej Szaniec Zachodni z XVII wieku.



Źródło: opracowanie własne (jas), sierpień 2002 r.

Fot. Wojciech Lendzion (TMB)

Skansen techniki portowej

Na terenie starej bazy, ogrodzonej betonowym murem, znajduje się wiele ciekawych i cennych zabytków techniki portowej i architektury przemysłowej. Do najcenniejszych należą maszyna parowa z ubiegłego stulecia, która poruszała pompy paliwowe, kotłownia węglowa, zespoły pomp i obrotnica kolejowa z 1900 roku, jedyny taki obiekt na północy Polski.

Radny Nowak uważa, że na terenie parku powinien być stworzony kompleks rekreacyjno-turystyczny. Zabytkowymi urządzeniami mogą zaopiekować się muzea morskie i kolejnictwa. Natomiast budynki z czerwonej, klinkierowej cegły, których nie należy rozbierać, można zaadaptować na placówki gastronomiczne, sanitariaty i zaplecze muzealne czy mariny jachtowej.

Jacek Sieński

Baza paliwowa CPN - PKN Orlen w Nowym Porcie

Bazę zbudowano na początku ubiegłego stulecia. Po wojnie, do 1991 roku, dzierżawiła ją firma dystrybucji paliw CPN, a później - CPN - PKN Orlen. Od dwudziestu lat baza jest nieczynna. Nie doszło do planowanego w tym roku - zarówno przez PKN Orlen, jak i Zarząd Portu Morskiego Gdańsk SA - przejęcia bazy na własność. Obie firmy zgodnie zrzekły się roszczeń do jej terenu na rzecz gminy Gdańsk.

Brak połączenia



Fot. P. Świdorski

Jadwiga Kopeć
dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Gdańsku

- Obszar dawnej bazy paliwowej w Nowym Porcie będzie kolejnym terenem zielonym w mieście. Przygotowywana jest koncepcja jego zagospodarowania i włączenia w nadmorski ciąg spacerowy, obejmujący także zlokalizowaną po drugiej stronie kanału portowego Twierdzę Wisłoujście. Od lat nierozwiązanym problemem pozostaje połączenie komunikacyjne obu stron portu gdańskiego. Prom samochodowy, mający przystanie w pobliżu twierdzy i w Nowym Porcie, kursuje tylko od poniedziałku do piątku. Turyści i mieszkańcy Trójmiasta, odwiedzający przyszły park, nie będą mieli możliwości szybkiego dotarcia do twierdzy, a zwiedzający ją - odpoczynku w parku. Wydając koncesję na przewozy promowe w porcie powinno powstać się warunek utrzymywania połączenia również w weekendy.

Partnerem
wydania mapy
jestmapa turystyczna
Gdyni

Kolekcja map Pomorza z Dziennikiem Bałtyckim

W czwartek 29 sierpnia
kolejny specjalny
prezentDziennik
Bałtycki

Rozpoczął się proces gdańskiego radnego

Pił przed i po zderzeniu

Za piątym razem udało się rozpocząć proces radnego Stanisława R., który spowodował wypadek prowadząc auto „na gazie”. Do szpitala z obrażeniami trafiła Marzena L., pasażerka uderzonego samochodu. Mężczyzna przyznaje się tylko do części zarzutów.

Wczoraj w gdańskim Sądzie Rejonowym pojawili się Stanisław R. i jego obrońcy. Polityk nie chciał rozmawiać z dziennikarzami. Krył się przed kamerami.

- Mój klient nie będzie rozmawiał - usłyszeliśmy od Mariana Głowczyńskiego, obrońcy Stanisława R. - Media kłamią. Przekraczają fakty.

Obrońcy zażądali także wyłączenia jawności procesu. Twierdzili, że dziennikarze już dzień po zdarzeniu wydali wyrok na radnego.

- Media mają służyć społeczeństwu informacją, a oskarżony jest osobą publiczną i musi się z tym liczyć - mówiła mecenas Ewa Tamowicz, przedstawicielka poszkodowanej Marzeny L.

Sąd oddalił wniosek obrońców. Chwilę później odczytano akt oskarżenia. Prokurator zarzuca Stanisławowi R. prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu, w wyniku czego spowodował wypadek. Badanie wykazało, że miał we krwi 3,4 promila alkoholu.

Do zdarzenia doszło w listopadzie ubiegłego roku na gdańskim Przymorzu. Stanisławowi R. grozi do 4,5 roku więzienia. Radny Stanisław R. przyznał się jedynie do prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu i do kolizji. Nie przyznał się natomiast do spo-



- Dziennikarze wydali już wyrok - grzmiał na wczorajszej rozprawie obrońca radnego, Marian Głowczyński.

Fot. Robert Kwiatek

wodowania u Marzeny L. licznych obrażeń ciała. Radny odmówił składania wyjaśnień. Zgodził się tylko odpowiadać na pytania sądu i obrońców.

- W tym dniu wracałem ze szkolenia w Cetniewie - powiedział Stanisław R. - Poprzedniego wieczora było spotkanie towarzyskie, podczas którego piłem alkohol. Rano pilnie wezwało mnie do Gdańska. Wsiadłem do samochodu służbowego i pojechałem.

Radny twierdził, że na skrzyżowaniu ulic gdańskiego Przymorza jadące przed nim audi nagle zatrzymało się. On nie zdążył wyhamować i uderzył w samochód.

- Sprawdziałem, nikomu nic się nie stało - mówił oskarżony. - Próbowałem dojść do porozumienia z

poszkodowanymi, ale nie chcieli.

Radny stwierdził także, że już po zdarzeniu pił alkohol. Tak na nerwy. Powiedział też, że prowadził zmierzające do ugody rozmowy z mężem poszkodowanej, Andrzejem L.

- Kiedy zażądano ode mnie stu tysięcy złotych,

zrezygnowałem. Chciano także, abym pomógł kobiecie załatwić rentę w ZUS - mówił radny.

Wczoraj w sądzie nie stawili się pierwsi świadkowie: biegły oraz poszkodowana. Kolejna rozprawa w październiku.

(dybleś)

Proces może trwać długo

Leszek Mering

prezes Sądu Rejonowego w Gdańsku

- Postępowanie w tym przypadku jest dłuższe, gdyż na początku wystąpiły perturbacje z rozpoczęciem procesu. W tej chwili trudno powiedzieć, jak długo będzie się on toczył. Proces mógłby się zakończyć na pierwszej rozprawie, gdyby oskarżony przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia niebudzące wątpliwości. Oskarżony może także złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy. Musi się jednak na to zgodzić prokurator i poszkodowany. Proces może się przedłużać, jeśli poszkodowany miał obrażenia i są one kwestią sporną dla obu stron. Wtedy trzeba wszystko dokładnie wyjaśnić.

W SKRÓCIE

Polacy badają klimat Europy

Z Arktyki powrócili naukowcy z Instytutu Oceanologii Polskiej Akademii Nauk w Sopocie. Za kołem podbiegunowym badali ciepło wód polarnych i ich oddziaływanie na klimat Europy. Ekspedycja odbyła się na pokładzie statku badawczego „Oceania”. Polacy stwierdzili, że w bieżącym roku wody dopływające do Arktyki są cieplejsze niż w latach poprzednich. Ich temperatura u wejścia do oceanu arktycznego, w Cieśninie Fram, wyniosła plus 6 stopni. To więcej niż średnia poprzednich lat - dowiedzieliśmy się od prof. Jana Piechury z Instytutu Oceanologii PAN w Sopocie, kierownika ekspedycji. Zwiększony dopływ ciepła do Arktyki sprawia, że szybciej topią się lodowce. Więcej wody słodkiej spływa do Atlantyku.

Wkrótce - kolejna wyprawa „Oceanii”, tym razem na Bałtyk. Tam naukowcy będą badać zjawiska akustyczne. Jesienią zaś następny oceaniczny rejs. Polscy naukowcy wezmą udział w międzynarodowym programie badawczym organizowanym i finansowanym przez Unię Europejską. (K.N.)

Paliwo kontra plażowicze



Plażowicze przebywający przy wyjściu z mariny musieli wyjść z wody. Ratownicy pozwolili im wrócić dopiero, gdy plama paliwa zniknęła.

Fot. Sławomir Piasznik

GDYNIA. Plama substancji ropopochodnej pojawiła się wczoraj przy plaży Śródmieście tuż przy wyjściu z mariny jachtowej. Wyciek długości ok. 50 m i szerokości ok. 20 m zauważony został przez wodny patrol policji ok. godz. 11.50. Substancja prawdopodobnie pochodziła z któregoś z opuszczających marinę jednostek.

- Funkcjonariusze natychmiast poinformowali o wycieku kapitanat portu Gdynia - mówi Danuta Wołk-Karaczewska, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gdyni.

Ludzie przebywający w pobliżu miejsca wycieku musieli na kilkadziesiąt minut zrezygnować z kąpieli.

(aga)

REKLAMA

Z BRT przeciw chorobie

Jak żyć długo i zdrowo

Informacja dla palaczy!

Stwierdzenie zbawiających efektów działania wkrótce udoskonalonej penicyliny spowodowało falę odkryć antybiotyków półsyntetycznych i totalnej syntezy. Ta fala odkryć trwa do dziś. Jest to swojego rodzaju wysiłek z naturą, czyli z postępującą odpornością chorobotwórczych drobnoustrojów, na coraz inne, nowe związki toksyczne. Natura wystawia nam rachunek za żywiołowy postęp cywilizacyjny, powodując zmniejszenie odporności organizmu. Córeczka pani Doroty W. często zapadała na różnego rodzaju infekcje, spowodowane zmniejszoną odpornością organizmu.

Przy zastosowaniu szerokiej gamy antybiotyków, stan jej zdrowia nie polepszał się i powodował nawroty choroby. Jest to swojego rodzaju deficyt immunologiczny organizmu. W naszym gabinecie zastosowano kurację złożoną z kilku terapii, opracowaną przez Instytut prof. H. Brugemanna w Niemczech. Mówi matka Paulinki: „Dziecko nie choruje już od pół roku, a dzisiaj ja sama postanowiłam skorzystać z tej metody i zlikwidować wszystkie dolegliwości związane z okresem przekwitania. Jestem pewna, że uzyska poprawę i specjalistyczne doradztwo ponieważ, przyjmując tutaj wyłącznie lekarze”. W poczekalni pojawia się coraz więcej ludzi z zapytaniami do lekarza, jak i samych pacjentów, którzy są żywymi reklamami naszego gabinetu. W tej metodzie nie ma niczego nadprzyrodzonego. Wszystko opiera się na nauce i tylko nauce. Urządzenie posiada certyfikat urządzeń medycznych ISO 9002. Za pomocą metody BRT można leczyć takie choroby jak:

CHOROBY NEUROLOGICZNE:

- m. in. bóle głowy, migreny, nerwobóle, zaburzenia CUN (centralny układ nerwowy), stany po wylewie mózgowym, jak i terapie wspomagające przy chorobach Parkinsona oraz stwardnienie rozsiane SM.

CHOROBY UKŁADU KRAŻENIA:

- m. in. nadciśnienie, niedociśnienie tętnicze, choroba niedokręwnia serca, choroby naczyń,

zaburzenia krążenia obwodowego.

ZABURZENIA HORMONALNE:

- m. in. cukrzyca, nadczynność i niedoczynność tarczycy, dolegliwości menstruacyjne, klimakterium.

CHOROBY GASTROLOGICZNE:

- m. in. choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy, zapalenie jelit, zapalenie wątroby.

CHOROBY UKŁADU ODDECHOWEGO:

- m. in. astma oskrzelowa, stany zapalne dróg oddechowych.

STANY OBNIŻONEJ ODPORNOŚCI.

Terapia biorezonansowa daje rewelacyjne efekty w likwidowaniu nalogu palenia (skuteczność do 90%). Aparat BIACOM® doskonale pozbawia pacjenta uczucia głodu nikotynowego. Cała terapia to tylko jedna wizyta, podczas której, palacz definitywnie traci ochotę na papierosa. Dodatkowo, w naszych gabinetach lekarz oraz personel udzielają wskazówek jak radzić sobie z nawykami powstałymi w związku z paleniem. Nawet wieloletni palacze nie mieli u nas problemów z rzuceniem palenia.



Gabinet - rejestracja i informacja:
Gdańsk Wrzeszcz

ul. Dubois 85, tel. (058) 520-12-90

Gdynia,

ul. Śląska 32/18, tel. (058) 621 75 20

9102872/A/1078

Krynica Morska. Słowacki spektakl, którego nie było

Za brudno na białe stroje

Aż ze Słowacji przyjechał do Krynicy Morskiej Teatr Morskiej Teatr Tańca Nowoczesnego Tip, ale podczas występu nie wykonał swojego sztandarowego spektaklu. 30 dziewcząt, w wieku od 10 do 20 lat, nie chciało zabrudzić sobie białych strojów na niewysprzątanym placu.

- W spektaklu „Syndrom Babylonu” tancerki przebrały się w długie białe szaty i tańczyły. Niestety, fragment ulicy, gdzie teatr

występował, nie został nawet zamieciony - mówi Eva Chylova, założycielka i choreograf słowackiej grupy tanecznej Tip. - Musieliśmy zrezygnować z tego przedstawienia, bo nie chcieliśmy zniszczyć i zabrudzić strojów. Zwłaszcza tuż przed Elbląskimi Nocami Teatru i Poezji, gdzie również wystąpimy.

Andrzej Stępień, burmistrz Krynicy Morskiej, tłumaczy, że miasto wywią-

zało się ze swoich obowiązków.

- Nikt nie poinformował nas o tym, że mieliśmy zająć się także sprzątnięciem placu. Do nas jedynie należało wstrzymanie ruchu na odcinku ulicy, gdzie mieli wystąpić artyści. I tego dopilnowaliśmy - dodaje.

Z kolei w elbląskim Wojewódzkim Ośrodku Kultury powiedziano nam, że przede wszystkim władzom miasta powinno zależeć na tym, aby był porządek na

placu, gdzie występowali goście ze Słowacji. Tip występuje w Polsce po raz pierwszy. Przyjechał tu na zaproszenie właśnie WOK w Elblągu. W Krynicy Morskiej aktorzy zagraли dwa spektakle: „Modus Vivendi”, optymistyczny traktat o życiu, oraz „Każdy chwilką ciacha piłka”, czyli ponadczasową opowieść o tym, że każdy bije się o swoje miejsce w życiu. Teatr istnieje od 1981 roku.

(m.w.)

W SKRÓCIE

■ Targi BALTEXPO 2002

Od 3 do 6 września w Gdańsku odbędą się kolejne Międzynarodowe Targi Morskie BALTEXPO 2002. W tegorocznych targach weźmie udział ponad 300 wystawców z 16 krajów. Trzon ekspozycji, podobnie jak dwa lata temu, oprócz stoisk polskich, stanowić będą stoiska narodowe, zorganizowane przy udziale instytucji rządowych, w tym ekspozycje firm niemieckich, duńskich, fińskich, norweskich. Oprócz nich swą ofertę zaprezentują wystawcy m.in. z Francji, Japonii, Stanów Zjednoczonych, Hiszpanii, Włoch, Rosji, Ukrainy, Litwy i Szwajcarii.

Zdecydowana większość wystawców zaprezentuje wyposażenie okrętowe, którego koszt stanowi ok. 60 proc. ceny statku. Swoją ofertę zaprezentują także wszystkie polskie stocznie.

Targi BALTEXPO 2002 odbędą się w dniach 3 – 6 września 2002, w godzinach od 10.00 do 17.00, w piątek (6.09) do 14.00. Hala Olivia, ul. Bazyńskiego 1, 80-309 Gdańsk.

■ Kadłub z lekkich stopów

Kadłub statku ratowniczego, zmontowany z blachy aluminiowej, przekazała wczoraj gdańska firma okrętowa Aluship Technology Ltd. kontrahentowi z Niemiec. Jest on największym kadłubem ze zbudowanych dotychczas w Polsce całkowicie ze stopów lekkich. Ma on długość 46 metrów.

Kadłub zbudowano na zlecenie niemieckiej stoczni Fr. Fassmer GmbH w Berne (obok Bremy). Po wyposażeniu w mechanizmy napędowe i urządzenia okrętowe, stocznia ta zda statek odbiorcy, którym jest Niemieckie Towarzystwo Ratownictwa Okrętowego z Bremy (odpowiednik naszej Morskiej Służby Ratownictwa SAR). Statek ratowniczy ma długość 46 m, szerokość 10 m i zanurzenie 2,4 m. Będzie on napędzany trzema silnikami (głównym i dwoma dodatkowymi) o łącznej mocy ponad 6 tys. kW. Wodowanie kadłuba odbędzie się w sobotę. W tym samym dniu zacznie się operacja holowania go z Gdańska do niemieckiej stoczni.

■ Rafineria powoła spółkę

Spółka Lotos Paliwa będzie kolejną spółką powołaną w tym roku przez Rafinerię Gdańską SA. Miesiąc temu rafineria powołała spółkę Lotos Oil, która zajęła się rozwijaniem handlu hurtowego i detalicznego olejami smarowymi. Spółka Lotos Paliwa odpowiedzialna będzie za handel detaliczny i hurtowy paliwami.

- Realizujemy program przedstawiania firmy z charakteru produkcyjnego na rynkowy - poinformował Paweł Olechnowicz, prezes rafinerii. - Jego elementem jest wydzielenie spółek, które będą zajmowały się działalnością handlową różnych grup produktów.

Nowa spółka powstanie na bazie istniejącej spółki Stacje Paliw Rafinerii Gdańskiej, która zarządza siecią własnych stacji paliw. Spółce będą podlegały także stacje patronackie rafinerii. Prezes nie wykluczył przejęcia stacji od innego koncernu. Spółka stara się o zakup stacji paliw w Polsce od szwedzkiego koncernu Preem.

- Szacujemy, że optymalny poziom zatrudnienia w samej rafinerii, przy wydzieleniu tych działalności, to 1 tys. osób, przy obecnych 1,5 tys. - powiedział prezes. Zapewnił jednak, że zmieni się tylko struktura zatrudnienia i nikt nie straci pracy.

■ Tragiczna kondycja Odry

Powołany w ubiegłym tygodniu prezes szczecińskiej Odry SA Wiesław Hoffmann już zrezygnował ze stanowiska.

- Na spotkaniu z załogą pani prezes powiedziała, że sytuacja finansowa firmy jest tragiczna i rezygnuje ze stanowiska - poinformowała Krystyna Szypuła, przewodnicząca „Solidarności 80” w zakładzie.

Poprzedni prezes Odry, Henryk Waluś, został odwołany ze stanowiska, ponieważ utracił zaufanie rady nadzorczej i zdolność kierowania zakładem. Na początku sierpnia Waluś został pobity przez kilku stoczniowców. Przewodnicząca Szypuła poinformowała, że załoga zaproponowała wypłatę do 23 sierpnia 100 tys. zł tytułem zaliczki za zaległe wynagrodzenia.

- Byłoby to około 500 zł na osobę - powiedziała Szypuła. - Załoga się nie zgodziła. Żądała, by inwestor wyłożył 300 tys. zł.

■ Nadużycia w agencji

Najwyższa Izba Kontroli wykryła „mechanizmy korupcyjne” przy obrocie nieruchomościami Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa za pośrednictwem Towarzystwa Obrotu Nieruchomościami Agro SA. W TON Agro, największej ze spółek, dysponującej kilkoma milionami hektarów ziemi i nieruchomościami, NIK stwierdziła nieprawidłowości między innymi przy sprzedaży nieruchomości, korzystaniu z majątku Zasobu Agencji Rolnej Skarbu Państwa w celu podwyższenia kapitału spółki i udzielaniu pożyczek. Skarb Państwa stracił z powodu nadużyć ponad 5 mln złotych.

■ Przedłużony telegram

Telekomunikacja Polska zdecydowała o przedłużeniu świadczenia usług telegramowych o miesiąc. Telegramy będzie można wysyłać nie do końca sierpnia, lecz do końca września. Poczta Polska rozpoczęła przygotowania do uruchomienia usługi pocztowej zastępującej telegramy. Uruchomienie telegramu pocztowego nie będzie jednak możliwe od początku września, dlatego też TP SA zdecydowała o przedłużeniu świadczenia usług telegramowych o miesiąc. (VIK, JAS, PAP)

NOTOWANIA

Dane z kantorów (21-22.08.2002)

Kupno/ sprzedaż waluty	„Max” Gdańsk Jagiellońska 10	„Xamax” Gdańsk Pasaż Królewski, Długa 81/83	7Green” Gdańsk Grunwaldzka 92 - PKP Wrzeszcz	„Green” Gdańsk C.H. Carrefour „Morena”
USD	Δ 409/423,5 Δ	Δ 409/423,5 Δ	Δ 409/423,5 Δ	Δ 409/423,5 Δ
EURO	▽ 400/414,5 ▽	▽ 400/414,5 ▽	▽ 400/414,5 ▽	▽ 400/414,5 ▽
SEK	Δ 44,5/45 Δ	Δ 44,5/45 Δ	Δ 43,75/45,25 Δ	Δ 43,75/45,25 Δ
GBP	Δ 630/640 Δ	Δ 630/640 Δ	○ 625/645 ○	○ 625/645 ○

USD - dolar amerykański, EURO - nowa waluta, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski. ▽ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; Δ - wzrost ceny; ○ - cena bez zmian

1,5 mln osób rozpozna się na zdjęciu
Prezentacja fotografii

Na zdjęciu (od lewej): Sławomir Pultyn i Jerzy Rados prezentują próbny wydruk panoramicznej fotografii wykonanej podczas mszy na krakowskich Błoniach. Fot. PAP/Jacek Turczyk

Około 1,5 mln osób, które w niedzielę 18 sierpnia uczestniczyły w mszy świętej na krakowskich Błoniach, będzie mogło rozpoznać swoje twarze na wspólnym zdjęciu z Janem Pawłem II. Wczoraj w Warszawie autorzy projektu pokazali pierwsze efekty swej pracy.

Sławomir Pultyn, Jerzy Rados i Jacek Wołowski zaprezentowali dziennikarzom pierwszy, próbny wydruk panoramicznej fotografii z Błoni. Panorama obejmuje ok. 300 stopni, nie znalazło się na niej jedynie miejsce, w którym Papież wjeżdżał na Błonia. Reprezentowana wczoraj fotografia ma wymiary 60 cm na 6

metrów. Aby 1,5 mln twarzy mogło być rozpoznawalnych, musi mieć ona 2 m na 24 metry. Takiej wielkości odbitka zostanie w połowie września przekazana do Watykanu w darze Ojcu Świętemu. Papież Jan Paweł II widoczny jest na zdjęciu w pierwszym rzędzie i sfotografowano go jak pozdrawia pielgrzymów.

- Papież dowiedział się o zdjęciu na dzień przed mszą i przekazano nam, że pomysły bardzo mu się spodobały - powiedział dziennikarzem Jerzy Rados.

Osoby uwiecznione na zdjęciu będą mogły obejrzeć się w 144-stronicowym albumie „Rodzinne zdjęcie Polaków z Ojcem Świętym”. Publikacja ma kosztować ok. 10 zł, tak aby „każdego

Polaka stać było na to, by mieć zdjęcie z Papieżem”. Do albumu dołączone zostanie panoramiczny, dwustronny plakat o wymiarach 22x320 cm oraz powiększenia wszystkich sektorów z wiernymi. W sprzedaży ukaże się we wrześniu. Autorzy zdjęcia chcą, aby w przeciągu roku zdjęcie zawisło na krakowskich Błoniach, a także było obwożone po kraju i pokazywane Polakom. Zapowiadają wydanie, w przeciągu dwóch lat, rodzinnego albumu Polaków z fotografiami z różnych miast.

Mecenat nad przedsięwzięciem objęła Warta SA Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji. (PAP)

Szczecin. Strażacy uratowali dwie osoby
Żywi pod gruzami

Strażacy wydobyli żywą kobietę spod gruzów domu w dzielnicy Szczecina - Pogodno, w którym wczoraj w południe doszło do wybuchu gazu.

- Kobieta jest przytomna, została przewieziona do szpitala - powiedział rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie podkom. Artur Marciniak.

Strażacy nadal przeszukują gruzy budynku, ponieważ według informacji sąsiadów mieszkał w nim

m.in. mężczyzna - inwalida, który nie opuszczał budynku.

Wcześniej strażacy wydobyli spod gruzów innego mężczyznę, który z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Według policji, mężczyzna był pod silnym wpływem alkoholu.

Siła wybuchu była tak duża, że zniszczyła do szczytnie piętrowy dom w willowej dzielnicy Szczecina. Fragmenty ścian rozrzucone są w okolicy - na jezd-

ni i terenie sąsiednich posesji. Także sąsiedni budynek został uszkodzony, a w innych wypadły szyby. Na miejsce wypadku przyjechali m.in. wojewoda i prezydent miasta. W akcji ratowniczej szczecińskim strażakom pomagali ratownicy z Gdańska. Na miejsce wybuchu sprowadzono specjalistyczny sprzęt do odgruzowywania. Odcięty został dopływ gazu i prądu. (PAP)

Rosja. Chwile grozy przed gmachem FSB w Moskwie
Terrorysta groził eksplozją

Funkcjonariusze Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) zatrzymali wczoraj po południu terrorystę, który groził zdetonowaniem materiałów wybuchowych przywiezionych w samochodzie przed gmachem FSB w Moskwie, jeśli nie uzyska możliwości spotkania z kierownictwem państwa - poinformowała agencja ITAR-TASS. Wiadomość tę potwierdziła służba prasowa FSB.

Agencja Interfax podała, że napastnik przyjechał pod gmach FSB (dawnej KGB) samochodem gazela. Utrzymał, że pojazd jest zamieniony. Twierdził też, że również na sobie ma ładunek wybuchowy. W rękach trzymał automat.

Rejon placu na Łubiance został otoczony przez funkcjonariuszy służb specjalnych. W całej okolicy wstrzymano ruch samochodowy.

Negocjacje z terrorystą prowadził wiceminister spraw wewnętrznych Rosji, Aleksandr Czekalin, który zastępował nieobecny w Moskwie szefa tego resortu Borysa Gryzłowa. Po dwóch godzinach do akcji wkroczyli funkcjonariusze FSB, którzy błyskawicznie obojętnie ujawniano żadnych szczegółów na temat całego zajścia, jak i samego terrorysty. (PAP)

W KRAJU

■ Marsz bezrobotnych

KATOWICE-WARSZAWA Grupa kilkudziesięciu bezrobotnych z Katowic wyruszyła wczoraj po południu do Warszawy. Posiedmiodniowym marszu mają się tam spotkać z bezrobotnymi z innych części kraju. W przyszły czwartek pod Kancelarią Premiera przedstawiają rządowi swoje postulaty.

NA ŚWIECIE

■ Nowe taśmy



USA/AFGANISTAN. Na zdjęciach - z kolejnych taśm wideo udostępnionych przez amerykańską stację telewizyjną CNN - widać jak członek Al-Kaidy miesza składniki, aby uzyskać materiał wybuchowy. Ten rodzaj materiału wybuchowego pozwala terrorystom dotrzeć do celu ataku bez wykrycia niebezpiecznego ładunku i skonstruować bombę tuż przed atakiem. Taśmy - 64 kasety - znalezione zostały w ubiegłym roku w Afganistanie. Większość nagrań pochodzi sprzed 11 września 2001 r.

■ 18 ofiar katastrofy

NEPAL. 18 osób, w tym 15 cudzoziemców, zginęło w katastrofie samolotu na zachodzie Nepalu. Na pokładzie było 15 pasażerów (13 turystów niemieckich, Brytyjczyk i Amerykanin) i 3 członków załogi. Samolot leciał z Jomsom do Pokhary, miejscowości wypoczynkowej położonej ok. 200 km na zachód od stolicy kraju, Katmandu. Wieża kontrolna lotniska w Pokharze utraciła kontakt z załogą samolotu na 20 minut przed lądowaniem. Samolot rozbił się 5 km od lotniska. Maszyna typu Twin Otter należała do prywatnych linii lotniczych Shangrila. W Nepalu istnieje wiele małych prywatnych przewoźników lotniczych od ponad 10 lat, czyli od czasu, kiedy z powodu słabo rozbudowanej sieci kolejowej rząd zezwolił na funkcjonowanie prywatnych linii lotniczych.



Na niektórych, wcześniejszych planszach pozostały ślady okaleczenia kartonów gwałtownym, skreślającym, zamazującym ruchem ołówka. Jakby ktoś je później podrapał szpikulcem cyrkla. To akty rozpacz Kołodzieja -rehabilitanta: nie chcę, nie mogę, nie potrafię.

Wystawa Mariana Kołodzieja w Oświęcimiu

Labirynty pamięci



Oświęcimska Pieta. Nr 432 zdejmowany z krzyża.

Repr. Agnieszka Jenczala (Dziennik Zachodni/Oświęcim)

Byłem w Oświęcimiu. Udałem się tam dobrowolnie, na osobliwą uroczystość „zamknięciotwarcia” instalacji „Klisze pamięci. Labirynty Mariana Kołodzieja”. Samej uroczystości nie doczekałem, ale dostałem łaski wejścia w strefę roboczą przedsię-

wzięcia. Za kulisy przedstawienia z pogranicza miłości i nienawiści, świętości i profanacji, czystości i kloaczności, wzniosłości i upadku, moralności i zbydlęcenia, zdrowia i choroby - czyli sztuki i życia.

Nr 432

Byłem w Oświęcimiu Harmężach, w powstającym tam

Sanktuarium Zwycięskiej Miłości - Centrum Ojca Kolbego, które z franciszkańską łaskawością i pokorą przegarnęło wstrząsającą wystawę - poliptyk „Klisze pamięci. Labirynty Mariana Kołodzieja”. Może ktoś jeszcze w Gdańsku ją pamięta, była bowiem pokazywana w prezbiterium kościoła Św. Trójcy w

1995 r. Powinni pamiętać przynajmniej politycy i ojcowie miasta, którzy zarzekali się, że jej nie wypuszczą stąd. Wypuścili - jak nadmierny ciężar z rąk. Trafiła na stałe nie do Stutthofu, a do Auschwitz, którego więźniem nr 432 był Marian Kołodziej.

Udałem się do Harmęży wspólnie z państwem Haliną Słojewską i Marianem Kołodziejem aby być świadkiem ostatecznego zakończenia ponad siedmioletniej pracy autora nad pierwszą, bardzo skromną jak się okazało, redakcją wystawy. Wiedziałem, że Kołodziej nad nią nadal pracuje, że jest tam udostępniana i krok po kroku dopełniana, ale że dojdzie do pełni takich wymiarów fizycznych i duchowych - nie miałem najmniejszego pojęcia. Pociągam się tylko, że nie miał w Gdańsku chyba nikt. Nawet autor, który stara się nie wyolbrzymiać swego dzieła.

Udałem się więc do Harmęży pociągiem wprowadzić ekspresowym, ale wagonem drugiej klasy, bo tylko w drugiej klasie PKP przysługuje inwalidom wojennym pierwszej klasy niewielka zniżka, która jednak w emeryckich portfelach waży i znaczy. I w tłoku, w upale, w zaduchu wstydzilem się za Polskę, która tak traktuje swoich kombatantów.

Rehabilitacja

- Ta wystawa jest w gruncie rzeczy dokumentem mojej dziewięciomiesięcznej rehabilitacji - mówi Kołodziej. - Wylew krwi do mózgu zmusił mnie do ponownej walki o życie. Groziło mi kalectwo. Miałem sparaliżowaną rękę. Lekarze kazali mi ćwiczyć, ćwiczyć, ćwiczyć. Przekładać monety, fasolkę, kamyki... Zacząłem mozolnie rysować.

Jedną z plansz wystawy pokazuje pólężącego nad zarysowaną płachtą papieru starszego pana, którego starczą rękę wiedzie młodzieniec. To Kołodziej stary i Kołodziej młody. Sparaliżowany przez wylew i skamieniały od obozowej zgrozy. Wspólnie tworzą „Klisze pamięci”.

Na niektórych, wcześniejszych planszach, pozostały ślady rozpacz, okaleczenia kartonów gwałtownym, skreślającym, zamazującym ruchem ołówka. Jakby ktoś je później podrapał szpikulcem cyrkla. Nic tu nie było „później” i „na pokaz”, dla większego efektu. To i tak jest wystarczająco efektowne. To ak-

ty rozpacz rehabilitanta: nie chcę, nie mogę, nie potrafię. Choć prowadzi mnie młoda ręka pamięci.

Kołodziej - wyznaje - starał się odciąć pół wieku nie-pamiętania o piekle Oświęcimia (pozornego, bo jednak ono wylaniało się z jego scenografii, jak dziś to widać), rysować Auschwitz takim, jakim go widział młodym będąc. To sygnalizuje tuż przy wejściu rysunek sygnowany u dołu podwójną ikoną: autoportretem A.D. 1995, wylaniającym się zza młodej twarzy-maski z numerem 432.

Tu też słowo „rehabilitacja” niepostrzeżenie z medycznego przechodzi w moralny sens. Zrehabilitować w tym sensie to przywrócić komuś godność.

Pieta

Oddaję głos autorowi. Nic nie poprawiam. Spisuję słowo w słowo z taśmy.

- Stoję przed obrazem, który szalenie zaważył na moim obozowym życiu. Trafiłem do obozu razem z kolegą szkolnym. Myślny chcieli uciec na Zachód, do generała Sikorskiego, i tam walczyć o Polskę. W obozie, poza pierwszymi dniami, straciliśmy ze sobą kontakt, bowiem pracowaliśmy w różnych komandach.

Pewnego dnia, ponieważ roboty na zewnątrz mi nie starczyło, wzięli mnie do noszenia zwłok do krematorium, byłem tzw. Leichenträgerem. Krematorium znajdowało się na zewnątrz, więc na bramie strażnik wbijał w otwory w skrzyniach, w których przewożono zwłoki, bagnet - czy czasami kogoś żywego nie przemycamy. W krematorium brało się trupa - jeden trąger za ręce, drugi za nogi - i wrzucało na stertę oczekujących na spalenie. Po otwarciu jednej ze skrzyń widzę, że to mój przyjaciel [Marian Kajdasz]. Jak mam go wrzucić na kopiec trupów? Nie mogłem. Wziąłem go sam na ręce i zaniósłem do tych kolegów, którzy już ładowali zwłoki do pieców. I oddałem im ciało swego przyjaciela. Chciałem tym gestem jakby nie sprofanować zwłok przyjaciela, oddać mu hołd.

Tak to przeżyłem, że przez trzy dni nie mogłem nic przełknąć. Jakby się na mnie świat zaważył. O, a tu wklejone są nasze zdjęcia z ostatnich wakacji.

dokończenie na str. 10

Pół godziny

Już wiadomo, jakie najświetniejsze pół godziny programu nadała - nie chcąc zresztą - telewizja publiczna. Było to pół godziny ciszy modlitwy brewiarzowej Jana Pawła II w katedrze na Wawelu. Straszliwie antymedialnej ciszy. Niestychanego skupienia modlitewnego papieża. Roztargnienia na twarzach purpuratów. Zdezorientowanego, rozbieranego wzroku przeora, oświecającego Ojcu Świętemu kartki brewiarza (papież upomniał się o lampkę, nikt o niej nie pomyślał wcześniej).

Drugie takie pół godziny - w Kalwarii Zebrzydowskiej - usiłowali zakłócić Ojcu Świętemu niżsi słudzy Pana, grając na organach i wnosząc procesjonalnie mszał. Jakby popędzając: Ojcze Święty, mszę czas zacząć. Nie udało im się. Bogu niech będą dzięki. A w telewizji nikt nie wpadł na to, że można w czasie martwej ciszy ot np. nadać smakowitą finansowo porcję reklam. Co za brak refleksu! TAS

Cytaty tygodnia

Papież rzucił wyzwanie naszej kulturze, która wyeliminowała z życia ludzi starych i schorowanych. Dziś nawet starcy udają, że są młodzi - chodzą na siłownię, robią sobie liftingi. Papież natomiast każe zastanowić się nad całym łukiem życia, który nieustannie wskazuje, że wszyscy zmierzamy ku śmierci. Trzeba się na nią przygotować, bo po niej też coś nas czeka.

prof. Ireneusz Krzemiński,
socjolog

Jak rozumieć przesłanie, które zostawił nam Ojciec Święty? Postaram się zobrazować to przypowieścią o ratowniku tatrzańskim Klimku Bachledzie sprzed I wojny. Któregoś dnia trzeba było iść ratować turystę, więc poszli grupą w góry, ale nagle nastąpiło załamanie pogody i wszyscy, poza Klimkiem uznali, że trzeba przeczekać ten zły czas. Klimkowi stwierdził zaś: Musi iść, tam jest człowiek. (...) Ojciec Święty dał nam sygnał, aby we wszystkim, co robimy w życiu, zwracać uwagę na godność drugiego człowieka.

kardynał Franciszek Macharski

Sartre pisał: „jeśli Boga nie ma, człowiek jest wszystkim, a jeśli Bóg jest, człowiek jest niczym”, natomiast Ojciec Święty mówi, że jeśli Bóg jest, to człowiek odyskuje swoją godność.

o. Maciej Zięba, dominikanin

Polska lewica wpisuje się w trwającą od wielu lat kampanię lewicy europejskiej, która usiłuje posłużyć się nauką Jana Pawła II jako orężem antykapitalizmu. Homilia na krakowskich Błoniach pokazuje, jak bardzo stronnice i instrumentalne są to interpretacje.

Bronisław Wildstein, publicysta
i „Rzeczpospolitej”

Szanuję Jana Pawła II za odwagę. Wybrał bowiem drogę pod prąd. Kontuuje swoje dzieło mimo krytyki, głównie z Zachodu. Musi o niej wiedzieć, a mimo to z obranej drogi nie zwraca.

Mieczysław Rakowski, ostatni
I sekretarz KC PZPR

Parlamentarna ekipa Andrzeja Leppera wychodzi na plażę

Krawaty i kąpieló

Głos przyszłości: na oko pięcioletni chłopczyk woła do babci prowadzącej go za rękę „Babciu, babciu, ja chcę być Lepperem!”. Głos adoracji: działacze Samoobrony podczas festynu w Darłównu śpiewają na swojską nutę: „Kto Andrzeja nie szanuje, niech go piorun trzaśnie...”. Głos stracony: podchmielony jegomość na tym samym festynie odpychany przez ochroniarza od przewodniczącego: „Leszek, nie daj się! Pamiętaj, Leszek!”.

szalek”. W okolicznościowych przemowach poseł Stanisław Łyżwiński, posłanka Genowefa Wiśniewska czy liderka młodzieżówki Maja Jankowska przytaczali zasługi Leppera dla Polski.

- To pan tchnął w nas nadzieję - powtarzali. Były kwiaty, całusy, dzieci na rękach. Nie obyło się bez tortu.

- Wodzu, dziel go może nie po równo, ale sprawiedliwie - żartował jeden z posłów. Publiczność pod sceną, zapewne już po darmowej grochówce i kaszance, doczekała się słod-

Widok spoconych działaczy lawirujących w mokasynach z frędzelkami w gąszczu nagich torsów, brzuchów i pleców przywodził na myśl filmową wyprawę na plażę Bogumiła Kobieli, z nartami i w wełnianej czapeczce.

Andrzej Lepper to fenomen socjotechniczny. Impreza z okazji dziesięciolecia Samoobrony w Darłównu był okazją do przyjrzenia się z bliska jego przejawom. Była również niepowtarzalną szansą na obejrzenie parlamentarnej ekipy Leppera poza murami Sejmu - na festyn przyjechało kilkudziesięciu posłów i wielu pomniejszych działaczy Samoobrony z całej Polski.

Dusery - bajery

Na pierwszy rzut oka widać było pod kogo to wszystko się kręci. O Lepperze jego ludzie mówili nie inaczej jak „wódz”, „nadlecia narodu” czy „mar-

kiego deseru... Jak tu nie bić brawa po takim przyjęciu?

Intonowane dwukrotnie „Sto lat” przez posłów nie zostało żwawo podjęte przez widzów - oni przyszli obejrzyć i posłuchać, może się najeść, a nie aktywnie uczestniczyć. Ta bierność niepokoiła działaczy.

- Musicie na nas zagłosować - apelowali posłowie i ich szef. - Bez was nie zmienimy Polski.

Język retoryki

Andrzej Lepper zaczął od żartu.

- Choć pochodzę z okolic Darłowa, na tej plaży jestem pierwszy, no może drugi raz - kontakt z wi-



Nowa, piękniejsza twarz (i kształty) Samoobrony?

Fot. M. Pietrasz

downią został zadzierzgnięty.

- To skąd ta opalenizna?! - krzyk zdrowego rozsądku zagłuszyły śmiechy.

Później jest już poważnie: „złodzieje rozkradają-

cy Polskę”, „bandyta Balcerowicz”, „oni już rządzą!”.

Te słowa o Balcerowiczu padają na podatny grunt. Gdy przewodniczący mówi o nim jako o „agencie Banku Światowego” zawsze rozlegają się brawa.

Szef Samoobrony wierzy w magię liczb. Żongluje miliardami złotych, dolarów i euro tak umiejętnie, że w głowie się kręci. I o to chyba chodzi. Dzięki liczbom jego słowa nabierają powagi. Retoryka parta zostaje matematyką i ekonomią - dziedzinami ścisłymi, gdzie liczą się fakty.

Wreszcie konkluzja: - Wiem, co zrobić, żeby było lepiej. Wiem, gdzie są rezerwy. Jesteśmy bogaci, ale nas okradają.

W każdym przemówieniu, również w tym na „palestnie” w Darłównu, schemat jest ten sam - od

wskazania winnych i obietnic rozliczenia, aż do „programu pozytywnego” i wizji sprawiedliwej Polski.

Świta
w krawatach

Wśród mężczyzn Samoobrony przeważały ostre, grubo ciosane rysy, wąsy różnej długości i jakaś polska nonszalancja w ubiorze - gdyby nie białe-czerwone krawaty można pomyśleć, że to weselni goście na poprawinach. Na tyle krótkich spodenek turystów i kolorowych kostiumów kąpielowych plażowiczek kontrast był silniejszy niż zwykle. Niektórzy członkowie Samoobrony odważyli się pójść na plażę, jednak na zdjęcie obowiązkowych krawatów sobie nie pozwolili. Widok spoconych działaczy lawirujących w mokasynach z frędzelkami w gąszczu na-



Andrzej Lepper jako ojciec narodu. W głębi Danuta Hojarska „wrzuca luz”.

Fot. M. Pietrasz

Zmiany kadrowe w Pomorskiem

Miotą z lewa

W niespełna rok od zwycięstwa SLD w województwie

pomorskim usunięto niemal całą kadre kierowniczą ze spółek z udziałem Skarbu Państwa. Przed tygodniem padła ostatnia twierdza kadrowa „Solidarności” i AWS na Wybrzeżu - port gdański.

Tempo zmian kadrowych jest imponujące. Część polityków opozycji sądzi nawet, że SLD w niecały rok od przejęcia władzy obsadziła swoimi ludźmi więcej stanowisk niż AWS czy UW w ciągu czterech lat.

Cenny TKM

- Poprzednie zmiany kadrowe były dużo wolniejsze i płytsze niż obecne. My staraliśmy się budować apolityczną kadre dla służby cywilnej. W tej chwili to nie jest kontynuowane - podkreśla Jacek Rybicki, b. szef AWS w Pomorskiem, uznawany za kadrowego województwa za czasów poprzedniego rządu.

- Uwagi polityków AWS są tendencyjne. My tego rekordu co AWS nigdy nie pobijemy - ripostuje Jerzy Jędykiewicz, szef pomorskiego SLD, obecny kadrowy województwa.

Ale zawłaszczenie państwa i kierowanie się tylko partyjnym interesem wytykają SLD politycy, którzy krytykowali politykę kadrową AWS.

- Porównując rządy partii Millera z tym, co było w latach 1993-97, to po prostu kaszka z mlekiem. To TKM do kwadratu - podsumowuje Lech Kaczyński, lider PiS, którego brat Jarosław jest autorem słynnego określenia TKM (teraz k...my) w odniesieniu do polityki kadrowej AWS.

- Kaczyński w tych sprawach dla mnie nie jest żadnym autorytetem. Sposób, w jaki on zawłaszczał ministerstwo, to chyba nawet AWS tak nie robiła - odcina się Jędykiewicz, który jeszcze niedawno w rozmowie z „Dziennikiem” powoływał się na „TKM” Kaczyńskiego przy krytyce zmian personalnych prawicy.

Koniec zmian?

Zmian personalnych, które wprowadziła koalicja SLD-UP-PSL w województwie pomorskim jest sporo. Zmieniono komendanta wojewódzkiego policji, szefa Centralnego Biura Śledczego, szefów służb specjalnych. Zdecydowaną większość kadry kierowniczej w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim. I prawie wszystkich prezesów spółek, w których przewagę udziałów ma Skarb Państwa, większość zarządców komisa-

rycznych i likwidatorów spółek. Zmienili się także szefowie urzędów morskich w Słupsku i Gdyni, portów w Gdyni i w Gdańsku.

- Nie wszystkich zmieniliśmy. ZUS, PZU, spółki PKP zostały nietknięte - wylicza lider pomorskiego SLD.

Czy to koniec zmian?

Szef pomorskiego SLD odwołanie zarządu portu gdańskiego tłumaczy gorszym wynikiem finansowym spółki. Ale w czerwcu zarząd został nagrodzony przez Walne Zgromadzenie Wspólników.

- Jeśli będą potrzebne, będą wprowadzane - odpowiada Jędykiewicz. Mówi, że wkrótce doprowadzi jeszcze do zmian w pewnej instytucji. Jakiej? Na razie nie chce zdradzić jej nazwy.

Ostatnia twierdza

Port gdański uchodził za twierdzę „Solidarności”, jeszcze w czasach pierwszej „S” i w stanie wojennym. Większość działaczy związkowych, m.in. odwołani członkowie zarządu Marian Świtek, Jan Hałas, Czesław Nowak - obecnie szef Wolnego Obszaru Celnego (spółki utworzonej przez port) w stanie wojennym była internowana i więziona. Po odzyskaniu wolności część z nich awansowała do kadry kierowniczej.

Można więc powiedzieć, że poza krótkim epizodem 15 miesięcy, portem rządziła kadra z nadania „Solidarności” i AWS.

14 sierpnia br. rada nadzorcza Morskiego Portu Gdańsk, w której przewagę mają przedstawiciele Skarbu Państwa, odwołała cały zarząd: Mariana Świtka (prezes), Stanisława Corę, Iwonę Piekarską (wiceprezes), Krzysztofa Urbasia i Jana Hałasa (członkowie zarządu). Zastąpili ich Andrzej Kasprzak (prezes), Tomasz Globiński, Zbigniew Perliński (wiceprezesi) i Witold Antoniewicz (członek zarządu). Kasprzak i Perliński byli członkami zarządu w latach 1996-98 za czasów koalicji SLD-PSL.

Wola ministra

Wymiana portowej kadry nie była zaskoczeniem, bo minister skarbu Wiesław Kaczmarek zabiegał o to od lutego br. Najpierw chciał zwiększyć liczbę członków rady, by przewagę mieli przedstawiciele jego resortu.

Majątek portu składa się bowiem z mieszanego kapitału: Skarbu Państwa i miasta. Ale większość udziałów, ponad 80 proc., należy do pierwszego udziałowca. Mimo to miasto ma w radzie nadzorczej trzech przedstawicieli, a Skarb Państwa - czterech. Był to ukłon w stronę miasta, bo zgodnie z

rzędu osoby które uważa za swoje - powiedział nam Marian Świtek, odwołany prezes.

Klucz polityczny

Wśród powołanych członków zarządu największe emocje wzbudza Witold Antoniewicz, szef biura poselskiego wiceminister pracy Jolanty Banach.

- On odpowiada za sprawy administracyjno-gospodarcze, a nie za techniczne czy handlowe. Mam nadzieję, że sobie poradzi - tłumaczy szef pomorskiego SLD. - A czy Hałas, członek zarządu „Solidarności”, był dobry? - pyta.

Hałas był przez pewien czas szefem gdańskiej „S”, ale od 1978 pracował bez przerwy w porcie.

Błędy kadrowe AWS nie mogą być usprawiedliwieniem dla kolejnych zmian z partyjnego klucza. Tymczasem część zarządu portu to bynajmniej nie zawodowcy od zarządzania portem - ocenia Maciej Płażyński, lider PO. Nie podoba mu się awans Antoniewicza, ale także prezesa Kasprzaka. Płażyński, jako szef rady nadzorczej portu skutecznie przyblokował w 1996 roku kandydaturę Kasprzaka na prezesa portu.

Specjaliści z branży oceniali Kasprzaka jako przeciętnego fachowca. Po czterech latach ten sam układ personalny, związany z polityką ludzi z Warszawy, przeformował go na prezesa. To źle wróży firmom, w których Skarb Państwa jest właścicielem - podkreśla Płażyński.

Krytykuje on ministra Kaczmarek, że pominął miasto w uzgodnieniu fachowego zarządu portu.



Rys. Bartłomiej Brosz

Ale w czerwcu zarząd został nagrodzony przez Walne Zgromadzenie Wspólników. Członkowie zarządu otrzymali nagrody pieniężne w wysokości trzech pensji.

- Na spotkaniu ustępującego i nowego zarządu, przewodniczący Rady Nadzorczej oświadczył, że zarówno rada jak i właściciel, Skarb Państwa, nie ma żadnych zastrzeżeń do pracy mojego zarządu. Ale prawem właściciela jest nominować do za-

- To niedobrze, bo czasy dla portów nie są łatwe i choćby z tego powodu nie można się kierować tylko interesem partii - podkreśla lider PO.

Inaczej stało się w porcie gdyńskim. Tam wprawdzie SLD wymienił prezesa, ale poprzedni został wiceprezsem. Wybronił go prezydent Wojciech Szczurek. SLD jakoś to przełknął...

Barbara Madajczyk-Krasowska

Rejsy

po gospodarce



Piotr Dominiak Harówka

Zaskakujące wyniki badań w krajach Unii Europejskiej. Wynika z nich, że prawie 30 proc. pracujących skłonnych byłoby mniej zarabiać i mniej pracować. Oczywiście, ktoś może powiedzieć, że aż 70 proc. gotowych jest pracować więcej byleby więcej zarobić, ale to niezupełnie tak. Pozornie wydaje się, że niemal wszystkim zależy na coraz wyższych dochodach, że dla pieniędzy ludzie gotowi są harować od świtu do nocy. Okazuje się, że przynajmniej 30 proc. nie chce uczestniczyć w pogoni za forszą.

Ciekawe z kogo składa się ta mniejszościowa grupa? Czy głównie z osób, których dochody są już tak wysokie, że nie muszą tyrać tyle ile do tej pory, ale zmusza ich do tego konkurencja? Gdyby zaczęli pracować trochę mniej, to ich zarobki nie byłyby trochę mniejsze, oni w ogóle mogliby stracić pracę. Czyli działa tu przymus rynku.

Jakie wyniki przyniosłyby podobne badania w Polsce? Ilu znalazłoby się takich, którzy już nie chcą, ale muszą, bardzo dużo pracować? Wydaje się, że sporo mniej niż 30 proc. Ale nie jestem pewien, bo trzeba by uwzględnić większą niż w krajach wysoko rozwiniętych liczbę osób, którym nie zależy na wyższych dochodach (z cięższej pracy) z innych niż wyżej wymienione powodów.

Usłyszałem niedawno historię o właścicielu rozlewni piwa w turystycznym regionie o bardzo wysokim bezrobociu. W związku z sezonowym wzrostem sprzedaży chciał zwiększyć produkcję i zaproponował swoim pracownikom pracę w godzinach nadliczbowych. Odmówili. Oferował podwójną, potem potrójną stawkę. Nic. Po 8 godzinach wychodzili do domu. Zaczął dopytywać się, o co chodzi. W odpowiedzi usłyszał, że to co dostają, całkowicie zaspokaja ich potrzeby. Mają już telewizory, starcza na wino i piwo. Po co więcej pieniędzy, gdy nie będzie czasu na oglądanie seriali i spokojne wysuszanie kolejnych butelek.

Dwa krańce tego samego problemu. Odchyłka od normy? Nawet jeśli tak, to pamiętajmy, że i ta norma nie musi być zawsze godna naśladowania. Zaharowywanie się dla paru groszy więcej? Czy rzeczywiście o to chodzi?

Labirynty ...

dokończenie ze str. 7

Ten obraz został przez Kołodzieja ukształtowany na wzór „Piety”, zdjęcia Chrystusa z krzyża. W innym miejscu, na filarze, replika, fragment tamtej „Piety”: nr 432 przenosi nr 179. Repliki, zbliżenia, powtórzenia, rozwinięcia - to zasady kompozycji tej instalacji. Najwięcej oczywistości jest autoreplik Mariana Kołodzieja. Bo to jego spowiedź, jego świat demonów, obsesji, udręk, cierpienie. Jego samoobnażenie.

Cztery strefy

Wystawa-instalacja zajmuje całe podziemia kościoła franciszkanów w Harmężach. I jest rzeczywiste jakby podziemnym labiryntem, w którym łatwo pogrążyć bez przewodnika. Najlepszym przewodnikiem jest oczywista sam autor, który o każdym, najdrobniejszym fragmencie potrafi opowiadać całe historie, jak ta powyżej, z przyjaciół. Dopiero wtedy zdajemy sobie sprawę, jak niesłychanie wczesiona wszystkich korzeniami w obozową rzeczywistość jest ta instalacja. Bo nie tylko rysunki się na nią składają. Również prycze, koce, kamienie, tarcze strzelnicze, poszerowane w „zony”, czyli strefy.

Wprost z podziemnego korytarza trafiamy na apokaliptyczną wizję; ta wprowadza do obozowej codzienności. Druga jest strefa holokaustu, który dla Kołodzieja wcale się tam, w Birkenau nie skończył. W dymach Brzezinki widać już atomowe grzyby nad Hiroszimą i Nagasaki. Strefa ta przechodzi w zakamerek apoteozy św. Maksymiliana Kolbe i w salę wytchnienia - medytacji. Przed podjęciem dalszej wędrówki. Znów pojawi się korytarz z celą śmierci ojca Kolbe, dobitego zastrzykiem fenolu 14 sierpnia

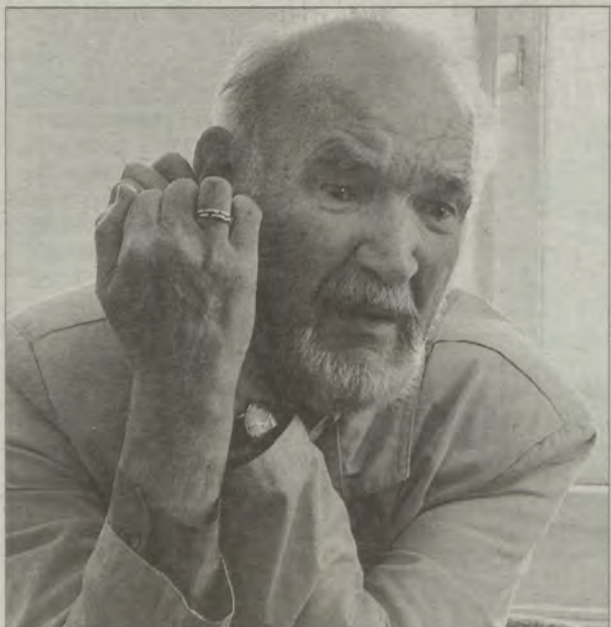
1941. W ostatniej „zonie”, po wyzwoleniu, właściwie już odpada obozowy koszmarniczym zbutwiały tynk od ścian. Pojawia się kolor! Wychodzący powinną zapamiętać obraz-symbol wagi (niesłychanie znaczący dla całej wystawy!) i wyprowadzające z podziemi na ogród, właściwie ogródek w stylu japońskim (wspomnienie japońskiej wyprawy o Kolbe), słowa Zbigniewa Herberta: „Bądź wierny. Idź”...

14 sierpnia

Przeddzień Matki Bożej Zielnej, święta narodowego, dzień święty dla Harmęż, dzień śmierci patrona Sanktuarium Zwycięskiej Miłości. W tym roku dotarło tam pieszko - mimo ulewnej deszczu - ponad tysiąc pielgrzymów z Oświęcimia i ze świata. Przywiódł ich tu, po mszy św. pod ścianą śmierci Bloku XI w Auschwitz, ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej, abp Tadeusz Rakoczy. W podziemiach harmęskiego sanktuarium dokonało się przedziwne „ostateczne zamknięcie” pracy nad wystawą „Klische pamięci. Labirynty Mariana Kołodzieja” i zarazem uroczyste jej otwarcie i poświęcenie.

Jak znam trochę życie i Kołodzieja, nic tam nie jest ostateczne. Do dnia oficjalnego wernisażu, uzupełnionego o katalog, wystawa wzbogacić ma się jeszcze o fotografie pierwszego transportu więźniów do Oświęcimia, z którym trafił tam Marian Kołodziej. Będą to zapewne pierwsze dni listopada br., dni międzynarodowych czuwań, medytacji i modlitw o pokój, organizowane przez harmęskie Centrum Ojca Kolbe. Spotkałem nawet ludzi takich czuwań, zaiste niezwykłych...

Tadeusz Skutnik



Marian Kołodziej „Klische pamięci” wszedł do grona największych wizjonerów Apokalipsy: św. Jana, Michała Anioła, Dantego, Dürera, Memlinga...

Fot. Agnieszka Jenczala (Dziennik Zachodni/Oświęcim)

Pokłosie polemiki panów Tomasza Antoniego von Piechowskiego

Chrzan po kas

Dyskusja o istnieniu bądź nieistnieniu odrębnej narodowości kaszubskiej wywołana felietonem Jana Chrzana „Tabaka i cumel” (Rejsy z 7 czerwca br.), z którym polemizował Tomasz Antoni von Piechowski (Rejsy z 2 sierpnia br.) wzbudziła szeroki oddźwięk wśród naszych Czytelników. Postanowiliśmy zatem kontynuować wymianę opinii w tej kwestii poprzez publikację najciekawszych listów, jakie nadeszły do redakcji.

Potrzebne przerysowanie

Nie podałem narodowości w narodowym spisie powszechnym z dwójakiego powodu: nie było wyraźnej możliwości tego zaznaczenia i co za tym idzie - ilość ludzi uważających się za Kaszubów byłaby obciążona zbyt dużym błędem statystycznym. Niemniej i ja, i większość moich znajomych, gdyby była taka możliwość, pisałaby bez wahania w rubryce narodowość - KASZUBSKA. I nie jest to żaden separatyzm. Zapomniano już chyba całkowicie, że właściwym terminem określającym nazwę naszego kraju, przez wiele lat był - RZECZPOSPOLITA. Nazwa ta obejmowała także Kaszubów. Aczkolwiek nie jesteśmy historycznie Polakami, stanowimy jednak Polskę.

Z dużą przykrością muszę stwierdzić, że przyjaźń między państwami Pomorskim i Polską ma stosunkowo krótką historię. Nawet analfabeta historyczny musiał słyszeć o licznych wojnach polsko-pomorskich, zakończonych dopiero śmiercią księcia pomorskiego Mestwina II, jego testamentem i połączeniem naszych ziem (niekiedy z korzyścią dla mieszkańców ziem pomorskich. ...)

Naród kaszubski w okresie hitlerizmu poniósł niepowetowane straty. Wymordowanie większości duchowieństwa, nauczycieli - ogólnie rzecz biorąc - inteligencji. Te straty obecnie odrabiamy i mam nadzieję, że dzięki wrodzonym zdolnościom, pracowitości, inteligencji, podbudowanym historycznie prawami zajmujemy należne kulturowo miejsce.

Jestem pełen podziwu na narodu, który przez prawie tysiąc lat życia w mniej lub bardziej wymuszonej siłą zależności od innych ludów zachował swoją odrębność i poczucie tożsamości.

Po II wojnie światowej napłynęła na Kaszuby znaczna ilość ludności z pozostałych części Rzeczypospolitej i spotkała się z naturalną życzliwością, mimo znacznych różnic kulturowych. Odwrotnie - życzliwość ta rzadko była odwzajemniana.

Obecnie traktuje się nas jako skansen. Burczybasy, diabelskie skrzypce - tabaka.

Ja zaś chcę, by naród mój był traktowany tak, jak na to zasługuje - normalnie.

Pan Tomasz Antoni von Piechowski w swych poczynaniach i w wypowiedziach wiele przerysowuje. Myślę jednak, że zasady polemiki prasowej zezwalają na to. Bardziej zdecydowane przedstawienie problemu zezwala na jego uwypuklenie i większe nim zainteresowanie, o co zresztą chodzi. Głos w polemice pana von Piechowskiego wydaje mi się logiczny i sensowny.

Odwrotnie - nie wiem, jak zareagować na głos w polemice pana Jana Chrzana. Kaszubskie szlachectwo nie pochodziło z nadania królów polskich czy pruskich. Pochodziło z nadejścia książąt pomorskich. Są na to niepodważalne dowody. Propozycja, by zastąpić w wypadku kaszubskim szlacheckiego „von” francuskim „de” traktuję jako prymitywny, niczym nieuzasadniony dowcip. Pozostałe argumenty i odniesienia: „Goralenvolk”, artykuły „Józefa Miąskowskiego”, poznanianki Wieczerskiej traktuję właśnie jako chwytły poniżej pasa i nie będę ich komentował.

Mój ojciec, profesor Klemens Trzebiatowski, skądinąd zdecydowany przeciwnik separatyzmu kaszubskiego - zawsze był zwolennikiem szkoły czysto polskiej (ewentualnie z elementami regionalizmu). Program ten zresztą realizował. Byłem pod jego całkowitym wpływem. Dzisiaj, gdy istnieją szkoły z wykładowym językiem angielskim czy niemieckim nikt nie mówi, że przeszkadza to w dalszych studiach. Wręcz przeciwnie. Cieszy mnie, bardzo cieszy mnie, że istnieją szkoły kaszubskie, że mowa naszych „starków” powoli zajmuje należne jej miejsce w kościołach.

Na koniec wracając do pisowni nazwisk kaszubskich - nikt, kto tego nie przeżył nie zna gehenny tych, którzy chcieliby je zachować w wersji oryginalnej. Każdy urzędnik uznaje za swój obowiązek je spolszczyć. Tak mały problem, jak z moim nazwiskiem, urosł do gór wielkości Himalajów. I tak każdy urzędnik uważa za stosowne dodać mi kropkę nad Z w nazwisku Zmuda (w kaszubskim nie ma słowa Zmuda) i myślnik między nazwiskami. Walcząc z tym absurdem zrozumiałem zobojętnienie sporej części mojej rodziny na ten dyktat.

Zdzisław Zmuda Trzebiatowski

ongis także „von”

Jak Inkowie

Szanowny Panie Janie de Chrzan! Bardzo się cieszę, że czuje Pan do Kaszubów sympatię, ale niestety nijak nie rozumiem pańskiego niezrozumienia ich poczucia tożsamości etnicznej. Sam nie jestem Kaszubą, ale wschodnioprusakiem z dziada pradziada, jestem jednak pełen podziwu dla n a r o d u, który przez prawie tysiąc lat życia w mniej lub bardziej wymuszonej siłą zależności od innych ludów zachował swoją odrębność i poczucie tożsamości.

Kaszubi obok Wenedów i Łużyczan są ostatnimi pozostałościami po Słowianach zachodnich, zasiedlających niegdyś takie miasta jak Berlin (Bralin), Rostock (Roztoka) czy Wolgast (Wologoszcz), którzy zostali wchłonięci niemal zupełnie przez rozwijające się Brandenburgię i Pomorze. Kaszubi nie są grupą etniczną, ale narodem, podobnie jak są nim Indianie Cheyenn, Pueblos lub Inkowie. (...)

Narodowość to bowiem nie tylko kwestia mowy, ale pochodzenia i własnego poczucia odrębności. Choćby niech przywołał Niemców węgierskich. Niewielu z nich umie choćby parę słów po niemiecku, ale wszyscy są i czują się Niemcami.

Zresztą w jednoczącej się Europie wcześniej czy później takie kwestie, czy jakaś odrębna grupa jest narodem, czy nie, staną się czymś drugorzędnym. Ważne jest zapewne nie im prawo do autonomii, gdyż to jest prawdziwą istotą Unii.

Ma pan rację, że nieznanomość języka urzędowego może skutecznie zamknąć drzwi kandydatom do wyższych uczelni. Przekonał się o tym my, wschodnioprusacy pozostali w ojczyźnie (Heimatverbliebenen Ostpreußen). Ci, którzy nie umieli po polsku (Warmia i Mazury) bądź rosyjsku (obwód kaliningradzki) mogli tylko marzyć o zdobyciu godziwego wykształcenia. Dlatego oczywistą chyba rzeczą jest nauczanie języka polskiego w szkołach z językiem kaszubskim.

W odniesieniu do pańskiej życzliwej sugestii dla pana von Piechowskiego, by zrezygnował on ze swojego tytułu, dodam, że sam wywodzę się z pruskiej rodziny szlacheckiej z miasta Königsbergu (Królewece) i choć swojego tytułu, podobnie jak pierwotnego brzmienia nazwiska prawie nie używam, to jednak jest on, jak nazwisko, dziedzictwem przodków i raczej już powodem do dumy niż wstydu, nie uważam więc, by również i pan von Piechowski miał swój tytuł pomijać.

Krzysztof P. W. von Jachimowicz

Polskie nadużycie

Moja notka będzie krótka. Niestety, język kaszubski nie jest gwarą języka polskiego. Jest językiem słowiańskim, reliktem wielu języków słowiańskich Pomorza. Język jest wyznacznikiem narodowości. Wnioski nasuwają się same. Pan Jan Chrzan pewnie uważa, że wszyscy nie mówiący po niemiecku w tej części Europy to Polacy, a w każdym razie powinni nimi być (lub jeszcze lepiej: powinni chcieć nimi

eg i Jana Chrzana

szubsku tarty



Kaszubi chcą być traktowani normalnie, nie jak skansen z burczybasem, skrzypcami diabelskimi i tabaką.

Fot. Przemek Świdorski

być). Wołanie o polskość Kaszub jest narodowo-polskim nadużyciem; vide podpis pod pomnikiem Antoniego Abrahama w Gdyni. Kaszubów germanić nie wolno było, ale polonizować oczywiście tak. Kaszubi to dzielny, uparty, trochę nieprzenikniony naród. Ogarniętej germanofobią, polonocentrycznej „warszawce” nie mieści się to w głowie.

Niektórzy doszukują się polskiego nacjonalizmu nie wiadomo gdzie.

On leży tak blisko.

Dariusz Giej, Gdańsk

Policzek czy kopniak

Po lekturze polemiki, jaką toczą na waszych łamach panowie Jan de Chrzan z panem Tomaszem Antonim von Piechowskim (ostatnia w 179 numerze z dnia 2 sierpnia 2002) zostałem zmuszony do zadania temu ostatniemu paru pytań.

Czynię to za waszym życzliwym pośrednictwem, ponieważ nie mam innej możliwości dotarcia do pana von Piechowskiego.

A oto pytania:

- Czy pan von Piechowski zastanawiał się kiedyś, co na jego postępowanie by zrobił, gdyby dożył dni dzisiejszych prawdziwy Kaszub i wielki polski patriota Antoni Abraham, słynny założyciel Towarzystwa Ludowego „Jedność”? Powtarzam i podkreślam tę nazwę: „Jedność”.

- Czy dałby panu von Piechowskiemu po męsku, jak kiedyś się to należało, w pysk?

- Czy może potraktowałby go bardziej lekceważąco silnym kopniakiem w miejsce, gdzie plecy tracą szlachetną nazwę?

Będąc bardzo ciekaw odpowiedzi pana von Piechowskiego mam nadzieję, że otrzymam ją bezpośrednio od niego lub za waszym pośrednictwem. Z góry dziękując przesyłam całej redakcji wyrazy głębokiego szacunku.

Maciej Jeż
Desde Jeżowo

Replika druga Chrzana

Przeciwnicy świadomego macierzyństwa, ustawy skróto-wo zwanej antyaborcyjną, wychowania seksualnego w szko-łach i rozpowszechniania środków antykoncepcyjnych wy-suwają prócz motywów natury religijnej i etycznej także ta-ką rację: nasz naród otaczają narody znacznie liczniejsze i jak poucza historia nie zawsze przyjazne. Aby zachować su-werennność i znaczenie gospodarcze powinno nas więc przy-bywać, a nie ubywać - jak to się dzieje obecnie z powodu przewagi zgonów nad urodzeniami i emigracji.

Skoro bładamy nad zmniejszaniem się narodu o kilka czy kilkanaście tysięcy - to ileż boleśniejszy będzie uszczerbek narodowej substancji, spowodowany zmianą narodowości dotychczasowych Polaków! Po takim ubytku cennej polskiej krwi miałbym prawo jako Polak, więc członek narodu domi-nującego w Rzeczypospolitej Polskiej (polskiej, a nie jak chce p. Zmuda Trzebiatowski Rzeczypospolitej bezprzymiotniko-wej i nijakiej...) domagać się ustąpienia tysięcy członków no-wej mniejszości narodowej z zajmowanych stanowisk w ad-ministracji państwowej, w policji, wojsku itp., a nawet odwo-łania skądinąd wielce mądrego Kaszuby z urzędu wicemar-szałka Sejmu, czy innego Kaszuby, senatora, b. rektora i mi-nistra, z reprezentacji mego kraju na uniijnym forum. W świecie bowiem respektuje się regułę przyznawania mniej-szościom narodowym tylko takiego procentu państwowych funkcji, jaki procent dana mniejszość stanowi w populacji całego kraju.

Nadal uważam poprzedzanie nazwisk w Polsce niemiec-kim „von” dla podkreślenia szlachectwa za pretensjonalne, by nie rzec nonsensowne. Proponowane zastępczo francuskie „de” ma za to pewną tradycję. W ten sposób spolszczony francuski ród Des Courts stał się Deskurami, swojscy Górscy Degurskimi itd. Za „de”, użyte nieco kpiąco przed siemięż-nie brzmiącym Chrzanem, szlachtę kaszubską przepraszam.

Jan Chrzan

Dudek
nieśmiertelny

Kto Edwarda Dzie-wońskiego, Dudka nieśmiertelnego, choć raz oglądał w którymś z jego programów estrado-wych, ten nie może mieć wątpliwości, że talenty ak-torskie na jego miarę nie rodzą się co dzień. Nie dla-tego, że urodził się w Mo-skowie. Wschodnia metropo-lia znudziła mu się prędko i już po... paru miesiącach zamienił ją na swoją Warszawę. W Warszawie nie nudziło mu się nigdy. Po wojnie w folklorze Warsza-wy tylko brakowało mu pa-ru beczennych rzeczy przedwojennych.

Pokerowa mina

Dziewoński pokerową miną nawiązywał do em-ploi swego przyjaciela Ka-zimierza Rudzkiego. W Ka-barecie Starszych Panów błyszczał jako Dosmucacz, to znów hrabia Kocio czy nieśmiertelny Kuszelas. Ale pozycję wyjątkową w dzie-jach polskiego kabaretu osiągnął Dziewoński (Ra-paport) w dialogu z Michni-kowskim (Goldberg). Skecz Konrada Toma „Sęk” roz-mówcy zaczynają niewin-nie: Kuba: - Halo! - Beniek: - Kuba? - Kuba: - Kto mó-wi? - Beniek: - Ale czy Ku-ba?...

Ślubiutko orientowali się niektórzy krytycy, kiedy Dziewońskiego usiłovali szufladkować jedynie jako aktora komediowego. Tym-czasem Dziewoński był na przykład godnym partne-rem Tadeusza Łomnickiego w „Karieryze Artura Ui” Brechta, na deskach sto-łecznego Teatru Współcze-snego, gdzie kreował rolę Goebbelsa i kulał w spe-cjalnie podwyższonym ob-casie na lewą nogę. Aliści po pierwszych stu spektak-lach aktor zaczął uskarżać się na nogę, więc dorobiono mu nowe kamaszki i Dzie-

woński odtąd kulał na zmianę w obu parach.

Warszawski
cwaniak

Dziewoński wystąpił za-ledwie w 30 filmach. Debiu-tował w „Zakazanych pio-senkach”. Zagrał m.in. w „Ostatnim etapie”, w „Śle-pym torze” (film nieroz-powszechniany), w „Domu na pustkowiu” (sceny z Dziewońskim akurat wy-cięto), w „Dolinie Issy”. Jego najważniejszą filmową kre-acją był warszawski cwa-niak Dzikus w „Eroice” Andrzeja Munka (1958). Je-dynie zatem Munk, a potem Kazimierz Kutz („Straszny sen Dzikusia Górkiwie-cza”) utrafil idealnie w ak-torską osobowość Dzie-wońskiego.

Miał wyborny aktor sen-tyment do Gdańska. W swej książce „W życiu jak w te-atrze” (kopalnia wiedzy o polskich aktorach), wspo-mina m.in. przytulne wne-trze teatru Wybrzeże, pisa-rza Brunona Zwarę, aktora Tadeusza Gwiazdowskiego, współpracę z artystą profe-sorem Marianem Kołodzie-jem. Przytacza też powie-dzonko jednego ze swoich żydowskich przyjaciół, któ-ry nie wiadomo dlaczego mawiał: „Danzig, Schman-zig, Pomeranzig”.

Żarty i kawały sypały się Dziewońskiemu jak z rękawa. Będąc z wizytą u przy-jaciół w Tworkach, tuż obok szpitala, natknął się na zna-jomego pracującego na działce. Zbliży się pacjent w pasiaku i pyta: - Co pan tu robi? - Znajomy: - Posypu-ję truskawki nawozem. - A tamten po namyśle: - No wie pan, ja to robię cukrem, ale ja jestem wariat...

Nie ma Dudka. Gdzie te kabarety?

Henryk Tronowicz



Edward Dziewoński w „Eroice” Andrzeja Munka.

Fot. archiwum

Fiat Albea 23 630 zł*

Nowe silniki Fire 16v.

Rekordowa pojemność bagażnika aż 515 litrów.

DWULETNIA GWARANCJA
BEZ LIMITU KILOMETRÓW.* Teraz płacisz 70% ceny i dostajesz upust 1500 zł,
a resztę wpłacasz po roku, bez odsetek.koszt połączenia:
1 jedn. taryfikacyjna TP S.A.

☎ 0 801 19 19 19

www.fiat.pl

10149892/A/97

FIAT

RTV EURO AGD

LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE

PHILIPS
499,-MAGNETOWID PHILIPS VR130
• Mechanizm TURBO DRIVE • 99 programów • 2 głowice • Eurozłącze32,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!OLYMPUS
999,-66,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!

ZOOM 38-110 mm

LUSTRZANKA
MAŁOOBRZĄKOWA OLYMPUS IS 200OLYMPUS
299,-20,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!

ZOOM 38-80 mm

APARAT FOTO OLYMPUS VIEW ZOOM 80

Panasonic
999,-66,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!WIEŻA PANASONIC SC-AK200 • Moc 2x60W • 8-płytowy odtwarzacz CD z odczytem płyt CD-R/RW
• Cyfrowy tuner z RDS • Podwójny magnetofon z pełnym elektronicznym sterowaniem • 2-drożne głośniki Bass Reflex

SONY

469,-RADIOMAGNETOFON z CD i CYFROWYM
RADIEM i PILOTEM SONY CFS20021 cali STEREO SUPER PŁASKI
KINESKOP FD TRINITRON

SONY

1299,-85,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!TELEWIZOR 21 cali STEREO z TELEGAZETĄ SONY KV-21FX30
SUPER PŁASKI KINESKOP FD TRINITRON • Wejście AV • 2 Eurozłącza21 cali STEREO
TELEGAZETA

PHILIPS

899,-59,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!TELEWIZOR 21 cali STEREO z TELEGAZETĄ PHILIPS 21PT2665
• Kineskop Black Line • 100 programów • Wyłącznik i wyłącznik czasowy • 2 EurozłączaSUPER PŁASKI
KINESKOP QUINTRIX F
29 cali STEREO

100 Hz Panasonic

3499,-207,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!TELEWIZOR 29 cali STEREO PANASONIC 100 Hz - TX29A10P SUPER PŁASKI KINESKOP QUINTRIX F
• TELEGAZETA • 100 programów • Cyfrowy filtr grzebleniowy • System Q-Link • współpraca z magnetowidem • 2 Eurozłącza25 i 28 cali
STEREO
TELEGAZETA

25" SAMSUNG

1499,-94,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!

28" SAMSUNG

1699,-106,-
miesięczniePierwsza rata
w listopadzie!ODKURZACZ
SAMSUNG VC6013
GRATIS!TELEWIZORY STEREO z TELEGAZETĄ SAMSUNG 25 cali - CW25D3
i 28 cali - CW28D3 • 100 programów • Eurozłącza

10150425/A/1145

Pierwsza rata
w listopadzie!

Klient sam wybiera datę rozpoczęcia spłaty kredytu promocyjnego. Pierwsza rata przypada na dowolny termin od 30 do 90 dnia od daty zawarcia umowy kredytowej. Promocja obejmuje cały asortyment sklepów RTV EURO AGD.

EUORATY

Szczegóły promocji w Regulaminie dostępnym we wszystkich sklepach RTV EURO AGD.

Gdańsk - Centrum Handlowe MATARNIA, ul. Złota Karczma 26
 Gdańsk - Centrum Handlowe MORENA, ul. ul. Schuberta 102a
 Gdańsk - King Cross, Centrum Handlowe, ul. Spacerowa 48
 Gdańsk - ZaspA, ETC Centrum Handlowe, Al. Rzeczpospolitej 33
 Gdynia - King Cross Gdynia, Centrum Handlowe, ul. Śląska 142
 Gdynia - Chylonia, Hipermarket HIT, ul. Kcyńska 27
 Gdynia - Orłowo, KLIF Trójmiejskie Centrum Handlowe, Al. Zwycięstwa 256
 Gdynia - ul. Starowiejska 17
 Toruń - ul. Szosa Lubicka 111 (obok marketu miniMal)
 Grudziądz - ul. Włodka 7 (obok marketu miniMal)
 Elbląg - Ogrody, Centrum Handlowe, ul. Plk. Stanisława Dąbka 153
 Płock - Echo, Centrum Handlowe, ul. Przemysłowa 1

pon. - pt.	10-20	sobota	10-20	niedziela	10-18
pon. - pt.	9 ³⁰ -21 ³⁰	sobota	9 ³⁰ -21 ³⁰	niedziela	9-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedziela	9-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedziela	11-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedziela	9-20
pon. - pt.	8-22	sobota	8-22	niedziela	8-22
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedziela	11-21
pon. - pt.	10-19	sobota	10-15	niedziela	-
pon. - pt.	10-20	sobota	10-17	niedziela	10-15
pon. - pt.	10-20	sobota	10-20	niedziela	10-16
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedziela	10-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedziela	10-19

TANIO

w sierpniu

PROMOCJA WAŻNA TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.



ROBOT PHILIPS HR7638 • Moc 450W
• 2-stopniowa regulacja mocy • Max. poj. miski 1,8 l
• Poj. kielicha 1,5 l • Szatkowanie, krojenie, ucieranie • Emulgowanie • System łatwego przechowywania akcesoriów

26. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

399,-

10. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

299,-

MIKROFALA WHIRLPOOL AVM542
STEROWANA ELEKTRONICZNIE • Poj. 20 l
• Talerz obrotowy • Automatykne programy gotowania i rozmrażania • Moc mikrofal 900W

399,-

NOWOŚĆ
26. miesięcznie
60 dni za DARMO

399,-

TRZYSZYBOWE DRZWI PIEKARNIKA
66. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

Amica
999,-
TYLKO W RTV EURO AGD

51. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

i INDESIT
799,-
ORILL

35. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

Amica
549,-
PIEKARNIK GAZOWY

SZKLANE PÓŁKI

Amica
899,-
WYSOKOŚĆ 122 cm

59. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

ODKURZACZ ELECTROLUX Z1172
• Moc regulowana do 1600W

56. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

879,-

KUCHNIA z TERMOOBIEGIEM
AMICA 0321.222PA
• GAZOWO-ELEKTRYCZNA • Szer. 50 cm
• Automatykna zapalarka gazu w pokrywie
• Piekarnik elektryczny

33 cm

76. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

Amica
1199,-
600 OBROTÓW

KUCHNIA z GRILEM
INDESIT K3420W • GAZOWA
• Szer. 50 cm • Automatykna zapalarka gazu
• Piekarnik gazowy z zabezpieczeniem przedwypływowym • Termoregulator

85. miesięcznie
60 dni za DARMO

Electrolux
1299,-
800 OBROTÓW

KUCHNIA AMICA 2.0222X
• GAZOWA • Szer. 50 cm • Piekarnik gazowy z zabezpieczeniem przedwypływowym • Termoregulator

100. miesięcznie
60 dni za DARMO

Electrolux
1549,-
800 OBROTÓW

AMICA AM200
ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA
• Wys./Szer./Gł.: 122/54/60 • Poj. 192 l (154 l/38 l)
• Automatykne odzranianie chłodziarką • Szklane półki

999,-
WYSOKOŚĆ 147 cm

66. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

PRALKA POLAR PDT411
• Wys./Szer./Gł.: 85/60/50 • Poj. 5 kg
• 400 obr./min. • Automatykny dobór wody

Amica
1199,-
KLASA ENERGETYCZNA „A”
WYSOKOŚĆ 147 cm

76. miesięcznie
Pierwsza rata w listopadzie!

PRALKA 800 obr. EW 814F
ELECTROLUX • Wys./Szer./Gł.: 85/60/54
• Poj. 5 kg • 800/400 obr./min.
• Automatykny dobór wody

Electrolux
1399,-
WYSOKOŚĆ 158 cm

91. miesięcznie
60 dni za DARMO

promocja ratalna marek ELECTROLUX, AEG, ZANUSSI
szczęśliwe promocyjne w sklepach

ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA POLAR CDB 2516
• Wys./Szer./Gł.: 147/60/60 • Poj. 230 l (180 l/50 l)
• Automatykne odzranianie chłodziarką

ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA AMICA AC23101 • Wys./Szer./Gł.: 147/60/60
• Poj. 218 l (163 l/55 l) • Automatykne odzranianie chłodziarką
• Klasa energetyczna „A” • Szklane półki

ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA ELECTROLUX ERB 2641
• Wys./Szer./Gł.: 155/60/60 • Poj. 243 l (192 l/51 l) • Automatykne odzranianie chłodziarką • Funkcja szybkiego zamrażania • Szklane półki

Pomysły
humanisty

Janina

Wieczerska

Ojciec
ludu bożego

Każdy król był w zasadzie władcą państwa, ale panowanie niektórych miało cechy szczególne. I tak Kazimierz Wielki był królem chłopów, Zygmunt Stary - królem senatorskim, Zygmunt August - królem szlacheckim. Podobnie jest i z papieżami. Pius XII był przede wszystkim dyplomata, Jan XXIII - odnowicielem Kościoła. Kiedy zaś w niedawnych dniach przeżywałam z milionami rodaków nauczanie naszego Ojca Świętego, oświeciło mnie, że jest On bardziej niż ktokolwiek z jego wielkich (nie mówiąc już o małych) poprzedników papieżem tych, których liturgia i teologia nazywa ludem bożym.

Jan Paweł II zatroskany jest o losy całego świata i trosce tej daje wyraz niezliczoną ilość razy w mowie i w piśmie. Ale jak mówili starożytni - słowa uczą, przykład przyciąga. Wielka siła przyciągania Jego pouczeń tkwi w przykładzie osobistym, w tym, że będąc tak niebotycznie ponad nami, jest równocześnie wśród nas. Ktoś nazwał Go lekceważąco „proboszczem świata”. Wbrew intencji szydercy jest to przydomek przynoszący zaszczyt (toć i Kazimierz Wielkiego królem chłopów nazwali pogardliwie magnaci, a dopiero potem lud i historia przestawiła minus na plus). To jest zdumiewające, wręcz cudowne, jak zdając w tych trudnych i przełomowych latach świat cały Miłosierdziu Bożemu, równocześnie - właśnie jak kochany proboszcz swoim parafianom - podpowiada nam, jak i komu może świadczyć miłosierdzie każdy z nas. Możliwość tego świata mogą się poddać papieskiej inspiracji albo i nie - ale nasze codzienne miłosierdzie i miłosierdzia pożądanie mogą wymusić na nich, że chcący niechętnie przestaną tak szaleńczo gonić za wirtualnym pieniądzem i potęgą. Kropla draży kamień, więc może i uczynki miłosierne zmiękczyć kamienne serca. Lud boży, który kocha swego pasterza i ufa mu, też może czynić cuda.

Janina Wieczerska

Dowód samolubstwa

Z bp. Tadeuszem Pieronkiem, rektorem Papieskiej Akademii Teologicznej, rozmawia Katarzyna Żelazek

- Hasłem dziewiątej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski było „Bóg bogaty w miłosierdzie”. Czy jeśli Pan Bóg jest miłosierny, to znaczy, że możemy grzeszyć bez umiaru?

- No właśnie nie. Boże miłosierdzie ukazuje ogrom miłości przebaczącej, ale tylko w stosunku do tych, którzy chcą przebaczenia i spełniają jakieś podstawowe warunki, żeby im to przebaczenie zostało udzielone.

- Co to za „podstawowe warunki”?

- Miłosierdzie Boże jest gotowe przebaczyć największą zbrodnię, ale jednocześnie Pan Bóg nie narusza ludzkiej wolności. Potrzebny jest więc osobisty żal za grzechy. Potrzebne jest nawrócenie. Przyłgnięcie do Pana Boga poprzez wiarę. Chrystus zginął za wszystkich i za każdego z osobna.

- A gdybym dzisiaj założyła, że żyję jakby Pana Boga nie było, a dopiero przed śmiercią oddam się jego miłosierdziu?

- To jest poważne ryzyko, dlatego że nikt z nas nie wie, kiedy się skończy jego droga.

- Jestem z pokolenia 30-latków, wychowanych podczas katechezy na wyobrażeniu Boga-sędziego. Teraz Papież prezentuje nam Boga miłosiernego. Bóg się zmienił czy nasze wyobrażenie o nim?

- Ojciec Święty nawoływał w Łagiewnikach: „czyńcie miłosierdzie wobec braci”. Jak realizować to wezwanie w domu, w pracy, na ulicy, gdzie po raz dziesiąty zaczepia nas ten sam żebrak?

- Być miłosiernymi dla siebie wzajemnie oznacza, że mamy być dla siebie dobrzy. Umieć się drugim zainteresować, umieć się do niego uśmiechnąć, machnąć ręką, kiedy zrobi nam jakąś krzywdę. Pomóc tym, którzy tej pomocy potrzebują, a my możemy jej udzielić.

- Wielu jest dziś tak biednych, że powiedzą, iż sami potrzebują wsparcia.

- Jeśli mamy mało, dajmy mało. Mamy więcej, dajmy więcej. Wielkość miłości nie mierzy się przekazaną sumą pieniędzy, tylko wielkością serca, które wkładamy w dar.

- Papież tak mocno akcentuje potrzebę miłosierdzia między ludźmi, jakby wyraźnie dostrzegał jego brak.

- Myślę, że cały świat jest dowodem na to, że jesteśmy samolubni i nie otwieramy się na potrzeby innych. Na pewno jest wielu ludzi współczujących, wielu ludzi którzy umieją być, i rzeczywiście są, wielkoduszni i miłosierni. Ale tak przeciętnie rzecz biorąc nie otwieramy ręki chętnie. Nawet jeżeli moglibyśmy pomóc łatwo, przychodzi nam to z trudem.

- Nie chciałabym nikogo urazić, ale nie raz słyszałam, że obraz „Jezu, ufam Tobie” wydaje się ludziom kiczowaty.

- Ujęcie tematyki miłosierdzia, jakie Chrystus powierzył siostrze Faustynie, jest jedynie propozycją. Jeśli to komuś odpowiada, może skorzystać.

- Myślę, że ani jedno, ani drugie. Bóg jest sędzią, ale jest sędzią miłosiernym. Jednocześnie Bóg jest naszym Stwórcą, który pozwala nazywać się Ojcem. A jeżeli tak, to traktuje nas jak dzieci, czasem niesforne dzieci.

- Czy w imię miłosierdzia wobec bliźniego powinienam darować winę nieuczciwemu pracodawcy i nie ciągać go po sądach?

- Można to zrobić w akcie wielkodusznego przebaczenia, ale nie musimy wyrzekać się dochodzenia sprawiedliwości. Jedno drugiemu nie przeczy.

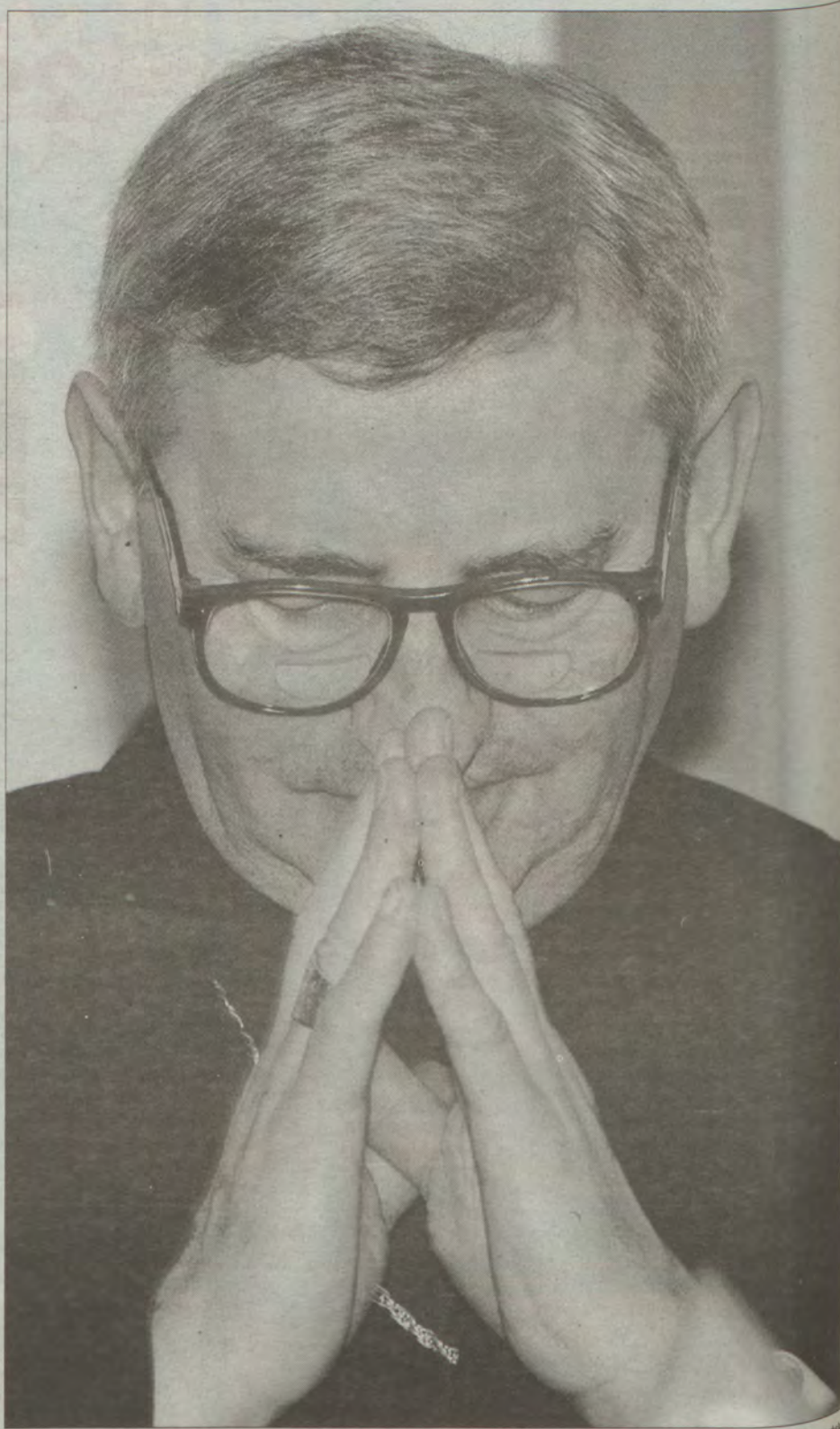
- Polacy zawsze słynęli z „serca na dłoni”.

- Myślę, że tak. Nie jest to już jednak tak powszechne zjawisko. Potrafimy się zmozbilizować w momencie klęski, na przykład powodzi, ale miłosierdzie trzeba mieć na co dzień.

- A co z miłosierdziem rządzących, o które wołał Papież?

- Miłosierni rządzący, to tacy, których rządy są mądre, a ustawy i inne poczynania wskazują na troskę o każdego człowieka.

- Jaka jest dzisiaj kondycja polskich rządów?



Fot. PAP/Andrzej Rybczyński

- Nie jestem krytykiem bezwzględny. Sam zastanawiam się nad tym jak bym rządził, gdyby to w moje ręce złożono władzę. To nie jest takie proste. Szczególnie w Polsce, gdzie owocują wieloletnie zaniedbania.

- Myślę, że rządy z samego założenia nie są pozbawione miłosierdzia. Każdy rząd chce zrobić coś dobrego i każdy coś robi. Wszystkim rządcom coś się udaje i coś się nie udaje.

- Ojciec Święty apelował również do biskupów o dzieła miłosierdzia. Czy biskupi mają w tej kwestii coś na sumieniu?

- Zdaje się, że zarówno Kościół, jak i państwo mają na sumieniu najwięcej grzechów w sprawie bezrobocia.

- Można zapytać: „cóż Kościół może zrobić w tej kwestii?”. Nie da przecież bezrobotnym miejsc pracy. Kościół jednak w ostatnich latach za mało upominał się o bezrobotnych. Stanowczo wypowiedział się w tej sprawie dopiero w ubiegłym roku.

- Nie karmimy teraz bezrobotnych iluzją pracy dla wszystkich?

- Bezrobocie programowo towarzyszy gospodarce wolnorynkowej i nie da się go całkowicie zlikwidować. W gestii troski Kościoła musi jednak leżeć zmniejszenie zakresu bezrobocia i jego destabilizującego wpływu na rodzinę.

- Jakże dzieła miłosierdzia mogą więc jeszcze podjąć biskupi?

- Jak by nie było biskupi w swoich diecezjach mogą najwięcej zrobić poprzez własne inicjatywy, poprzez wsparcie wielorakich dzieł. Myślę, że w Polsce pod tym względem nie jest źle. Papież ma jednak prawo domagać się od nas większej aktywności.

- Spostrzegam tragiczne rozwarstwienie społeczeństwa na bogatych i biednych. I tymi biednymi trzeba się zająć. To jest nasz obowiązek. Mówiąc „nasz”, mam na myśli Kościół i państwo, choć każdy z tych podmiotów robi to na inny sposób. Państwo ma miliardy, które pochodzą od podatników. Kościół dysponuje mniejszymi pieniędzmi, ofiarowanymi przez wiernych. Jednak ani Ko-

Stulecie Leni Riefenstahl

Długi żywot z cieniem Adolfa H.

Biskup

Tadeusz Pieronek

- Ur. w 1934 w Radziechowach k. Żywca, w rodzinie wielodzietnej.
- Profesor prawa kanonicznego, sekretarz II Synodu Plenarnego w Polsce (od 1987), rektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (od 1998).
- Świecenia kapłańskie w Krakowie (1957). Sakra biskupia w Rzymie z rąk Jana Pawła II (1992).
- Dewiza życiowa: „Żyć dobrze ze wszystkimi, ale nie za cenę prawdy”.

Helene Amalia Bertha Riefenstahl wczoraj obchodziła stulecie urodzin. Piękny wiek godzi się uszanować. Tym bardziej, że niegdyś można było o Riefenstahl powiedzieć wszystko, tylko nie to, że była osobą przeciętną.

Była artystką szalenie ekspansywną i mocno kontrowersyjną. Ale i dziś stuletnia dama ta, mimo prześladowających ją mrocznych duchów historii i mimo fizycznych niedomagań, nie daje za wygraną. Bywa na przykład często na Malediwach. I zażywa tam słońca, lecz nie tylko, bo i żwawo nurkuje niczym młoda syrena. Co więcej, właśnie kończy pracę nad filmem o rafach koralowych „Głębinowe impresje”, w którym zanurza się z kamerą pod wodę u brzegów Morza Czerwonego i Nowej Gwinei.

Podłe oszczerstwa

Stuletnia niemiecka artystka nie ukrywa, że od dawna nudzi ją wysłuchiwanie zarzutów o charakter jej dawnych dokonań. Ataki na swoją osobę odpięra stanowczo. To według niej tylko kłamliwe plotki. Niekiedy powie: podłe oszczerstwa. Po wojnie wygrała w sądzie parędziesiąt procesów przeciw dziennikarzom, którzy nie udokumentowali formułowanych publicznie przeciw niej zarzutów.

A jednak komentatorzy nadal z uporem zawracają ku przeszłości Riefenstahl. Choćby do koneksji z Adolfem Hitlerem, który ją fascynował. Do jej związków z Goebbelsem, który miał na Fräulein Leni chrapkę.

W roku ubiegłym, kiedy Riefenstahl na Targach Książki we Frankfurcie prezentowała własną biografię, doszło do awantur. Mimo to chęć ekranizowania pamiętników zgłosiła Jodie Foster, po czym projekt upadł. Podobno książką interesował się również Steven Spielberg.

Seria miłosnych kłesk

Leni Riefenstahl została, wbrew ojcu, tancerką. Po urazie kolana zainteresowała się sceną i kinem. Uwielbiała narciarstwo i zagrała w kilku filmach górskich Arnolda Fancka, a w roku 1929 w „Białym piekle” Georga W. Pabsta. Twierdzi, że wówczas zakochał się w niej Joseph von Sternberg. Ale jak wiadomo, w filmie „Błękitny anioł” obsadził Marlenę Dietrich.

Potem w życiu Leni Riefenstahl nastąpiła seria bolesnych zawodów uczuciowych. Pierwszym bohaterem jej życiowego romansu był operator filmowy Hans Schneeberger, rychło jednak od niej odszedł. Sprawcą kolejnej katastrofy miłosnej był starszy od niej o lat 18 baron Otton von Froitzheim. Ten dopuścił się na aktorce czynów niegodnych.

Z ministrem propagandy Goebbelsem poznała się Riefenstahl w hotelowej windzie: - Molestował mnie seksualnie! - wspomina oburzona starsza pani w nakręconym kilka lat temu filmie Raya Müllera „Potęgą obrazu Leni Riefenstahl”. - Ale on nie był w moim typie! A potem nigdy mi nie wybaczył, że go odrzuciłam.

Zagadnięta przez Müllera o zachowany we wspomnieniach Goebbelsa opis dwunastego wieczoru spędzonego przezeń z trzema egiptami, z których jedną była Leni właśnie, artystka daje wyraz gwałtownemu oburzeniu: - Ależ Goebbels to mistrz kłamstwa!

Porzucił ją też Peter Jacob, oficer Wehrmachtu, za którego wyszła w czasie wojny. Szczęście znalazła dopiero w roku 1968 u boku Horsta Kettnera, młodszego o cztery dekady od siebie operatora, poznanego na zdjęciach w Afryce.

Polityka i reżyseria

Nigdy nie ucił spór wokół trzech filmów, które Riefenstahl zrealizowała w latach trzydziestych. Szacowni esteci sugerują, że z jej filmów wystarczy odciecć warstwę hitlerowskiej propagandy, a pozostanie sam miód. I tak oto „Triumf wiary”

Nie wyparłam się swego podziwu dla Hitlera.

A wielu się swego dawnego podziwu wyparło.

Uważam, że to wstrętne.



Adolf Hitler osobiście uczestniczył w przygotowaniach Leni Riefenstahl do realizacji „Triumfu woli”, filmu o partii w Norymberdze w 1934 r. Fot. Archiwum

weneckim Biennale, a także na wystawie światowej w Paryżu.

Według Riefenstahl, jej rola przy realizacji reportażu z partii ograniczała się jedynie do rejestrowania ich przebiegu. Niczego nie reżyserowała! Ona tylko ustawiała kamerę. I dopiero w znużonym wysiłku nad montażem kształtowała urodę i rytm obrazów.

W jednym tylko fortuna obdarowała artystkę w sposób dosyć niepojęty. Przy obu pracach norymberskich (jak i później w czasie filmowania Olimpiady w Berlinie) dziwnym trafem Riefenstahl dysponowała nieograniczonym

łowaniu pokoju. Kwestii rasizmu i antysemityzmu nie poruszał - konstatuje Riefenstahl we wspomnianym filmie Müllera. W pewnym momencie jednak zapomina się i powiada, że w swoich dziełach norymberskich nie epatowała obrazami swastyki. Otóż przykro to spostrzec, ale zawodzi ją pamięć. Bo po chwili nadmienia, że jej ulubione ujęcie w „Triumfie woli” to las powiewających sztandarów (prezentowanych przez maszerujących żołnierzy). Tymczasem kiedy patrzy się na ekran, nie trzeba wyteżać wzroku, by stwierdzić, że wojsko wymachuje sztandarami upstrzonymi swastykami.

Tak się złożyło, że premiera trzeciego spośród omawianych filmów Riefenstahl, poświęconego igrzyskom olimpijskim w Berlinie z roku 1936, odbyła się w dniu 49. urodzin Hitlera (w dwóch częściach: „Święto narodów” i „Święto piękna”).

Nawiasem mówiąc, po wojnie Francuzi internowali Riefenstahl i trafiła ona wtedy na jakiś czas do kliniki psychiatrycznej. Po czym później, urządzając w Paryżu projekcję jej „Olimpiady”, wycięto ujęcia ukazujące wizjerki krwawego Adolfa i film dostał przychylne recenzje.

Kolacja w Grand Hotelu

Leni Riefenstahl przez 50 lat stanowczo odpięra zarzuty

o współpracę z nazistami. Lecz znów - tak się złożyło, że chociaż w roku 1939 nie rozumiała motywów napaści Hitlera na wschodniego sąsiada Niemiec, wyruszyła na ochotnika do Polski jako korespondent wojenny (i podobno w miejscowości Końskie ostro rugała niesubordynowanych żołnierzy Wehrmachtu). Wkrótce udała się do Gdańska i tutaj przez zupełny przypadek spotkała się z Hitlerem i skorzystała z jego zaproszenia do sopockiego Grand Hotelu na wystawną kolację. A kiedy hitlerowska armia wkroczyła do Warszawy, Frau Leni udała się i tam, bo była ciekawa defilady z udziałem Führera.

Niedawno Riefenstahl powiedziała dziennikarzowi „Frankfurter Rundschau”:

- Nie postąpiłam tak, jak postąpiła większość moich rodaków. Nie wyparłam się swego podziwu dla Hitlera. A wielu się swego dawnego podziwu wyparło. Uważam, że to wstrętne.

Jak się rzekło, piękny wiek Leni Riefenstahl godzi się uszanować. Natomiast co do jej stałości upodobań i poglądów wyłania się problem. Prawda, Riefenstahl nie zaprzecza, że egocentryzm to przyrodzona cecha jej natury. I kto wie, być może to ta cecha przysłała jej szerszą perspektywę w spojrzeniu zarówno na minione stulecie, jak i na samą siebie. Los artysty bywa przeklęty.

Henryk Tronowicz

Chwyty
dozwolone

Jan Chrzan

Monary
osierocone

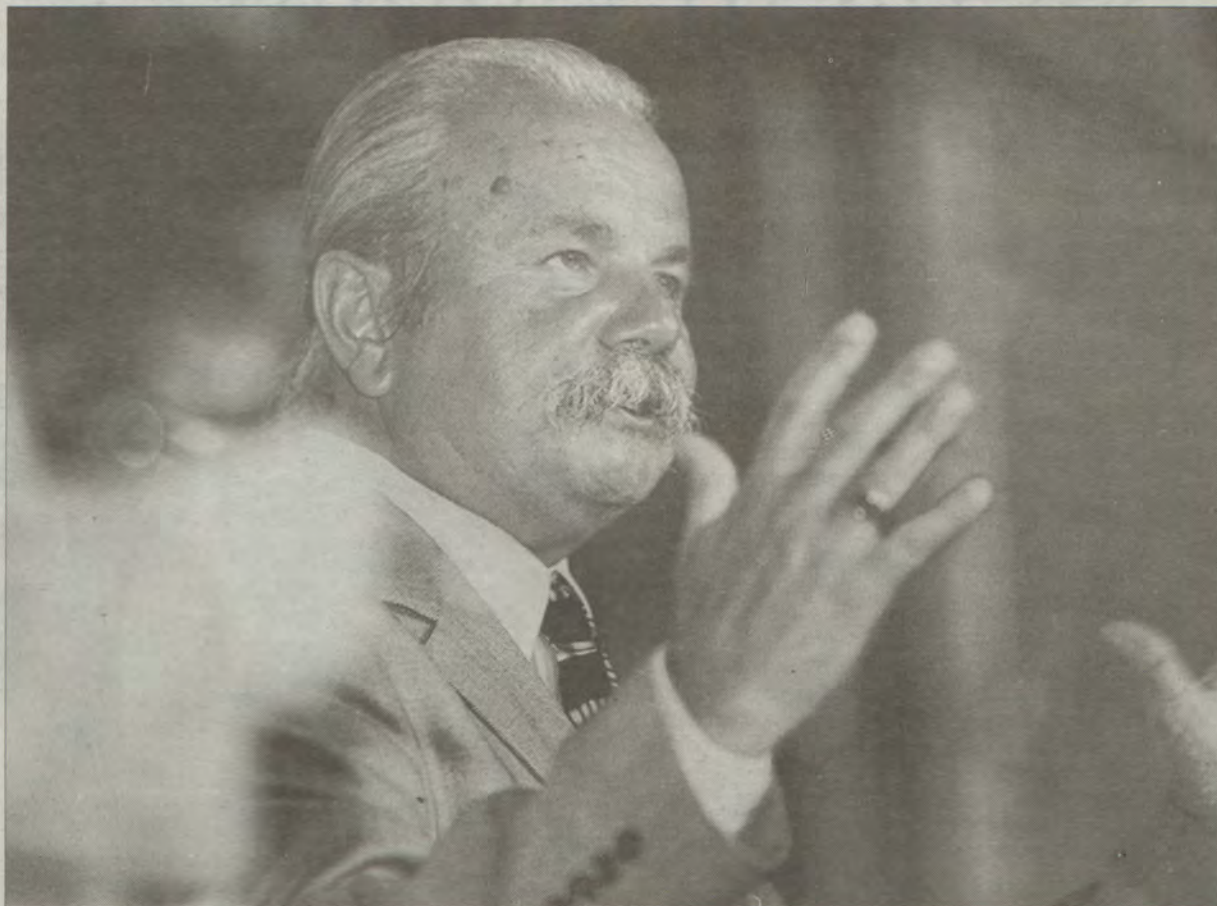
Głośno było za życia Witkacego, przerwane samobójstwem, o jego ciągłych do narkotyków. Umieszczał on na malowanych w jednoosobowej „firmie portretowej” pastelowych obrazach np. litery W.N.P. - jak wódka, narkotyki i papierosy, oznaczając użyte stymulanty. „W atmosferze Zakopanego, tak pełnej wściekłego dopingu dla ospałych fagocytów, unosi się subtelny narkotyk, stokroć gorszy od dymów opium i haszyszu, którym omamieni twórcy wszelkich dziedzin pogrążają się w zupełny omphalopsychizm, czyli nieokreśloną kontemplację swych metafizycznych pępeków...” - pisał np. Stanisław Witkiewicz w 1918 r. w eseju „Demonizm Zakopanego” i aluzja do nałogu była nadto czytelna.

Tak wtedy, jak we wczesnym Peerelu, narkomania jednak była czymś wyjątkowym i wstydlivym. W liceum czytałem podsunięty przez mamę „Klub haszyszistów” Teofila Gautier (1811-1872), a opisane ze znanostwem koszmarnie wizje narkomanów na zawsze odebrały mi chęć eksperymentów. Gdy w sąsiedztwie zamieszkało małżeństwo w średnim wieku, nawiązując z rodzicami towarzyski kontakt, a mama na zasadzie „jedna pani drugiej pani...” dowiedziała się o ich narkomanii, „wymówiła im dom” jak mawiano w Krakowie. Stanowczo, choć uprzejmie.

Przeraziłwie archaicznie to brzmi, gdy dealerzy opanowawszy już podstawówki szykują ofensywę na żłobki i przedszkola. Przez granice dziurawe jak rzeszoto zalewa nas wezbrana fala opiatów, syntetyków, stymulantów i narkotyków zwanych eufemistycznie miękikami. W teorii nawet posiadanie większych ich ilości podlega karze, ale w praktyce wszędzie widać osobników zdegradowanych społecznie, natrętnie domagających się wsparcia na zakup działki. Piszę o tym, porażony właśnie wieścią o śmierci Marka Kotańskiego, jednego z najwyżej kilku „świeckich aniołów” - altruistycznych aż do bólu, pochylających się nad każdym zdegradowanym społecznie nieuczestnikiem, wstrętnym i odpychającym dla nas, czyli zwykłych ludzi. Kto przejmie po Kotańskim osierocone Monary i Markoty, jego wspinała dzieło?

Nie można go przechwalić - mówią o Marku Kotańskim jego podopieczni

„Święty” Kotan



Ten człowiek szedł na żywioł. Wszystko co wymyślił musiało się udać.

Fot. Adam Warżawa

W jaki sposób niepozorny facet z siwą kitką na głowie potrafił nakłonić setki przypadkowych ludzi do sprzątania ubikacji na Dworcu Centralnym, a narkomana z dziesięcioletnim stażem, do roboty przy pielenu ogródka - tego nie wie nikt. Tego faceta jednak już nie ma. Marek Kotański zginął w wypadku pod Nowym Dworem Mazowieckim.

Powołanie

O śmierci Kotana mieszkańcy Eko Szkoły Życia w Wandzinie pod Cieluchowem dowiedzieli się w nocy z niedzieli na poniedziałek. W pewnym momencie zarządcono zbiórkę.

- To był szok - mówią dzień później. Jeszcze nie do końca wierzą, chociaż na portrecie Marka pojawił się kir, a na maszt wciągnięto czarną flagę.

Wcześniej Laura sporo słyszała o Kotańskim, widziała go w telewizji. Był dla niej jednak postacią nierzeczywistą. Miała pracę, chodziła do szkoły. Narkotyki? Nie, to nie jej problem - myślała, dopóki jako siedemnastolatka pierwszy raz nie sięgnęła po amfetaminę. Z ciekawości. Po pierwszej porcji była następna i następna...

- Marka Kotańskiego poznałam, gdy byłam już na detoksie - opowiada. - Wówczas przestał być dla

mnie kimś wirtualnym. Zobaczyłam normalnego, energicznego człowieka. Miał w sobie coś takiego, że potrafił się przed nim otworzyć.

- Myślę, że nawet po śmierci będzie żył długo i jeszcze wyciągnie setki ludzi z tego gówna - twierdzi Kamil. Zanim Kamil zaczął brać - podobnie jak Laura - znał Kotana tylko z ekranu telewizyjnego. Kiedy już jednak wpadł, wiedział, że w każdej chwili może na niego liczyć - kto jak kto, ale Marek nie odmówi mu pomocy.

- Miał powołanie.

Wystarczyło
że krzyknął

Ci, którzy znają go nieco dłużej, często obserwowali jak zimą, gdy nie było miejsca, w którym bezdomni mogliby się schronić, organizował noclegownie w przejściach podziemnych na Służewcu czy Żoliborzu.

- Poznałem go, gdy krzyknął „kup panowie” i namówił do czyszczenia kibli na centralnym - opowiada Witold, jeden z budowniczych ośrodka w Wandzinie. - Poszli zarówno robotnicy, jak i ludzie pod krawatami.

Kiedy Witold (bez problemów z narkotykami, za to z gorzałą - duże) przyjechał do Wandzina nie było tu prawie nic. Potwornie lało, a Marek kazał im zbudować ośrodek w półtora



- To był szok - mówią mieszkańcy osady w Wandzinie. Na portrecie Kotana zawieszonym przez Laurę pojawił się kir.

Fot. Piotr Furtak

dnia. Zakasali rękawy i po tygodniu mogli się wprowadzić.

- Głośno było o księdzu Arkadiuszu Nowaku - mówi Witold. - On też budował domy dla chorych na AIDS. Różnica polegała jednak na tym, że ksiądz miał kupę pieniędzy i warunki, a Kotański potrafił zrobić coś z niczego.

Bańka za kucyk

Podczas jednej z ostatnich wizyt w Wandzinie dziennikarze lokalnych gazet dopytywali się Kotana, czy kiedykolwiek zetnie swoją słynną kitkę.

- Jak ktoś da dużą bańkę (milion zł - dop. red.) na Monar, to zetnę - obiecywał.

Narkomani, później chorzy na AIDS, bezdom-

ni, cierpiący na chorobę Alzheimera... - długo jeszcze można byłoby wymieniać tych, którym pomagał.

Stanisław miał dobrą pracę i rodzinę. Pracował w Nigerii - wrócił zarażony wirusem HIV. Nikt go nie potępiał. Odszedł sam, czuł się źle między zdrowymi. Lekarz zaproponował mu Wandzin. Tu poznał Marka.

- Ten człowiek szedł na żywioł - twierdzi. - Wszystko co wymyślił musiało się udać. W Wandzinie powstaje hospicjum dla chorych na Alzheimera. Narkomani, alkoholicy... mają w ramach terapii opiekować się chorymi. Tylko Marek Kotański mógł coś takiego wymyślić i sprawić, że to się uda.

Wszystko
dla ludzi

Marek Kotański (ur. w 1942 r.) był synem profesora Wiesława Kotańskiego, jednego z najwybitniejszych polskich japońistów. Z wykształcenia był psychologiem, po studiach pracował jako terapeuta w szpitalu psychiatrycznym, później w izbie wytrzeźwień. Jest założycielem Monaru i Markotu. Pomagał bezdomnym, organizując dla nich noclegownie. Przy Stowarzyszeniach Solidarni „Plus” powstawały hospicja dla nosicieli wirusa HIV. Zainteresował się ludźmi cierpiącymi na chorobę Alzheimera. W Wandzinie z jego inicjatywy powstaje hospicjum właśnie dla nich.

Magda (osiem lat narkotykowego „stażu”) nie bierze od 10 miesięcy. Nie bardzo potrafi jednak wyobrazić sobie, jak to będzie bez Marka.

- To przykre, że zostaliśmy sami. Nie mamy wódza. Zanim go spotkałam sądziłam, że będzie nas kokietował, grał rolę gwiazdy. Okazało się jednak, że mógłby być kumplem. Był tak dobry, że nie da się go przechwalić. Miał intuicję, dzięki której już po chwili wiedział o nas wszystko. Nie musieliśmy nic mówić.

Dołowanie
i nadzieja

„Wódz”, „guru”, „człowiek o zajębiwych horyzontach”, a nawet „święty” - takie określenia na temat Kotana pojawiają się w rozmowie z tymi, którym pomógł najbardziej. Nie zawsze dyskusje z nim były grzeczne i kulturalne.

- Czasami potrafił nabliżyć, wyzwać - opowiada Łukasz. - Jak już zdołał na maksa, dawał nutkę nadziei. To pomagało.

Łukasz jest w Wandzinie od kilku miesięcy. Zaczynał wcześniej - już w wieku 9 lat wachał klej. Później było coraz gorzej. Jeździł po Polsce i brał. Często trafiał na detoks i leczenie, ma za sobą krótką odsiadkę. Jak mówi, bardzo często trafiał do różnych ośrodków chociażby po to, żeby gdzieś przeczekać. Teraz jest lato - nie trzeba chować się przed zimnem, a on siedzi w Wandzinie, zamiast włożyć się pod dworcach. Tym razem leczy się na serio, między innymi dlatego, że Kotan dał mu kolejną szansę. Łukasz ma niewiele autorytetów - Marek Kotański wciąż jest jednym z nich.

Piotr Furtak

Knauf Budopoint Partner pomagają budującym!

Ofensywa jakości
z korzyściami cenowymi!

Realizujemy zamówienia na terenie województwa pomorskiego.

Tczew - Al. Solidarności 29 tel. 53-113-59
Starogard Gdański - ul. Derdowskiego 4 tel. 56-226-77 10148534/A/182

AKCJA BONUS
BROKER

OKNA PCV
PRODUCENT **SCHWARZ**

Skarszewy, ul. Dragowców 7, (058) 588-29-14
10 lat gwarancji!
Nowe lepsze ceny!

Kościerzyna, ul. Strzelecka 36, (058) 680-80-27
Tczew, ul. Dąbrowskiego 20, (058) 532-07-05
Kartuzy, ul. Jeziorna 34, (058) 681-16-58

OFERTA SPRZEDAŻY

- * MATY BUDOWLANE Z DRUTU Ø 3, Ø 4 Ø 5 Ø 6
- * SIATKI NA WYMIAR
- * PRETY ŻEBROWANE Ø 16
- * DRUT GŁADKI OD Ø 3 W KRĘGACH ORAZ PROSTOWANY I CIĘTY NA WYMIAR
- * DRUT RYFLOWANY
- * BLACHY CZARNE I OCYNKOWANE

POLMET
Starogard Gd., ul. B. Krasińskiego 7
Tel. 058/563-03-30, 562-36-49
Tel./fax 058/562-36-54
e-mail: polmet@starogard.com.pl

PROMOCJA NAJNIŻSZA CENA
OKAZJA
BLACHA TRAPEZOWA T-20
z blachy ocynkowanej grubości 0,7 mm

Ogłaszaj się!

1010 D O M U

zawsze we wtorek w Dzienniku

Biura Reklamy:
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (0-58) 30-03-265
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2, tel. (0-58) 66-06-526
Słupsk, ul. Filmowa 3e, tel. (0-59) 848-17-30

Ogłaszaj się!

AUTO-MOTO
GRATKA

zawsze w **środe**
w **Dzienniku**

Biura Reklamy:
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (0-58) 30-03-267
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
tel. (0-58) 66-06-525
Słupsk, ul. Filmowa 3e
tel. (0-59) 848-17-30

WIECEJ INFORMACJI
W BIURZE OBSŁUGI
KLIENTA NA TERENIE
CAŁEGO KRAJU:

BEZPŁATNE rozpatrzenie wniosku w ciągu **48 GODZIN!**

Spełniamy na
BANK cel
MIESZKANIOWY
SAMOCHODOWY
I REMONTOWY

To twój IDEALNY WYBÓR!

U NAS UZYSKASZ ŚRODKI
od **10 000 zł ... do 100 000 zł**
STAŁE RATY już od **100 zł/mc**

Preferencyjne warunki do **KOŃCA MIESIĄCA!**

Gdańsk:
ul. Wąły Piastowskie 1
pok. 507 (Zieleniak)
058/ 307 43 19
058/ 307 44 14

Gdynia:
ul. Plac Kaszubski 8/305
058/ 669 93 81

Elbląg:
ul. Nitschmana 24-26j lp
055/ 236 95 46
055/ 642 11 10

optima
pożyczki do domu

Firma Optima S.A. działająca w branży
usług finansowych zatrudni:

Doradców klienta

w miejscowościach: Trójmiasto, Wejherowo, Reda, Rumia,
Tczew, Pruszcz Gdański, Starogard Gdański, Skórcz, Lębork,
Nowy Dwór Gdański, Malbork

Poszukujemy osób:

- wiek 25-65 lat,
- systematycznych, sumiennych, skutecznych,
- łatwo nawiązujących kontakty.

Oferujemy:

- pracę dodatkową lub stałą,
- system bezpłatnych szkoleń,
- zarobki adekwatne do nakładu pracy.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr tel.
552 15 77 lub 552 14 80 w godzinach od 8.00 do 17:30
Optima S.A., ul. Rybińskiego 24, 80-320 Gdańsk

POŻYCZKI
GOTÓWKOWE

W 48 GODZIN
OD 300 zł DO 5000 zł
BEZPOŚREDNIO W DOMU KLIENTA
BEZ ŻYRANTÓW

ZADZWOŃ:
0 801 124 124*

PROVIDENT
Polska

10150003/R/235

HIT

kupuj najtaniej



Melon Galia
kraj pochodzenia: Hiszpania

2⁹⁹
1 szt.



Kielbasa Sielska
luzem

5⁹⁹
1 kg



EUROHOME
Czajnik XB6648, XB6338
poj. 1,7 l

24⁹⁹
1 szt.

GODZINY OTWARCIA: PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA: 8.00-24.00

OFERTA WAŻNA OD 23.08 DO 25.08.2002

Gdynia: ul. Kcyńska 27



Krół niskich cen!

Mąż w wielkim mieście

Diamenty są najlepszymi przyjaciółmi kobiety - śpiewała Marilyn Monroe i dewizie tej amerykańskiej panny, poszukującej partnera, pozostają wierne. Szczególnie jeśli mieszkają w wielkich miastach.

O tym, że w zatłoczonym środowisku samiczki ptaków wybierają na partnerów osobników wyjątkowo zaradnych, pracujących w Cornell University biolog Kevin J. McGraw wiedział od dawna: ktoś przecież musi utrzymać ptaszą rodzinę. Młody biolog był jednak zdumiony, kiedy zagłębił się w lekturze ogłoszeń matrymonialnych, które zamieszczały panie w gazu-

zmianie zależnie od miejsca zamieszkania, w jakim stykają się partnerzy. Kobiety, które deklarują w ogłoszeniach, że interesują ich tylko przystojniacy, niezależnie od regionu odznaczają się za to doskonałym wyobrażeniem o swoich walorach. Dają temu wyraz oznajmiając na przykład: „atrakcyjna niebieskooka blondynka”...

Wspólne trele

Co ciekawe, wydaje się, że w największym amerykańskim mieście, Nowym Jorku, nie obowiązują żadne reguły w strategii „polowania na partnera”. Ogłoszeń matrymonialnych w gazetach było tak mało, że



Rys. Henryk Sawka

tach wychodzących w 23 miastach USA. Wyniki swoich badań McGraw opublikował w piśmie „Ethology”.

Mili

- na prowincję!

Okazuje się, że im większe miasto, tym bardziej panie były interesowane w wyborze partnera. Obojętne: ludzie czy ptaki - strategie wyboru partnera były dokładnie takie same!

W wielkich miastach od San Francisco po Boston, gdzie koszty utrzymania przyprawiają o zawrót głowy, pożądanymi byli przede wszystkim panowie, których sytuacja materialna nie budziła wątpliwości. Znaczenie mniejsze znaczenie dla kobiet miały w tym wypadku walory emocjonalne czy intelektualne kandydata. Inaczej było w miastach mniejszych - zarówno tych średniej wielkości, jak i całkiem małych: tutaj panie zgłaszały większe oczekiwania wobec osobistych walorów kandydatów, a mniejsze wobec ich statusu materialnego.

- Nie zawsze bogaty będzie górą, nie zawsze także miły facet będzie na końcu szeregu kandydatów do ręki. Muszą jednak znaleźć właściwe dla swoich cech środowisko, w którym zostaną docenieni - uważa McGraw.

Wartość fizycznej atrakcyjności partnera nie ulega

McGraw nie mógł wysnuć uzasadnionego wniosku...

Kobiety poszukujące zasobnego męża używały sformułowań: „finansowo stabilny” oraz „profesjonalny i inteligentny”. Te cechy „są ważne także dla zwierząt, kiedy naturalne zasoby są ograniczone, a koszty ich pozyskania wysokie” - przyznaje McGraw, podkreślając, że te same gatunki w mniej zatłoczonym środowisku mogą mieć luksus doceniania innych walorów kandydatów na życiowych partnerów.

Badania McGrawa nie mówią jednak nic o ptasich odpowiednikach emocjonalnych aspektów kobiecych zainteresowań: uczciwości, szczerości czy współczucia. Badacz przyznaje, że trudno ocenić ich znaczenie w stosunkach między zwierzętami, aczkolwiek dodaje, że zakres uczynności samca w stosunku do samiczki może być w jakiejś mierze znakiem zaangażowania emocjonalnego...

Co do dzielenia wspólnych zainteresowań, McGraw przyznał, że trudno znaleźć wśród zwierząt coś podobnego do hobby, jeśli jednak chce się zrobić wrażenie na samiczce można jej towarzyszyć na żerowisku albo śpiewać razem z nią...

Krzysztof Pasikowski

Zamiast potwora z Loch Ness w tym sezonie straszą nas piraci Zbóje za burt

Raport w poczytnym ogólnopolskim tygodniku (z 14 lipca 2002 r.) rozpoczęło stwierdzenie wytłuszczonym drukiem: co ósmego turystę na wybrzeżu okradziono lub próbowano okraść.

Nie od dziś wiadomo, że Wybrzeże najlepiej widać z Poznania czy Warszawy. Dlatego jako reporterzy gazety nadmorskiej postanowiliśmy uzupełnić aspekt, o którym żurnaliści „centralni” tylko napomknęli w swoim studium: Jeżeli zamierzasz żeglować po Zatoce Puckiej, musisz się liczyć z napaścią miejscowych piratów. Podpływają motorówką, dokonują abordażu i rabują wszystko, co się da.

Po miesiącu śledztwa doszliśmy do przynębiającego wniosku: piractwo w Zatoce Puckiej to proceder, z którym nie radzi sobie już ani policja, ani Straż Graniczna, ani wojsko - razem wzięci!

Skąd się rekrutują?

Piratami zostają głównie zbuntowane załogi okrętów wojennych z Helu albo Gdyni. Zazwyczaj porywają kuter torpedowy lub ścigacz rakietowy i przemalowują go na kolor czarny. Wyrzucają za burtę Biblię, różaniec i dziennik okrętowy. Niekiedy - w nawiązaniu do tradycji - umieszczają na radarze trupa czaszkę ze skrzyżowanymi pod spodem piszczelami.

Do gromady dezertersów dołączają inne typy spod ciemnej gwiazdy, którym ziemia pali się pod stopami, bo w szeregach pirackich panuje dyscyplina lepsza aniżeli w wojsku. Marynarze jedzą to samo co „oficerowie”, a system wynagrodzeń (łupów) kompensuje z nadwyżką codzienny trud. Przywódcami poszczególnych jednostek zostają najwięksi desperados, czyli straceńcy, którzy - wedle słów dawnej ballady - umieją wykiwać stryczek, ukarać katów i ocalić gorące serce.

Piracka wspólnota nie wybacza trzech przewinień: tchórzostwa, zdrady i ucieczki z miejsca walki. Właśnie dlatego

zbójów morskich tak trudno pochwytać. Również dlatego nieprawdopodobnie brzmią wyjaśnienia szefa policji w Pucku, podinsp. Krzysztofa Woźniaka, któremu podlega 144-kilometrowy odcinek wybrzeża między Białą Górą a granicą Gdyni. Według opinii tego funkcjonariusza, piractwo w Polsce nie istnieje!

Tymczasem z naszych ustaleń wynika coś wręcz przeciwnego.

Jak atakują?

Piracy „kapitanowie” dobrze rozumieją, że ich bazy muszą być kamuflowane warunkami naturalnymi - np. leśnymi wzgórzami Rzucewa czy Osłonina. Załogi nie budują trwałych domostw, a śpią na okrętach. Dwie najściślej strzeżone tajemnice, których jak dotąd nikomu nie udało się rozwikłać, to lokalizacja pirackich przystani oraz miejsc bunkrowania (pobierania paliwa).

Ludzie spod czarnej bandery patrzą na świat jak na magazyn rzeczy do rabunku. Współcześnie ich główną siłę uderzeniową stanowią skutery wodne, których nie potrafi dogonić żaden oficjalny pościg. Jak twierdzi sierż. sztab. Marek Podobiński z ogniwa wodnego Komisarjatu Policji we Władysławowie, patrolowa łódź policyjna waży tonę i ma silnik o mocy 115 koni mechanicznych, podczas gdy najmocniejsze skutery ważą po 300 kg i miewają silniki po 150 koni.

Mówi się, że każdy owad musi usiąść, a każdy skuter wodny musi w końcu przybić do lądu. Lecz w wypadku skuterów pirackich sprawa wygląda inaczej. One bowiem cumują przy macierzystych jednostkach, potem zaś wspólnie znikają w przedwieczornej mgle.

Osoby, które przeżyły atak piratów, zgodnie potwierdzają, że są to ludzie straszni: długowłosi, zarostni, w lnianych portkach, noszący na nagich torsach kamizelę bez rękawów, a za pasem pistolety i noże. Niektórzy posługują się szablami abordażowymi, przypominającymi osadzone na



Żeglarze z obcych krajów jeszcze nie wiedzą o czającym się w Zatoce Puckiej niebezpieczeństwie.

sztorc wielkopolsko-mazowieckie kosy.

Co kradną?

Łupem rodzimych piratów pada najczęściej to, co letnicy zabierają ze sobą na materace dmuchane, deski windsurfingowe, pontony lub jachty. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności udało nam się dotrzeć do listy takich zdobyczy z jednego tylko lipcowego weekendu. Wbrew rozpowszechnionym opiniom, nie są to jedynie okulary, olejki do opalania czy prezerwatywy.

Fragment wspomnianej listy przytaczamy bez komentarza: ...zdobyto między innymi 6 kopii obrazu Hansa Memlinga pt. „Sąd Ostateczny”, 12 futer z szynszyl, 54 stringi, 94 telefony komórkowe, lampę w kształcie stojącego morsa, 41 krzesel plastikowych, odrapane biurko z Kolbuszowej, dryling systemu Tesznera, ziemniaki (2 worki), szachy z kości niesłoniowej i bujany fotel z giętego drewna.

Wobec jednoznacznej wymowy powyższego dokumentu zapewnienia podinsp. Woźniaka, że w lipcu 2002 r. - na trzysta tysięcy letników i turystów przebywających stale w powiecie puckim - odnotowano zaledwie trzysta przestępstw, muszą budzić niedowierzanie. Tym bardziej, że 295 z owych przestępstw to ponoć jedynie drobne kradzieże. Ani słowa o zastraszonych ofiarach piratów! Ani słowa o dziesiątkach okaleczonych trupów, które przecież każdego ranka pływają przy plażach Zatoki Puckiej!

Czemu hołdują?

Polski pirat, z definicji, nie boi się niczego, co widzi. Niekiedy jednak żywi obawy wobec tego, co sobie wyobraża.

Mowa na przykład o zamieszkałych przez dziwnie stworzy akwenach Zatoki Puckiej, które otrzymały nazwy: Morze Bursztynowe, Głodu, Podstępne Łacze, Strąd Wielkich Węgorzy, Prąd Krwawiącej Foki. Przestań Ludojadów. Opowieści o tych miejscach, omijanych współcześnie nawet przez piratów, nie są bynajmniej łągarstwami przy szklance grogu czy rumu. To przekazy oparte na faktach, o których pisują także poznańskie i warszawskie tygodniki.



Każdy, kto choć trochę żeglował między Kuźnicą a Jastarnią a Puckiem, dobrze wie, że w zielonkawej toni siedzą rumaki morskie ze stajni Naptuna (hippocampusy), siedmiogłowe żmije morskie, krakeny, remory, syreny. Wokół nich krążą duchy wód „ludzie głębin”; przeważnie topielcy, którzy postradali życie w walkach z piratami.

Prawdziwy rozbójnik morski jest wytatuowany od kolan po szyję. Jeśli posługuje się tatuażem symbolem latającej ryby lub delfina, oznacza to magiczną apelację do żywiołowości tych zwierząt. Natomiast inne wyobrażenia dotyczą zwyczajowo: nagich kobiet kaszubskich, wizji narkotycznych po zjedzeniu zbyt obfitych porcji dorsza i nie-



Nie od dziś wiadomo, że między Jastarnią a Puckiem żyją rumaki morskie, siedmiogłowe żmije, krakeny, remory i syreny.

Drzeworyt Sebastiana Münstera z 1550 r.

Sekretne życie motyli

No

to mamy kolejną inwazję. W zeszłym roku komary, a teraz motyle! Gdzie nie spojrzysz, tam motyl! - gderają ludzie zdziwieni, że nagle tyle kolorowych owadów wmiszało się w ich szary świat.

- Może to przez Czarnobyl coś się w przyrodzie pomieszało? - snuły domysły handlarki na Jarmarku św. Dominika, którym motyle obsiadały stragany. I trochę źle były, że klienci zamiast oglądać towar, pytali: A te motyle, to po ile? Pan Stanisław zaś, prowadzący obnośną sprzedaż dewocjonali, głosi na ten temat swoją teorię: - To siła wyższa (tu palec pana Stanisława celuje w niebiosa) przygotowała w tym roku taki prezent dla Papieża, żeby nasz kraj zapamiętał bardziej kolorowym!

O to motylom chodzi

Małgorzata Kicińska, szefowa kierownik Działu Zieleni w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Gdańsku, a prywatnie miłośniczka motyli, potwierdza jedno: rzeczywiście motyli w lipcu wysypało się zatrzęsienie. Ale to nie za sprawą żadnego atomu, czy siły wyższej. Tak jest po prostu zapisane w prawach rozwoju tego gatunku: gdy pojawiają się sprzyjające warunki, czyli wysokie temperatury, słońce, zaczynają bujnie kwitnąć rośliny, to jest właśnie to, o co motylom chodzi. Nie ma więc powodu, aby w takich warunkach nie dały upustu swojej chęci do życia. Życia - trzeba przyznać, wciąż jeszcze pełnego tajemnic nie tylko dla zwykłych ludzi, ale i dla entomologów, badających owady.

Najlepiej od razu wejść w towarzystwo osobników dorosłych. Nie będziemy zaglądać do motylego przedszkola, gdzie same gąsienice. Tak samo odłożymy na bok nieprzyjemne mole, gryzące w szafie nasze futro, czy brudnice mniszki, zżerające igły sosnom - choć to też motyle. Zajmijmy się tymi kolorowymi, którym niejedną zazdrości: rodzą się piękne, żyją krótko, ale intensywnie, umierają młodo, zanim zaznają trosk wieku seniora. A na co najlepiej w krótkim życiu stawiać? Wiadomo, że na miłość!

Seks ponad wszystko

Motyl to nie jest wierne stworzenie, które wybiera jedną partnerkę na całe życie. Więc może to całe kochanie na lewo i prawo to raczej zdrowy seks niż głęboka miłość. Stroną aktywną są zwykle samce. Czujnie nadstawiają czułki spełniające rolę nosa, aby wywahać, gdzie też motylce się podziewają. Samiczki rozsiewają wokół wydzielane ze specjalnych gruczołów feromony, które wabią pleć przeciwną. Są zresztą podejrzenia, że panowie reagują nie tylko na zapach. Jakież to bowiem ogromny musiałby być nos, aby wy-

chwycił feromony z odległości kilkudziesięciu kilometrów! A spragnione seksu samce pawików, wielkiego i małego, pędzą do samic nawet przez taką odległość i to pod wiatr. Być może więc motylce oprócz feromonów promieniują dodatkowo jakimś tajemniczymi falami.

W przyrodzie rządzonej dzikim prawem: ten lepszy, kto kogo pierwszy zje, zadanie życiowe samic - produkowanie i składanie jaj, łatwiej jest wypełnić, gdy przyszła mama mniej rzuca się w oczy. Pleć piękna wśród motyli jest więc w zasadzie tą brzydszą. A samiec - no cóż, on służy tylko do zapładniania samicy, aby mogła wydać potomstwo. A że jeszcze skacząc z kwiatka na kwiatek przy okazji go zapyli?

Randka przy stołówce

Dotarcie nieraz z odległych zakątków na randkę jest możliwe pod jednym warunkiem: że przyszli miłośnicy mają po drodze co jeść. Są bowiem i takie gatunki jak kosożwka, która stając się motylem w ogóle nie ma przewodu pokarmowego! Jej życie trwa za ledwie kilka minut, więc czy warto trwonić czas na jedzenie? Czyż nie bardziej celowo jest poświęcić się tylko miłości?

Motyle, przyjmujące pokarm przez swoją rurkę, czyli z zewnątrz, mają ułatwione zadanie, jeśli chodzi o odszukiwanie partnerów do miłości. Panny i kawalerowie dla zaspokojenia tej życiowej potrzeby gromadzą się koło „stołówek” i przy okazji randkują. Tak więc maksyma, że przez żołądek do serca, ułatwia nawiązanie romansu.

REKLAMA



Fot. Wojciech Lendzion

Kwiaty i pleć przeciwna - tylko to liczy się w krótkim życiu motyli.

Owocami tego romansu, czyli dziećmi, motyle się nie zajmują. Tym łatwiej wyprzeć się im rodzicielskich obowiązków, że gąsienica jest całkiem do nich niepodobna.

Piękny, lecz nie bezbronny

Urodę motyli podziwiamy najczęściej w locie albo gdy przysiadają gdzieś na krótko i wachlują się skrzydłami. Właśnie w małych hulkach pokrywających skrzydełka ukrywane są ich piękne barwy i wzory. Ale gdy motyl zatrzymuje się gdzieś na dłuższy odpoczynek, od razu stara się jak najmniej rzucać w oczy. Składa skrzydła pionowo albo w poziomy daszek, rezygnując ze swego markowego stroju na rzecz bardziej dyskretnej domowej szaty. Ma ją zwykle na spodniej stronie skrzydeł albo na ich tylniej parze. Ona pozwala mu upodobnić się do jakiegoś nieruchomego przed-

miotu: suchego lub zielonego liścia, kory drzew, gałązki, itp.

Gdy napadnięty w locie owad nagle siada, usiłując ratować się „zniknięciem z oczu” napastnika kryje jaskrawą barwę wyjściowego stroju. Raptowna zmiana wyglądu, gdy z królewicza robi się kopicuch, dezorganizuje napastnika. Ale gdy jakiś uparciuch mimo wszystko dręczy motyla, ten często udaje, że nie żyje. Złapany do rąk motyl pokrzywnik lub pawik dają się przewracać z boku na bok ze złożonymi skrzydłami. Wycerkawszy jednak odpowiedni moment, nagle niedoszły nieboszczyk rozwija skrzydła i ratuje się ucieczką.

Niektóre motyle świadomie używają swoich barw do odstraszenia i obrony. Taki nastrosz pawik w stanie spoczynku udający suchy liść przy dotknięciu przyjmuje specjalną pozę: spod przednich skrzydeł ukazuje tylny, z jaskrawą czerwienią i pawimi

oczami, co ma odstraszyć cie-kawskiego. A jeżeli mimo wszystko napastnik zaatakuję, to zwykle mierzy w kolorowe „oko”. Owad więc najwyżej straci parę kolorowych łusek, ale uratuje cenne życie.

Myję czułki dla ciebie

Motyle są wielkimi czysto-chami. Gdybyśmy zastanawiali się na przykład, do czego służą często spotykanym u nas takim rusalkom zmarniałe, gestowate przednie odnóża, to od razu odpowiadam: do toalety. Świetnie nimi czyści się czułki, potrzebne po to, żeby wyczuć gdzie w pobliżu jest słodki kwiatowy nektar i pleć przeciwna. A o to przecież w krótkim, zwykle od kilku minut do kilku tygodni trwającym życiu motyli, chodzi. Podziwiamy je więc, dopóki trwa lato. Bo nie minie jedna chwila i... nie będzie już motylka.

Anna Klim

NIC NIE JEST STAŁE...

www.bgz.pl
www.integrum.pl...Z WYJĄTKIEM oprocentowania
LOKATY 5 na 4*) opłata za połączenie:
1 jednostka taryfikacyjna TP S.A.

0 801 123 456*

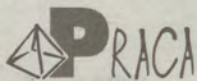
Oprocentowanie stałe **7%!**

Założ lokatę 5 na 4 w BGŻ S.A.!

- wpłać co najmniej 5000 zł na 4 miesiące
- każde 5000 zł to jeden los na loterii
- lokatę możesz założyć od 1 sierpnia do 30 września 2002 r.

Wygraj jeden z wielu zestawów kina domowego! Zajrzyj do naszych placówek lub na strony internetowe - tam znajdziesz szczegółowy regulamin loterii.

BGŻ S.A.



PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW ubezpieczeniowych, 305-75-29

ALE okazal! Poszukujemy montażystów okien PCV i firm zainteresowanych sprzedażą okien, 0504/03-86-66, 0504/03-85-55

ARCHITEKTA wnętrz do pracy w salonie, 781-60-60

BLACHARZY przemysłowych i warsztatowych, 0602/629-224

CHAŁUPNIKÓW, domowa, 1.500, umowa, 0606/382-221

CHAŁUPNIKÓW. Pilnie! Umowa, 900 brutto, wydawnictwo oferuje pracę domową, 0608/385-010

CHAŁUPNIKÓW. Pilnie. Dystrybutor długopisów zleci składanie długopisów, 0501/664-419

CHAŁUPNIKÓW. Składanie długopisów, 0604/477-894

CHAŁUPNIKÓW. Złoty klej nie papierowych toreb. 0604/406-785

CUKIERNIKI i ucznia przyjmę, 303-98-86 po 16.00

DESERANTA do cukierki, z praktyką, 556-94-84

DOZORCĘ osobę niepełnosprawną do 40 lat przyjmie firma Meblomak, Rumia, tel. 671-69-25 w godzinach 9-14

EKSPEDIENTKĘ do 35 lat, sklep spożywczy, Złota Karczma 522-33-21

EKSPEDIENTKĘ sklep spożywczy, wiek do 35-40 lat, 343-55-88 po 16.00

EKSPEDIENTKĘ sklep spożywczy, zatrudnię, 0604/620-604

EKSPEDIENTKI z praktyką do spożywczego zatrudnię, 760-40-51

FRYZJERKĘ męsko-damską, 520-40-44

HANDLOWCÓW, magazynierów, obsługę biura, stała, sezonowa, 623-54-59

HANDLOWCÓW, młodych, 6 etatów, 9./igodz., 620-94-91

HOSTESSEY do promocji lokalu, 058/3429-480

INŻYNIERA kierownika budów w przemyśle stoczniowym i energetycznym ze znajomością jęz. angielskiego lub niemieckiego, 0602/629-224

JUBILERÓW, produkcja unikatów ze srebra, przyjmę, Gdańsk, Długie Pobrzeże 4, tel. 301-78-64

KIEROWCĘ kategorii C, HDS Gdańsk ul. Chmielna 81/82 pok. 108 od 9.00-12.00

KONSULTANTKI Avon, 556-65-57, 302-84-55

KRAWCOWA doświadczona, do szycia płaszczy, Reda 678-50-99

KUCHARZA zatrudnię, 341-38-32

LAKIERNIKA samochodowego do ASO z praktyką i ze znajomością mieszalnika, 0503/005-771, 322-99-43

LAKIERNIKÓW na atrakcyjnych warunkach zatrudni firma produkcyjno-handlowa. Oferty: tel. 0601/914-379

LEKTORA języka angielskiego, 346-33-18

LEKTORA języka angielskiego zatrudni Szkoła Języków Obcych, tel. 0607-371-267

MECHANIKA do maszyn krawieckich (podszyciarka, klejarka) z doświadczeniem zatrudnię, tel. 671-84-26, 671-89-31

MECHANIK samochodowego, 0609/10-50-53

MISTRZA kierownika, wykończenia budowlane wewnętrzne, ze znajomością jęz. niemieckiego, w perspektywie praca w Niemczech, 0602/629-224

MURARZY, cieśli, elektryków, malarzy, ślusarzy, spawaczy, pomocników, rzeźników-berlin. Niemiecki paszport. 0605/960-210

MURARZY tynkarzy, brukarzy, Gdańsk ul. Chmielna 81/82 pok. 108 od 9.00-12.00

NAUCZYCIELI pracy biurowej, system zaoczny, 309-47-88 od 12.00-15.00

NAUCZYCIELI zatrudni do dodatkowej pracy, 0609/73-25-01

PARKIECIARZA 663-03-85

PIEKARZA 556-94-84

POMOC do domu raz w tygodniu. Morena Oferty składa Biuro Ogłoszeń Gdańsk Targ Drzewny 9/11 nr 12219841

PRACOWNIKÓW do promocji i reklamy produktów na terenie Trójmiasta zatrudni firma „BC”. Spotkanie kwalifikacyjne: 27.08.2002 r. o godz. 15.30, Sopot Al. Niepodległości 847/1.

PRASOWACZKĘ z praktyką, 624-87-99

PRZEDSTAWICIELA handlowego, Magazyniera- Fakturzystę, Kierownicę z własnym samochodem typu chłodnia, 0604/213-744

SPAWACZKĘ gazowego, na lustro, 0501/183-496

SPRZEDAWCĘ do sklepu mięsnego z praktyką, 0501/350-103

SPRZEDAWCÓW zatrudni firma handlowa, od zaraz. Tel. 661-00-28, 0505/774-005

STARSZYCH oraz drugich mechaników, 661-90-16

STEWARDES Y sekretarki

zatrudni Żegluga Gdańska, 301-63-35

SZEFA kuchni- tawerna „Pod Zagłami”, Gdynia, al. Zjednoczenia 9, 0606/920-112

SZWACZKĘ osobę niepełnosprawną do 40 lat przyjmie firma Meblomak, Rumia, tel. 671-69-25 w godzinach 9-14

SZWACZKI, kaletników, Gdynia 781-60-44

SZWACZKI 302-20-26 w. 308

TAPICER- osobę niepełnosprawną do 40 lat przyjmie firma Meblomak, Rumia, tel. 671-69-25 w godzinach 9-14

ABSOLWENTÓW studentów zaocznych firma zatrudni, 554-22-99

ABSOLWENTÓW zaocznych, 1400.-/m-c, 620-94-91

BIUROWA, domowa, 0605/74-64-83

DERKSEN Dienstverlening- atrakcyjna, legalna praca w Holandii. Gdańsk. Okopowa 7 (pokój 110), tel/fax 058/300-00-40 (paszport unijny) http://www.dersken.prv.pl

DO prac pomocniczych- osobę niepełnosprawną do 40 lat przyjmie firma Meblomak, Rumia, tel. 671-69-25 w godzinach 9-14

DOŚWIADCZONĄ księgową m.in. do rozliczeń budów eksportowych. Może być emerytka lub rencistka, 0602/629-224

DZIEWCZYNĘ zatrudnię, 0609/419-107

E.G.A. zatrudni szyprow, rybaków, mechaników i motorzystów na kuterach zagranicznych. Wymagana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, doświadczenie w pracy na kuterach, tel. (58)781-90-90

FIRMA dziewiarska zatrudni panią do nadzorowania produkcji- wymagane: wykształcenie plastyczne, znajomość obsługi komputera (programy graficzne) wiek do 35 lat, dyspozycyjność oraz Kroczy z umiejętnością przygotowania wykrojów, 664-94-30

FIRMA poszukuje przewoźników do dystrybucji art. meczarskich na terenie Gdyni. Kontakt: 0608/746-319. Oferty prosimy przysyłać na adres: 10-339 Olsztyn, Poprzeczna 24 z dopiskiem: „Dystrybucja”

MŁODYCH, możliwość przeszkolenia, fizyczna, umysłowa, 10 zł/godz., 058/664-07-97

PANIĄ do sklepu spożywczo-warzywniczego zatrudnię, 622-97-74 po 19.00

PRACOWNIKAES w Niemczech, Holandii, Austrii, odbierze podatek najtańszej! Najskuteczniej! 058/301-82-63

PRACOWNIKA ochrony fizycznej z licencją zatrudni firma Impel na terenie Trójmiasta, tel. 058/550-74-68/69 wew. 111, ul. Haffnera 71, Sopot

PRACOWNIKÓW do promocji, 500.-/tygodniowo, 623-07-22

PRACOWNIKÓW do wykończenia budowlanych (elewacje, ryglisy, tynki): Wskazana znajomość jęz. niemieckiego, 0602/629-224

PRACOWNIKÓW do zbioru ogórków, Kosakowo Żeromskiego 41

PRACOWNIKÓW wykwalifikowanych do rozbiórki i produkcji mięsa zatrudni Zakład Przetwórstwa Mięsnego J. Labuda, Pruszczyk Gdański, Grunwaldzka 40 A, 682-36-76

PRZEDSIĘBIORSTWO zleci do wykonania tynki cem.-wap. tynki gipsowe oraz roboty wykończeniowe na terenie Trójmiasta, 0502/482-024, 0607/271-261

RZETELNYM, dodatkową domową pracę, 900 miesięcznie, 0609/47-51-11

UCZNIÓW do przyuczenia zawodu- blacharz, lakiernik, mechanik, 0503/005-771, 322-99-43

UCZNIÓW przyjmę do baru na praktykę w kuchni, 0602/69-20-21

ZATRUDNIMY osoby do pracy w domu, biurze- od zaraz. Zdystrybuowaną młodzież- okres wakacji, 0601/88-54-24

SZUKAM PRACY

EMERYTKA zaopiekuję się panem, panią- chodzącą, w sędziwym wieku, z zamieszaniem, 0505-692-287

KIEROWC- B, C, E, 0601-618-649

MURARZ 0608/217-449

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, 303-60-71

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, 347-68-84

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą, 058/551-12-07

BIZNES

BIZNES

OBSŁUGA ekonomiczno-prawna

AKSJOMAT- pełen zakres. Promocja! 058/520-18-58

ALFA 306-27-45

BIURO rachunkowe „Orgatech” 305-83-29. Doradztwo, ZUS, angielski

BIURO rachunkowe licencjonowane, 058/550-45-81, 0502-645-367

WSPÓŁPRACA

BABEL SC Biuro Tłumaczeń Sopot, Kościuszki 61, 058/550-01-32, 551-00-76 office@babel.pl

KREDYTY I POŻYCZKI

AGENCJA, kredyty gotówkowe, bez poręczy, Gdynia 520-33-52

ATRAKCYJNE kredyty! Gdynia 781-60-00

BEZ zgody współmałżonka, 8.000.- 761-28-61

KREDYT POLSKA
10 lat tradycji
• BEZ PORĘCZYCIELI
• od ok. 3,5% rocznie
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE
HIPOTECZNE
BUDOWLANE
WYPŁATA KREDYTÓW 3 DNI
5000 RATA ok. 150
50 000 RATA ok. 300
150 000 RATA ok. 900
GDAŃSK Główny Targ Drzewny 37
308-47-64, 308-47-65
GDAŃSK-Przymorska ul. Szczecińska 62
761 93 28, 556-74-64,
761 93 26, 0501 352 529
GDYNIA, ul. Dmowskiego 11/2
621 80 46, 761 88 33,
0607 339 286
MALBORK, Włocławska 14B
(055) 272 39 30, 0503 386 853
CAŁODOBOWO 0608 603 454,
0501 352 529, 0607 339 286
e-mail: kredyty@polska.wp.pl

DOMINET S.A.
kredyty gotówkowe, samochodowe, hipoteczne, Gdańsk - (058)557-50-58, Gdynia - (058)620-13-97

GOTÓWKI! Atrakcyjnie! 553-40-28

GOTÓWKA 8000, 3 dni, 661-82-61, 781-74-90

GOTÓWKA bez poręczy, 0602/770-017

KREDYT Bankowy!
do 6.000.- bez poręczy, do 400.- dochodu, 0501/412-863, 300-56-86

KREDYTY 348-06-15

KREDYTY dla firm.
Najtańszej! Najszybciej! 058/345-19-55

KREDYTY dla każdego!
305-33-43
763-00-70

KREDYTY gotówkowe bez poręczy, pożyczki, kredyty hipoteczne 058/305-34-74 Gdańsk Na Stępcie 1A pok. 24

KREDYTY gotówkowe
Pełna oferta, Gdynia 783-50-12/15
Gdańsk 761-80-62
Gdańsk 322-50-44
Rumia 771-34-86
Malbork 055-647-36-00

KREDYTY hipoteczne, 0506/824-578, 305-22-07

CENTRUM LUDOR KREDYTOWE
KREDYT GOTÓWKOWY
(bez poręczy, do 60 000.-)
POŻYCZKA HIPOTECZNA
- na dowolny cel
- do 60% wart. nieruchomości
- 15 lat oprocent. od 5,85%
KREDYTY
(do 25 lat oprocent. od 4,85%)
HIPOTECZNE - 0% wkł. własnego
BUDOWLANE - (budowa, remont)
KREDYTY DLA POSZCIGÓW
GOSPODARSTW (zabrowa, inwestycyjne, zakup lokal. użytkowych)
SPŁATA INNYCH KREDYTÓW
Specjalna oferta dla Magazynu i banków.
Realizacja 7 dni, promocyjna płatność po uruchomieniu, wycofanie nietermin. dopłatienia formalności sądowych i bankowych.
DOM PRASY, III piętro, pokój 311
ul. Targ Drzewny 37
80-666 Gdańsk
tel. 346-26-87
tel/fax 346-26-83

POŻYCZKI, bez poręczy, 0503/855-128

POŻYCZKI, kredyty hipoteczne, każdy, 0604/709-205

POŻYCZKI nieoprocentowane, 345-21-06 w. 150

POŻYCZKI pod zastaw nieruchomości, 504-715-110

TOWARZYSTWO FINANSOWE
KREDYT gotówkowy
niskie oprocentowanie do 3000.- zł - bez poręczy
Ponadto oferujemy atrakcyjne kredyty ratowe
Zapraszamy do współpracy firmy usług.-handlowe i pośredników.
Gdańsk, ul. Wąty Jagiellońskie nr 26, tel.: 3 0 1 - 3 2 - 3 7, ul. Dmowskiego 12, tel.: 760-02-52.
Gdynia, ul. Świętojańska 101 tel.: 620-24-57
12207176/A/622

MUKTOWO
Sprzedaż

KEBAB gyros, 661-90-09

SPRZEDAŻ

MASZYNY stolarskie, skup, sprzedaż, zamiana, 0602-459-611

PODSŁUCHY 0504/535-070

PRZECINARKI taśmowe i taśmowe bimetaliczne, tel/fax. (058)342-21-80

SPÓŁKĘ z o.o. na początek działalności, sprzedaż, 0604/636-158

USŁUGI INNE

DETEKTYWISTYCZNE 058/30-74-311

DETEKTYW licencja, fachowość, dyskrecja, (0601)692-992

DŁUGI, handel, odzysk, 307-42-16, 307-44-17

DŁUGI, odzysk, (058)343-21-18, 0504-55-48-48

DŁUGI- handel, odzysk, 058/307-44-56

DŁUGI- odzysk, 058/305-57-48, 0604/609-034

DŁUGI odzysk, 058/621-80-47 w.301

SPRZĄTANIE mieszkań, biur, opieka nad dziećmi, 305-22-07

SZYCIE spódnic, 0608/455-712

WRÓŻBITA- jasnowidz- parapsycholog, 058/6270-666, 0609/350-500

WRÓŻBY- słynny jasnowidz Tomaszewski, 553-74-47

WRÓŻBY Tarot, 550-13-25

WRÓŻKI- psychoterapeutka 301-36-83, 301-54-27, 0501/930-006

WRÓŻKA 623-68-25

LOMBARDY

AGENCJA lombard komis, (0-58)663-44-52

ANTYKI BGB, Szeroka 119/120, 346-31-57

EKSTRAPOŻYCZKI
Chylonia Dworzec PKP, 058/628-54-54

GDAŃSK Dworzec Główny PKP, 346-33-42

GDYNIA Dworzec Główny PKP, 628-54-23

LOMBARD, samochody, RTV, złoto, Gdańsk, Kolobrzaska 39F, 553-04-68

LOMBARD. Samochody, złoto, RTV, działki, Gdynia, Świętojańska 135, (058)622-76-38

POŻYCZKI Gdynia, Warszawa-ska 64, 058/661-31-76

ŻYTO pszenżyto skup, Goścień, Goścień, 055/277-11-77

AUTO-MOTO

AUTO MOTO

SAMOCHÓD sprzedam

FIAT 126 P, 1997, 552-78-04, 0608/994-173

FIAT Punto, 2001 rok, granatowy metalic, 0502/572-300

FORD Mondeo 1997 r. pierwszy właściciel, 23 tys zł tel. 0609/662-022, 055/279-29-52

PEUGEOT 405 1.8 turbo diesel, intercooler, 1991, 11.000.- 305-40-33

POLONEZ 1.6, 94 r., 85 tys. km, AA, BS, R, 629-31-14

SAMOCHÓD ciężarowy sprzedam

MERCEDES 207, 1982, 5.900.- Mercedes 110 Vito, 1996, 5-miejscowy, 38.900.-, 344-77-55

STAR 1142, 1990 rok, 058/531-61-40

INNE sprzedam

ADRIA, Knaus, Niewiadów- kempingowa, towary, nowe, używane. Części. Serwis, 552-19-18, 761-87-51

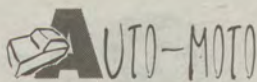
SAMOCHÓD- kupię do 5 tys. zł

SAMOCHÓD- kupię do 5 tys. zł

100- auta powypadkowe 0604-235-892

SAMOCHÓD- kupię od 5 tys. zł do 10 tys. zł

100- auta powypadkowe 0



ZABEZPIECZENIA ALARMY

ALARMY od 380,- brutto.
664-94-55

ALARMY Prestige i inne profesjonalne zabezpieczenia. Atesty ubezpieczeniowe „Ara” Gdynia, Nowodworowa 21, 629-42-95, www.tu-kan.com.pl/ara/

AUTOALARM 350,- „Splinter” 058/552-12-65

AUTOALARM od 349,- radio-montaż, (0-58)302-50-09

AUTOALARMY Cerber. Superpromocja 554-83-03

AUTOALARMY radia Autorad- Kocurki 1, 058/301-77-46

AUTOALARMY 340,- blokady, immobilizery, centralizacja, superpromocja „Top Car” 341-83-37

TRANSPORT osobowy

ATRAKCYJNIE! Mikrobusy, limuzyny, autobusy, 344-77-33

AUTOBUSY 18-, 29-osobowe, 058/555-06-46
www.euro-tour.com.pl

AUTOHOLOWANIE 345-61-28, 0692/156-320

DŁUGA limuzyna, 771-11-08

DYLIŻANS busy, mikrobusy, 058/554-34-34

TRANSPORT ciężarowy

ATRAKCYJNIE! 1-6 tony. Taniol 344-77-33

BAGAŻÓWKA 0601-611-595

BAGAŻÓWKA 306-84-34, 0503/399-358

BAGAŻÓWKA przeprowadzki, taniol, 306-04-19, 0603/249-803

CZARNOZIEM żwir, 556-00-34, 0603/191-330

CZARNOZIEM żwir, piasek, 058/341-58-12, 0601/65-52-90

DOSTAWCY 305-09-17

WYWÓZ gruzul Załadunek, (58)623-25-33, 0-501/525-307

WYWÓZ przyjmowanie odpadów stałych, 305-22-65, 0602/501-526

ŻWIR Piasek, czarnoziem, (058)623-25-33, 0-501/525-307

ŻWIR 348-83-95, 0601/49-29-15

TRANSPORT MEBLI

„Achilles” przeprowadzamy kompleksowo, mieszkania-domy-firmy. Posiadamy trzy meblowozy, 058/343-48-36, 058/343-58-59, 0601/612-533
www.achilles.gda.pl

„Akord” - Przeprowadzamy kompleksowo, mieszkania-firmy-domy. Cały kraj. Usługi nietypowe, 058/343-51-52, 522-10-53, 0602/845-269

AAABA Mercedes, przeprowadzki, biura, mieszkania, 348-72-48, 0501/030-610

ABAKUSI Przeprowadzki- Taniol 058/522-15-17; 0606/627-035

ABYI Przeprowadzki taniol 629-98-83, 302-92-28

ATRAKCYJNIE! Przeprowadzki. 664-61-16, 664-61-14, 0601/61-25-56

KOMPLEKSOWO przeprowadzamy mieszkania, domy, 058/345-56-37, 0605/600-274,

MEBLOWOZY (0-58)621-72-75, (0-58)699-03-55
www.avis.gdynia.pl

PRZEPROWADZKA! Załadunek, rozładunek, (058)623-25-33, 0-501/525-307

WYPOŻYCZALNIE

625-14-92 Osobowe- Taniol

Autowypożyczalnia, 665-00-39 taniol

ABSOLUTNIE taniol, (058)781-51-87, 0609-460-691

ATRAKCYJNIE! 344-77-33 Dostawczaki Osobowe! mikrobusy. Ciężarowe. Zwrot kosztów wynajmu za czas remontu z OC.

ABSOLUTNIE atrakcyjnie! Dostawczaki- Mikrobusy- Osobowe, 058/552-75-22, 0601/651-672

ARCYTANIO

0503/634-281

ASTRA 763-11-31, 309-93-84

ATRAKCYJNIE Dostawczaki. Osobowe. Mikrobusy. Diesle. Refundacja z OC, 550-73-04, 0601/060-299

AUTA 9-OSOBOWE dostawczaki, 1,5 tony, Vat, (0-58)342-37-34, 0504-065-841, 0502/604-199

AUTA osobowe, dostawczaki, refundacja z OC „Piaś” (058)558-26-33

AUTOFEST. 629-30-30. Osobowe. Dostawczaki. Mikrobusy.

AUTOWYPOŻYCZALNIA

minimum formalności, taniol, 0504/483-845

JOKA 058/320-56-45, 0609/235-424, osobowe, terenowe, busy

LAWETY, przyczepy- wypożyczalnia, serwis, 058/552-57-04

PRZYZCZEPY. Lawety. 058/322-11-27, 0501/021-429

PRZYZCZEPY Hala Olivia, 552-21-31

SAMOCCHODY

od 150,-/ dobę Rezerwacja międzynarodowa Gdynia 058/660-61-97, 0602/723-888

Gdańsk 0501/267-534

WYNAJEM 301-99-86

USŁUGI

AUTOKASACJA, zaświadczenia, części, transport, 340-0-333

FELGI- naprawa! Opony- sprzedaż! 623-74-99

NAJTAJNIEJ mechanika, lakiernictwo, blacharstwo, zabezpieczenia, autozastępstwo, 671-26-47

OPONY używane, duży wybór, (058)682-85-68

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE

BANINO, budowlane, uzbrojone, od 1.000 m, 45/ m kw., (058)684-98-14, 0504-914-692

BANINO działki budowlane 500-1400 mkw., uzbrojone, 45 zł/ m kw., obok wody, las, tel. 620-35-13, 0600/337-327

BOLSZEWO 25 km od Trójmiasta, 2012 m kw., cokoł lub potowa, okazja! 661-89-81

DOBROGOSZCZ (Kościerny), 3180 m kw., cena do uzgodnienia. Malownicza okolica 3 min do jeziora, (034)313-07-46 najlepiej po 21.00

GDĄSK Karczemki, 639 m kw., nowe osiedle, w pełni uzbrojone, woda, kan., prąd, gaz, telefon, droga asfaltowa, 48 USD/ m kw., 0501/451-660

GDYNIA Orłowo, uzbrojona, 058/302-48-30

GDYNIA Pogórze Górne w stronę Kosakowa, ul. Wiejska, działka 1075 m kw., 620-59-93

GOŚCICINO, 33 działki budowlane, atrakcyjne położenie przy lesie, 32,- /m kw., 0602/11-60-20

GRABINY Zameczek, uzbrojona z pozwoleniem na budowę, 1000 m kw, 35.000,- 305-19-60

JUSZKOWO działka budowlana, częściowo uzbrojona, 1,04 mkw, czerśnie, oczko wodne, 0608/345-400, 058/533-77-46.

KOLBUDY, działka budowlana, 0,5 ha, sprzedam, 0607/669-384

KOŚCIERZYNA Wybudowanie, działka budowlana, uzbrojona, 1000 m kw., cena do uzgodnienia, tel. 058/686-33-22

MRZĘZINO k. Gdyni, 4350 m kw., 30 zł/ m kw., widok na zatokę i Hel, 0501/642-335

ORKUSZ k. Prabut, jezioro, las, uzbrojona, atrakcyjna, 0602/229-542

OSIEK 1-3 ha, pięknie położona wśród lasów i w pobliżu jezior, 1 USD/ m kw. 0604/696-897, 058/582-49-44

PUCK- hipoteczne, 800-1200 m kw., 25 zł/ m kw., 058/673-83-17, 0601/628-102

TCZEW sprzedam działkę budowlaną, powier. 1115 m kw, ogrodzona z budynkiem gospodarczym, murowanym, dokumentacja, 058/532-59-67

WIELKI Kack, za obwodnicą, przy ścieżce lasu, z widokiem na morze, 562 m kw. z rozpoczętą budową oraz materiałami budowlanymi, 0506/653-194

ZUKCZYN, 0504-007-118

ZUKCZYN, 0504-007-118

DOM

GDYNIA, bliska okolica, dom typu bungalow, Plinia, okazje! sprzedam, działka 2100 m kw., 521-46-81, 0608-253-110

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDYNIA Wzgórze Bernadów, komfortowy, osiedle strzeżone, 0692-35-75-34

GDĄSK CENTRUM

4 m kw, 0605/471-706

GDYNIA, (46), 82.000,- 4/4, 623-55-64

GDYNIA, SM „Zagórze”, Gnieńska 21- prowadzi nabór na małe mieszkania, które będą realizowane: Gdynia- Demptowo, 1 m- 1.900,- + grunt. Rumia- 1 m- 1.700,- + grunt. 623-07-55

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

GDYNIA Grabówek, 51 m kw., III/IV, słoneczne, jasna kuchnia, balkon, telefon, (0606)888-008

GDYNIA Redłowo, Osiedle Zielone, 75 m kw., 275.000, kuchnia z aneksem jadalnym, komfortowe wyposażenie, 058/622-19-47

MIESZKANIE

AI 341-90-31, www.reka-wek.pl; wieloletnie doświadczenie, „Rękawek”

All Natychmiast!!! 341-44-20 553-09-28

Mieszkania- Domy! 344-06-03 Hanna!!!

MIESZKANIOWA księżeczkę oszczędnościową, 0505/278-745

MIESZKANIE 3-POK. 1236576/1022

GDĄSK 3 pokoje, nowe lub do 5 lat, 305-19-60

GDĄSK nowe, 0604/54-70-38, 058/302-65-78

GDYNIA centrum, 53 m kw., komfortowe, 750,- +liczniki, 672-51-66, 623-04-97

GDYNIA centrum, częściowo umebowane, 590,- + opłaty, kaucja zwrótka, 0602-87-97-73

GDYNIA Chylonia, 38 m, 600 zł+ opłaty, 058/664-40-30

GDYNIA centrum, 53 m kw., komfortowe, 750,- +liczniki, 672-51-66, 623-04-97

GDYNIA Chylonia, komfortowe, 580,- +liczniki, 672-51-66, 623-04-97

GDYNIA Witomino, parter domu, w większej ilości osób, 624-06-52

GDYNIA Cisowa, 40 m, 058/629-73-07, 0607/97-66-42

KOŚCIERZYNA centrum, wynajem pomieszczenia 400 m kw., 058/686-47-34, 0603/790-761

SLUPSK, pomieszczenia na aptekę (80)- nowe, z miejscami postojowymi, 0603/864-016

STAROGARD Gd., Dom Handlowy „Kupiec”, wynajem boks 100 m kw., 0600/412-058, 058/56-231-25



DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE
sprzedaż

BLACHODACHÓWKI szwedzkie-import, papy termozgrzewalne, dachówki bitumiczne, podbitki dachowe PCV. „Koncept” Gdynia, Hutnicza 35, (0-58)663-99-12

BLOKCIKI, gazobeton, cegła, żwir, kafele piecowe, styropian, transport, raty, 348-78-00

BOAZERIE, deski podłogowe, sztachety, (058)342-54-31

KONTENERY magazynowe, chłodnicze „Balticon”.
Tel. (058)663-00-79, kom. 0605-051-328

OGRODZENIA betonowe, fontanny, wazy, 0608-224-187

SIATKA ocynkowana od 2,20 zł/m kw., powlekana od 4,30, słupki, bramy - wykonawstwo. Skrzyszewo koło Żukowa, 058/681-88-20

SZTACHETY, 0601-59-72-92

WYPOSAŻENIE MIESZKAN
sprzedaż

TKANINY meblowe, żakard, plusz, skaj, skóra eko. Gdynia Morska 122A, 623-47-73

MURARSTWO

BRUKARSTWO 0601-617-019

BRUKARSTWO kostka brukowa, 0503/426-480

BUDOWA, kompleksowo, wylewki, remonty, 682-51-33

BUDOWA domów, tynki wylewki, 667-40-65

BUDOWA domów, wykończenia, 629-36-37, 0601/62-10-69

BUDOWLANO- remontowe, kompleksowo, 671-37-95, 0602/618-013

BUDOWY, elewacje, wykończenia, 0602/375-409

OGÓLNOBUDOWLANE! elewacje, docieplenia, izolacje, drenaże, brukarstwo, dachy, firma, (058)623-25-33, 0501/525-307

POSADZKI- wylewki, tynki agregatami, 0601/64-33-43

TYNKI gipsowe agregatami, 683-22-13

PODŁOGA

PARKIET
Promocja!

★ SPRZEDAŻ
★ UKŁADANIE
★ CYKLINOWANIE

PANELE PODŁOGOWE, ŚCIENNE
WYLEWKI BETONOWE

TIMBER

GDYŃSK, UL. STARTOWA 30
tel./fax 058 761-79-79

CYKLINIARSKIE!
(0-58)300-52-21

CYKLINIARSKIE!
(0-58)300-56-86

CYKLINIARSKIE!
(0-58)300-59-59 VAT-owskiel

CYKLINIARSKIE!
(0-58)301-66-66

CYKLINIARSKIE!
(0-58)302-06-10

CYKLINIARSKIE!
(0-58)342-02-97

CYKLINIARSKIE!
(0-58)553-22-62

CYKLINIARSKIE!
(0-58)554-42-60

CYKLINIARSKIE!
(0-58)556-01-95

CYKLINIARSKIE!
(0-58)620-19-75

CYKLINIARSKIE!
(0-58)623-11-79

CYKLINIARSKIE!
553-18-40

CYKLINIARSKIE!
620-74-81

CYKLINIARSKIE, 623-77-06

CYKLINIARSKIE, parkieciar-
skie, (058)672-08-13, 0604-
900-587

CYKLINIARSKIE, parkieciar-
skie, 0504-917-983

CYKLINIARSKIE- panele,
058/553-51-89

CYKLINIARSKIE
058/302-52-01

CYKLINIARSKIE
303-48-67

CYKLINIARSKIE
303-67-87

CYKLINIARSKIE
3 4 1 - 2 4 - 1 4

CYKLINIARSKIE
663-56-89,
0504/901-846

CYKLINIARSKIE
663-57-02

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

CYKLINIARSKIE
665-11-97

PARKIET! własny, po-
wierzony, wykonanie kom-
pleksowe, profesjonalnie,
„Heban” 551-63-35

PARKIET
„Mat-Bud”
20-letnia firma, największa
hurtownia w Trójmieście,
z montażem rabat,
(0-58)663-03-85

PARKIET
kompleksowo,
materiały własne,
powierzone,
sklep firmowy,
058/344-37-98,
668-51-45, ISO9002

PARKIET układanie, przekła-
danie, cyklonowanie, 302-16-88

PARKIETY, produkcja, montaż,
763-07-18

PODŁOGA szwedzka, mon-
taż, 683-65-89

UKŁADANIE,
sprzedaż paneli, parkietów, wy-
kładzin, wylewki, 344-88-05

ŚCIANY, SUFIT

ADAPTACJA! mieszkań, ceko-
lowanie, remonty, wyburza-
nie ścian 556-95-14

ADAPTACJA! wnętrz, remonty,
wykończenia, 629-59-53,
0501/777-281

ADAPTACJE kompleksowe re-
monty, 554-82-13, 0603/221-416

ADAPTACJE ogólnobudowlane,
remonty, VAT, 557-48-64

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

ADAPTACJE wnętrz, kom-
pleksowe wykończenia,
0603/221-416

SUFITY, kompleksowe re-
monty, kafelkowanie, 303-
03-69, 0604/527-513

SUFITY podwieszane: kaseto-
nowe, gipsowo-kartonowe,
ścianki działowe, 0604/944-094,
558-25-65

ŚCIANY! karton-gips, sufity
podwieszane. Różne aranża-
cje-ekspozycja. „Budryb-
mix”, 322-82-51

TAPETOWANIE! natryskowe-
zmywalne-bezpyłowe. Promo-
cja! 302-03-65, 0601/594-371

TAPETOWANIE natryskowe,
metoda hiszpańska, 0605/651-
291

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, promocja, 0603/623-
898

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

TAPETOWANIE natryskowe,
zmywalne, 623-18-16, 0601/61-
66-33

DRZWI!
antywłamaniowe
Gerda
Gdańsk:
554-34-36
554-92-65
„Atut”
12204188/A/1022

BALKONY Kraty, drzwi stalowe,
342-83-69

BALKONY Kraty, drzwi stalowe,
342-83-69

BALKONY okna aluminiowe
przesuwane, 346-85-41

BALKONY Przeszklenia. Okna
PCV, 301-66-66

BALKONY, okna, przesuwane
aluminiowe, boazeria balkonowa,
058/682-47-21, 682-45-03

BALKONY okna, przesuwane,
aluminiowe, 682-95-74

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

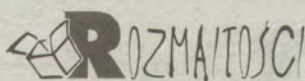
BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652

BALUSTRADY aluminiowe,
0503-131-652



SPRZĘT ELEKTR.-ELEKTRON.

PRALKI, zmywarki,
622-05-06

SPRZĘT GOSP. DOM.

PRALKI 556-20-21, 556-22-47, 0601/965-723, Gwarancja!

PRALKI Zniżka
Telepogotowie! Ekspresowe!
Domowe! 342-20-15

AUDIOVIDEO

KAMERY - TV VIDEO - DVD

PHILIPS, THOMSON, SONY, TRILUX, SANYO, ROYAL, OTAKE, SHARP, HITACHI... inne

302-83-16

624-60-34

553-51-52

625-90-39

Naprawy domowe. Bezpłatny dojazd

TV-VIDEO KAMERY WIEŻE MONITORY

THOMSON, PHILIPS, SONY, PANASONIC, LG, SAMSUNG, SANYO, JVC, OTAKE, UNIMOR, GRUNDIG i inne

306-11-72

554-54-39

522-95-74

551-73-30

Naprawy domowe. Dojazd bezpłatny

EKSPRESOWE!
Naprawy domowe
SONY, PHILIPS, THOMSON, LG, Unimor, Sanyo, Samsung i inne
Schumann 37
302-37-30
623-51-04
Bezpłatny dojazd! Gwarancja!

ABATRONI Abatroni! Ekspresowe! Telepogotowie!
Bezpłatny! Dojazd! Gwarancja! Roczna! 342-20-15

ABATRONI

Axon! Curtis, Neptun, Unimor- Siesta, Elemis, Lexus, Otake, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sanyo... inne

Telenaprawa-
dojazd bezpłatny- gwarancja

341-69-66

554-16-42

ACER naprawa telewizorów, domowe, bezpłatny dojazd, Gdynia 621-62-75

ADYSON naprawa telewizorów, domowe, bezpłatny dojazd, 558-29-34

ANTENA! Całodobowo: Indywidualne, zbiorcze, satelitarne, 0501-311-415

ANTENA- wszystkie rodzaje, 3427-427, 0601/62-22-03

ANTENY kompleksowo,
0605-58-44-33

CURTIS, Elemis, Neptun, Siesta, Trilux, Telestar... inne. Autoryzacja Trilux, Telestar. Fabryczny serwis Unimor. NI-CAM. **307-53-75**
Dojazd bezpłatny. Gwarancja.

NAPRAWA telewizorów! 301-88-63, 341-38-66, 302-66-58
Dojazd bezpłatny. Gwarancja!

NAPRAWA telewizorów, bezpłatny dojazd, 342-25-51

SIESTA, Trilux, Elemis, Sanyo, Ratyński
Zbigniew, (058)303-55-49, 0602/34-34-82

TELEPOGOTOWIE!
Dojazd bezpłatny
625-21-97
302-37-30
0600/313-343

TELEVIDEOSERWIS
Kamery, Wieże,
306-11-72,
624-60-34
554-54-39
625-90-39 Dojazd bezpłatny!

VIDEOFILMOWANIA!
Fotoreportaż, 344-74-68

VIDEOFILMOWANIE (058)622-62-20

VIDEOFILMOWANIE, 556-68-40

VIDEOFILMOWANIE, 678-56-59, 664-83-59

VIDEOFILMOWANIE 348-54-17

TURYSTYKA I SPORT

PRZEWOZY

AALTOURIST
najtańsze bilety,
307-48-06
301-89-51

AGNES- bilety, turystyka,
301-70-54

AUTOCENTRALA
najtańsze bilety.
344-50-40
301-97-75

AUTOKARY! Mikrobusy, limuzyny, 344-77-33

EURO-TOUR Przewozy międzynarodowe. 550-14-24
www.euro-tour.com.pl

LONDYN- bilety od 293 zł, Włochy 250, Benelux 247, paryż 285, Stuttgart 247, Hamburg 146, Aachen 183. „Feniks” 763-44-52

PODRÓŻNIK- sprzedaż biletów międzynarodowych, wczasy, wycieczki, wynajem busów, autokarów, 301-61-27

PRZEJAZDY autokarowe Londyn- najniższe ceny, Francja, Włochy, Hiszpania, Niemcy, bilety promowe, „Holidays” (58)341-27-61, (58)305-59-75

WZCASY, WYCIECZKI, SANATORIA

KRAKÓW, Hotel Studio, pokoje z łazienkami. Promocje! 2-osobowe od 99,- 4-osobowe-180,- Dziecko- pobyt gratis! Tel./ fax 012/641-64-15 www.hotel-studio.krakow.pl

SANATORIA Druskienniki- promocja Krynica, Ciechocinek „Holidays” (58)341-27-61

SUPER wczasy, Włochy 10 dni
30.08- 08.09.02, 699 zł.
Grecja, 15 dni
26.08- 09.09.02- 649 zł.
Wczasy studenckie Włochy 10 dni
30.08- 08.09.02, 699 zł.
Wycieczki objazdowe Grecja 12 dni
08.09- 17.09.02, 1195 zł.
Sports-Tour, 058/555-02-04 058/555-02-05
www.sportstour.com.pl

WZCASY w Bulgarii! Kraliewo, Złote Piaski, 017/853-96-01; 012/421-77-88 www.bulgaria.net.pl

ZAKOPANE- apartamenty, pokoje, 018/20-70-333, 0601/48-41-22

ZAKOPANE- Kościelisko www.michalowska.pl pensjonat pełny komfort, ładne widoki. 018/20-70-328, 0602/458-885

INNE

ANGLIA, kursy językowe, 301-89-51, 307-48-06

KURSY Języków Obcych Anglia, Niemcy, Hiszpania, Malta, Włochy, Irlandia, Kanada, inne. Specjalna oferta 30 lekcji w cenie 20 „Holidays” (58)305-59-75

WIZOWANIE- świat, Paszporty, Ubezpieczenia „Holidays” (58)341-27-61, (58)305-59-75

ZDROWIE I URODA

LEKARSKIE

BADANIA USG, piersi, jamy brzusznej, tarczycy, lek. med. Maria Ziegert, specjalista radiolog, 0608/975-670

CHIRURG specjalista- nieoperacyjne leczenie **żyłaków odbytu** choroby odbytnicy, 0602/44-15-13, (058)623-32-39

DERMATOLOGIA bezpłatnie bez skierowań (ubezpieczonym w kasach chorych) Revimed Gdańsk, Hallera 140, 763-10-44, Pruszcz Gdański, Grunwaldzka 25 682-33-10

GDAŃSK Ambulans. **Pogotowie Stomatologiczne**, Med. Centrum, Al. Zwycięstwa 49, tel. **520-40-17 w. 292** Czynne 12.00-24.00 codziennie

GINEKOLOG! 0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG! 0503/47-88-00 bezzabiegowo, tania

GINEKOLOG! 0604/823-164 Tania!

GINEKOLOGI bardzo tania, profesjonalnie, 0505/834-151

GINEKOLOG 341-19-85

GINEKOLOG bezzabiegowe przywracanie miesiączki, 0607/418-689

GINEKOLOG bezzabiegowe wywołanie miesiączki 0607/152-957

GINEKOLOG zabiegi zaawansowane 0607/152-957

LARYNGOLOG wyjazdy, 303-79-21, 0501/052-740

NEUROLOG Niżnikiewicz. Gabinet, wizyty 556-12-49

PSYCHIATRA Dr n. med. Andrzej Stojek, 0602/229-881, 551-92-16

TLENOTERAPIA, 664-77-11, 0504-357-111

POMOC WYJAZDOWA

ABC Piotr Stefanowicz **Alkoholoodtrucia Esperal**, specjalści,
551-97-64 0602/334-716

ACHILLES- alkoholoodtrucia, esperal, 0601/670-398, 348-02-32

CHIRURG Esperal profesjonalnie, dyskretnie,
302-52-29

Wizyty całodobowo w każdym wieku
301-45-01 621-05-91 341-75-64 555-91-30 665-75-14

INTERNISTA EKG, 347-80-20, 0601/62-48-63

PEDIATRA- wizyty, 347-80-290, 0501/080-383

GABINETY LEKARSKIE WIELOSPECJAL.

PORADNIA AA, leczenie impotencji, (058)348-02-32, 0601/670-398

STOMATOLOGICZNE

GDAŃSKI Al. Zwycięstwa 43. Centrum Stomatologiczne „Vis-Dent” 8.00-20.00, soboty 10.00-14.00, 058/341-85-04, 058/341-92-96.

GDAŃSK, Okopowa 7 Centrum Stomatologiczne „Curodental” 308-15-98, 8.00-20.00, również niedziele.

GDAŃSK, Wały Jagiellońskie 24 (naprzeciwko Żaka)- Centrum Stomatologiczne. Umowa z Branzową Kasą Chorych, tel. 301-99-36

GDAŃSK Jaśkowa Dolina 86, „Edent” 058/520-31-59

GDYNIA, 3 Maja 16, Gabinet Stomatologiczno- Protetyczny (poniedziałek- sobota). Usuwanie próchnicy żelazem, wybielenie. Zapraszamy 620-46-64

SOPÓT, „Billa” codziennie 8.00- 20.00, sobota 10.00-18.00, 760-12-37

CENTRUM Stomatologiczne Dental Aesthetic pon- pt. 9.00- 20.00, sob. 9.00- 14.00 Gdańsk- Wrzeszcz, Szymanowskiego 2, biurowiec VIGO 521-90-10 521-90-11

CENTRUM Stomatologiczne **Medicodent** 661-60-50 Gdynia Starowiejska 24/2
WRZESZCZ Miszewskiego 12/13, T-H Centrum, **Pogotowie stomatologiczne, 24 godz.** Święta, 341-59-41

INNE

ANTYNIKOTYNOWA! Terapia. Skutecznie, 552-27-41, 0501-378-150,

ARKADIA OSBO medycyna niekonwencjonalna, leczenie diety dr Kwasniewskiego i prądami selektywnymi, -cukrzyca, nadwagi, niedowagi, wrzodów przewodu pokarmowego, zgagi, migreny, neurostenii, bólów kręgosłupa, nie trzymania moczu i innych chorób tel. 058/551-32-01, 058/306-93-27

DOM Opleki w Gdyni 663-82-08

ŁÓŻKO ortopedyczno- rehabilitacyjne, wielofunkcyjne, sprzedam, 0601/31-20-95

MASAŻ 558-40-28

MASAŻE 0607/920-650

MASAŻE zabiegi kosmetyczne- panowie, 0502/119-658

POTENCJA! 0-691-644-733

POTENCJA, 0603/227-896

POTENCJA panowie, 0692/091-605

PRZEDŁUŻ młodość, tlenoterapia, (058)622-68-18

RZUC palenie! Stop alergii „Bratmed” Gdynia ul. Zgoda 3/1, 661-89-69

RZUC PALENIE, terapia antynikotynowa, 0501-378-150, 552-27-41

SCHUDNIJ- Herbalife, 0501/52-06-08, 346-09-03

SKUTECZNE odchudzanie, 0501/52-06-08, 346-09-03

SUPERPOTENCJA! Skuteczne zioła, 0503/463-437

VIAGRA 0506/513-806

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

ABECZDŁO komputerowe, grafika, Symfonia, 344-40-54

ATRAKCYJNE! Kursy komputerowe. Bezpłatne ćwiczenia. Sikom Gdynia, 661-25-56, 621-93-70

AUTO- SZKOŁA Credo, 300-64-15

AUTO-UNO prawo jazdy, Gdynia, 781-92-77

BEAUTY-ART zaprasza **wizaż, stylizacja** 058/346-00-81, 0601/270-004

BIOSTUDIO- zawodowe kursy masażu, kinezyterapii, akupresury. Dyplom Masaży- sty. Raty. 341-22-62, 341-20-18, 0608/843-514

CARUSEK nauka jazdy, Gdańsk- Wrzeszcz- Zabianka 058/552-16-40

COSMAX- kursy zawodowe: kosmetyczne z praktyką; masażu, kinezyterapii, akupresury; kosmetyki paznokci; fryzjerskie, 552-06-00, 0604/35-19-17

CREDO prawo jazdy, 302-32-18

DELTA- Prawo Jazdy, Zaspa, 346-48-11

DUET nauka jazdy 058/341-96-20, 058/301-34-96

EUROSCHOOL liceum wieczorowe, zaoczne, (matura w 2 lata), eksternistycznie (matura w 1 rok) 625-48-10

EXPRESS- nauka jazdy- testy komputerowe. **305-38-92**

MAXEL prawo jazdy: osobowe, ciężarowe, autobus, przyczepa, (058)344-68-07, 341-72-84, 0601/622-178

MOTO-BIT, prawo jazdy, 058/553-23-81, 345-82-58

OŚRODEK Doradztwa Doskonalenia Kadr kursy: księgowo- wszystkie poziomy, dokumentacja, rozliczanie wynagrodzeń, kadrowo- płacowy, kasjer walutowy, BHP, komputerowy, szkolenia wewnątrzzakładowe **szkoła policealna**, technik rachunkowości, ekonomista informatyk. **058/554-29-17**

POLDEK Prawo jazdy 058/340-86-06. Wszystkie Kategorie.

PRAWO jazdy „Orion” Chelms 302-85-20, Chwaszczyno 552-87-42, 0502/244-466. Wszystkie kategorie

PRAWO Jazdy (560), 622-22-15, 624-81-36

PRAWO Jazdy, Suchanin- NO- rozpoczęcie 17 września, Niedzwiednik 0604/802-258, 348-56-57

REK-KOR Prawo jazdy, Wrzeszcz, **520-19-76**

STOWARZYSZENIE Księgowych, kursy: podstawy rachunkowości, samodzielny, główny księgowy, rachunkowość budżetowa, na bieglych rewidentów, **usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych** 341-25-30, 341-83-44, 341-98-11
www.skwp.gda.pl

SZTAPLARKI- kurs operatorów, 058/554-29-17

JĘZYKI OBCE

ANGIELSKI Niemiecki. Hiszpański. Włoski. „Astar”- Gdynia, Sopot, Wrzeszcz. 661-45-32, 661-82-13

ANGIELSKI- poprawki, 344-25-84

ANGIELSKI 348-52-67, 0602/398-377

GERMANICUS Intensywne kursy: Niemiecki- Angielski- Hiszpański, tel **699-0-699** Gdynia Balladyny 15

NIEMIECKI, dojazdy, korepetycje, matura, ZD, 342-12-30

SZKOŁY

Centrum Edukacji Kadr

Jedyną na Pomorzu Jednoroczną Szkołę z uprawnieniami do dyktowania publicznej. **TECHNIK INFORMATYK** **TECHNIK OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ** **TECHNIK ADMINISTRACJI** **TECHNIK OBSŁUGI REKLAMY** **TECHNIK PRAC SOCJALNYCH**
PROMOCJA! DYPLOM MEN
Studia Edukacji Kadr
Twój sukces za bezkonkurencyjną cenę narodzi się u nas w ciągu jednego roku!

ZAPRASZAMY DO POLICEALNEGO STUDIUM: **INFORMATYCZNEGO** **DZIENNIKARSKIEGO** **MARKETINOWO I REKLAMY** **PRAWA I ADMINISTRACJI** **TURYSTYKI I HOTELOWOŚCI** **PSYCHOLOGII I SOCJOLOGII** **MENEDZERSKIEGO** **ZARZĄDZANIA PERSONELEM**
PROMOCJA 90 zł
Gdańsk, Grunwaldzka 139 A, III p. 341-20-11; 341-20-12

ABSOLWENCII! Policealna Szkoła Pracowników Ochrony „Tur”- roczna- uprawnienia publiczne, Rekrutacja: 2002/ 2003, Gdańsk, Pilotów 7, tel. 76-179-76 www.tur.art-net.com.pl (11.00- 17.00) Atrakcyjny zawód!

BAŁTYCKI Instytut Alternatywnej PSYCHOLOGII nabór studium 058/341-43-48, 058/341-20-18 w. 36

CENTRUM NAUKI i BIZNESU **zak i biznesu** **NAJNIŻSZE CENY W TRÓJMIĘŚCIU** bez sporego
zaprasza bez ograniczeń wstępnych do LICZBIM OCENIENIA ZAŁOŻENIA
PO SZKOLE PODSTAWOWEJ I ZASADNICZEJ
Dwuletniego Policealnego Studium
• Ekonomicznego
• Handlowego
• Prawo-Administracyjnego
• Architektury
• Informatycznego
• Komunikacji
• Turystycznego
• Hotelarskiego
• Organizacji Reklam
i Techniki Multimediałnej
Jednorocznego Policealnego Studium
• Marketingu i Reklamy
• Architektury Wnętrz
• Dziennikarstwa
• Rachunkowości i Finansów
• Zarządzania Personalem
• Menedżerskiego
• BHP
• Sekretarsko-Asystenckiego
• Rytmu i Malarstwa
• Wokalistyki
• Logistyki
• Obsługi Celnej i Spedycji
• Menedżera gastronomicznego
• Doradztwa ds. Funduszy UE
GDAŃSK Wały Piastowskie 24
308-42-06,
308-42-07
GDYNIA 10 Lutego 33
620-00-80, 621-76-87
7601/004-001

ABSOLWENCIE! Elitarna Szkoła Służby Ochrony „Cobra”
kwalifikacji w zawodzie technik ochrony fizycznej licencja II stopnia
Szkoła posiada - uprawnienia publiczne Gwarantujemy - własne zaplecze z pracownikami i sprzętem - zatrudnienie i ciekawy sposób nauczania - Pomagamy - uzyskać odroczenie od służby wojskowej
80-441 Gdansk, al. Legionów 11
522-16-44
www.cobra.com.pl

EUROSCHOOL- przedszkole 620-45-80, gimnazjum, liceum, klasy: ogólnoszkolna, informatyczna, dwujęzyczne (angielska, niemiecka, francuska, hiszpańska), tel. **625-48-10**

LICEUM 1 rok potem **matura** kurs komputerowy gratis! Gdynia 624-84-33, Gdańsk 303-30-30

ROZMAITOŚCI

SZKOŁY

Matura
w 2 lata

Zaoczne Liceum Ogólnokształcące

Sopot,

al. Niepodległości 751

(budynek II LO). Zajęcia w grupach średnio co tydzień lub co dwa tygodnie. Wpisowe 50,-. Promocja! 160,- w miesiącu. **551-11-84** w godz. 9.00-13.00

POLICEALNE:

technik informatyk, ekonomista, architekt, obrotu turystycznego, hotelarstwa, ochrony środowiska bhp, geodeta, handlowiec, informacji naukowej oraz zaoczne liceum ogólnokształcące

Gdańsk, ul. Grunwaldzka 216
0-58 341-44-24 (wew. 39)
0 609 815 440

Sopotskie Szkoły Zaoczne

1) MATURA W 2 LATA

Liceum

Tylko 10 spotkań w semestrze!

Przyjmujemy na wszystkie semestry.

Informatyka gratis!

Promocja - 150 zł/miesiąca!

2) POLICEALNE:

Reklama

Turystyka

Pracownik Socjalny

Promocja - 190 zł/miesiąca!

Zajęcia:

Budynek Gimnazjum nr 3

lub II LO

Sekretariat: Sopot

ul. Haftnera 55

czynny poniedziałek - piątek

10.00-17.00

tel. (058) 551-26-26

POLICEALNE

Centrum Edukacji-
zaoczne, Pestalozziego
7/9, 058/341-98-82, Technik
Handlowiec, Ekonomista,
Prac Biurowych, Administracji,
Obsługi Turystycznej, Celnej,
Ubezpieczeniowej. Uprawnienia
szkoły publicznej.

POLICEALNE Studium Obsługi

Celnej i Spedycyjnej, Rotex,

Gdańsk 058/30-74-400, Kwidzyn

055/279-39-35, Słupsk 059/842-

48-94, Tczew 058/532-41-79,

Starogard Gd. 058/562-96-09,

Wejherowo 058/672-16-46

POLICEALNE szkoły- turystyczna,

hotelarska, prawa i administracji. Uprawnienia

od 1997 r. Gdynia Żeromskiego 26 (YMCA), 661-77-

67

PRYMUS

Matura- 2 lata. Szkoły policealne- dwuletnie: ekonomiczna,

informatyczna, prawa administracji, turystyczno- hotelarska,

rachunkowość, opieki socjalnej, ochrony BHP; jednoroczne: zarządzania,

marketingu- reklamy, sekretarska, menedżerska. Gdańsk Burzyskiego 10, 340-91-72

SPECJALNOŚĆ: Reklamal

Dziennikarska! PSYCHO-

LOGICZNA! 320-22-46

STUDIUM Handlu Zagranicznego Obsługi Celnej i Spedycji.

Po ukończeniu szkoły atrakcyjne oferty pracy. Gdynia, Świętojańska 88/10, 058/661-77-35, 087/621-34-71, infolinia: 0800/14-66-14

STUDIUM

Obsługi Celnej, Spedycyjnej,

założone 1996. Praktyki w agencjach celnych i Gdynia, Al. Zwycięstwa 194,

624-81-36

ŚREDNIE

w 1 rok, komputery,

1.590,- Gdańsk, Gdynia, Rumia

058/301-23-07

ŚREDNIE

w 2 lata, komputery,

czesne- 99,- miesięcznie. Gdańsk, Gdynia, Rumia

058/301-23-07

KOREPECYJE

AKADEMICKI Instytut Naukowy.

Sukcesne kursy przygotowawcze, matura, studia, gimnazjum,

Grunwaldzka 102/46

341-26-61, 661-81-85

CHEMIA, biologia, 0692/040-

755

CHEMIA na wyższe uczelnie.

„Indeks” 0501/261-264

MATEMATYKA, chemia, na-

uczyciele, 621-67-33

MATEMATYKA, fizyka, informatyka,

absolwent PG Wydział ETI, 0608/313-040 po 19.00

MATEMATYKA- uczniom,

studentom- egzaminy poprawkowe, tel. 303-42-79

POLSKI 344-09-38

POLSKI GDAŃSK 305-88-54

STUDIA, matura,

gimnazjum kursy przygotowawcze- „Wiedza”

058/552-95-40, 0602/258-621

STUDIA Medyczne,

kurs przygotowawczy w AMG.

Informacje, zapisy- wrzesień, 349-14-00, www.wnm.med.pl

INNE

KEYBOART, pianino (nauka),

dojazd do ucznia, 0692/371-924

ZWIERZĘTA I ROŚLINY

ZWIERZĘTA

GOLDEN Retriever, rodowodowe

tel. 055/275-19-65, 0603/099-088

JAMNICZKI sprzedam

058/531-47-79.

JAMNIKI długowłose, królicze,

po interchampionach, 056/65-70-170

KOTKI perskie, 346-26-01

KOT perski, rodowodowy, oczekuje partnerki, 346-26-01

OWCZAREK niemiecki- suka,

rodowodowa, 11- tygodniowa- sprzedam, (058)572-09-69

OWCZARKI niemieckie, rodowodowe,

058/551-03-53

OWCZARKI niemieckie, suczki,

400 zł, 0603/922-350

RATLERKI sarenki, 346-26-01

SETER Irlandzki rodowodowy,

0603/671-082

SZCZENIAKI Malamut Alaskan,

0607/451-510

SZNAUCERY miniaturowe, 553-

27-98

INNE

LABRADOR zaginiony, pies

biskopowy, w okolicy stadionu Ognio Sopot, („wedrowiec”), obroza łachuszek koloru srebrnego, uwaga! w trakcie leczenia, 058/551-

36-76, 0602-343-793

INNE

HOBBY

KUPIĘ znaczki Solidarności,

0505/391-725

MATRYMONIALNE

SZUKAM PARTNERA

WDOWA 57/160/58, bez na-

łogów, miła, o szlachetnym sercu

poznaj pana 60- 57, 558-01-16

SZUKAM PARTNERKI

40- letni Anglik, szuka dziewczyny

ze wschodniej Europy w celu

przyjaźni i może czegoś więcej,

00447765303485

BIZNESMEN 40-letni pozna

szczupłą do 35 lat, bezpruder-

ną, 0-501-500-500

BIZNESMEN w średnim wieku

pozna sympatyczną dziewczynę

w celu towarzyskim, proszę o li-

sty, Sopot 5, skr. 410

BIURA MATRYMONIALNE

ANIA 058/346-75-11, 0601/610-

616 Wycieczki

EWA 622-31-09

HELENA 055/232-75-70

OMEN 623-66-25

RAZEM- Sopot 058/555-15-55,

0502/572-470

UROCZYSTOŚCI

RÓŻNE

USŁUGI kucharskie, wesela,

342-61-70, 348-04-57

WESELA, bankiety- Taniol Pokój

hotelowy gratis, Srebrny Młyn

341-83-37

WESELA, stypy, Żabusia 556-

23-14

WESELA imieniny, „Restauracja

Biesiada” 347-77-80

WESELA stypy, Gdynia Pogórze

Górne, (058)677-11-89,

(0501)16-71-29

TOWARZYSKIE

USŁUGI

ALDONA 553-00-61

ALEXIA 345-47-22

AMOR 623-81-41

CAŁODOBOWO 346-00-68

DYSKRECJA 763-44-02

EXCLUSIVE 621-71-85

EXTASY 621-73-24

FRANCUZECZKA 0501/070-179

FULLSERWIS 601/67-67-30

KOCIANKI

3 4 8 - 0 7 - 2 6

MAKS, 664-97-70

MIX 0 607 67 67 67

OSIEMNASTKI 620-62-75

POKUSA 661-86-20

ROXANA 305-17-50

STUDENTKI 0508/903-789

WIBROPOKAZY 340-93-86

WYJAZDY 0-601-62-89-66

WYJAZDY 601/67-01-01

0502-54-39-68

ZATRUDNIĘ

HOSTESSY, 0-607-67-67-67

HOSTESSY 0601-628-966

HOSTESSY 0601-67-67-30



Ogłaszaj się!

DOMU

zawsze
we wtorek
w Dzienniku

ZAPRASZAMY NA
BEZPŁATNE BADANIA
MYKOLOGICZNE
PAZNOKCIW dniu 30 sierpnia 2002 r. (piątek)
w godz. 14.00-18.00
W PORADNI
DERMATOLOGICZNEJ
przy al. Zwycięstwa 81/32
Tel. 341-05-24.
10150313/A/S-5

Ogłaszaj się!

**AUTO-MOTO**
GRATKAzawsze w **środe** w DziennikuBiura
Reklamy:Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (0-58) 30-03-267
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2, tel. (0-58) 66-06-525
Słupsk, ul. Filmowa 3e, tel. (0-59) 848-17-30

Przyjdź do Biura Ogłoszeń wykup ogłoszenie i wygraj prenumeratę

co 2 tygodnie wśród naszych Klientów
rozdajemy **4** prenumeraty**Dziennik
Bałtycki**

konkurs ważny do 31 sierpnia 2002 r.

10149649/B/5

osobiście w biurach współpracujących z nami

**Dziennik
Bałtycki**

Jak nadać ogłoszenie do Dziennika Bałtyckiego

• kontaktując się
z naszym
przedstawicielemtel. (058) 30-03-221
(058) 30-03-222
(058) 30-03-230
(058) 30-03-209
fax 30-03-231

• telefonicznie 30-03-510 (całą dobę)

płatność po otrzymaniu rachunku - dopłata 50%

• telefonicznie 30-03-550

płatność kartą kredytową

• faksem 30-03-213 (całą dobę)

• osobiście w biurach ogłoszeń
Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

tel. 30-03-216-217, fax 30-03-213,

pn-pt. 8-18, sob. 9-15

Sopot, ul. Kościuszki 61

tel./fax 551-54-55, pn-czw. 8-16, pt. 9-18

Gdynia, ul. Władysława IV 17

tel. 660-65-16, fax 660-65-17, pn-pt 8-18, sob. 9-14

Gdynia, ul. Świętojańska 141 B

tel./fax 622-74-79, pn-czw. 8-16, pt. 8-17

LABOX-PRESS	Gdańsk	Targ Drzewny 3/7, tel. 346-27-63, fax 346-27-64, pon.-piąt. 10.00-15.00
AMITALL	Gdańsk	ul. Wały Jagiellońskie 24 tel./fax 301-11-54, 305-90-75, pon.-piąt. 8.00-17.00
Holidays	Gdańsk	ul. Straganiarska 53/54, tel. 305-59-74, pon.-piąt. 9.00-17.00
Holidays	Gdańsk-Wrzeszcz	ul. Grunwaldzka 76/78, tel. 341-27-61, pon.-piąt. 9.00-17.00
Synco	Gdańsk-Wrzeszcz	ul. Dmowskiego 16, tel. 345-20-19, pon.-piąt. 8.00-18.00, sobota: 10.00-14.00
Karat - Okna PCV	Gdańsk-Zaspa	ul. Pilotów 3 (pod biblioteką), tel. 761-81-65, pon.-piąt. 11.00-18.00, sob. 10.00-14.00
BGD	Gdańsk-Morena	ul. Nałkowskiej 3, tel. 345-66-78, pon.-piąt. 9.30-17.00
OKAY Biuro Ogłoszeń	Gdańsk-Żabianka	ul. Gospody 6A, tel. 557-93-37, pon.-śr. i piąt. 11.00-18.30, czwartki: 9.00 - 18.30
LABOX-PRESS	Gdynia	ul. Świętojańska 5, tel. 661-54-26, tel./fax 620-65-22, pon.-piąt. 10.00-16.00
AMITALL	Gdynia	Plac Konstytucji 2, tel./fax 621-06-93, pon.-piąt. 8.00-15.30
ubf	Gdynia-Leszczynki	ul. Chylońska 42a box 17, tel. 663-73-81, pon.-piąt. 9.00-17.00 (targowisko przy SKM)

Jones kontra Pintusewicz

Sprinterska uczta



Zanna Pintusewicz.

Fot. PAP/Remigiusz Sikora

Dziś w Londynie na mityngu IAAF dojdzie do sprinterskiej uczty - pojedynku na 100 metrów Amerykanki Marion Jones z Ukrainką Żanną Pintusewicz-Block. Obie zawodniczki przewyższają zdecydowanie rywalki, więc londyńska konfrontacja ma od-

Żanna Pintusewicz

Ukrainka, zamieszkała obecnie w USA. Urodzona 5 lipca 1972 r. w Nieżynie. Jej drugim mężem jest Marc Block. Wzrost 164 cm, waga 62 kg. Mistrzyni świata na 100 m - 10,82 w 2001 r. w Toronto. Mistrzyni świata na 200 m w 1997 r. w Atenach.

powiedzieć na pytanie:która z nich jest najszybszą kobietą świata. Być może tydzień później w Brukseli na zawodach Złotej Ligi dojdzie do rewanżu. W każdym razie w tym roku jeszcze się ze sobą nie spotkały.

- Nie boję się Jones. Po to trenuję, by wygrać. Dlaczego nie biegłyśmy jeszcze razem? Mój menedżer nie godził się, abym za start w mityngach dostawała mniejsze honoraria od Amerykanki. Nie chodziło tu tylko o pieniądze, ale o zasadę. Skoro jestem mistrzynią świata, powinnam otrzymać nawet więcej - powiedziała Pintusewicz.

Przypomnijmy: na igrzyskach w Sydney bieg na 100

m wygrała Jones w świetnym czasie 10,75, a Pintusewicz była wówczas piąta - 11,20. W zeszłym roku na mistrzostwach świata w Edmonton triumfowała Ukrainka - 10,82 i o 0,3 s wyprzedziła niepokonaną od 1997 r. Jones. W tegorocznych zawodach obie sprinterki osiągały bardzo zbliżone czasy. 30-letnia Pintusewicz, z domu Tarnopolska, mieszka obecnie w USA, w Tennessee. Z pierwszym mężem Igozem Pintusewiczem rozstała się, a w 1999 r. wyszła ponownie za mąż, za Amerykanina Marca Blocka. Mężem Jones był kulomiot C.J. Hunter. Rozstali się.

Paweł Kowalski



Marion Jones

Amerykanka. Urodzona 12 października 1975 r. w Los Angeles. Rozwiedziona z kulomiotem C. J. Hunterem. Wzrost 178 cm, waga 68 kg. Multimedalistka olimpijska z Sydney, gdzie wygrała bieg na 100 m w czasie 10,75 i 200 m w 21,84.

Jones w zwycięskim biegu.

Fot. PAP/EPA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 sierpnia 2002 r. zmarł Kochany Tatuś, Dziadek i Pradziadek

ś. p.

EUGENIUSZ BORDZIŁOWSKI

lat 90

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 sierpnia 2002 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Srebrzysko.

Pograżona w smutku Rodzina

10150527/A/115

NEKROLOGI

Spieszmy się kochać bliskich, tak szybko odchodzą. Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 sierpnia 2002 r. odszedł od nas Kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

ś. p.

ADAM HAWLICZEK

lat 73

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele pw. św. Antoniego w Gdańsku Brzeźnie w dniu 24 sierpnia 2002 r. o godz. 10.00.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Srebrzysko. Pograżona w smutku rodzina

10150519/A/1131

MARIANOWI GLINKOWSKIEMU
wyrzy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Koleżanki i Koledzy

z Gdańskiego Oddziału TNT Express Worldwide.

10150516/A/5-5

Rodzinnie i Najbliższym wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

EUGENIUSZA WALANI

wieloletniego sędziego Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku

składają

Prezes Sądu Okręgowego, sędziowie i pracownicy.

10150515/A/24

Tragiczna śmierć zabrała przedwcześnie

ś. p.

MARKA KOTAŃSKIEGO

twórcę i duchowego przywódcę Stowarzyszenia MONAR, człowieka bez reszty oddanego ludziom potrzebującym pomocy, wielkiego społecznika, naszego przyjaciela.

Żadne słowa nie wyrażą naszego smutku i żalu.

Będziemy zawsze nosić Cię w naszych sercach.

Kadra i podopieczni Młodzieżowego Ośrodka Monar w Gdańsku Matarni Uroczystości żałobne odbędą się dnia 28 sierpnia 2002 r. w Warszawie.

Wystawienie trumny i Msza Żałobna w kościele pw. św. Stanisława Kostki przy pl. Wilsona.

Po Mszy kondukt żałobny do miejsca spoczynku na cmentarzu Powązkowskim.

10150475/A/5-15

Pograżeni w smutku zawiadamiamy, że po długiej i ciężkiej chorobie odszedł od Nas Mój Kochany Mąż, Nasz Kochany Ojciec, Dziadek i Teść

ś. p.

STANISŁAW ADRIANOWSKI

Mgr Farmacji

Msza Św. żałobna odprawiona zostanie dnia 23 sierpnia 2002 r. o godz. 12.00 w kościele pw. św. Dobrego Pasterza, Gdynia-Cisowa.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Leszczynki, ul. Pelplińska.

Pograżona w smutku

Rodzina.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

10150456/A/1128

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 sierpnia 2002 r. odeszła od nas ukochana Mama, Żona, Teściowa, Babcia

ś. p.

KRYSTYNA WILCZEWSKA

Wystawienie trumny w dniu 26 sierpnia o godz. 11.30 w kaplicy na Pierwoszyńce.

O czym zawiadamia

Rodzina

2040730/A/149

Łączymy się w głębokim żalu

z MAŁGORZATĄ BĄCĄLSKĄ i GERARDEM FILIPIAKIEM po nieodżałowanej stracie

MATKI oraz ŻONY

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy z BRE Bank SA O/R Gdańsk i O/Gdynia

10150461/A/5-5

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 sierpnia zmarł w Warszawie nasz nieodżałowanej pamięci współtowarzysz obozowy i przyjaciel - wybitny historyk filozofii, poeta, żołnierz AK i WiN



prof. dr hab. TADEUSZ LUDWIK PŁUŻAŃSKI

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 23 sierpnia 2002 r. o godz. 10.00 w kościele pw. św. Karola Boromeusza w Warszawie, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok do rodzinnego grobu.

Koło byłych Więźniów KL Stutthof w Gdańsku

6801637/A/5-7

„Żyłeś dla nas. Kochałeś wszystkich. Cicho zasnąłeś, dziś już Cię nie ma, choć wczoraj byłeś, odszedłeś w wieczną dal. Została w naszych sercach tęsknota, ból i żal.”

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 20 sierpnia 2002 r. zmarł

ś. p.

ADAM SUCHECKI

lat 39

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 24 sierpnia 2002 r. o godz. 13.00 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim przy ul. Wojska Polskiego 37. Wyprowadzenie zwłok po mszy na nowy cmentarz.

10150495/A/5-15

Pograżeni w smutku Rodzice, Rodzeństwo i cała Rodzina

Z wielkim żalem żegnajmy naszego długoletniego kolegę i oddanego przyjaciela, bliskiego mi sercem i duszą Człowieka

ś. p.

MARKA KOTAŃSKIEGO

Cała Twoja monarowska rodzina ma teraz niebo po swojej stronie.

Bo Ty tam jesteś.

... damy radę - a Ty choć trochę odpocznij...

Jola Koczurowska

10150476/A/5-15

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 sierpnia 2002 r. zasnął w Bogu nasz Kochany Tatuś, Teść i Dziadek

ś. p.

ANTONI KÖNIG

lat 93

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 24 sierpnia 2002 r. o godzinie 10.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku Wrzeszczu, ul. Mireckiego 3.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu Srebrzysko w tym samym dniu.

Wystawienie zwłok o godz. 11.30, wyprowadzenie na miejsce spoczynku o godz. 12.00.

O czym zawiadamiają pograżeni w smutku syn, synowa, wnuki

10150468/A/5-5

POŻEGNANIE
WAŁDOCHA

Fot. R. Kwiatek

Przed meczem Polska - Belgia nastąpiło oficjalne pożegnanie z drużyną narodową Tomasa Wałdocha. Wychowanek gdańskiego Stoczniowca rozegrał w koszulce z Białym Orłem 74 spotkania, zdobywając dwie bramki. Po raz ostatni zagrał przeciwko USA na mundialu. W Szczecinie ustawił się wraz z zespołem do hymnu. Był jednak ubrany w garnitur. Wcześniej szczerze wyściskał go prezes PZPN, Michał Listkiewicz.

OCENIAMY
PIŁKARZY

Radostaw Majdan - 4.

Kilka niezłych interwencji, ale wyraźny błąd przy stracie bramki. Bardzo żałował, że stało się to akurat w jego rodzinnym Szczecinie.

Arkadiusz Głowacki - 6.

Praktycznie nie przegrywał pojedynków. Jednak za mało dokładny przy wyprowadzaniu piłki z własnej połowy.

Jacek Bąk - 8.

Praktycznie bezbłędny, prawdziwa ostoja defensywy.

Michał Żewłakow - 4.

Grał jedynie przez 45 minut i niczym się nie wyróżnił.

Bartosz Karwan - 2.

Jego powołanie to pomyłka. Rezerwowowy gracz Herthy Berlin jest wyraźnie bez formy.

Mariusz Lewandowski - 4.

Nie był to dobry mecz tego piłkarza. Zbyt często tracił piłkę.

Maciej Murawski - 5.

Tylko ciut lepszy od piłkarza Szachtara.

Kamil Kosowski - 6.

Nota mogła być wyższa, lecz wiślak grał tylko pół meczu. Lewa pomoc w tej kadrze zarezerwowana jest dla niego.

Paweł Kaczorowski - 5.

Bardzo udanie zaczął. Później za bardzo skupił się na defensywie.

Artur Wichniarek - 6.

Aktywny, toczący wiele pojedynków. Szkoda, że w pierwszej połowie nie wykorzystał znakomitej sytuacji na podwyższenie wyniku.

Maciej Żurawski - 6.

Strzelił bramkę. Czegoż więcej wymagać od napastnika?

Wojciech Kowalewski - 6.

Bardziej przekonujący od Majdana. Dwie bardzo dobre interwencje.

Marcin Kuś - 2.

Zaczął od niezłego uderzenia z dystansu. Później było już tylko gorzej. Pierwsza reprezentacja to jeszcze dla niego za wysokie progi.

Tomasz Rząsa - 3.

Bez wielkiego błędu, ale i bez wyrazu.

Tomasz Kos - 4.

Już bardziej przekonujący.

Cezary Kucharski - 2.

Gdzieś zatracił dobrą formę. Zepsuł sporo akcji.

Marcin Żewłakow - 3.

O wiele słabszy od swoich kolegów z ataku.

Daniel Bogusz - 2.

Nie wniósł do gry niczego dobrego.

Paweł Kryszalowicz

- bez noty.

Grał tylko przez kwadrans.

Po meczu Polska - Belgia. Korespondencja własna ze Szczecina

To jeszcze plac budowy

Pierwszy po mundialowej klapie występ polskiej reprezentacji wzbudził ogromne zainteresowanie. A w szczególności wszyscy byli ciekawi debiutu w roli selekcjonera Zbigniewa Bońka, który na towarzyski mecz Polaków z Belgią powołał nowych zawodników. A i rywal był atrakcyjny, bo przecież na koreańsko-japońskich mistrzostwach Belgów powstrzymała dopiero Brazylia.

Na miejsce pierwszej
selekcjonerskiej
bitwy Bońka

wybrano Szczecin. Zainteresowanie meczem przeszło wszelkie oczekiwania. Sprzedano 19 tysięcy kart wstępu, a chętnych było trzykrotnie więcej. Nic dziwnego. Szczecin po raz ostatni gościł narodową drużynę 32 lata temu.

Kibice oczekiwali zwycięstwa, na które jednak biało-czerwonych dziś nie stać. Goście, co podkreślał Boniek, przewyższali naszych piłkarzy umiejętnościami.

- Nasi piłkarze nie grają na co dzień w takich klubach, jak Belgowie. Ale nie będę z tego powodu ubolewał. Jesteśmy na etapie budowy nowej drużyny, a to spotkanie tylko pokazało, ile mamy braków i jak dużo pracy przed nami. Ogólnie jestem zadowolony z tego remis. Mogę też cieszyć się z postawy defensywy, która sprawdziła się w nowym ustawieniu. Gorzej było z atakiem. Stworzyliśmy zbyt mało bramkowych sytuacji. Ale i rywale, choć piłkarsko dwa razy od nas lepsi, też nam nie zagrozili.

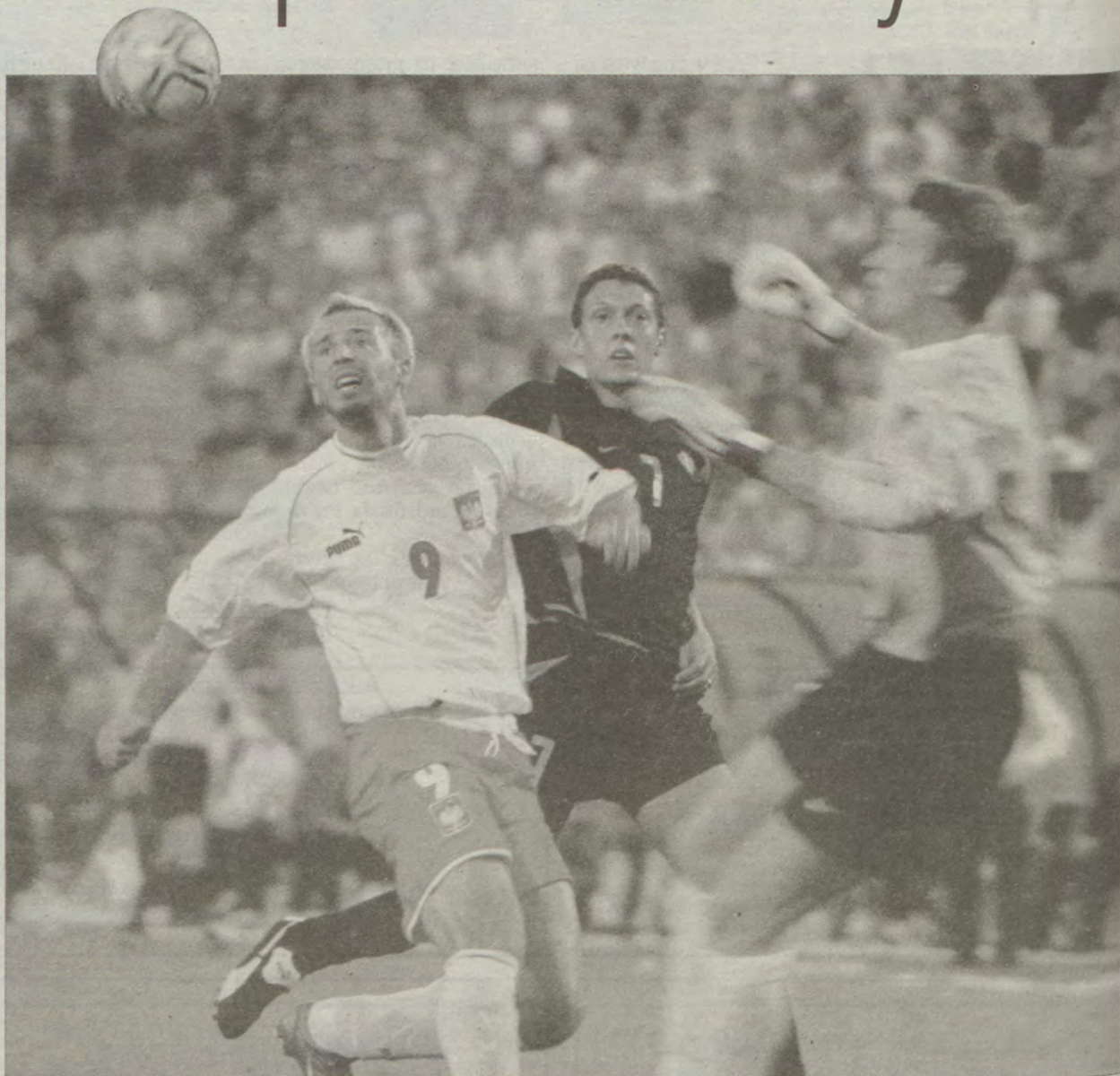
- Granie trójką w obronie to dla mnie

żadna nowość

- powiedział kapitan reprezentacyjnej drużyny, Jacek Bąk. - Dla mnie nie ma większego znaczenia, czy w defensywie gra trzech czy czterech zawodników. Ale tak jednak jeszcze nie graliśmy. I to chyba zmiana na plus.

To jednak obrońcy nie zabezpieczali bramki, gdy Radostaw Majdan przewrócił się po piątkowaniu, w efekcie czego straciliśmy gola. Selekcjoner winą za to obarczył całą obronną formację.

- Bart Goor, który przejął piłkę po piątkowaniu Radka, tak naprawdę nie dośrodkowywał, tylko strzelał na bramkę - opowiadał Maciej Murawski. - Pobiegłem w jej kierunku, chcąc wybić piłkę, a tu nagle wyskoczył Sonck i zupełnie zmienił głowę jej lot. To był trochę przygodowy gol, chociaż my



Maciej Żurawski (z numerem 9) za chwilę zdobędzie bramkę dla Polski.

Fot. Maciej Polny

zdołaliśmy swojego też w niecodziennych okolicznościach.

Boniek

chwalił wiślaków

- Macieja Żurawskiego i Kamila Kosowskiego. Żurawski jak zwykle błysnął skutecznością, zdobywając swoją dziewiątą bramkę w sezonie. Skorzystał przy tym z błędu belgijskiego bramkarza Geerta de Vliegera, któremu piłka przeleciała nad głową, po cencie Kosowskiego.

- Napastnik musi się umieć znaleźć w każdej sytuacji - stwierdził skromnie najsukceszniejszy dziś polski piłkarz.

Żurawski i aktywny na boisku Pogoni Artur Wichniarek to obecnie pewniacy do gry w reprezentacyjnym ataku. Dla tego ostatniego występ przeciwko Belgom (jeśli nie liczyć 45-minutowego epizodu z Kamerunem za czasów Jerzego Engela) był powrotem do kadry po trzech latach przerwy. Wichniarek, imponujący skutecznością na niemieckich boiskach, gola nie strzelił. Choć miał jedną wysmienitą okazję. W 34 min, po podaniu Kosowskiego, znalazł się tuż przed de Vliegerem.

- Zależało mi na dobrym występie, bo zawsze powtarzałem, że jestem w

stanie podolać reprezentacyjnym obowiązkom. Na pewno jednak

żałuję zmarnowanej
szansy

Szkoda, gdyż ta akcja mogła ułożyć przebieg meczu na naszą korzyść. Później starałem się naprawić błąd, lecz belgijscy obrońcy na to nie pozwolili.

Ale powinni pozwolić obrońcy San Marino i Łotwy, z którymi to ekipami przyjdzie nam zmierzyć się w tym jeszcze roku w eliminacjach mistrzostw Europy. Przed kadrą Bońka mnóstwo pracy, więc dobrze, że teraz nie zagramy z silną Szwecją czy nawet Węgrami.

- Jesteśmy na etapie budowy nowego zespołu - powiedział Boniek. - Kilku piłkarzy, których zabrakło w Szczecinie, ma szansę dołączyć do drużyny narodowej na mecze eliminacyjne. Muszą jednak udowodnić swoją przydatność. Ja swego credo nie zamierzam zmieniać. W mojej drużynie grać będą tylko ci, którzy mieszczą się w składach swoich ligowych drużyn. Obecność Karwana na boisku była tu wyjątkiem. Ale odpowiednie wnioski z jego gry zostaną wyciągnięte. Przekonacie się.

Kuba Staszkiwicz



Przed Zbigniewem Bońkiem jeszcze wiele pracy

Fot. Maciej Polny

Weekend na piłkarskich boiskach

Mamy szlagier w Gdyni



Kibiców czeka jutro nie lada gratka.

Fot. Sławomir Ptasznik

W piłkarskich ligach zapowiada się ię weekend pełen emocji. Najciekawiej będzie zapewne w Gdyni, gdzie w sobotę o 19, Arka walczyć będzie na zapleczu ekstraklasy z wrocławskim Śląskiem (retransmisję ze spotkania przeprowadzi stacja TeleTop). Ale ciekawie będzie też o szczybel niżej, gdzie w pomorskich derby Gryf Wejherowo zagra z tczewską Unią.

Spotkanie w Gdyni określone jest mianem drugoligowego szlagieru. W końcu gra czwarta drużyna z wiceliderem. Trener gospodarzy, Marek Kusto uważa jednak, że nie należy przesadzać z rangą tego meczu.

- To spotkanie tak samo ważne jak każde inne - uważa szkoleniowiec żółto-niebieskich. - Niemniej jednak, faktem jest, że zagrają zespoły z górnej połówki tabeli. Śląsk na pewno będzie trudnym przeciwnikiem, podobnie jak ostatnio Górnik Łęczna. Skład wrocławian uległ wprawdzie zmianom w

porównaniu z poprzednim sezonem, ale i tak zostało tam wielu piłkarzy z niezłym ligowym stażem. Doszła do tego młodzież i po pierwszych kolejkach widać, że Śląsk będzie się w tym sezonie liczył.

Wrocławianie dotychczas punktowali tylko u siebie. Na własnym boisku odnieśli dwa zwycięstwa - z Ruchem Radzionków i Piotrcovią. Na wyjeździe grali raz - w Zamościu, gdzie ponieśli dość niespodziewaną porażkę. Czy w Gdyni zjedzą z boiska pokonani po raz drugi?

- Chcielibyśmy, aby tak się stało - mówi Kusto. - Zwycięstwa na własnym boisku to przecież podstawa. Ale, podkreślam, łatwo na pewno nie będzie.

Skład Arki raczej nie będzie się różnił od tego z minionego wtorku. Jedyna wątpliwość dotyczy Michała Smarzyńskiego, uskarżającego się na kontuzję kostki. Wczoraj nie było jeszcze wiadomo, czy „Smoleń” będzie brany pod uwagę przy ustalaniu składu.

Osobna sprawa, dotycząca tego spotkania, to kibice. Zapowiada się spora frekwencja, której średnia i tak należy do najwyższych w drugiej lidze. Teraz, oprócz licznej rzeszy fanów Arki, na trybunach zasiąść ma spora grupa sympatyków Śląska i zaprzyjaźnionych z nimi kibiców Lechii Gdańsk.

- Wierzę, że atmosfera na widowni będzie taka jak należy - powiedział Kusto. -

Przedprzedaż

Zarząd Arki informuje, że będzie prowadzona przedprzedaż biletów na sobotni mecz drugoligowy ze Śląskiem Wrocław. Sympatycy żółto-niebieskich mogą zaopatrywać się w wejściówki dziś (w godzinach 9-20) w siedzibie klubu przy ul. Olimpijskiej. Z kolei sympatycy Śląska i Lechii mogą zaopatrzyć się w karty wstępu w kasach stadionu przy ul. Traugutta. Sprzedaż będzie prowadzona w sobotę od 12 do 16.

Piłkarzom zawsze dobrze się gra przy głośnym dopingiu.

W III lidze dojdzie do pomorskich derby. W Wejherowie Gryf spotka się z Unią Tczew. Gospodarze jeszcze nie odnieśli w tym sezonie zwycięstwa. Goście mają ich komplet i prowadzą w tabeli. Będą więc faworytami.

- Sami sobie wysoko zawiesiliśmy poprzeczkę i teraz musimy się z nią uporać - mówi szkoleniowiec tczewian, Jerzy Jastrzębowski. - Patrząc na sytuację w tabeli, rzeczywiście możemy się czuć faworytami, lecz derby rządzą się swoimi prawami. Tym bardziej, że uważam Gryfa za solidny zespół, a być może na nieco słabszą grę wpływ mają zawirowania w klubie.

- Nasz klub działa na wariackich papierach, także aspekt sportowy na razie znajduje się na drugim planie. Może brzmi to mało ambitnie, lecz takie są realia - szczerze przyznał szkoleniowiec Gryfa, Wojciech Bork. - Unia jest niewątpliwie faworytem, ale my będziemy chcieli utrząść jej nosa. Postaramy się poszukać szansy nawet na trzy punkty. Być może zmienimy nieco taktykę.

(kast)

IV kolejka III ligi

■ Obra Agro-Handel Kościan - Amica II Wronki ■ Sparta Brodnica - KP Police ■ Flota Świnoujście - Tur Turek ■ Gryf Wejherowo - Unia Tczew (sob. 16) ■ Polonia Bydgoszcz - Kotwica Kołobrzeg ■ Gwardia Koszalin - TKP Toruń ■ Warta Poznań - Chemik Zawisza Bydgoszcz ■ Unia Janikowo - Błękitni Stargard



Tak na gdyńskich ulicach reklamowany jest mecz.

Fot. Sławomir Ptasznik

W SKRÓCIE

■ Rugbiści zaczynają

Wszystkie wybrzeżowe zespoły zobaczymy w Trójmieście w inauguracyjnej kolejce Serii A rugbyistów. Najciekawiej zapowiada się niedzielny mecz w Gdyni, pomiędzy Arką i AZS AWF Gdańsk. Gospodarzy, wicemistrzów Polski po raz pierwszy poprowadzi trenerski duet, Waldemar Szwichenberg, Dariusz Komisarczuk. Początek na stadionie przy ul. Olimpijskiej o godz. 14. Najwcześniej, bo już w sobotę o godz. 12 przystąpią do gry mistrzowie Polski. Rywalem Lechii Róbod będzie zespół beniaminka, Folc AZS AWF Warszawa, a spotkanie rozegrane zostanie na stadionie przy ul. Grunwaldzkiej 244. Dwie godziny później (sob. godz. 14) zobaczymy Ogniwo Sopot w starciu z Poznanią. W roli pierwszego trenera gospodarzy zadebiutuje Grzegorz Kacała. Mecz odbędzie się na stadionie im. Edwarda Hodury przy ul. Jana z Kolna w Sopocie. (sus)

■ Wybrzeże w Olsztynie

W sobotę i niedzielę piłkarze ręczni Wybrzeża Gdańsk wezmą udział w turnieju towarzyskim w Olsztynie. Rywalami zespołu prowadzonego przez trenera Daniela Waszkiewicza będą Kasztelan Sierpc, Warszawianka, MMTS Kwidzyn oraz gospodarz, Warmia Traveland. Gdańszczanie na turniej pojadą bez Patryka Kuchczyńskiego, który zdobył z reprezentacją Polski tytuł mistrza Europy do lat 20. Właśnie podczas turnieju mistrzowskiego skrzydłowy Wybrzeża nabawił się kontuzji. Pozostali zawodnicy są gotowi do gry i jadą do Olsztyna. W tygodniu Wybrzeże rozegrało dwa mecze sparingowe z Grunwaldem Poznań i wygrało 27:25 oraz 30:23. - Nie wiem czy to jest nasz skład ostateczny na ligę. Być może ktoś jeszcze do nas dojdzie. Nie wykluczam, że będzie to jednak Krzysztof Lijewski. Jeszcze nic nie jest przesądzone - twierdzi Michał Gołubski, kierownik sekcji piłki ręcznej w gdańskim klubie. (stan)

■ Siatkarki w półfinale MEJ

Reprezentacja Polski zapewniła sobie awans do półfinału odbywających się w Zagrzebiu mistrzostw Europy junierek. W czwartym meczu w grupie eliminacyjnej Polki odniosły czwarte zwycięstwo pokonując Niemcy 3:0 (25:20, 25:19, 25:19). Zespół prowadzony przez trenera Andrzeja Pecia rozegra ostatni mecz w grupie, z zespołem Czech. Wynik nie ma tu już znaczenia. Z grupy pierwszej awans zapewniły już sobie zespoły Białorusi i Ukrainy. (stan)

■ Gra IV liga

W najbliższy weekend czwartą kolejkę rozegra piłkarska czwarta liga. W Trójmieście odbędzie się tylko jeden mecz. Na stadionie przy ul. Żałogowej Floty Nordcoop Gdańsk zmierzy się z Piastem Czluchów. Do interesującego spotkania dojdzie w Sztumie, gdzie piłkarze nieoczekiwanego lidera, Olimpii, zmierzą się z Bałtykiem Gdynia, który także nie doznał jeszcze porażki. (stan)

Zestaw par

Kaszubia Kościerzyna - Pomazania Malbork (sobota, godz. 17), Wierzyca Starogard - Stolem Gniewino (sobota, 11), Jantar Ustka - Pogoń Intermarche Łębork (sobota, 17), Orleża Półwysep Reda - Kaszuby Polchow (niedziela, 16), Cartusia Kartuzy - Gryf 95 Słupsk (sobota, 16), Olimpia Sztum - Bałtyk Gdynia (sobota, 16), Floty Nordcoop Gdańsk - Piast Czluchów (sobota, 16), Rodło Kwidzyn - KP Sopot (sobota, 17).

■ Górą sopoccy ratownicy

Po raz szósty MOSiR Gdańsk zorganizował na plaży i akwenie w Brzeźnie zawody ratowników wodnych, obejmujące pływanie połączone z biegiem, rzut do celu, ratowanie z łodzi przy użyciu indywidualnych bojek, wyścigi łodzi wiosłowych i ratowanie z kołowrotkiem. Najsprawniejsza okazała się drużyna ratowników Sopotu, wygrywając przed zespołem Gdyni i Gdańska Brzeźna. Zwycięzcy, którzy otrzymali puchar dyrektora MOSiR Gdańsk, wystąpili w składzie: Stanisław Motyliński, Błażej Kozaka, Cezary Czajkowski, Wojciech Kopowski, kierownik Kaziemierz Zelewski. (ko)

ŻUŻEL. I CO W WYBRZEŻU NA TO?

■ Sikora za Olszewskim

W żużlowym świecie zrobiło się głośno po wywołanym przez nas temacie ewentualnego powrotu do drużyny Wybrzeża Jarosława Olszewskiego. Wprawdzie w klubie „Olson” ma i przeciwników, to liczy się najbardziej zdanie trenera, Romualda Łosia. A Łoś jest za.

Jednak trener nie zna tak dobrze Olszewskiego jak jego wieloletni opiekun i wychowca, Gerard Sikora, obecnie pełnomocnik zarządu Polonii SA - Uniq Group Austria. Sikora regularnie ogląda imprezy żużlowe i ostatnio nawet rozmawiał z Olszewskim.

- Jarek może wciąż zdobywać punkty. Mimo 33 lat i dwóch przerwanych sezonów. Czego się nauczył za młodu, na pewno nie zapomniał. Oczywiście od razu nie będzie liderem. Na to trzeba przynajmniej trzech miesięcy przygotowań. Ale może pomóc Wybrzeżu w utrzymaniu się w ekstraklidze. Im szybciej dowie się, że wystartuje, tym lepiej - uważa Sikora.

- Olszewski to jednak niewykorzystany talent...

- Jarek jest zawodnikiem, którego trzeba odpowiednio prowadzić. Po odejściu z Gdańska trafił pod niewłaściwe skrzydła. Ot, cała tajemnica. Pamiętam jak tata przyprowadził go na otwarte dni gdańskiego toru. Już wtedy udowodnił, że doskonale radzi sobie na motocyklu. Takiego talentu od tamtej pory nie było w Gdańsku. Taki zawodnik przydałby się teraz Wybrzeżu w zespole. Chociażby dla zaszczepienia atmosfery walki.

- W jakim czasie można załatwić jego wypożyczenie z piłkarskiej Polonii?

- Nawet w ciągu dwóch dni. Egzamin na certyfikat żużlowy będzie wprawdzie 24 września, ale w wyjątkowych przypadkach, na prośbę zainteresowanego klubu, można ustalić nowy termin. Byle Jarek doszedł do porozumienia z prezydentem Wybrzeża, Henrykiem Majewskim. Wtedy wystarczy napisać pismo do Piły o umożliwienie startów w Gdańsku. Ostatni krok to zgłoszenie zawodnika do egzaminu (licencja Jarka straciła ważność - dop. red.) przez Polskę.

I co w Wybrzeżu na to?

Maciej Polny



Gerard Sikora (z prawej) wierzy w skuteczną jazdę Jarosława Olszewskiego. Fot. Maciej Polny/archiwum

LOTTO

Multilotek

1, 3, 17, 18, 21, 33, 38, 40, 45, 47, 48, 49,
50, 51, 54, 62, 64, 66, 74, 75

Twój szczęśliwy numer

9, 31, 36, 16 / 17

Wyzwaniem jest Euroliga

Nowe
kwiaty Lotosu

Nowe koszykarki Lotosu VBW Clima Gdynia. Od lewej: Natalia Wodopianowa, Ilse Ose Hlebownicka, Karolina Janyga i Anastasja Barabanowa.

Fot. Sławomir Praszniak

Mistrzynie Polski i klubowe wicemistrzynie Europy, koszykarki Lotosu VBW Clima mają już za sobą dwa tygodnie przygotowań do nowego sezonu. Nie ma jeszcze gwiazd z ligi WNBA (Małgorzata Dydek, Gordana Grubin i Chasity Melvin), a są za to trzy nowe koszykarki, Łotyszka Ilse Ose oraz Rosjanki, Natalia Wodopianowa i Anastasja Barabanowa. Z gdyniankami

trenuje Karolina

Janyga, którą trener Krzysztof Koziorowicz widzi w szerokiej kadrze Lotosu.

- Zaskoczyłam pana - śmieje się na mój widok koszykarka, która po dwóch sezonach spędzonych w gdańskim Starcie, otrzymała szansę powrotu do Gdyni.

Rosjanki są tu po raz pierwszy. W porównaniu z Moskwą, Gdynia wydaje im się bardzo spokojnym mia-

stem. Zanim tu przyjechały rozmawiały z Eleną Karpową. Ich koleżanka z reprezentacji Rosji w zespole mistrzyni Polski grała kilka lat temu i jak twierdzą, wyrażała się o nim w samych superlatywach.

21-lletnia Wodopianowa w poprzedniej edycji Pucharu Ronchetti, grając w barwach Kozaczki Zaporozie, dała się mocno we znaki krakowskiej Wiśle. Po sezonie miała wiele ofert z klubów rosyjskich i europejskich. Kiedy jednak menedżer przedstawił jej propozycję wyjazdu do Polski, nie wahała się ani chwili. - Zawsze chciałam grać w Eurolidze. W Pucharze Ronchetti, w którym z Kozaczką dotarliśmy do półfinału, poziom nie był zbyt wysoki, a przecież największe postępy robi się grając z najlepszymi - twierdzi Natalia, która zanim przyjechała do Gdyni, pomyślnie

zdała egzaminy

wstępne do Instytutu Kultury Fizycznej w St. Petersburgu.

22-lletnia Barabanowa ostatni sezon spędziła w drużynie SKIFF Moskwa. Ona również z radością przyjęła ofertę gry w Lotosie. Nie przeraziło ją to, że w Gdyni będzie musiała zastąpić swoją starszą koleżankę z reprezentacji Rosji, Elenę Szakirową.

- Gdybym się bała, to bym nie przyjeżdżała. Nie mam wprawdzie takiego doświadczenia jak Elen, ale będę się bardzo starała i zrobię wszystko, aby nie zawieść pokładanych we mnie nadziei - obiecuje Anastasja przyznając, że od dawna marzyła o sprawdzeniu się w silnym zespole z Euroligi.

27-lletnia Ilse Ose Hlebownicka jest bardzo dobrze znana polskim kibicom koszykówki. Od sześciu lat w rozgrywkach polskiej ligi. Zaczynała w Szczecinie, później trafiła do Rybnika, a ostatni sezon spędziła w Polkowicach. Głównymi atutami reprezentantki Łotwy są:

uroda i skuteczność.

Posiada bardzo dobry rzut za trzy punkty, którym

często zaskakuje przeciwnika w końcówkach meczów. Żona reprezentanta Polski, Michała Hlebownickiego, nie ma jednak szczęścia do założenia domowego ogniska.

- Kiedy otrzymałam propozycję gry w Lotosie, Michał złożył ofertę swojej gry w drużynie Prokomu Trefla. Liczyliśmy, że może uda nam się razem zamieszkać i wspólnie będziemy mogli wychowywać naszego synka. Niestety, sopocki klub nie wyraził żadnego zainteresowania Michałem (trafił do Polonii Warszawa) i nadal będziemy oddaleni od siebie o 400 kilometrów - żali się z podstawowa rozgrywająca reprezentacji Łotwy, przyznając jednak, że jest to jedyny minus jej nowego kontraktu w Gdyni. Ilse wierzy, że w Lotosie będzie wartościową zmienniczką dla Gordany Grubin na pozycji jedynki i podczas swoich minut w Eurolidze zdoła pokazać się z jak najlepszej strony.

Adam Suska

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. centrali 3003 180; fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419

Redaktor naczelny: Maciej Sienkiewicz, 3003 300
Z-cy red. naczelnego: Artur Kiebasinski, 3003 302
Mariusz Szmidka 3003 318
Sekretarz redakcji: Maciej Wośko, 3003 305

DZIAŁY

łączności z Czytelnikami

reporterzy
region
Gdańsk, Sopot
Gdynia
ekonomia
sport
publiści

infolinia 0800 1500 38

tel. 3003 340
tel. 3003 350
e-mail: opinie@prasa-balt.gda.pl
tel. 3003 381
tel. 3003 381
tel. 3003 382
tel. 6606 500
tel. 3003 382
tel. 3003 372
tel. 3003 352

dodatkowe
magazyny
fotodokumentacja
promocja (patronaty)
Biuro Konkursów:

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą:
tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

tel. 3003 345

REKLAMA
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300 32 74, fax 300 32 46, tel. 300 32 16, fax 300 32 13
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2 (redakcja)
tel. (058) 660 65 00, 660 65 01, tel. fax (058) 660 65 02
tel. (058) 660 65 20 do 33 (reklama)
Gdynia, ul. Władysława IV 17
tel. 660 65 16, 660 65 18, 660 65 36 do 38, fax 660 65 17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)
tel. fax (058) 622 74 79
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel. fax 551 54 55, tel. 550 42 38

Bydów

Chojnice
Człuchów
Kartuzy
Kościerzyna
Kwidzyn
Lębork
Malbork
Nowy Dw. Gd.

tel. (058) 822 60 12
tel. (052) 397 96 20
tel. (059) 834 50 27
tel. (058) 661 18 32
tel. (058) 696 76 61
tel. (055) 239 40 95
tel. (059) 862 86 20
tel. (055) 270 23 14
tel. (055) 239 40 62

Pruszcz Gd.

Puck
Rumia
Słupsk
Sławno
Szum
Starogard Gd.
Tczew
Wejherowo

tel. (058) 683 29 44
tel. (058) 673 25 01
tel. (058) 671 24 47
tel. (059) 848 17 30
tel. (059) 810 51 34
tel. (055) 239 40 83
tel. (058) 562 20 80
tel. (058) 530 24 36
tel. (058) 672 40 08

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa
Drukarnia CPP Oddział Gdańsk,
ul. Połęża 3
tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Ratownik Roku 2002

Kosiński Marcin (Brzeźno)	1548
Kozłowski Marcin (Brzeźno)	1119
Ceglowski Adam (Brzeźno)	1105
Kabzińska Aleksandra (Gdynia)	786
Wojtas Adam (Rowy)	541
Bednarski Paweł (Brzeźno)	483
Kapuścińska Magdalena (Gdynia Redłowo)	415
Pieper Jarosław (Karwia)	359
Roda Robert (Sulęcyno)	294
Szulc Marta (Sopot)	253
Nowicki Zbigniew (Goluń)	228
Ordynski Wojciech (Mierzeja Wiśl.)	225
Jaskiewicz Adrian (Jastarnia)	222
Doliniec Sławomir (Brzeźno)	212
Sosiński Arkadiusz (Kąty)	197
Wenta Łukasz (Chmielno)	188
Kitowski Przemysław (Brzeźno)	164
Gałkowski Radosław (Kąty Rybackie)	162
Mydlak Dariusz (Jastarnia)	150
Betlej Wojciech (Łeba)	128
Zbikowski Krystian (Jastarnia)	125
Durkalec Małgorzata (Ustka)	117
Tomaszewski Paweł (Brzeźno)	112
Cygan Adam (Jarosławiec)	96
Staron Grzegorz (Jantar)	93
Sikorski Emanuel (Stogi)	91
Kohnke Krzysztof (Rewa)	91
Jaskulke Paweł (Jastrzębia Góra)	83
pani Kolażek (Golubie)	73
Wrotyński Marcin (Ustka)	71
Karwacki Michał (Kartuzy)	68
Pałka Agnieszka (Brzeźno)	62
Wasilewski Piotr (Ustka)	60
Prus Adam (Krynica Morska)	59
Siwik Zbigniew (Ustka)	57
Hamera Mirosława (Łeba)	56
Duzowska Miłosz (Wdzydze Kiszewskie)	56
Chys Piotr (Jelitkowo)	52
Bernard Katarzyna (Władysławowo)	52
Surmacz Alicja (Przywizd)	51
Piotrowski Mariusz (Rewa)	51
Fede Anita (Stogi)	49
Wasicki Jan (Redłowo)	47
Szotyński Karol (Gdynia)	42
Matusiak Adam (Władysławowo)	39
Koperski Jan (Charzykowy)	36
Rudzi Roman (Stogi)	33
Hillar Krzysztof (Krynica Morska)	33
Pokrzywiński Andrzej (Stogi)	32
Gruchała Mateusz (Sulęcyno)	30
Cierocki Jakub (Przywizd)	30
Olszonowicz Oliwier (Gdynia)	27
Marut Maciej (Studzienice k. Bytowa)	27
Tchórzewski Tadeusz (Sierakowice)	26
Iwański Łukasz (Stogi)	26
Czpiewska Anna (Sopot)	25
Czczot Anna (i. Jeleń k. Bytowa)	24
Zieliński Dariusz (Stogi)	22
Stosik Bartosz	21
Lewicki Tomasz (Puck)	21
Banach Sebastian (Kąty Rybackie)	21
Krawczyk Marek (Chmielno)	19
Gabryel Maciej (Borzechowo)	19
Duszewski Miłosz (Wdzydze Kiszewskie)	19
Kłobuszewski Maciej (Wdzydze Kiszewskie)	18
Adamczak Anna (Stogi)	18
Sowiński Piotr (Gdynia)	17
Wiśniewski Paweł (Brzeźno)	16
Poniatowski Stanisław (Przywizd)	16
Kosiński Marek (Brzeźno)	16
Hintzke Edyta (Władysławowo)	16
Udro Piotr (Władysławowo), Sokół Artur (Kąty Rybackie), Małkiewicz Anna (Sopot), Kruszyński Stanisław (Ostrowo)	15
Stoliński Robert (Borówno)	14
Żmijewski Mariusz (Puck), Kordek Marta (Gdynia Śródmieście)	13
Sarna Adam, Frąckowiak Sandra (Gdynia)	12
Król Wiesław (Bytów)	11
Seklecki Konrad (Stogi), Miszczuk Tadeusz (Chmielno), Goliszek Bartek (Ustka)	10
Zienkiewicz Jacek (Ustka), Zachar Leszek (Przywizd), Grameus Bartosz (Redłowo), Delekt Michał (Jurata), Babiarski Andrzej (jez. Ludwik) k. Miastka	9
Liro Ewelina (Krynica Morska), Kuźma Krystian, Błażejewska Agnieszka (Brzeźno)	8
Ostolska Kamila (Gdynia), Lipiński Przemysław (Chmielno), Kwieciński Krzysztof (Brzeźno), Dziurewicz Paweł (Brzeźno), Bartnicka Agnieszka (Brzeźno)	7
Nasternak Magda (Nowy Dwór Gd.), Bronk Piotr (Borówno)	6
Wierzbicki Rafał (Darłowo), Widmowska Beata (Sopot), Widmowska Agnieszka (Sopot), Trafny Arkadiusz (Stegna), Somogyi Piotr (Jelitkowo), Smokowski Krystian (Ustka), Klein Zygmunt (Rewa), Banaś Adrian (Brzeźno)	5
Tkaczyk Magdalena (Goluń), Steniak Nazar (Łeba), Jankowski Arkadiusz (Krynica Morska)	4
Wojakiewicz Bogdan (Łeba), Lietke Lucyna (Gdańsk), Gramens Maciej (Redłowo), Czapliński Rudek (Ustka), Bosman Bartek (Borzechowo)	3
Stopa Maciej (Jarosławiec), Pietraszkiewicz Piotr (Krynica Morska), Mucha Daniel (Jarosławiec), Minda Katarzyna (Ustka), Maruszczak Marlena (Krynica Morska), Krajewski Maciej, Kaczmarek Mariusz Dariusz (Krynica Morska), Kaczanowski Przemysław (Ustka), Juański Łukasz (Stogi), Fyk Marek (i. Ładnik k. Miastko), Fałtyńska Beata (Jarosławiec), Ciecholewski Adam (Krynica Morska), Burczyk Paweł (Brzeźno)	2
Zienkiewicz Marek (Stogi), Wijatkowska Aleksandra (Gdynia), Szczesna Anna (Sulęcyno), Salata Marcin (Ustka), Kurdyl Józef (Chmielno), Klajne Magdalena (Redłowo), Kamiński Marcin (Brzeźno), Hofman Grzegorz (Jarosławiec), Grzybowski Jarosław (Karwia), Goliszek Bartek (Ustka)	1

Ranking Perły i Perełki
Tydzień z ogonkiem

Mamy 75 miejscowości, które zdaniem Naszych Czytelników pretendują do uznania ich za najlepsze letnisko Pomorza, dobrze ponad setkę ratowników i ratowników walczących o laury i kilkadziesiąt znakomitych plaż. Cóż za bogactwo! I co za zabawa! Potrwaj jeszcze tydzień z ogonkiem.

Kupony można nadsyłać do 31 sierpnia 2002 r. - liczy się data stempla pocztowego. Wyniki ogłosimy we wrześniu. Nagrodą za pierwsze miejsce w kategorii Perły i Perełki jest wkładka w gazecie, która ukaże się na przełomie maja i czerwca 2003 r.

Najmilszy ratownik wyjedzie za granicę, najlepsza plaża dostanie dużą reklamę.

Mamy jeszcze kategorię Perły Wirtualnej, gdzie z wielkim zapalem głosują tacy internauci. Tu prowadzi Sopot - 13 705, za nim Puck - 13 506 głosów.

(mig)

Perła i Perełka

Sopot	1950
Brzeźno	1346
Rowy	637
Władysławowo	454
Ustka	422
Sulęcyno	337
Gniew	328
Krynica Morska	317
Łeba	292
Goluń	247
Golubie Kaszubskie	245
Chmielno	206
Jastarnia	175
Gdynia	173
Stężyca	160
Jurata	152
Przywizd	126
Rewa	112
Rzucewo	107
Jantar	105
Wdzydze Kiszewskie	100
Puck	98
Gdańsk	76
Stogi	74
Stegna	73
Jarosławiec	64
Sierakowice	54
Jastrzębia Góra	53
Sztutowo	49
Kąty Rybackie	48
Charzykowy	48
Borzechowo	45
Nowa Wieś Przywizka	43
Rozewie	40
Ocypel	40
Wiele	38
Bytów	38
Borówno	37
Sztum	34
Hel	33
Karwia	30
Sobieszewo	23
Świerżyno k. Miastka	22
Jarosławiec	17
Swonegacie	15
Gardna Wlk.	14
Wygonin	10
Skarszewy	8
Jelitkowo	7
Dziemiany	7
Ostłonino	5
Człuchów	5
Darłowo-Darłówek	4
Żelistrzewo	2
Wierzchucino	2
Piaski	2
Malbork	2
Łapino	2
Jasień	2
Dębki k. Żarnowca	2
Tczew	1
Swarzewo	1
Smoldzino	1
Skowronki	1
Prabuty	1
Poddąbie	1
Orzechowo	1
Nadole	1
Mileszewko	1
Miastko	1
Łętowo	1
Łęczyno	1
Koczala	1
Kluki	1
Chałupy	1
Błądzikowo	1

Kąpielisko

Brzeźno	3015
Stogi	917
Rowy	736
Sopot	723
Redłowo	366
Krynica Morska	361
Ustka	316
Łeba	261
Golubie	254
Goluń	228
Kąty Rybackie	209
Jastarnia	200
Sulęcyno	179
Rewa	169
Chmielno	141
Sztutowo	139
Gdynia	129
Puck	123
Władysławowo	120
Sobieszewo	100
Jantar	100
Jelitkowo	94
Jarosławiec	61
Jeleń k. Bytowa	60
Wdzydze Kiszewskie	52
Stegna	47
Przywizd	47
Borówno	45
Stężyca	40
Charzykowo	37
Borzechowo	37
Pałubice k. Sierakowic	35
Karwia	35
Koczala	32
Jurata	27
Orzechowo k. Ustki	23
Sierakowice	20
Piaski	16
Poddąbie k. Ustki	12
Marszewo k. Postomina	10
Stażyno k. Miastka	10
Wygonin k. Konarzyn	10
Jastrzębia Góra	9
Bobęcino k. Miastka	9
Dabki	8
Ostrowo	7
J. Dymno k. Koczeka	7
Chałupy	5
Białogóra	5
Wiele	4
Rzucewo	4
kap. J. Węgrzyno	3
Człuchów	3
Hel	3
Dąbrówko	3
Szklana Huta (Choczewo)	2
Orzechowo k. Bytowa	2
Orkuszy/Prabuty	2
Malbork	2
J. Łebsko k. Izibia	2
Gardno	2
Darłowo	2
Rozajny k. Kwidzyna	1
Ostrzyce	1
Miastko	1
Łętowo k. Sławna	1
Krzynia	1
J. Marszewo	1

Nagrody - ręczniki

Maria Jurczyńska, Beata Kunkel, Joanna Palczewska - z Gdańska, Mieczysław Nycz z Ustki, Henryk Straśko z Bytowa, Dorota Wach ze Słupska, Tomasz Kudlinowski i Leszek Peszyński z Malborka, Jadwiga Szymankiewicz z Rogoźna Wlkp. i Jacek Pohl z Wejherowa. Nagrody można odbierać w Biurze Konkursów w godz. 10 - 16. Czytelnikom spoza Gdańska ręczniki wyślemy pocztą.

KUPONY PLEBISCYTOWE

kupon konkursowy
PERŁA
I PEREŁKA

Miejscowość typowana:

imię

nazwisko

adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Dziennik
BałtyckiWIECZÓR
wybrzeża

naszemiasto.pl

- O tytuły Perły i Perełki Pomorza walczą pomorskie kurorty.
- Każdy kupon przesłany do naszej redakcji to jeden głos na wybraną miejscowość. Głosować można do 31 sierpnia 2002 r.
- Na Czytelników nadsyłających do nas kupony czekają nagrody niespodzianki.

kupon konkursowy
NAJBARDZIEJ
PRZYJAZNE
KĄPIELISKO

Najbardziej przyjazne kąpielisko w woj. pomorskim:

Lokalizacja kąpieliska

imię i nazwisko

adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Dziennik
BałtyckiWIECZÓR
wybrzeża

naszemiasto.pl

- Codziennie wycinaj kupony i prześlij jak najszybciej do nas.
- W każdy piątek szukaj listy kąpielisk, które zdobyły największą liczbę głosów oraz nazwiska pięciu Czytelników, którzy otrzymają od nas superreżymy kąpielowe.
- Kąpielisko laureat otrzyma bezpłatną reklamę w „Dzienniku”

kupon konkursowy
RATOWNIK
SEZONU 2002

Ratownik Sezonu 2002:

(imię i nazwisko)

Lokalizacja kąpieliska

imię i nazwisko

adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Dziennik
BałtyckiWIECZÓR
wybrzeża

naszemiasto.pl

- Codziennie wycinaj kupony i prześlij do nas.
- W każdy piątek szukaj rankingu najpopularniejszych ratowników Pomorza, którzy zdobyli największą liczbę głosów oraz nazwiska pięciu wylosowanych Czytelników, którzy otrzymają od nas superreżymy kąpielowe.
- Na zwycięzcę czeka wspaniała wycieczka zagranicą.

Kupony i regulamin

- Wypełnione kupony prześlijcie do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” Targ Drzewny 9/11 80-894 Gdańsk lub przynieście do najbliższego lokalnego oddziału „Dziennika Bałtyckiego”.
- Regulaminy wszystkich plebiscytów dostępne są w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku oraz na stronie <http://gdansk.naszemiasto.pl/>.

Dzienniczek

Nr 2087

Redaguje Z. JUJKA

WEZME MNIEJ, WIE PAN,
TA WIZYTA PAPIEŻA...



GRANICA NA WŚCHODZIE
WCIĄŻ NIEUŚCZELNIONA...



A WIDZIAŁAŚ CYRK
BEZ BŁAZNÓW?



TO CHYBA JEDYNY CYRK, KTÓRY
NIE ŻYJE Z NASZYCH PODATKÓW

GDZIEŚ NIEDALEKO,
PANI ROZUMIE TE
CENY BILETÓW...

KASY BILETOWE



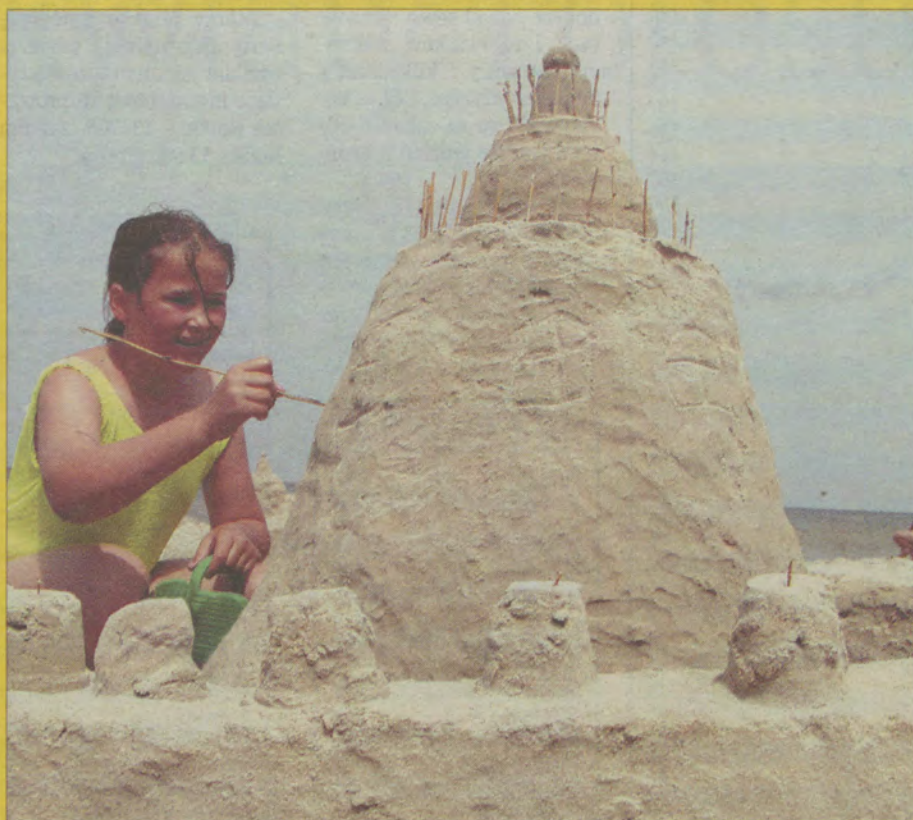
NIE WIESZ JAKĄ SUKIENKĘ
MIAŁA PANI MILLEROWA NA
SPOTKANIU Z PAPIEŻEM?



Słoneczny Patrol

Ustka. Wakacyjni architekci

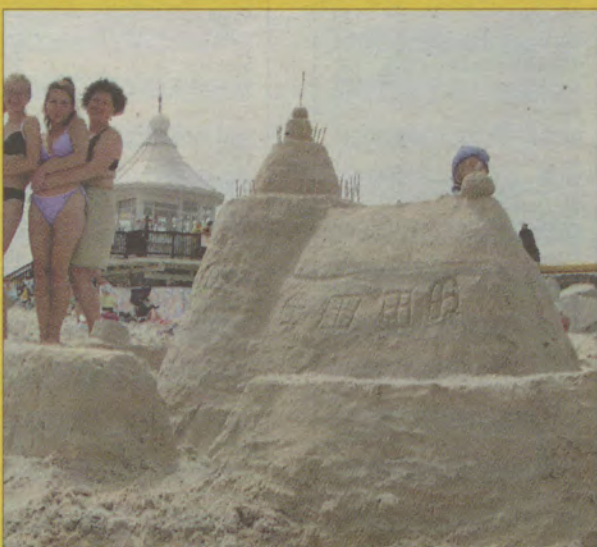
Zamki na piasku



Budują mali i duzi, dzieci i rodzice, babcie i dziadkowie. Jednym z nieodłącznych elementów tegorocznego sezonu w Ustce były zawody w budowaniu zamków na piasku, organizowane przez Ustecki Dom Kultury. Na wschodniej plaży w okolicach mola można było zobaczyć potężne fortece obronne, zamki księżniczek, czy nowoczesne domy mieszkalne. Nie zabrakło również piaskowych zwierzątek - żółwi, psów i krokodyli.

- Dziecięta wyobraźnia nie zna granic - stwierdza jedna z organizatorek imprezy. - Nawet jeżeli w zabawie udział brali dorośli, to i tak pomysły były dziecięce. Czasami prace budowlane zajmowały im ponad pół dnia. Chcieliśmy w ten sposób urozmaicić pobyt dzieci na usteckiej plaży. (BIR)

Zdjęcia APR-SAS



Trzy pytania do...

Piękne lasy i krajobrazy



Fot. Anna Pabich

- Co skłoniło państwa do przyjazdu właśnie w nasze strony?

- Tak naprawdę - mówią Marika Gawrych i Łukasz Olkowski, turyści z Bydgoszczy, - to przyjechaliśmy do Babilonu w gm. Chojnice. Kiedyś często tam jeździliśmy i teraz postanowiliśmy ponownie odwiedzić to miejsce. Bardzo podobają nam się tujsze lasy. Także krajobrazami można nacieszyć oko. Chojnice są przerywnikiem na trasie naszej podróży. Zwiedziliśmy rynek, Bramę Człuchowską. Podobają nam się odnowione kamieniczki.

- Można tu wypocząć?

- Chojnice i okolice są jednym z piękniejszych

i spokojniejszych miejsc do wypoczynku. Zawsze nasze wakacje miały aktywną formę. W tym roku postanowiliśmy to zmienić i dlatego przebywamy w ośrodku w Babilonie. Możemy zaszyć się w lesie i słuchać śpiewu ptaków, zapominając przy tym o całej reszcie.

- Jest coś godnego polecenia w Chojnicach?

- Oczywiście. Jesteśmy przekonani, że wielu turystów odwiedza to miasto. Sami wierzymy w to, że jeszcze tu wrócimy. Zauważyliśmy, że większość ludzi jest przyjaźnie nastawiona do podróżujących i z chęcią udziela pomocy, gdy tylko się o nią poprosi.

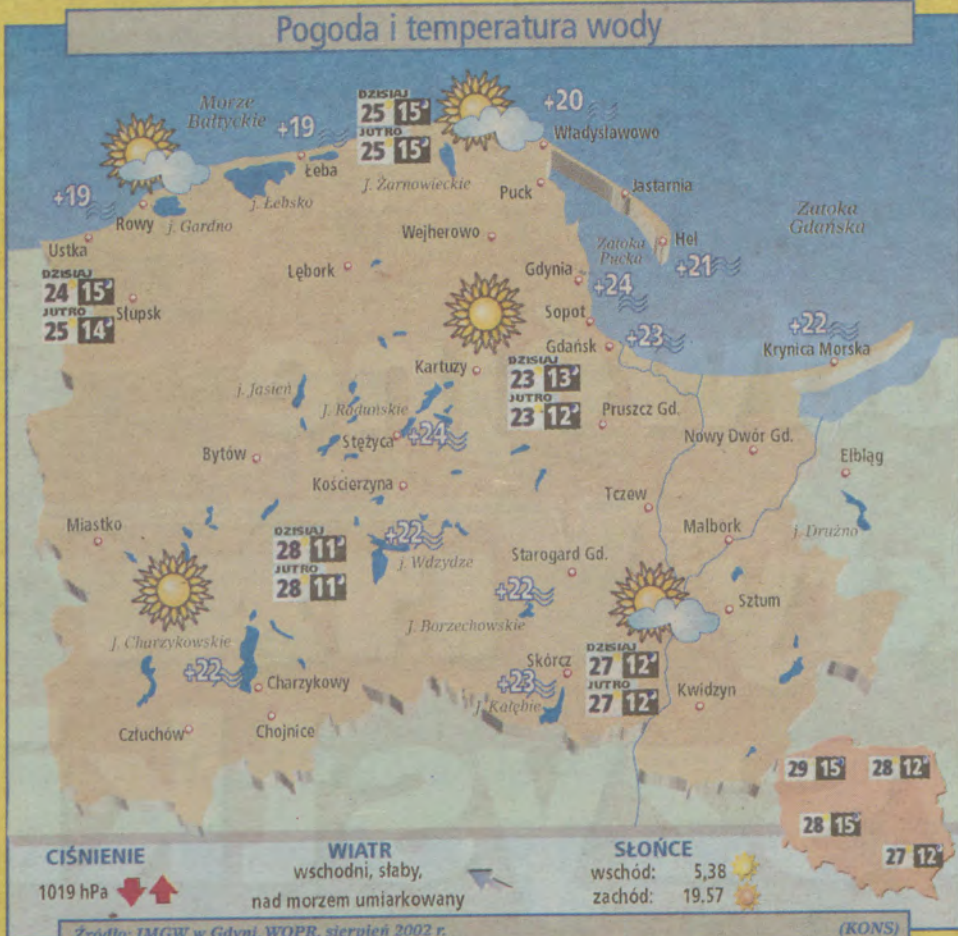
(ap)

Ale o co chodzi?

Oglądalność jest bożkiem telewizji, słupki śnią się prezesom po nocach, nawet najdurniejszy program, jeśli te słupki ma wysokie jest holubiony, a jego autorzy kąpią się w ptasim mleku. Jeśli więc telewizja, w dodatku komercyjna, swój flagowy program, jakim jest „Kropka nad i...”, upycha po kątach, sprawa robi się niezwykle interesująca. O co poszło? Nie wiadomo. Interpretacja, że wygrał Urban, który na Olejnik psy wieszał uważając, że niesprawiedliwie traktuje polityków lewicy, wyda się mocno uproszczona, żeby nie powiedzieć prostacka. Równie wulgarnie jest podejrzanie, że poszło o kasę. Zresztą o jaką kasę? Na brak reklam w kropkowych okolicach telewizja nie powinna narzekać. Właściwie pierwszy raz słyszę o w pełni świadomym pozbywaniu się kury znoszącej złote jajka. Musiały zadziałać jakieś potężne siły, których nawet nie potrafię nazwać ani zrozumieć, po co te siły to zrobiły. Dziwna sprawa, bardzo dziwna i nie ukrywam, że chciałabym się dowiedzieć, o co naprawdę poszło. Ciekawe, kto następny stoi w kolejce. Z logiki wynika, że Lis...

Alicja Wesołowska

Pogoda i temperatura wody



LETNIE KLIMATY



Magda Grycuk ze Świebodzina.

Fot. M. Pietrasz



Łeba: Turyści w pełnym rynsztunku. Pojazd wyglądający jak podwędzony kapitanowi Klosowi budzi powszechną sensację.

Fot. Henryk Sęk



Wieżyca: Kaszubską Wieżę Widokową im. Jana Pawła II odwiedzają turyści z całej Polski i mieszkający za granicą. Wśród nich znalazła się Krystyna Kowalska z Gdańska z wnuczką Sandrą.

Fot. Artur Socha

Piknik w Jantarze poprowadzi Cejrowski

Muzyka, muzyka

POD NASZYM
Dziennik Bałtycki
PATRONATEM

Wojciech Cejrowski będzie jedną z najważniejszych postaci I Pikniku Cymbalistów, który odbędzie się w Jantarze w gminie Stegna, w dniach 29-31 sierpnia. To jedna z największych imprez na zakończenie wakacji na Pomorzu. Organizatorzy zapowiadają muzykę najróżniejszych gatunków do oporu, wiele pokazów artystycznych, jedzenia i piwa. Zapowiada się superimpreza, której po prostu nie można przegapić. Kto się nie zjawi, będzie żałował do przyszłego roku.

Gwiazdą imprezy będzie O.N.A. Zespół wystąpi w drugim dniu pikniku w piątek o godzinie 0.00.

Piknikującym zaprezentują się również rycerze, przez trzy dni przebywający na specjalnym obozowisku. Będzie również pokaz jazdy konnej.

Obok gwiazd wystąpią młodzi artyści z zespołu muzyki dawnej Antiqua de Camera, czy Mierzejowe Słowiki. Na zakończenie zagrają DJ-e Dance Attack z Polsatu, pod kierownictwem Jarka Podkańskiego. Całość swoim humorem okraśli Wojciech Cejrowski.

(boro)



Wojciech Cejrowski, poprowadzi I Piknik Cymbalistów w Jantarze w gminie Stegna.

Fot. archiwum

Regaty

Na kąpielisku gminnym w Steżycy, 31 sierpnia i 1 września, o godz. 11 rozegrane zostaną mistrzostwa Polski w klasie Smag 450. Patronat prasowy nad imprezą objął „Dziennik Bałtycki”. Oprócz startu w ramach mistrzostw odbędą się także regaty jachtów otwartopokładowych. Wyścig ten rozpocznie się w sobotę o godz. 13. Organizatorzy zapraszają wszystkich właścicieli łódek bezkabinowych do udziału. Nagrodą w regatach jachtów otwartopokładowych będzie talon na żagiel do zrealizowania u producenta żaglowni Narwal. Bliższe informacje pod nr tel. 0501-571-541 lub www.smag.pl.

(u)



Ostatnie chwile przed regatami, a własna żagłówka to najlepszy przyjaciel. Słowa otuchy, czuły dotyk i zawody na pewno wygrane.

(BIR)

Fot. APR - SAS

KTO BĘDZIE JEŹDZIŁ SEATEM IBIZĄ?

Finał „Gorących przebojów” już za tydzień. Zbliża się wielki finał wakacyjnego konkursu „Dziennika Bałtyckiego” i Radia Gdańsk.

Gorące przeboje rozgrzewały nas przez cały miesiąc. Codziennie od 5 lipca do 14 sierpnia publikowaliśmy kupony konkursowe, a na radiowej antenie losowaliśmy nagrodę dnia - aparat fotograficzny Olympus. Otrzymały ją 23 osoby, które przysłały zestawy 10 kuponów konkursowych oraz odpowiedzi na pytanie zadane przez prezentera Radia Gdańsk.

Do rozstrzygnięcia pozostała rzecz najważniejsza - do kogo trafi nagroda główna w naszym konkursie - Seat Ibiza. Dowiemy się tego już za tydzień w piątek 30 sierpnia podczas specjalnej audycji nadawanej na żywo w Radiu Gdańsk. Komisja konkursowa wylosuje kandydata do nagrody głównej do którego zadzwoni Marek Cegielski i oczywiście zada ostatnie pytanie konkursowe. Warunkiem otrzymania nagrody będzie udzielenie poprawnej odpowiedzi. Przypominamy, że na zestawy kuponów konkursowych czekamy do jutra.

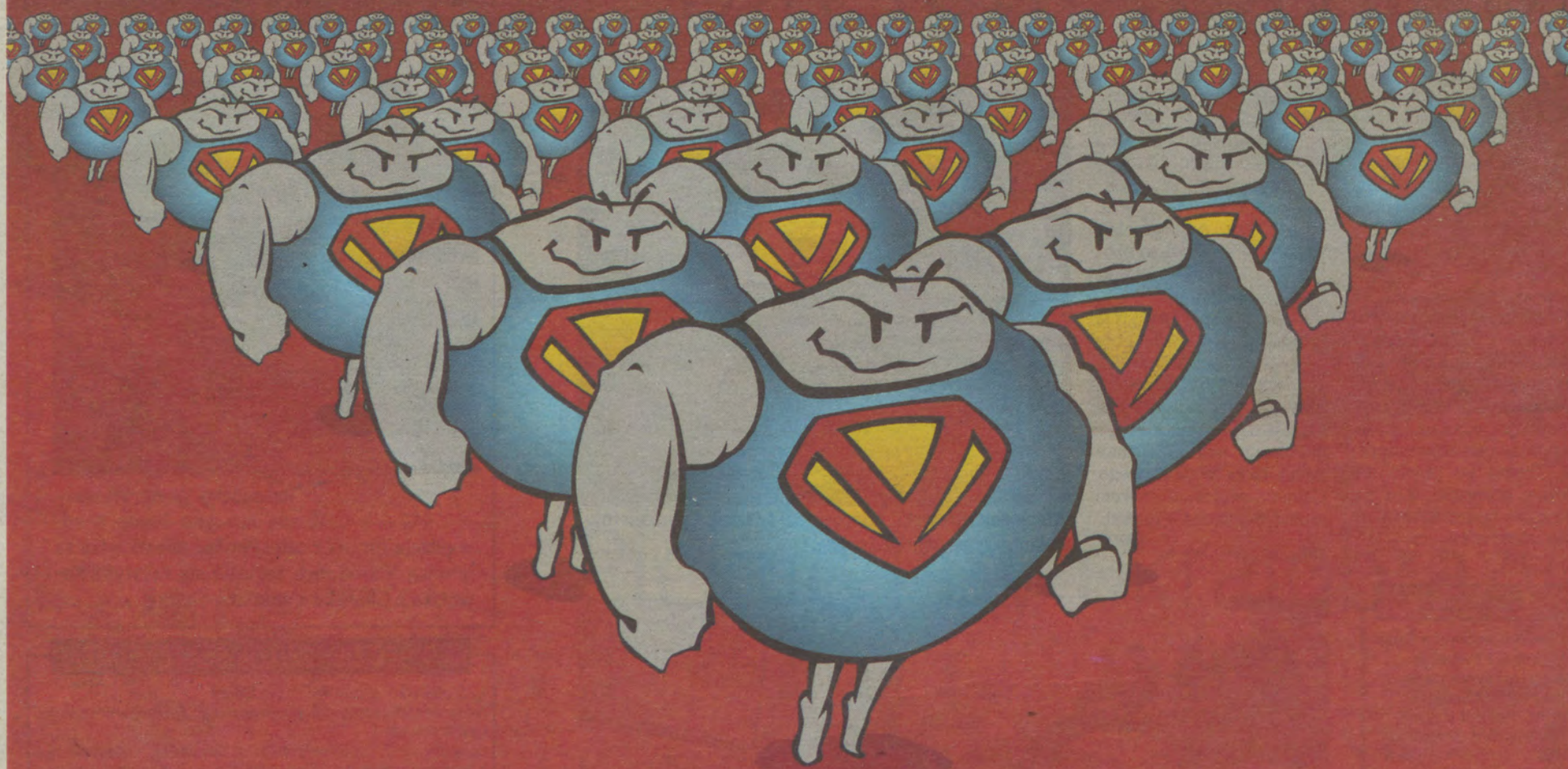
Szczegółowy regulamin znajduje się w Biurze Konkursów „Dziennika” oraz na stronie www.gdansk.naszemiasto.pl.

Na wszystkie pytania dotyczące konkursu odpowie Krystyna Kujawa pod nr. tel. (058) 30 03175.

GORĄCE PRZEBJOJE

**ORLEN**

Podwójne punkty **VITAY** za wszystkie zakupy



W czasie wakacji nie tylko na plaży robi się tłoczno.

Na Twojej karcie **VITAY** też robi się spory ruch! Teraz za każdy zakup na stacjach sieci PKN ORLEN dostaniesz dwa razy więcej punktów **VITAY**.

FESTIWAL BEZ EMOCJI

Dziennik
Bałtycki

WIECZÓR magazyn

Piątek 23 sierpnia 2002 r.

Tak zwana gwiezdna gorączka, na którą zapadaliśmy zawsze pod koniec sierpnia, zdaje się być tylko wspomnieniem. Chociaż panie pytały o bilety na Garou...



STR. 20

SKARBY ZE STRYCHU

Państwo C. mieszkają w starym domu koło Pucka od kilku lat. Kupili go od spadkobierców dwóch wiekowych panien. Wiosną na strychu, w skrytce tuż pod dachem natknęli się na zakurzoną paczkę. Zawierała listy, pocztówki i zdjęcia. Mnóstwo zdjęć.

STR. 18



Grób Ericha Rodenackera w Celbowie. Czy to on pisał listy do Luizy?



Jedna z tajemniczych fotografii znalezionych na strychu. Luiza Rodenacker z Celbowa z mężem, który wysyłał do niej dziesiątki listów.

Tadeusz P. oszukiwał w Polsce, USA, Niemczech, Wenezueli...

Kosmoprzestępca

A merykańskiej Polonii obiecywał wspaniałe apartamenty w kraju, rozdawał kolorowe foldery. Ogłoszenia o powstającym między Pruszczem Gdańskim a Świętym Wojciechem osiedlu zamieszczał także w lokalnych gazetach i radiu - mówi jeden z wysokich rangą policjantów pomorskiej policji. - Nikt nie przypuszczał, że to zwykły oszust. Jego klienci sądzili, że Polak Polaka nie okradnie, a jednak. Zabrał pieniądze i uciekł.

49-letni Tadeusz P., gdańszczanin, został niedawno zatrzymany przez Interpol. Od kilku lat ukrywał się w Argentynie. Był ścigany międzynarodowym listem gończym. Dopuścił się wielu przestępstw w różnych zakątkach świata. Teraz, w gdańskim areszcie śledczym przy ulicy Kurkowej czeka na proces.

Nie próżnował

Przestępcza kariera Tadeusza P. rozpoczęła się pod koniec lat 70. Mieszkał w Gdańsku razem z rodzicami. Pieniądzy najwyraźniej w domu brakowało, bo już jako nastolatek zaczął naciągać ludzi. Obiecywał trudno dostępne w tym czasie towary, m.in. średniej klasy sprzęt RTV i AGD. Oczywiście pieniądze do ręki dostawał, a telewizorów i lodówek nie zdołał załatwić. Trafił do więzienia. Bogatszy o nowe doświadczenia, opuścił je po trzech latach. Znowu zaczął oszukiwać. Gdy gdańska prokuratura po raz kolejny zaczęła deptać mu po piętach, schronił się w Niemczech. Nie próżnował. Dopuścił się tam kilku klasycznych oszustw. Brał kredyty, by później ich nie spłacać.

- Za zachodnią granicą był już spalony - mówi policjant. - Wyjechał więc do Wenezueli. Tam nie poszło mu tak łatwo. Skazano go za oszustwa na 18 lat więzienia. On chyba jest jednak w czepku urodzony, bo w 1984 roku był już na wolności. Objęła go amnestia.

Tadeusz lub Ted

Rok 1985 to czas podboju Ameryki. Tadeusz P. wpadł na pomysł oszukania amerykańskiej Polonii. Stworzył wizję polonijnego osiedla między Pruszczem Gdańskim a Świętym Wojciechem. Apartamenty były reklamowane w amerykańskich gazetach, radiu. Z każdym klientem spotykał się oddzielnie. Przedstawiał się jako Ted P.

- Ustalono, że wyłudził w ten sposób ponad 570 tysięcy złotych, tj. ponad 117 tysięcy dolarów - mówi nadkomisarz Gabriela Sikora, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. - Działal tam w latach 1988-1990.

Kontakty z klientami, którzy wpłacili zaliczki na nowe domy, powoli zaczęły się urywać. Tadeusz, lub jak kto woli, Ted, nie odbierał telefonów, nie przychodził na umówione spotkania. Poszkodowani zaczęli się niecierpliwić. Część z nich zgłosiła sprawę do jednego z departamentów FBI. To był znak dla oszusta, że należy się pakować. Tak też zrobił.

Kogo się tylko dało

W 1990 roku wrócił do kraju. Wizja osiedla, które nigdy nie miało powstać, tak mu się spodobała, że oszukał w ten sposób także kilku gdańszczan. Zatrudnił się w firmie „krzak”, a mianowicie AIC. Przedsiębiorstwo ogłaszało się jako inwestor osiedla, które miało wkrótce powstać na peryferiach Gdańska. Z kilkoma klientami podpisano nawet umowy, po uprzednim wpłaceniu przez nich kilkanastu tysięcy dolarów. Łatwo się domyślić, że w nowych domach nikt nigdy nie zamieszkał, a pieniądze oczywiście nie odzyskano.

Zaczął być gorąco. Klienci dopytywali się o swoje cztery kąty. Tadeusz P. zajął się więc mniejszymi sprawami. Oszukiwał kogo się tylko dało.

Od jednego z mieszkańców Gdańska wyłudził 5 400 dolarów, obiecując zakupienie samochodu dostawczego. Fundacja działająca w Gdańsku na rzecz osób biednych straciła przez niego w 1992 roku 9,5 tysiąca złotych. Za te pieniądze miał wykonać prace remontowe w budynku fundacji. Od czterech mieszkańców Gdyni pobrał ponad 22 tysiące złotych za obietnicę zaprojektowania i zbudowania ich mieszkań. W listopadzie 1992 roku od mieszkańca Gdyni przyjął prawie 6 tysięcy złotych za obietnicę sprowadzenia 18 ton owoców cytrusowych. Tego samego miesiąca od przedstawiciela spółki w Tczewie przyjął prawie 12 tysięcy złotych za rzekomą odsprzedaż 100 ton cukru. W sierpniu 1992 roku od mieszkańca Gdańska przyjął 17 tysięcy złotych za sprowadzenie z zagranicy wyposażenia domu.

Przystanek ostatni - Argentyna

W 1993 roku Tadeusz P. uciekł z kraju. Wysłano za nim międzynarodowy list gończy. Dwa lata temu zatrzymało go w Stanach Zjednoczonych FBI. Zdołał uciec do Ameryki Południowej. Tym razem kosmopolityczny charakter Tadeusza P. pozwolił mu się zadomowić w Argentynie. Nie na długo. Interpol wpadł na jego trop. Zatrzymał go w wynajmowanym przez niego mieszkaniu. Ekstradycja do Polski odbyła się w ostatnich dniach. Na lotnisku Okęcie przejęli go funkcjonariusze Komendy Głównej Policji. Później przewieziono go do gdańskiego aresztu przy ulicy Kurkowej.

- Zatrzymany Tadeusz P. będzie odpowiadał za popełnienie przestępstwa z art. 205 starego kodeksu karnego, za które grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5 - mówi nadkom. Gabriela Sikora.

(wit)



Fot. repr. Tomasz Bolt

Luiza Rodenacker

Znalezisko trafiło do „Staroci w Sopocie”. - To było niesamowite wrażenie - mówi właściciel antykwarium. - Wyjątkowe, niespotykane stare pocztówki, pochodzące z przełomu wieków. Można na nich dostrzec nieistniejący

pałacyk w Kołkowie, wsi zalanej przez sztuczny zbiornik przylegający do Jeziora Żarnowieckiego. Sfotografowano dworek w Reddischau (Radoszewie koło Pucka) prawdopodobnie z właścicielem, pozującym na dorożnym koniu. W paczce były zdjęcia, przedstawiające ma-

newry gwardii przybocznej cesarza Wilhelma II w 1911 roku w Poczdamie i paradzie 1911 r. zorganizowanej w Szczecinie. Na odwrocie zdjęcia widniał podpis przedstawia ono koronowane głowy Europy, księżniczkę szwedzką, księżniczkę...

Autor zdjęć osobiście konywał z nich pocztówkę. Adresował je do Luizy Rodenacker, przebywającej w Rekowie („Rekau b. Rodenacker”), bądź w Berlinie.

Nosił ją na rękach

W starym albumie przedstawiają trzy osoby: młodą, ładną, ciemnowłosą kobietę, mężczyznę o siwej pruskiej twarzy oraz wiekową damę w ciemnych sukniach.

Młodzi nad morze prawdopodobnie w Łebie. Stoją blisko siebie, wpatrzeni w oczy. Na innej fotografii nosi ją na rękach. Potem on, kosztem pełnym grzybów, ka, w ogromnym, modnym peluszu. Starsza pani - (matka, babcia?) - pełni rolę przyzwoitki. Czasem wysypuje osobno. Siedzi w pokoju



Tajemnica miłości sprzed lat

LISTY DO LUIZY



Fot. Tomasz Boli

Bronisława i Józef Rohlaffowie pamiętają przedwojennych właścicieli Celbowa.

palacowym, w tle widać ścia-

Jeszcze fotografie, przed-
stawiające jakieś dziecko w
toku na głowie, liczną ro-
nę, wnętrza pałacowe.

I koniec. Jakby świat koń-

- Autor zdjęć był dowódcą

działów, biorących udział

cesarskich paradach -

ierdzi sopocki kolekcjoner

uczone, że często znajdo-

sa. Z każdym podróży

ona pocztówki do młodej

podpisał. Wiemy tylko, że

ochana nosiła imię Luiza.

ogita w Celbowie

Kim był zakochany huzar?

Rodenacker to znane na

morzu nazwisko. Należało

by w 1823 roku nabyli

W wybudowali tam okazały,

ogotycki pałacyk. Obecnie

się w nim Stacja Ho-

ścieli. Ojciec pani Bronisła-
wy, z domu Budzisz, praco-
wał u nich przed wojną. W
majątku zatrudniony był też
- jako stelmach - brat Józefa,
Stefan.

- Złego słowa o nich nie
powiem - twierdzi Stefan
Rohlaff. - Porządnie trakto-
wali pracowników. Właściciel
Celbowa - **Fritz Rodenacker** i
jego żona Erna mieli jedną
córkę, Elizabeth.

Pani Bronisława wie z
opowiadań, że Fritz miał
jeszcze dwóch braci. Jeden z
nich - zawodowy oficer prus-
kiej armii, **Erich Rodenac-**
ker, zginął w 1914 roku pod-
czas wojny we Francji. Jego
ciało wróciło do rodzinnego
majątku. Został pochowany
w pałacowym parku, zaro-
śniętym potężnymi drzewa-
mi. Czyżby to on pisał ro-
mantyczne listy do Luizy?

- Nie pomogę wam - roz-
kłada ręce pani Bronisława. -
Za naszych czasów żadnej
Luizy tu nie było.

Co stało się z żoną i córką
huzara? Może wyjechały do
Niemiec. A może osiadły
gdzieś na Pomorzu, w mie-
ście?

Przeglądamy z Markiem
Knoblauchem przedwojenne

książki adresowe Gdańska i
Sopotu.

Udało się. Sopot, 1938 r.
Przy Adolfhitlerstrasse
(obecna al. Niepodległości w
Sopocie) zameldowane były
Frieda i Luiza Rodenacker!

Ich ślad jednak niknie po
wojnie. Zmarły, zginęły, wyje-
chały?

Koniec świata browarników

Za to dobrze wiadomo, jak
poczęły się losy rodziny
Fritza Rodenackera. Koniec
II wojny światowej oznaczał
koniec świata browarników.

Fritz Rodenacker nie
uciekł do Niemiec i przypła-
cił to swoim i Erny życiem.

Rosjanie wyrzucili meble
przez pałacowe okna, zabrali
właścicieli. Ona zmarła w
Pucku, on w Wejherowie.

Córka Elizabeth, po mężu
Petzold owdowiała jeszcze w
czasie wojny. Mąż zginął na
froncie, ona została sama z
czwórką dzieci. Zostawiła
dzieciaki pod opieką zaufa-
nych ludzi i uciekła do Nie-
miec. Dalsze ich losy mogą
stać się scenariuszem „wyci-
skacza łąz”. Kiedy Elisabeth
wróciła po dzieci, te były już
w domu dziecka.

- Znalazła i zabrała trzech
chłopców - wspomina pani
Bronisława. - Czwartego już
nie było. Potem okazało się,
że najmłodszy wywieziony
do Niemiec dwulatek... nie
był wcale jej synem!

Dwóch wnuków Fritza Ro-
denackera adoptowały pol-
skie rodziny. Jeden z nich

trafił do Warszawy, drugi do
Sopotu.

W latach sześćdziesiątych
pod pretekstem praktyki w
poznanskich zakładach Ce-
gielskiego przyjechał z Nie-
miec dorosły już syn Eliza-
beth. Odszukał zaginionych
braci, chociaż obaj nosili pol-
skie nazwiska. Sopocianin

wyjechał do Niemiec, war-
szawiak pozostał w Polsce.

Od kilku lat potomkowie
celbowski browarników
przyjeżdżają do starego pa-
łacu. Idą na groby najbliż-
szych, stawiają znicze.

Odjeżdżają.

Dorota Abramowicz



Parada pod Szczecinem. Na odwrocie tego zdjęcia mąż Luizy pisze: „W powozach
siedzą księżniczka duńska i szwedzka”.

Maryla Rodowicz nie chciała „zamiatać” w Operze Leśnej

FESTIWAL W SOPOCIE
BEZ GWIEZDNEJ GORA

Lza się w oku kręci. Gwiazdy staniały i całkiem znormalniały. Tak bardzo, że nic nie chcą. Niczego nie żądają. Poza honorarium, rzecz jasna.

I gdyby nie **Maryla Rodowicz**, to nie byłoby o czym plotkować.

Gwiazda bowiem poskarżyła się Angorze, że nie wystąpi w Sopocie. Chociaż jej to proponowano. Stwierdziła nie całkiem dosłownie, że ... nie zamierza „zamiatać” po Zucchero.

Bez Maryli

Dokładnie o to, że artystka chciała zaśpiewać w Operze Leśnej pięć piosenek. W tym jedną wspólnie z Zucchero. Ale szefowie festiwalu nie zgodzili się. I zażądali aby piosenkarka ograniczyła się tylko do dwóch przebojów.

Rodowicz jest więc rozżalona. **Marek Sierocki**, dyrektor festiwalu nie jest tym jednak specjalnie zmartwiony.

- Przed festiwalem robiliśmy podchody do wielu artystów. Do pani Maryli też - tłumaczy. - Nie wyszło. Rozstaliśmy się jed-
n a k
w przy-
jaźni.

Zucchero i Garou zaśpiewają więc drugiego dnia (24 bm.) bez Maryli.

Który z nich jest ważniejszy?

Dyrektor w zachwycie

Wydawałoby się, że Zucchero. Ale kobiety dzwonią do Opery Leśnej z pytaniem - czy są jeszcze bilety na Garou? Bo on taki ponętny - tłumaczy. Wygląda na to, że widownia tego dnia będzie mocno sfeminizowana.

Występ Kanadyjczyka to pomysł dyrektora TVP **Sławomira Zielińskiego**. Zobaczył

piosenkarza. I się nim zachwycił.

Zachwycony jest także **Marek Sierocki**.

- Gwarantuję pani, że za dwa lata będzie to jedna z największych światowych gwiazd. A na wzmocnienie swoich argumentów cytuję **Celine Dion**, która miała powiedzieć o Garou: Nawet gdyby żył godzinę, też byłby gwiazdą.

Na razie jednak jest to artysta raczej marginalny na światowym firmamencie - jak napisał jeden z krytyków muzycznych.

Popularność go nie kręci

Co wiemy o tym piosenkarzu? Urodził się w 1972 roku w Kanadzie. Jest spod znaku Raka. Ma żonę i dziecko. Pierwszą gitarę dostał w wieku 3 lat. Ojciec nauczył go paru akordów. Kilka lat później umiał już grać nie tylko na gitarze ale też na organach i fortepianie. Jego pierwszym, dziecięcym marzeniem była... archeologia. Fascynowały go starocie i wykopy. Teraz mówi w wywiadach, że archeologia nie różni się od muzyki. Obie mają w sobie ciekawość odkrywania.

Imał się różnych zawodów. Zbierał winogrona. Pracował w firmie, która zajmuje się przeprowadzkami. Był przestawicielem handlowym. Nie mógł sobie długo znaleźć miejsca.

Występował w różnych barach i pubach. A po ich zamknięciu wychodził na ulicę, żeby grać. Nocny grajek nie gardził ani buntowniczymi kawałkami **Sex Pistols**, ani romantycznymi **Charlesa Aznavoura**.

Na wielkiej scenie stanął dopiero w 1997 roku, występując w musicalu „Notre Dame de Paris”. Rolą Quasimodo zwrócił na siebie uwagę.

Sam piosenkarz mówi o sobie dość skromnie: Nigdy nie zabiegałem o popularność. Mnie to po prostu nie kręci.

Stary wyga

To oczywiście Zucchero. Karierę zaczął pod koniec lat siedemdziesiątych. Ale sławę przyniósł mu utwór „Senza una Donna”, zaśpiewany wspólnie z **Paulem Youngiem**. Artysta zresztą ma słabość i szczęśliwą rękę do duetów. Śpiewali z nim także **Eric Clapton**, **Andrea Bocelli**, **Randy Crawford** i inni.

Zucchero to pseudonim artysty. Jeszcze z czasów dzieciństwa. Słodki jak cukierek mawiał o nim nauczyciel wychowania fizycznego. I tak zostało.

Inna jego słabość to nakrycia głowy.

To gwiazdy drugiego dnia.

Golce i Santorka

Pierwszego zaś (23 bm.) wystąpią: **Golec uOrkiestra**, **Chico and The Gypsies** oraz **I Muvrini** z Korsyki. Jako gość specjalny pojawi się **Irena Santor**, odbierając kolejnego Bursztynowego Słowika.

Przy takim zestawie można sobie tylko powspominać, jak to dawniej bywało. A bywało...

Już za rządów telewizji w Operze Leśnej (TVP festiwal organizuje od 1995 roku) wystąpili m.in.: **Chuck Berry** i **Annie Lenox** (1995), **The Kelly Family**, **Vaya Con Dios** i **Deep Forest** (1996), **Kadja Nin**, **Alexia**, **Boyz II Men** (1997), **The Corrs**, **Ace of Base**, **Chris Rea** i **Tanita Tikaram** (1998), **Whitney Houston** i **Lionel Richie** (1999), **Texas** i **Bryan Adams** (2000) oraz **Goran Bregovic**, **Lou Bega** i **UB40** (2001).

Kłopoty z gwiazdami

W 1996 roku przyjechała na festiwal grupa **The Kelly Family**. Wówczas ulubienicy małych. „Gwiazdorów” odprawiano w samolocie, niczym głowy państwa. Dwie fanki w amoku chciały się rzucić pod koła mikrobusu, który ich wioził z lotniska do hotelu. W Operze Leśnej szczerzo dziennikarzy psami, aby opuścili obiekt, podczas próby tego zespołu.

Kiedy miała przyjechać **Whitney Houston** żartowano: Halo Houston, mamy kłopoty...

A potem rzeczywiście tak się stało. Była to jedyna piosenkarka, na którą dmuchano. I to dosłownie. Sprowadzono specjal-

ne dmuchawy, które ją ogrzewały podczas koncertu. Podgrzewana gwiazda była bodaj najdroższą w historii tego festiwalu. Ale warto było.

Whitney towarzyszyło kilku bodyguardów. Ale żeńska część widowni ubolewała, że nie ma wśród nich tego najprzystojniejszego - **Kevina Costnera**, z którym zagrała w filmie „Bodyguard”.

Wokalistka zadziwiła też wszystkim strojem. Mało eleganckim - jak komentowano. I tym że po godzinie dwudziestej drugiej wyprowadziła swoją sześciolletnią córeczkę na scenę, ubraną w dodatku tak, jakby dziecko miało wyruszyć na Syberię. Tylko dla **Houston** w historii festiwalu budowano specjalną salonkę na tyłach opery. A skórzane meble przeniesiono wprost do tej salonki z gabinetu dyrektora **BART** **Eugeniusza Terleckiego**.

Zabawni i sympatyczni

Przed rokiem też było zabawnie. Tytuł najgorzej ubranej gwiazdy przyznano naszej **Urszuli** za bluzę dresową na scenie. Tuż za nią uplasował się król mambo **Lou Bega**, za liczne sygnety i bransolety. W pierwszej trójce znalazło się miejsce dla **Gorana Bregovicia**. Za to, że wystąpił bez skarpetek.

Najbardziej rozmodlonym wokalistą tamtego festiwalu był **Krzysztof Krawczyk**, który imienia Jezus używał publicznie częściej, niż imienia Goran. A najbardziej egzotyczny duet stanowili cygańska **Czeszka Vera Bila** i **Maciej Maleńczuk**. Taka duża, taki mały - zachwycono się...

Te najsympatyczniejsze gwiazdy, chociaż przyznam, że to ranking osobisty to **Chris Rea**. Chodził bez ochrony. Gawędził sobie z dziennikarzami i fanami. Do nieznajomych mówił cześć. I nawet się z niektórymi napił w jednym z sopockich pubów.

Również w naszej wdzięcznej pamięci zostanie **Bryan Adams**, który nie tylko dał wspaniały koncert, ale zadziwił wyjątkową skromnością.

Czy jeszcze się kiedyś takich gwiazd jak **Rea** i **Adams** doczekamy?

Ryszarda
Wojciechowska

Pomóżmy Neli

Festiwal może służyć też wielkiej sprawie. Dzięki uprzejmości dyrekcji Bałtyckiej Agencji Artystycznej, państwo Grzymałowie z Gdyni będą mogli przed festiwalowymi koncertami w Operze Leśnej zbierać pieniądze na operację swojej córeczki **Neli**.

O chorej dziewczynce pisaliśmy już nie raz, prosząc o wsparcie w tej sprawie. Nela ma pięć i pół roku, niespełna 15 kilogramów wagi i guza nerwu wzrokowego. Nie widzi. Nadzieję na wyleczenie dziewczynki dają tylko specjaliści z **New York University** w Nowym Jorku. Niestety operacja kosztuje 70 tysięcy dolarów, czyli około 280 tysięcy złotych. Liczy się każdy datek. Pomóżmy temu dziecku. Bo ono nie ma dużo czasu...

Oprócz piosenkarzy w Sopocie zadebiutuje także **Magdalena Motek**. To nowa twarz telewizji. Do niedawna prowadziła „Wydarzenia” w TV Puls. Od jesieni będzie prezenterką w TVP 1. W Sopocie poprowadzi koncerty u boku **Artura Orzecha** i **Tomasza Kamela**.

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Spotkanie na krakowskich Błoniach

Kaszëbi dzäkùją Òjcu Swiãtémù

Do ostatnich chwil wzrastała liczba uczestników pielgrzymki Kaszubów na spotkanie z Ojcem Świętym w Krakowie. Ostatecznie pojechało aż 11 autokarów, czyli około 600 pielgrzymów. Wyruszyli z różnych miejsc regionu, w tym z Gdańska, skąd zabrano głównych organizatorów pielgrzymki.

W drodze panowała modlitewna atmosfera. W autokarach wszyscy śpiewali pieśni kaszubskie, przede wszystkim „Kaszëbską Królową”, „Barke” i „Niebną drogą”. Odmawiano modlitwy i Apel jasnogórski. Wszyscy włączali się do wspólnej modlitwy. Niektórzy chętnie korzystali z mikrofonu, by dzielić się radością z możliwości spotkania z Papieżem.

U nas śpiewe w autobusie szlę jednym turem. Mę nawetka zmówiły całi różaniec - potwierdza Tadeusz Bigus, który przewodził stuosobowej grupie sierakowickiej.

Na wyznaczony sektor Kaszubi dotarli około godz. 6. Zająli go wspólnie z góralami, dzięki ich uprzejmości. Jest to jeden z efektów dobrej współpracy Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Związku Podhalan. W podziękowaniu prezes zrzeszenia, prof. Brunon Synak, wręczył przedstawicielowi górali modlitewnik kaszubski „Mę trzimómë z Bògã”, który zawiera dedykację Papieża w języku kaszubskim „Bòże pòmógój”.

Na stulecie Sopotu górale w darze przywieźli replikę krzyża z Giewontu, która stała się przy kościele na Brodwinie. Ostatnio liczna grupa górali gościła na zjeździe Kaszubów w Kartuzach. Dzisiejsze spotkanie jest kolejnym ważnym etapem na-



Nad kaszubskimi pielgrzymami powiewały liczne flagi.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

szej współpracy. Jesteśmy niezwykle wdzięczni przyjacielom z gór za pomoc w zorganizowaniu tego miejsca - mówił prezes zrzeszenia.

Sektor znajdował się na wprost ołtarza, oddalony od niego o około 150-200 metrów. Z tego miejsca Papież był dobrze widoczny. Z pewnością też Ojciec Święty widział duże i liczne transparenty Kaszubów. Na największych z nich były napisy: „Kaszëbi dzäkùją Òjcu Swiãtémù”, „Mę trzimómë z Bògã”, „Kartuzy”, „Mę trzimómë z Bògiem. Lëżëno”. Widoczne były także transparenty oddziałów ZKP w Łęborku, Redzie, Łęczycach, Sierakowicach. Nad niemal całym sektorem powiewały czarno - żółte flagi i żółte chorągiewki, natomiast w jego centrum ustawiony był wysoki maszt z flagą kaszubską, którą trzymał niestrudzony Łukasz Grzędzicki. Dzięki tym zewnętrznym znakom zauważono, że w innym sektorze, położonym jeszcze bliżej ołtarza, też są Kaszubi. Jak się później oka-

zało, byli to młodzi mieszkańcy okolic Przodkowa.

Mę tu tu przejachelë dzäka znajómëmu ksädzowi z Krakowa. Przedtem mę bëlë na pielgrzimce piechti na Jasną Górã - mówiła Marzena Kreft z Będargowa.

Natomiast w jeszcze innym sektorze była grupa z Rozłazina.

W obrębie kaszubskogóralskiego sektoru wszędzie słychać było język kaszubski, nawet w rozmowie z góralami. Jeden z nich humorystycznie reagował:

- Jo wos nijak nie rozumiem - i odwracał się wymownie machając ręką, po czym z uśmiechem wszystkich poczęstował góralskim serem.

Nie inaczej było w trakcie mszy świętej. Modlitwa Pańska w tym sektorze odmówiona została po kaszubsku. Także ukochaną pieśń Papieża „Barke”, którą kilkakrotnie śpiewano pod koniec spotkania, Kaszubi śpiewali w rodnej mowie. Wszystkim towarzyszyła wspaniała atmosfera. Spotkanie było kolejnym, po pielgrzymce Ka-

szubów do Jerozolimy, pięknym przykładem integracji Kaszubów.

Eugeniusz Pryczkowski

Barka

Pón czedës stanął na strądze,
Szukół lëdzy, co ród pùdą za Nim.
Bë zbawic serca słów Bòżich Pròwdą.
Ref. Ach Panie, Wë dzys wezdrzelë na mie, Dzys Jezzë czëjã Twòje wòłanië,
Tej swój czòłen jò òstówiòm na brzegù, Razã z Tobã nowi zacznã dzys lów.
Jò jem le ùbòdzi człowiek,
Hewò skòrb mój to òchòtnë rãce
Do pròcë z Tobã i czëstë serce.
Ref. Ach Panie, ... Dzys mę wëjedzemë razã
Łowic serca na mòrzach dësz lëdzcich
Twi pròwdë jadrã i słowã żëcò.
Ref. Ach Panie, ...
przełożenk Eugeniusz Gołąbk

Żëcòwë wëdarzenië

Hildegarda Iwan
Sopot



Fot. E. Pryczkowski

- Jò wiedno baro ród jadã na tacze pielgrzimczì. W Jerozolimie jò téz bëła. Tã razã bëło tak, że z pierwsza jò ni mia jachac, le dëcht w ostatny chwile pòjawia sã takò możnosc. Jò jem baro ród i wdżaczno, że do te mògło dińc. Pò taczich pielgrzimkach mie je wiedno lzi na dëszë. Człowiek sã czëje dëchòwò napelniony. I chòc kòżdi z nas mò swòje problemë, tej wszëtkò stówò sã prostszë. Wszëtkò je lzi przeńc, pòkònac. Jò to wiele razy przechòda i temù òsobliwë tak ród i glãbòk przeziwòm taczë żëcòwë wëdarzeniã.

To je nòkòz dlò nas

Jolanta Cirocka
Borzestowo



Fot. E. Pryczkowski

- Papież tak piãkno i wiele gòdòł do młòdëch. Jò to przede wszëtczim bierzã do se. To je wiòlgò ùczba i nòkòz dlò nas, żebë świòdzcë ò tim, że dlò młòdëch nie sã blòs bëlëjaczë dyskòteczì i pòpisywanië sã przed jinszima. Naszim zadaniem je przede wszëtczim niesc miłota i miłoserdzë, dzelenië sã dobrã z jinszima, biëdniëszima materialnie, ale téz dëchòwò. A mę, Kaszëbi, mómë zachòwónë jesz wiele wòrtnotów, chtërne - szkòda to rzec - ale i tu tracã swòjã mòc. Prawie to, co je dobrë, muszimë na-pierszim mòłu stawiac, a Òjc Swiãti ùdokaznił nóm ju wiele razy, że to je prziiđnòta.

Cëz je czëc

Dożynki w Luzinie

LUZINO. Mszą św. w kościele św. Wawrzyńca w Luzinie, odprawioną przez arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego metropolitę gdańskiego, rozpoczyna się w niedzielę, 25 bm. Wojewódzko-Diecezjalne Dożynki. Po uroczystościach kościelnych zebrani w korowodzie przejdą na boisko sportowe przy ul. J. Wilczka. W części artystycznej wystąpią Luzińskie Dzwoneczki, Koleczkowanie, kabaret siostr Labudda, zespół Przyjaciół z Luzina, kaszubski zespół rokowy Czech. Będą także liczne konkursy, turniej solectw i wystawa sprzętu rolniczego. (ep)

Klucz Dawidowégò domòstwa

■ Czëtanië z Knédzi proroka Izajasza

To mówi Pón do Szebnë, zarządcë pałacu: „Czej Jò ciebie zesadzã z twójégò ùrządu i wënëkóm cã z twójégò mòła, tegò téz dnja pòwòłóm slëgã mójégò, Eliakima, sëna Chilkiasza. Obłëkã gò w twòjã sëkniã, obwiãzã gò twójim pasã, twòje rządztwo òddòm w jégò rãce; òn bądze òjcã dlò mieszkanców Jeruzalemù i dlò domòstwa Judë. Jò pòłożã klucz Dawidowégò domòstwa na jégò remieniu: czej òn òtemknie, nìcht nie zamknie, czej òn zamknie, nìcht nie òtemknie. Wbiã gò jak pól na pewnym miescu, i òn sã stònie ławelnicã chwalë dlò domòstwa swójégò òjca”.

To je słowò Bòżë.

Nadto drëdżë czëtanië je z Lëstu św. Pawła do Rzymianów (Rz 11, 33-36), ewanieliò ze św. Mateusza (Mt 16, 13-20), a psalm 138 (1-2a, 2bc i 3.6 i 8bc). Refren psalmu brzëmi:

„Panie, Wasza łaska, trwò przez wszëtczë wieczì”, a aklamaciò w spiewie przed ewanieliã: „Të jes Piotr, to je Kamizna, i na ti Kamiznie Jò zbùdëjã mój Kòscòł, a pieczelne mòce gò nie dobądã”.

Słòwka

Nëkac - gnać, wyganiać
mòl - miejsce
òblec - ubrać
rządztwo - władza
ławelnicã - tron
dobëc - zwyciężyć
kamizna - skała

KASZUBSKIE MSZE

W niedzielę 25 kwietnia msze częściowo w języku kaszubskim odbędą się w:

- Baninie o godz. 11
- Gdyni Babich Dołach przy ul. Rybaków 2A o godz. 12.1
- Gdańsku Pieckach Migowie przy ul. Piecowskiej 9 o godz. 14
- Gniewinie o godz. 7.3
- Kościerzynie o godz. 18. (na przemian w kościołach Trójcy Świętej i Zmartwychwstania Pańskiego)
- Wejherowie przy ul. Sobieskiego róg ul. 3 Maja, o godz. 12.30
- Żukowie przy ul. Klasztornej 4 o godz. 18.

25 sierpnia wydanie niedzielne

wydanie w niedzielę
Dziennik Bałtycki

a w nim m.in.:

- w Gdańsku i Pruszcze Gdańskim: mapa turystyczna powiatu bytowskiego
- w Sopocie, Gdyni i Rumi: mapa turystyczna powiatu sztumskiego

Nie zmieniamy ceny gazety!

Niedzielne wydania „Dziennika” znajdziesz również w taksówkach

NEPTUN

96-26
344-96-26



SUPER CHROMOS & 2

91-92
0502-05-91-92

0 800 170 700

Listę wszystkich punktów sprzedaży znajdziesz na stronach internetowych gdansk.naszemiasto.pl

naszemiasto.pl
partner wp.pl

PROKOM
SOFTWARE SA

A ratownik nie pomoże

W trójmiejskich jeziorach można się bez problemu kąpać. Woda jest czysta. Ale co z tego, skoro żadne z nich nie jest strzeżone przez ratowników

72 miliony złotych kosztuje gdańska administracja

Drodroży nasi urzędnicy

Ponad 72 miliony złotych - tyle będzie kosztować Gdańsk w 2002 roku administracja i utrzymanie Urzędu Miejskiego. To prawie siedem procent wszystkich wydatków. Mniej wydamy na kulturę czy gospodarkę mieszkaniową. Niewiele więcej na opiekę społeczną i bezpieczeństwo.

Gdańsk plasuje się w ścisłej czołówce w kosztach utrzymania magistratu i jego obsługi. W porównaniu z innymi dużymi miastami, takimi jak Kraków, Poznań, Łódź, Wrocław, jest droższy. A warto podkreślić, że Gdańsk jest najmniejszym ze wspomnianych miast. Mieszka tu 445 tysięcy osób. W Krakowie jest ich 740 tys., w Poznaniu 580 tys., w Łodzi 812 tys., a we Wrocławiu 640 tys. Roczne

utrzymanie administracji na jednego mieszkańca w poszczególnych miastach jest niższe niż w Gdańsku. Tylko w Poznaniu jest porównywalne, ale tam na jednego urzędnika średnio przypada 554 mieszkańców. W Gdańsku 472. Zdaniem Pawła Adamowicza, prezydenta Gdańska i tak

mamy zbyt mało urzędników

i przydałoby się zatrudnić kolejnych. Co stoi na przeszkodzie? Brakuje kasy oraz miejsca. Magistrat jest zbyt mały i nie ma pomieszczeń, w których mogliby pracować urzędnicy. Chętnie przyjąłbym dodatkowych urzędników, ale potrzebuję pieniędzy - twierdzi prezydent.

Roczne wynagrodzenie gdańskich urzędników to 43 miliony 300 tysięcy złotych. Średnia pensja urzędnicza wynosi prawie

dwa i pół tysiąca złotych brutto. W Poznaniu o sto złotych mniej. Jeszcze mniejsza średnia jest we Wrocławiu. Z czego to wynika?

- Może my po prostu mniej zarabiamy - zastanawiają się w biurze prasowym wrocławskiego magistratu.

Warto także pamiętać, że raz w roku każdy z urzędników otrzymuje tak zwaną trzynastkę. W ubiegłym roku na ten cel z kasy miasta przeznaczono dwa miliony 276 tysięcy złotych. Najdroższym urzędnikiem jest Paweł Adamowicz, który każdego miesiąca z kasy pobiera ponad 11 tysięcy złotych brutto. Niewiele mniej członkowie zarządu - 9791 złotych brutto.

Administracja publiczna pożyje

6,9 procent wydatków z budżetu na 2002 rok. To jest 72 miliony 300 tysięcy złotych. Dużo mniej wydamy na sport, rekreację i turystykę - jedynie dziewięć milionów złotych. Z czego inwestycje sportowe pochłoną 3,5 mln zł, a promocja i turystyka prawie dwa. Mniej wydamy także na kulturę i sztukę - 26 milionów 600 tysięcy złotych. Ogólne nakłady miasta na drogi wyniosą w bieżącym roku 60 mln zł, trzy miliony mniej mieszkalnictwo. Czystość, oświetlenie ulic i utrzymanie sieci miejskiej to porównywalna kwota do tej przeznaczonej na administrację publiczną - prawie 74 mln zł. Sześć milionów więcej wydamy na komunikację miejską i bezpieczeństwo publiczne.

(dybleś)

Koszty administracji w 2002 roku

	ogółem w roku w mln zł	średnio rocznie na mieszkańca w zł	liczba zatrudnionych urzędników
Gdańsk	72,3	162,5	942
Wrocław	74	115	1600
Kraków	85,7	115,8	1300
Poznań	93	160	1046
Łódź	116,5	143,5	1870

Źródło: opracowanie własne, sierpień 2002 r.

(KONS)

Drożej jest w Warszawie



Fot. Adamus Warszawa

Paweł Adamowicz
prezydent Gdańska

- Według ostatnich badań, gdańska administracja nie jest najdroższa. Więcej kosztują urzędnicy w Warszawie. Niewiele mniej niż w Gdańsku kosztuje Urząd Miejski w Poznaniu. Rozrost gdańskiej administracji w 99 procentach wynika z przejęcia przez miasto zadań rządowych, tj. wymiany praw jazdy czy dowodów osobistych. W wydziałach zajmujących się tymi sprawami liczba zatrudnionych osób wzrosła o 100 procent.

Przykładowe koszty

- Obsługa informatyczna - 3,5 mln zł
- Media (woda, centralne ogrzewanie, gaz, prąd) - 570 tysięcy zł
- Konserwacja i naprawa urządzeń biurowych - 163 tys. zł
- Czynsze i koszty eksploatacyjne - 591 tys. zł
- Sprzątanie pomieszczeń biurowych, dozór - 293 tys. zł
- Ubezpieczenie majątku i budynków - 54 tys. zł
- Publikacja zarządzeń i uchwał Zarządu Miasta Gdańska i Rady Miasta Gdańska oraz ogłoszeń wydziałów urzędu - 54 tys. zł
- Obsługa medyczna pracowników - 21 tys. zł
- Remonty bieżące - 17 tys. zł

Co robią urzędnicy

Gdańscy urzędnicy w ubiegłym roku wydali łącznie 232 tysiące 594 indywidualne decyzje administracyjne różnego rodzaju.

- 24,7 tys. praw jazdy i kart rowerowych
- 33,9 tys. dowodów rejestracyjnych
- 7,9 tys. decyzji budowlanych i pozwoleń na budowę
- 12,1 tys. wpisów do ewidencji działalności gospodarczej
- 21,2 tys. decyzji o przyznaniu dodatku mieszkaniowego
- 6,3 tys. aktów urodzenia
- 2,5 tys. aktów małżeństwa
- 4,7 tys. aktów zgonu
- 11,9 tys. zameldowań
- 26,3 tys. dowodów osobistych

W ubiegłym roku do urzędu wpłynęło 153 tys. listów, podań, wniosków i innego rodzaju korespondencji. W roku 2001 Zarząd Miasta odbył 179 posiedzeń, w czasie których podjął 1229 uchwał. Prezydent Gdańska wydał 176 zarządzeń.

We wtorek w **Dzienniku**

PRACA

- Ponad 600 ogłoszeń
- Oferty powiatowych urzędów pracy
- Czy stać nas na dni wolne od pracy?
- Najświeższe dane o bezrobociu

wydanie w niedzielę
Dziennik Bałtycki
WIECZÓR
wybrzeża

Już w niedzielę 25 sierpnia z **Dziennikiem** kolejne specjalne prezenty

w Gdańsku i Pruszczu Gdańskim:

mapa turystyczna powiatu **bytowskiego**



w Sopocie, Gdyni i Rumi:

mapa turystyczna powiatu **sztumskiego**



Zamów prenumeratę **Dziennika** z bezpłatną dostawą do domu! Niedzielne wydanie dostaniesz za darmo!

Tel. 0 800 15 00 26.

Co gorsze dla archeologa - upał czy deszcz? Po skarb babci

Gorzej niż w tropikach - mówi Jan Naróg, były marynarz, ocierając pot z czoła. - Gdy pracowałem w Afryce, można było się przynajmniej gdzieś schować. Tutaj nie ma gdzie.

W Tragarzu Worków

- Powiem panu, dlaczego to robię - mówi Jan Naróg. - Szukamy skrzynki ze złotem. Babcia zostawiła plan, na którym zaznaczyła, gdzie ją zakopała... Nie wiem, czy się coś przemieściło... Znaleźć nie możemy. Kolegów ostrzegłem, że jak znajdą, to dla mnie, od babci. Co jest w skrzynce - nie napisała.

Koleżki Jana, Jacek Jemielniak i Krzysztof Jackiewicz, śmieją się. Mogą sobie pozwolić na chwilę radości, bo jest przerwa w eksploracji Tragarza Worków. Tak się nazywał spichlerz stojący kiedyś na działce w rejonie ul. Stągiewnej i Ciesielskiej oraz Motławskiej w Gdańsku. Dzisiaj nie ma już po nim śladu. Blisko zaś stoi stary budynek.

Archeologia pachnie

Żeby nie naruszyć konstrukcji domu, wykop musi być bardzo wąski. Na jego dnie, około 4 metry poniżej powierzchni ziemi, rzeczywiście jest jak w tropikach - przyznaje Andrzej Gołębiewski, archeolog z Elbląga, kierujący badaniami. - Wytworzyła się tam specyficzny mikroklimat. Duża jest wilgotność powietrza i ziemi. Niemal co dzień rano lęgną się roje muszek i żaby. Dhu-



Arkadiusz Wiktor student V roku archeologii Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu pokazuje kawałek ostrza miecza znaleziony na Wyspie Spichrzów.

Fot. Kazimierz Netka

żej niż pół godziny nie da się tam, na dnie, pracować.

- Archeologia jest piękna - mówią panowie Jan, Jacek i Krzysztof. - Cała rzecz polega na tym, żeby dostać się jak najgłębiej, zobaczyć jak kiedyś ludzie żyli. Od kilku wieków nikt tu nie zaglądał. Ziemia jest spalona. Inaczej również pachnie niż na powierzchni...

Nagroda za skarb

Za godzinę pracy otrzymują 4 - 5 złotych brutto. Gdy trzeba - kopią przez 10 godzin dziennie. Nie są przewidziane w umowie o pracę premie za znalezienie czegoś niezwykłego.

- Gdyby ktoś znalazł naprawdę coś wyjątkowego, to honorujemy, ale jest to wewnętrzna nasza ugoda i wola, a nie obowiązek - mówi archeolog Andrzej Gołę-

biewski. - Gdy odkrycie jest bardzo ważne, konserwator zabytków daje obywatelowi 10 procent wartości. Na przykład za skarb monet albo za odkrycie grobu popielnicowego z bogatym wyposażeniem. Generalnie, w ustawie o ochronie dóbr kultury nie ma takiego nakazu. Przepisy stanowią, że wszystko, co znajduje się w ziemi, należy do Skarbu Państwa. A my? Zarabiamy w granicach średniej krajowej.

Odrobimy później

- Jestem studentem V roku archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu - mówi Arkadiusz Wiktor. - Niestety, pracuję tu jako wolny strzelec. Pracę magistrerską bronię w październiku. Napisałem o kamiennych krzyżach pokutnych

stawianych w średniowieczu przez zabójców - w ramach pokuty wyznaczonej przez sąd. Jest ich około 600 w Polsce, głównie na Śląsku i zachodnim Pomorzu. Tutaj, w okolicach Gdańska nie znalazłem.

Deszcz paraliżuje...

- Upały bywają czasami nie do zniesienia. W najgorętsze dni bywało, że wychodziliśmy z wykopów o godzinie 13 - mówi Zbigniew Borowski, kierownik Pracowni Archeologii Miasta w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku. - Odrobimy to później, będziemy dziennie pracować po 10 godzin.

Jeszcze bardziej dokuczliwy niż słońce i wysoka temperatura, bywają deszcze. Ulewy niemal paraliżują pracę.

Kazimierz Netka

Robotnicy zaczęli robić torowisko na Przymorzu Kopią w dzień, równają w nocy

Niektórzy mieszkańcy Przymorza przecierali wczoraj oczy ze zdumienia. Na skrzyżowaniu ul. Chłopskiej i Kołobrzeskiej zaczęły się w końcu prace.

W środę komisja dokonała inwentaryzacji tego, co zostało już wykonane. Rano w czwartek wjechały tam koparki, buldożery i ciężarówki z szynami. Pojawili się robotnicy w pomarańczowych kamizelkach.

- Dokończenie remontu zajmie 24 dni - mówi Adam Andrzejkowicz, prezes WPRD Gravel. - Robotnicy będą pracować nawet po 12 godzin dziennie.

W ramach zamówienia, konsorcjum firm WPRD Gravel, Rajbud i Sztokpanel położy gumowy przejazd przez tory na skrzyżowaniu Chłopskiej i Kołobrzeskiej, zbudowane będą nowe przy-

stanki. Szyny będą napawane. Jest to wyrównywanie powierzchni za pomocą specjalnej maszyny. Tory będą równane nocą. Pozostałe prace trwają w dzień.

- Mamy nadzieję, że będziemy mieć ładną pogodę - mówi Izabela Kozicka-Prus, rzecznik Zakładu Komunikacji Miejskiej.

Przypomnijmy: remont torów na Przymorzu stanął na początku maja, ponieważ pierwszy wykonawca zbankrutował. Kolejne próby wyłonienia wykonawcy remontu kończyły się fiaskiem. Przegrani składali protesty. Trzeba było ponawiać całe procedury. Również wynik ostatniego, trzeciego przetargu, został oprotetowany. Miasto mimo to podpisało umowę ze zwyciężskim konsorcjum i zaczęło prace.

(ph)



Trzy miesiące minęły zanim wznowiono remont rozkopanych torów na Przymorzu.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



KONKURSY DLA WAS

■ Ostatnie szanse

Lato i wakacje dobiegają końca. Nie wszystko jednak jest stracone. Możecie jeszcze wygrać w naszym konkursie wakacyjnym wspaniałe nagrody. W każdy wtorek i piątek w „Dzienniku” drukujemy kupon. Szukajcie - w dzisiejszej gazecie również go znajdziecie. Aby otrzymać którąś z nagród, musicie przysłać nam dwa kupony. Wygrać można wycieczki zagraniczne, weekendy na Kaszubach oraz rowery.

Aby skorzystać z wakacyjnych nagród, musicie posiadać aktualną prenumeratę naszej gazety - przynajmniej 3-miesięczną. Losowania odbywają się co tydzień i w każdym można brać udział.

Na koniec wakacji mamy jeszcze jedną wielką niespodziankę - przyznamy specjalną nagrodę osobie, która przysłała najwięcej kuponów konkursowych. Będą to wczasy dla całej rodziny.

Wszelkie informacje na temat możliwości zaprenumerowania „Dziennika” uzyskacie pod naszym bezpłatnym numerem infolinii 0 800 1500 26.

Laureaci

Zagraniczną wycieczkę dla dwóch osób wygrał w tym tygodniu Stanisław Matuszewicz z Gdyni. Weekend na Kaszubach spędził z osobą towarzyszącą Karolina Andrzejewska z Rumi. Dwa rowery otrzyma natomiast Anna Grunt z Gdańska. Laureatom gratulujemy i prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów, od poniedziałku pod nr. tel. (058) 30-03-175.

Po odbiorze nagród prosimy przychodzić z potwierdzeniem wykupionej aktualnej prenumeraty przynajmniej na trzy miesiące.

■ Weekend w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz

HOTEL LA SIESTA

Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium.

Nasze dzisiejsze pytanie brzmi: **Który wakacyjny miesiąc jest dłuższy - lipiec czy sierpień?**

Na odpowiedzi czekamy do 7 września 2002 r.

Kontakt z nami

Informacje o konkursach można uzyskać pod bezpłatnym nr. tel. 0 800 15 00 26. Nasz adres: Dział Sprzedaży Gazet, Biuro Prenumeraty, ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk, z dopiskiem „Jastrzębia” lub „Konkurs wakacyjny”.

Mimo, że w tym miesiącu zadamy Państwu pięć pytań w konkursie „Jastrzębia” - aby wziąć udział w losowaniu wystarczy nadesłać odpowiedzi na cztery z nich.

NASI PARTNERZY

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA FALCK
Gdańsk
ul. Marynarki Polskiej 177
tel. 320 22 07

50% zniżki na wizyty u lekarzy i specjalistów
20% zniżki na wizyty lekarskie i u dermatologa; na roczny abonament rodzinny
25% zniżki na wizyty domowe
10% zniżki na bad. laboratoryjne, i szczepienia profil., transport med. na terenie całego kraju

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
Gdańsk
ul. Leszczyńskich 9 tel. 346 74 29
ul. Pod Zrębem 7 tel. 301 18 21
12% Rabatu na kurs prawa jazdy kategorii B

HOTEL LA SIESTA
Jastrzębia Góra
ul. Droga Rybacka 58
tel. 674 91 97
10% Rabatu na pobyt w hotelu

REVIMED
Gdańsk
Al. Hallera 140
tel. 763 10 44

20% Rabatu na leczenie schorzeń bólowych kręgosłupa, głowy, wad postawy
10% Rabatu na usługi sportowe i rekreacyjne i gastronomiczne (bez napoi), strzelnicza

12,5% Rabatu na stolarkę PCV

20% Rabatu na fitness, siłownię, saunę, solarium, masaż

KONKURS „DZIENNIKA”
I PZU ŻYCIE SA

■ Mniej złodziei na plaży

Plaża na gdańskich Stogach odetchnęła. Nie od turystów, a od drobnych złodziei. Jak twierdzi policja, odnotowuje się tam o wiele mniej zdarzeń kryminalnych niż w środku wakacji.

- Sam byłem świadkiem, jak grupa czterech nastolatków czaiła się na plażowiczów - powiedział nam jeden z turystów. - Dwóch spacerowało pomiędzy rozłożonymi ręcznikami i leżakami, a dwóch siedziało na wydmach wypatrując potencjalne ofiary. Około godziny 12, kiedy plaża była pełna, jeden ze złodziei zabrał czyjeś buty i plecak, zaczął uciekać. Okradziona osoba zażywała właśnie kąpiei. Nikt nie zareagował. Ja się bałem, jestem za stary. Sytuacja jednak się poprawia. Od połowy sierpnia, takich występów jest mniej.

- Tygodniowo mieliśmy około 20 zdarzeń kryminalnych, teraz liczba ta zmniejszyła się do sześciu - mówi podinsp. Jarosław Męczykowski, komendant komisariatu na Stogach. - Złodzieje przenieśli się chyba w rejony bardziej uczęszczane przez turystów. Apeluję jednak do wszystkich, jeżeli staniecie się ofiarami bandytów lub zaobserwujecie coś podejrzanego, zgłóście to do naszej jednostki.

Przypominamy, że druga edycja plebiscytu Bezpieczne Pomorze trwa. „Dziennik Bałtycki” oraz PZU Życie SA wybierają co miesiąc najlepszego dzielnicowego w województwie pomorskim. W gazecie zamieszczane są kupony, na których należy wpisać imię i nazwisko najlepszego, Państwa zdaniem, dzielnicowego. Nagrodą dla policjanta jest rower, a dla komisariatu, w którym pracuje - zestaw komputerowy. Dla naszych Czytelników też mamy nagrody, losowane raz w miesiącu komputer. Wypełniając kupon można także wskazać największy problem, z którym borykacie się Państwo w swojej dzielnicy. Wszystkie sygnały postaramy się wyjaśnić. Kupony prosimy przysyłać do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11.

(wit)

Wspólna akcja



PZU ŻYCIE SA

Dziennik
Bałtycki

Kupon konkursowy

Bezpieczne Pomorze

Głosuję na najlepszego dzielnicowego:

Imię i nazwisko:

Adres komisariatu:

Największym problemem mojej okolicy jest:

Moje dane:

Imię i nazwisko:

Adres i telefon:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

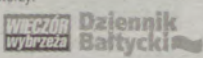
podpis

Partner akcji:



PZU ŻYCIE SA

Organizatorzy:



naszemiasto.pl

Już w niedzielę, 25 sierpnia, o godz. 12.05



Marian Zacharewicz

gościem audycji Mariana Zacharewicza będzie
Dorota Piłat-Jakimowicz
jedyna medalistka
Mistrzostw Świata Las Vegas 2002

RADIO
ESKA
NORD
106.7-96.4

Potrzebne są strzeżone kąpieliska na trójmiejskich jeziorach

A ratownik nie pom

W Trójmiejskich jeziorach można się bez problemu kąpać. Woda jest czysta. Ale co z tego, skoro żadne z nich nie jest strzeżone przez ratowników. Władze Gdańska nie zamierzają wcale tego zmieniać, choć mieszkańcy tłumnie walą nad jeziora.

Lato, słoneczna pogoda i wysokie temperatury zachęcają do kąpiei. Nie każdemu odpowiada jednak zabawa na morskiej plaży w tłumie letników. Niektórzy poszukują wrażeń na akwenach słodkowodnych. W modzie są jeziora Osowskie, Wysockie, Jasień, Otomin i szczególnie Optyw Motławy. Choć na tym ostatnim obowiązuje zakaz kąpiei. Młodzi ludzie wybierają także jeziora, bo w Gdańsku basenów jest jak na lekarstwo. A za te, które mamy, trzeba słono płacić.

- Na krytym basenie to ja się nie opalę - mówi młody chłopak kąpiący się w Optywie Motławy. - Jest lato, trzeba korzystać ze słońca. Pływanie w spokojnej wodzie jest o wiele przyjemniejsze niż w morzu.

Badania senepidu wykazują, że wody w naszych jeziorach są czyste i pływać można. Miasto tego jakby nie zauważa. Jeszcze w latach 90. mieliśmy strzeżone kąpielisko na Jeziorze Wysokim. Zostało zlikwidowane.

- Zrezygnowano z jezior w momencie, gdy zaczęło przybywać kąpielisk nad Zatoką Gdańską - mówi Renata Twarduś z biura prasowego Urzędu Miejskiego w Gdańsku. - To po prostu kosztuje. Trzeba zatrudnić ratownika, utrzymywać punkt medyczny. A pieniędzy nie ma.

Władze Gdańska zapewniają, że nastawiają się na rozwój kąpielisk morskich. Strzeżonych kąpielisk na jeziorach nie zamierzają w najbliższych latach zakładać.

W Gdyni większych jezior nie ma. Podobnie jest w Sopocie. Są najwyższe małe stawy. Dlatego ratownicy czuwają nad morzem.

- W Gdyni są plaże strzeżone: w Śródmieściu i Redłowie oraz trzy plaże dozoro-

wane (czyli w słoneczne dni patrolowane przez ratowników w kajakach) w Oksywiu, Babich Dołach i Orłowie - mówi Sylwia Mathea, kierownik obiektów nadmorskich w Gdyni. - Najbezpieczniej kąpać się na plażach strzeżonych. Tam od pięciu lat nikt nie utonął.

W tym roku w Gdyni utonął tylko jedna osoba. 26-letni gdynianin utopił się w stawku na terenie ogródków działkowych na Witominie. Są w Gdyni jednak miejsca, których nawet wytrawni pływacy powinni unikać. Chodzi o okolice torpedowni w Babich Dołach, koniec bulwaru Nadmorskiego, drewniane umocnienia w Redłowie.

W Gdyni działa specjalny WOPR-owski telefon alarmowy. Jeżeli ktoś zauważy osobę potrzebującą pomocy w miejscu, gdzie na plaży nie ma ratownika, powinien zadzwonić pod nr 0 601 666 993. Ratownicy są w stanie przyjechać w każde miejsce gdyńskiego wybrzeża w ciągu kilkunastu minut.

(ph, Mka, aga)

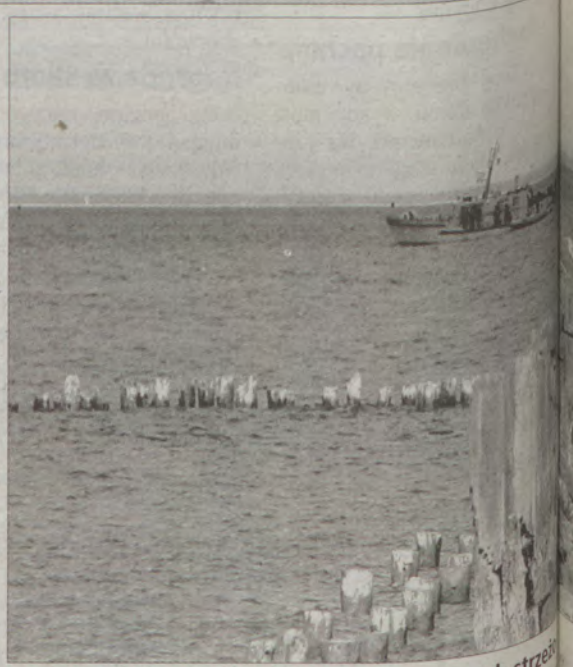
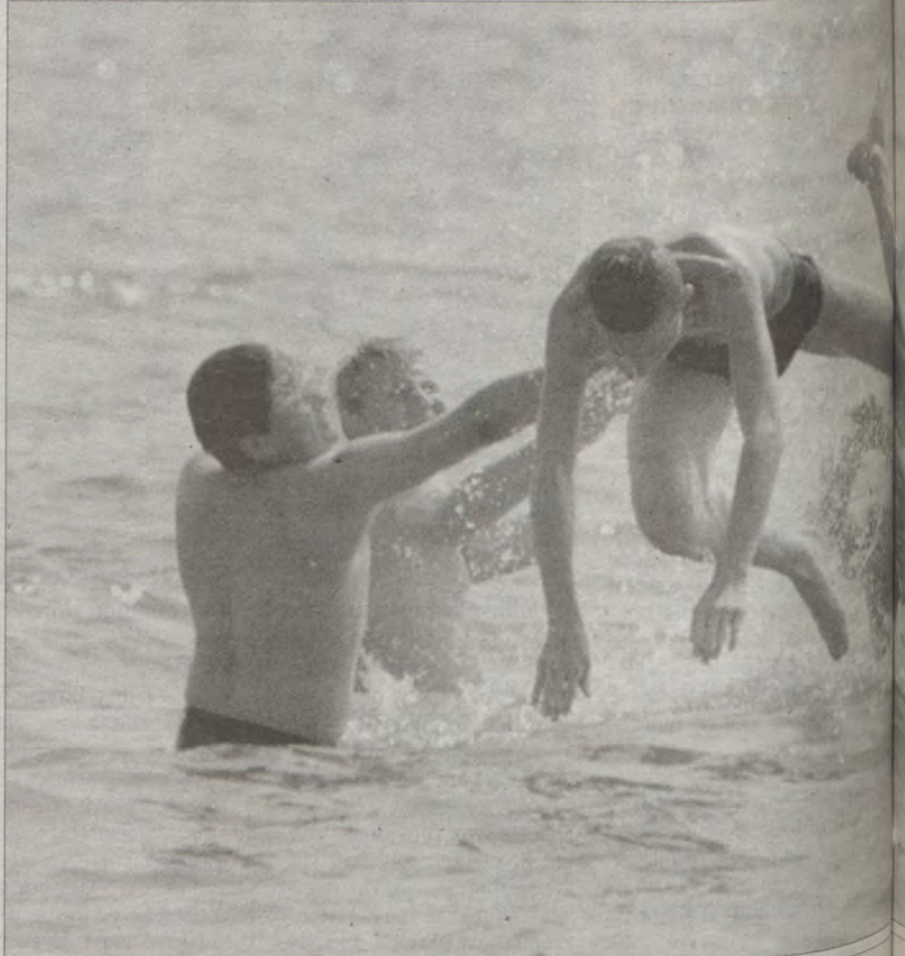
Pouczenia nie pomagają



Fot. Adam Warzawa

Mariusz Kowalik
rzecznik gdańskiej Straży Miejskiej

- Większość kąpiących to dzieci, których nie pilnują dorośli. Ograniczamy się do pouczeń, nie dają one jednak efektów. Maksymalnie w ciągu jednego dnia patrol na motorówce, pływający po Motławie i okolicznych kanałach miał sześćdziesiąt interwencji. Problemem jest brak znaków informujących o zakazach kąpiei. Wszystkie kanały, Motława i jej opływ objęte są zakazem. Na szczęście w tym roku na tym akwencie nie mieliśmy utonąć. Za kąpiel w niedozwolonym miejscu otrzymać można mandat w wysokości od 20 do 250 złotych.



Bezpiecznie kąpać się można tylko na plażach strzeżonych. Wszelkie wystające elementy stanowią zagrożenie dla zdrowia lekkomyślnych pływaków.

Fot. Elżbieta Chylińska i Robert...

Baseny w Gdańsku i w Sopocie

Gdańsk

- Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 21, ulica M. rusarszówny 10 tel. 348-76-62.
- Basen Politechniki Gdańskiej, al. Zwycięstwa 12 tel. 347-22-24, cena biletu 16 złotych.
- Basen Szkoły Podstawowej nr 42, ulica Czajkowskiego 1 tel. 302-49-66 ceny biletów 10-12 złotych.
- Basen w Hotelu Posejdon, ulica Kapliczna 30 tel. 511-30-00 ceny biletów 10-15 złotych.
- Basen AWF, ulica Wiejska 1, ceny karnetów 140-160 złotych.
- Basen Szkoły Podstawowej nr 93, ulica Subisława 22 tel. 557-94-55 ceny biletów 10-12 złotych.
- K.S. Start, ulica Wajdeloty 12/13, tel. 341-23-61, cena biletu 15 złotych.
- Zespół Szkół Energetycznych, ulica Reja 25, tel. 341-28-04, cena biletu 8 złotych.
- Basen w hotelu Novotel-Marina, ulica Jelitkowska 20, tel. 558-91-01

Sopot

- Basen przy ul. Haffnera 57, tel. 551-68-42, pływalnia będzie czynna od września, wtedy też ustalone zostaną nowe ceny.



◎ GDAŃSK – TRELLEBORG – KOPENHAGA ◎

Nowe połączenie z Gdańska do Kopenhagi

od
3 października

PRZEJAZD PROMEM W 2 STRONY
DLA 1 OSOBY W KABINIE WEW.

od **160 zł/os.**



Od 3 października otwieramy nowe połączenie z Gdańska przez Trelleborg w Szwecji do Kopenhagi. Duński prom pasażerski Duke of Scandinavia zabierze Cię do Kopenhagi. Podczas rejsu czeka obficie zaopatrzone bar, restauracja, nightclub, kino i oczywiście sklep wóclowy! A na miejscu 6 godzin odkrywania kopenhaskich atrakcji! Muzea i galerie, fantastyczna rozrywka w Ogrodach Tivoli – bajecznym wesołym miasteczku położonym w sercu Kopenhagi! Czekaj też wizyta na Stroget – najdłuższym pasażu handlowym Europy. A potem w swe gościnne progi zapraszają liczne kawiarenki i restauracje, gdzie odprężysz się, słuchając muzyki, popijając kawę, herbatę lub gorącą czekoladę... Nic, tylko płynąć!

Prom wypływa z Gdańska o 16:30, przychodzi do Kopenhagi o 10:00 rano następnego dnia.

Do ceny należy doliczyć 8 zł opłaty portowej/os.
Oferty hotelowe – na życzenie.

Zamów już teraz! Tel. +(58) 340 5000; www.dfdsseaways.pl

DFDS SEAWAYS
A BETTER WAY OF TRAVELLING

Ogłaszaj się!



AUTO-MOTO
GRATKA

zawsze w **środe** w **Dzienniku**

Biura
Reklamy:

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (0-58) 30-03-267
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2, tel. (0-58) 66-06-525
Słupsk, ul. Filmowa 3e, tel. (0-59) 848-17-30

Ogłaszaj się!



PRZETARGI

zawsze we **wtorek** i **czwartek** w **Dzienniku**

Biura
Reklamy:

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (0-58) 30-03-227
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2, tel. (0-58) 66-06-524
Słupsk, ul. Filmowa 3e, tel. (0-59) 848-17-30

Ogłaszaj się!

NIERUCHOMOŚCI



zawsze
we **wtorek**
w **Dzienniku**

Baseny w Gdyni

- Akademia Morska, al. Zjednoczenia 3, tel. 620-32-22, czynny codziennie w godz. 7-22. Bilety normalny 8 zł, ulgowy 6 zł.
- Hotel Gdynia, ul. Armii Krajowej 22, tel. 666-28-87, czynny w godz. 9-21. Bilet normalny 10 zł, ulgowy 8 zł.
- Szkoła Podstawowa nr 5, ul. Gospodarska 1, tel. 667-01-25.
- Zespół Szkół nr 10, ul. Staffa 10, czynny codziennie w godz. 9-21. Bilet normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, w czasie wakacji obowiązuje bilet ulgowy dla emerytów, rencistów i studentów przed godz. 15.
- Zakład Rehabilitacji przy Spółdzielni Osób Niepełnosprawnych, ul. Chwarznieńska 136/138, czynny w poniedziałki od godz. 19 i we wtorki od godz. 10. Bilet 7 zł.

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW

■ Nazwij plac i wygraj drzewko

Niedługo Dolny Sopot zmieni się nie do poznania. Przy mołu powstanie Dom Zdrojowy, obok hotel, na dole „monciaka” małe centrum handlowo-usługowe, a pod ul. Grunwaldzką - tunel dla samochodów. Oprócz nowych budynków sopocianie zyskają także nowy, piękniejszy plac na dole deptaka. Będzie większy i jeszcze bardziej zielony - prawdziwe serce miasta. To serce nie ma jeszcze swojej nazwy, więc postanowiliśmy ją znaleźć. Zapraszamy do zabawy wszystkich sopocian, gości i sympatyków kurortu. Wystarczy wpaść na ciekawy pomysł i wypełnić kupon konkursowy. Drukujemy go w codziennych wydaniach „Dziennika”, na stronach trójmiejskich.

Na zwycięzcę czeka nagroda - drzewko bonsai wartości 3 tys. złotych oraz kolacja dla dwóch osób w restauracji hotelu Rezydent. Fundatorem jest NDI - firma budująca centrum Sopotu. Wśród osób, które nadesłały ciekawe propozycje, rozlosowane zostaną także nagrody książkowe, ufundowane przez Urząd Miasta w Sopocie. Wypełnione, oryginalne kupony należy przesać pod adresem redakcji do końca sierpnia. Sopocka Rada Miasta, która jest odpowiedzialna za nadawanie nazw ulicom i placom przeanalizuje dokładnie wszystkie nadesłane propozycje.

(maja)

Kupony należy przysyłać pod adresem Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Nazwij plac”.

KONKURS
- nazwij plac

imię i nazwisko

adres

telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

Dziennik
Bałtycki

podpis

Kupon proszę wypełnić czytelnie, drukowanymi literami.

REKLAMA

Dzieci uczą się pod okiem Alicji Pęczak

Jak pływać to z mistrzem

Kilkanaścioro dzieci z Trójmiasta, które nigdzie nie wyjechały na wakacje, uczy pływać Alicja Pęczak, znana mistrzyni tego sportu. Pani Alicja, która jest obecnie asystentką w Zakładzie Teorii i Metodyki Pływania w Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku, bierze udział w akcji Tęczowa Akademia Pływania, zorganizowanej przez UPC Telewizję Kablową. Akcji tej patronuje również „Dziennik Bałtycki”.

Trójmiejskim dzieciom udostępniono basen w pobliżu hotelu Gdynia, przy Szkole Podstawowej nr 10 na gdyńskich Karwinach oraz basen Chipolbroku w Sopocie. Wczoraj przyglądaliśmy się zajęciom, które prowadziła Alicja Pęczak na tym ostatnim basenie.

- Marzyłam o tym, aby nauczyć się pływać - zwierza się nam Marika Trudnowska, siedmioletnia sopocianka. - Już potrafię sama utrzymać się na wodzie - mówi z dumą.

- Chętnie zajmuję się dziećmi, które nigdzie nie wyjechały na wakacje, bo dzieci bardzo lubię - mówi Alicja Pęczak. - Sama nauczyłam się pływać, gdy miałam sześć lat i początkowo wcale nie byłam orłem - wspomina. - Chodziłam na basen pływacki klubu Astoria w Bydgoszczy z tatą. Największą atrakcją wtedy dla mnie było, że po nauce pływania tata kupował mi pączka i herbatę.



Najważniejsze, to przećwiczyć właściwe ruchy pływackie „na sucho”.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Podopieczni pani Alicji mają już za sobą pięć lekcji i radzą sobie nieźle.

- Potrafią utrzymywać się na wodzie, dobrze pływają z deską, prawidłowo wykonują wszelkie ruchy, leżąc w wodzie na brzuchu i na plecach, bezbłędnie robią tak zwane korki i meduzy, czyli ćwiczenia wypornościowe, polegające na wyławianiu krążków z wody - mówi mistrzyni i zaznacza, że jej ambicją jest, aby jak najwięcej dzieci zechciało uczyć się pływać. Wtedy byłoby znacznie mniej utonąć w okresie wakacji.

(hb)



Tak Alicja Pęczak uczyła pływać dzieci.

Fot. Krzysztof Mystkowski

**Polecamy
z czystym
sumieniem.**

Lato niskich cen



59 zł

Umywalka „Karolina”
umywalka ceramiczna, meblowa
szer. 50 cm

m3

Gdańsk
ul. Grunwaldzka 262

10150211/A/97

Cywilne patrole plażowe

Krok w krok za złodziejem

Dwie dziewczyny leżą na plaży Gdynia Śródmieście. Zrobiło im się za gorąco. Wskoczyły do wody. O przypilnowanie dwóch plecaczków poprosiły kilkuletniego chłopczyka. Dzieciak, jak to dzieciak, długo nie usiedzi na miejscu, poszedł na zjeżdżalnię. Dziewczyny wróciły, a po plecach ani śladu. Ta historia, która wydarzyła się we wtorek, w przeciwieństwie do mnóstwa podobnych, skończyła się dobrze. Dziewczyny znalazły młodego mężczyznę, który siedział z ich plecaczkiem

na plecach. Policjanci zatrzymali złodziei - 18-letniego Konrada S. i 17-letniego Dariusza P. Chłopcy przebywają w policyjnej izbie zatrzymań. Grozi im kara do 5 lat więzienia.

Na plażach gorąco, żar się leje z nieba. Zapominamy o torebce, portfelu, telefonie komórkowym, nowych tenisówkach czy sandałkach. A wprawne oko złodzieja bez większego kłopotu wyłowi opuszczony przez właściciela rzecznik. Wystarczy chwila. Potem zostaje tylko płacz i lamenty. Gdyńscy plażowicze są w o tyle lepszej sytuacji, że ich rzeczy pilnują także policjanci. Oczywiście w cywilu.

- Plaże patrolujemy od czasu, kiedy zrobiło się cie-

pło i ludzie zaczęli z nich korzystać - mówi policjant operacyjny (nazwiska nie podajemy, aby nie zdekonspirować stróża prawa). - Im większy upał, tym więcej złodziei wyrusza na to wy. A my zaraz za nimi.

Policjanci patrolują plaże po kilka godzin dziennie. Kiedy tam są, liczba kradzieży spada prawie do zera. Co nie znaczy oczywiście, że plażowicze nie muszą sami pilnować rzeczy. Kilku policjantów nie ustrzeże tysiąca ludzi przed złodziejami.

- Nasze działania to właściwie typowa prewencja, czyli zapobieganie przestępstwom - opowiada policjant operacyjny. - Twarze naszych plażowych złodziei znamy dobrze, naj-

prawdopodobnie oni nasze także. Kiedy czują nasz oddech na plecach, kradnie im się dużo gorzej i najczęściej ze zdobyczy rezygnują. Oprócz naszych oczu, śledzą ich też obiektywy kamer. Oczywiście zdarza nam się złapać złodzieja na gorącym uczynku, ale już sam fakt, że jesteśmy na plaży, zniechęca do kradzieży.

Plażowe patrole policji pracują na wszystkich gdyńskich kąpieliskach w dzień i w nocy. Nie oznacza to jednak, że są w stanie upilnować wszystkiego. Jak sami mawiają - żadne przysłowie nie sprawdza się na gdyńskich plażach lepiej niż „okazja czyni złodzieja”.

Agata Grzegorzczuk



Kilku policjantów nie ustrzeże tysiąca ludzi przed złodziejami.

Fot. Sławomir Prasznik

Korporacja Finansowa

W odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie rynku na wygodne, tanie i łatwo dostępne finansowanie.

W porozumieniu z najlepszymi doradcami finansowymi w Polsce

Poleca!!!

Najlepszy produkt rynku finansowania kierunkowego.

Powszechny Program Ratalny

Zalety programu:

- oferta ogólnodostępna
- niskie koszty
- najlepszy zakres realizacji
- wysoka elastyczność oferty
- bezpłatne rozpatrzenie wniosku
- decyzja w 24 h

GODZINY
24
GODZINY

**GWARANCJA
OTRZYMANIA
DECYZJI**

Kwota	Rata	Kwota	Rata
50 000,-	416,66 PLN/m-c	50 000,-	317 PLN/m-c
100 000,-	833,33 PLN/m-c	100 000,-	633 PLN/m-c

Jeżeli planujesz rozpocząć inwestycję (zakup działki, domu, mieszkania, samochodu, budowę lub remont itp.), jesteś w trakcie jej realizacji lub nie radzisz sobie z dotychczasowymi zobowiązaniami, a nie chcesz przepłacać to jest to oferta dla Ciebie!

Zaufaj ekspertom!

0% Prowizji 0% Prowizji 0% Prowizji 0%
Korporacja Finansowa REKOMENDUJE
0% Prowizji
Z tym kuponem nie zapłacisz prowizji!!!
0% Prowizji 0% Prowizji 0% Prowizji 0%

OFERTA WAŻNA TYLKO W SIERPNIU!

Zapytaj o szczegóły

Gdańsk, ul. Długie Ogrody 10, tel. (058) 763-40-08, 763-40-09
Gdynia, ul. Władysława IV 43, (budynek Hossy) (058) 699-29-69, 699-29-70
Elbląg, ul. Hetmańska 11, lok. 4, tel. (055) 237-05-40, 237-05-41

10150392/A/1574

**NOWA
Nokia 3410**



49 zł

(59,78 zł brutto)

Tylko w Plusie!

● **Gdańsk - Wrzeszcz**
ul. Szymanowskiego 2
(obok Kina "Znicz")
tel. 521-88-88

● **Gdańsk Wrzeszcz**
ul. Grunwaldzka 30/32
(skrzyżowanie ul. Do Studzienki)
tel. 520-40-80

● **Gdynia**
Dom Towarowy **CHYLONIA**
tel. 623-16-41, 664-06-58
(0-601) 20-88-66

● **Gdynia**
DHU "BATORY"
tel. 661-81-21
(0-601) 612-696

● **Gdynia**
Hala Targowa, paw. 348
tel. 661-21-13
(0-601) 20-88-62

● **Gdańsk Przymorze**
ul. Bora Komorowskiego
(Róg ul. Chłopskiej)
tel. 558-13-31

Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji.
Opłata aktywacyjna doliczana jest do pierwszego rachunku.

**COLTEX
DAKAR**

www.coltex.plusgsm.pl

240 bezpłatnych minut więcej!

480 bezpłatnych SMS-ów więcej!

Co wybrać?

Jest nieźle



Danuta Wołk-Karaczewska
rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gdyni
- Liczba kradzieży na plażach jest wprost proporcjonalna do panujących upałów. Wystarczy chwila nieuwagi i nie mamy portfela czy telefonu komórkowego. Wszystkich plecaków czy torebek na kąpielisku nie jest w stanie upilnować nawet setka policjantów. W Gdyni dzięki plażowym patrolom sytuacja i tak jest dużo lepsza niż w innych miastach.

Blżej ratownika



Sylwia Mathea
kierownik obiektów nadmorskich w Gdyni
- Trzeba myśleć o tym, co może się zdarzyć. Pozostawiona samotnie torebka kusi złodzieja. Nie nośmy ze sobą na plażę wartościowych przedmiotów. Tych kilka godzin można wytrzymać bez telefonu komórkowego, trzystu złotych w portfelu. Lepiej także nie powierzać dobytku przegodnym znajomym. Zawsze można rozłożyć ręcznik w pobliżu stanowiska ratowników.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna 23-25.08.02

ABC.... DOBREGO WYBORU

OKŁADKA PRZEŻROCZYSTA A5	0²⁷
KLEJ W SZTYFCIE 10 g	0³⁴
KREDKI WOSKOWE 6 kol.	0³⁹
DŁUGOPISY 3 szt.	0⁴⁹
ZESZYT A5/60 k., kratka	0⁵⁹
BLOK RYSUNKOWY A4	0⁶⁸
WOREK NA KAPCIE	2²⁹
PLASTELINA 16 kol. HERLITZ	2³⁹
FARBY PLAKATOWE 12 kol. 20 ml ASTRA	10⁹⁹
ORGANIZER + KALKULATOR	14⁹⁹
SPODNIE DRESOWE młodzieżowe, rozm.: 12-16 lat	12⁹⁹
POLAR MŁODZIEŻOWY, rozm.: 12-16 lat	21⁹⁹
KURTKA dziewczęca i chłopięca, rozm.: 6-11 lat	24⁹⁹

W PEŁNEJ OFERCIE PONAD 3000 ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH,
SZEROKI WYBÓR PODRĘCZNIKÓW,
BIUREK ORAZ KRZESEŁ BIUROWYCH W NISKICH CENACH.
ZAPRASZAMY!

BONUS DLA PRYMUSA*

KAŻDY KLIENT, KTÓRY DOKONA ZAKUPÓW ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH
NA KWOTĘ POWYŻEJ **100 ZŁ** I PRZEDSTAWI TEGOROCZNE ŚWIADECTWO
Z PASKIEM, OTRZYMA OD NAS BON NA ZAKUPY:

wartość zakupów od 100 do 199 zł - **bon 10 zł**
wartość zakupów od 200 do 299 zł - **bon 20 zł**
itd.

*Regulamin w Punkcie Obsługi Klienta

Auchan

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

Centrum Handlowe w Gdańsku, ul. Kartuska/Obwodnica

BILETY DLA WAS 34
MAMY DO ROZDANIA

139

zaproszeń

PLANUJ WEEKEND

■ Młodzieżowa Orkiestra Instrumentów Szarpanych została utworzona w 1977 r. w Niemczech przez ministra kultury i sportu landu Westfalia do dalszego kształcenia wybitnie uzdolnionej muzycznie młodzieży. Dzisiaj orkiestra wystąpi w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej na gdańskiej Ołowiance. W programie utwory Christopha Willibalda Glucka, Jürgena Gollé'a, Yasuo Kuwahary, Markusa Kuglera i Kurta Schwaena. Początek koncertu: godz. 18. Wstęp wolny.

■ Nadbałtyckie Centrum Kultury zaprasza na dzisiejszy koncert Trii Melankolic, które zagra utwory J. Brahmsa, W. A. Mozarta oraz Ch. Ivesa. Koncert odbędzie się w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku (ul. Korzenna 33/35), początek godz. 19.00. Wstęp wolny.

■ Teatr Otwarły zaprasza na trzeci koncert w ramach III Międzynarodowego Festiwalu „Kalejdoskop Form Muzycznych 2002”. Ten występ zatytułowany został „Nie tylko walc” i poświęcony będzie Fritzowi Kreislerowi, austriackiemu wirtuozowi skrzypiec, którego 40 rocznica śmierci mija właśnie w tym roku oraz Wiedeńskiej Orkiestrze Symfonicznej, którą popularyzowała muzyką dynastii Straussów. W programie koncertu znalazły się utwory Kreislera, a także walce, marsze i polki Johanna Straussa (syna). Wystąpią: Zofia Kotlicka-Wiesztordt - sopran; Dariusz Wójcik - bas i recytacja; Andrzej Nanowski - fortepian.

Koncert odbędzie się w niedzielę w ewangelicko-augsburskim kościele pw. Zbawiciela w Sopocie (skwer ks. Otto Bowiena, Łazienki Południowe).

Bilety w cenie 25 i 15 zł do nabycia na dwie godziny przed koncertem.

■ Trwa IX edycja Wakacyjnych Wieczorów Muzyki i Poezji Religijnej w Sopocie. W niedzielę o godz. 20 w kościele św. Andrzeja Boboli (ul. Powstańców Warszawy 15) odbędzie się spotkanie „Nadzieja uczy czekać”, podczas którego zaprezentowana zostanie poezja Jana Twardowskiego. Wiersze czytać będzie Krzysztof Kolberger (na zdjęciu). Akompaniować będą: Małgorzata Skorupa - skrzypce i Adam Matyszek - gitara. Wstęp wolny.



Fot. Robert Kwiatek

ROCZNICA W MULTIKINIE

Król powraca

Elvis Presley, zasłużenie zwany Królem Rock and Rolla, należy do postaci kultury masowej. Mimo, że zmarł przed 25 laty, ciągle istnieje w pamięci milionów fanów. Elvis był nie tylko wokalistą, zagrał na przełomie lat 50. i 60. w kilkunastu filmach muzycznych, z których jeden „Viva Las Vegas”, będzie można zobaczyć za darmo w kinie dla zmotoryzowanych Multikina (aleja Zwycięstwa 14 w Gdańsku - Wrzeszczu) o godz. 21 już jutro. W projekcji na parking Multikina mogą oczywiście wziąć udział także niezmotoryzowani kinomani. Film będzie pokazywany w wersji oryginalnej z napisami. „Viva Las Vegas” jest typowym przykładem filmu z Elvisem: prosta fabuła służy pokazaniu pięknych dziewcząt, atrakcyjnej scenarii - w tym przypadku amerykańskiej stolicy hazardu - oraz wyeksponowaniu samego Króla. Nie zabraknie świetnie zrealizowanych scen tanecznych i wiecznie młodych przebojów, w tym tytułowego. To, że sztuka Elvise nie została zapomniana, jest pewne. Czy przetrwała próba czasu? O to już spierają się zdeklarowani miłośnicy twórczości E. P. i sceptycy, którzy zwracają głównie uwagę na jej kiczowatość i staroświeckość. Najlepszym sposobem na wyrobienie sobie poglądu w tej dyskusji jest przypomnienie sobie wielkiego piosenkarza, na przykład za pośrednictwem srebrnego ekranu. Organizatorzy zapowiadają dodatkowe atrakcje, z konkursem na sobowtóra Elvise na czele. Każdy z nas czując więc chociaż najmniejsze podobieństwo do Króla ma dodatkową motywację do zawitania w Multikinie. (tor)



Fot. archiwum

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

WIECZÓR
wybrzeża Dziennik
Bałtycki

piątek 23 sierpnia 2002 r.

Muzyczne lato finiszuje

Hey, koniec wakacji



Folklor i pop to muzyczna mieszanka uprawiana przez zespół Brathanki. Na zdjęciu wokalistka grupy, Halinka Mlynkova.

Fot. Robert Kwiatek

Wakacyjny sezon koncertowy, podobnie jak same wakacje, dobiega nieubłaganego końca. Nie inaczej jest z cyklem koncertów pod gołym niebem, które pod hasłem „Muzyczne Lato” co weekend gromadziły tłumy fanów na placu w pobliżu Dworca Głównego w Gdańsku. Plac ten, w pa-

mięci większości mieszkańców funkcjonujący pod cokolwiek niedzisiejszą nazwą placu Zebrań Ludowych, stał się w tym roku po raz pierwszy największą rockową sceną w Trójmieście, przez którą przemknęły już gwiazdy kalibru Formacji

Nieżywych Schabuff, Kultu, O.N.A. czy Perfectu. W dodatku, co ważne w latach chudych jak obecne, wstęp na występy czołówki krajowego rocka był bezpłatny. Ostatni weekend lata zapelnia zespoły ważne i popularne w dekadach na przełomie tysiącleci: Brathanki i Hey.

Na ludowo

Brathanki, zespół założony przez grupę doświadczonych muzyków sesyjnych swoją karierę zawdzięcza talentowi i urodzie pochodzącej z czeskiego Cieszyna wokalistki Halinki Mlynkovej oraz modzie na połączeniu folkloru, nie tylko polskiego zresztą, z nowoczesną muzyką pop. Dwa bestsellerowe albumy Brathanków

„Ano!” i „Patataj” osiągnęły nakłady porównywalne tylko z albumami największych gwiazd gatunku nazywanego przez złośliwych folko-polo, Golec uOrkiestrą.

Można się zżymać, ale trudno zaprzeczyć scenicznej charyzmy i profesjonalizmu zespołowi, który przyciąga na swoje koncerty tysiące fanów.

Przed Halinką i jej kolegami zagra zespół Kerbsi.

Zbuntowani ze Szczecina

Gwiazda niedzieli, szczeciński zespół Hey, dla odmiany nie miał większych kłopotów z krytykami muzycznymi. Zespół, również rozpoznawalny głównie dzięki wokalistce, Kasi Nosowskiej, wypłynął na fali popularności muzyki grunge, ale szybko udowodnił, że jest czymś więcej niż przedstawicielem legionu naśladowców Nirvany. Zespół wrócił niedawno na estrady w nieco zmienionym składzie, ale w dobrej formie potwierdzonej albumem „[sic!]”. Nosowska mimo świetnych płyt solowych znalazła się znakomicie w starym towarzystwie.

Przed Heyem wystąpi zespół EM.

Oba koncerty rozpoczynają się o godz. 20. (tor)

Zespół Hey jest rozpoznawalny głównie dzięki charakterystycznemu wokelowi Kasi Nosowskiej.

Fot. Robert Kwiatek



www.rabatpomorze.pl **RABAT** POMORZE S.A. TEL. 0(PREFIKS)58 692-02-50/60

Promocja

DEKO

100% Kapitału polskiego

Szynka rodzinna 1kg
OSTROŁĘKA



10,29

Smalec 200g
OSTROŁĘKA



0,65

Szynka Morliny
z indyka 1kg
MORLINY



16,59

Szynka cytrynowa
1kg JBB



11,39

Tuszonka wiejska
1kg JBB



3,89

Szynka słowiańska 1kg
JBB



18,99



Kielbasa śląska 1kg
GS ŻUKOWO



9,25

Pasztetowa popularna
1kg PEKLIMAR



6,49

Krakowska podpiekana
1kg MATCZAK



14,65

Parówki
wiedeńskie 1kg
KOZYKOWSKI



7,75

PROMOCJA OD 23.08. DO 05.09.2002r. JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

KINO	Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
GDAŃSK				
Nieptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56	Scooby Doo Ostrożnie z dziewczynami E=mc ² Suma wszystkich strachów	USA (12) USA (15) Polska (15) USA (15)	12 13.40, 17.10, 20.40 15.20, 18.50 22.15	12 zł n. 10 zł u
Kamerale ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Amelia E=mc ² Piękny umysł Dzieci niebios	Francja (15) Polska (15) USA (15) Irak (12)	14.50 17, 21.10 18.45 15.20	12 zł n. 10 zł u
Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Hrabia Monte Christo Monsunowe wesele Włoski dla początkujących Fanatyk	Irak./Anglia (12) Ind./Ang. (15) Duń. (15) USA (18)	14.40 17 19 21	12 zł n. 10 zł u
Bajka ul. Jaskowa Dolina 14, tel. 341-22-94	Faceci w czerni 2 Był sobie chłopiec Cześć Tereska Włamanie na śniadanie	USA (15) USA (15) Pol. (15) USA (15)	15 16.45 18.30 20	12 zł n. 10 zł u
Żak ul. Granwaldzka 195/197 tel. 345-15-90	Czekolada Gosford Park Milion Dollar Hotel		17 19.05 21.35	12 zł n. 10 zł u
GDYNIA				
Warszawa ul. Świętojańska 35 tel. 620-42-65	Pianistka E=mc ² Ostrożnie z dziewczynami	Aust./Fr. (15) Polska (15) USA (15)	16.55 19.20 21.05	12 zł n. 10 zł u
SOPOT				
Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	Ostrożnie z dziewczynami E=mc ²	USA (15) Polska (15)	16, 19.45 17.45, 21.30	12 zł n. 10 zł u
Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Scooby Doo Suma wszystkich strachów	USA (12) USA (15)	16.30 18.15, 20.45	12 zł n. 10 zł u

SUPERKINO KREWETKA

Superkino Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, www.superkino.info

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Ręka Boga E=mc ²	USA (b.o.) Polska (15)	11.10, 13.20, 17.40, 20, 22.20 16.30, 18.30, 20.30, 22.30 pt. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30 sob., niedz.
Szyfry wojny Ostrożnie z dziewczynami Suma	USA (15) USA (15) USA (15)	10, 13, 16, 19, 22 12.10, 14.10, 18.20, 20.20, 22.20 14.30, 17, 19.30, 22
wszystkich strachów Scooby Doo Smakosz Śnieżne psy Men in Black II Resident Evil Niewierna Był sobie chłopiec Lilo i Stich Asterix i Obelix - Misja Kleopatra Epoka lodowcowa Dzień świra	USA (12) USA (15) USA (15) USA (b.o.) USA (12) USA (15) USA (15) USA (15) USA (15) USA (b.o.) USA (b.o.) USA (b.o.) USA (b.o.) USA (b.o.) Polska (15)	10.20, 12.20, 14.20, 16.20 20.20 10.10, 12.30, 16.10 10.20, 12.20, 16.20, 18.20, 20.20, 22.20 15.30, 21.40 22.20 14 10.20 10.10, 14.40, 17, 19.20 12.10 18.20
■ normalny do godz. 17 pon.-czw. - 15 zł do godz. 17 sob.-niedz. - 16 zł ■ normalny po godz. 17 pon.-czw. - 16 zł		
po godz. 17 pt.-niedz. - 17 zł ■ ulgowe - 10 zł ■ studenckie - 14 zł ■ grupowe - 10 zł ■ wtorki - 10 zł		

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
E=mc ² Ostrożnie z dziewczynami Ręka Boga	Polska (15) USA (15) USA (15)	10.45, 13, 15.20, 17.40, 20, 22.15 12.20, 14.35, 17, 19, 21, 23 pt., sob. 12.20, 14.35, 17, 19, 21 niedz. 11.15, 16.10, 18.30, 21.15 pt. 11.15, 13.50, 18.30, 21.15 sob., niedz. 23.30 pt., sob.
Szyfry wojny Asterix i Obelix - Misja Kleopatra Był sobie chłopiec Faceci w czerni 2 Gwiezdne wojny - Atak klonów Hrabia Monte Christo Niewierna Scooby Doo Smakosz Suma wszystkich strachów Śnieżne psy Włamanie na śniadanie Epoka lodowcowa Lilo i Stich Patrioty i spółka	USA (15) USA (b.o.) USA (15) USA (15) USA (12) USA (12) USA (12) Irak./Ang. (12) USA (15) USA (12) Niemcy/USA (15) USA (15) USA (b.o.) USA (15) USA (b.o.) USA (b.o.) USA (b.o.)	13.35, 16.40, 19.30, 22.30 9.15, 11.30, 14.20, 17.45, 19.50, 22.45 13.50 pt., 16.10 sob., niedz. 11.20, 14.10, 15.15, 17.45, 20.20, 22 10.30 17.20, 20.50 19.20 9.30, 11.45, 13.40, 15.35, 17.55 14 15, 18.15, 21.40 pt. 15, 18.15, 21.45 sob. niedz. 10.15, 12.40 16.05, 18.50, 21.50 9.45, 12.15 10.35, 12.55, 17.25 10.00

- Tanie wtorki - 10 zł
■ normalny 14 zł
■ bilety week. do godz. 17 - 14 zł
■ bilety week. po godz. 17 - 17 zł
■ dziecięcy - 10 zł
- szkolny pon.-czw. - 12 zł
■ poranki sob., niedz. - 8 zł
■ studencki pn.-czw. - 12 zł
■ grupowe - 10-14 zł

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia, ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00,
www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
E=mc ² Ostrożnie z dziewczynami Ręka Boga	Polska (15) USA (15) USA (15)	11.15, 13.20, 15.30, 17.45, 20, 22 11.20, 13.15, 15.15, 17.15, 19.15, 21.15 14.30, 18.30, 20.45 pt. 14.30, 18.30 sob., niedz.
Szyfry wojny Ziemia niczyja Suma	USA (15) USA (15) USA (15)	14, 16.45, 19.30, 22.15 20.45 sob., niedz. 17.30, 20.15, 22.40
wszystkich strachów Scooby Doo Włamanie na śniadanie	USA (12) USA (15) USA (15)	10.45, 13, 15.20 14.15, 19.45 10.40, 12.40, 16.40, 22.50
Faceci w czerni 2 Był sobie chłopiec Asterix i Obelix - Misja Kleopatra	USA (15) USA (15) Francja (b.o.) Niemcy/USA (15)	18.45 11, 13.20, 15.45, 18.15, 20.30, 22.40 21, 22.50 17, 22.30
Smakosz Niewierna Śnieżne psy Lilo i Stich Epoka lodowcowa	USA (b.o.) USA (b.o.) USA (b.o.) USA (b.o.) USA (b.o.)	11.45, 14.20, 16.30 12 10.30, 12.30

- do godz. 12 pon.-czw. - 14 zł
■ w godz. 12-17 pon.-czw. - 16 zł
■ po godz. 17 pon.-czw. - 18 zł
■ do godz. 12 piątek - 16 zł
■ po godz. 12 piątek - 19 zł
- sob., niedz. - 19 zł
■ ulgowe - 12 zł
■ studenckie - 14 zł
■ Tanie wtorki - 10 zł
■ grupowe (inf. u kierownika kina)

TEATR

Tytuł	Godzina	Cena	Gdzie
Sopot „Domofon, czyli śpiewniczek domowy Stanisławy C.”	18.15, 20.30 pt., niedz. 18, 20.30 sob.	34 zł	teatr Atelier al. Mamuski 2 inf. 555-14-84 rezerwacja 0502-982-361

Suma wszystkich strachów



- Reż.: Phil Alden Robinson
■ Prod.: USA, 2002
■ Typ: thriller
■ Wyst.: Ben Affleck, Morgan Freeman,
James Cromwell, Alan Bates Reż.: Phil
Alden Robinson

Neonaziści mają dostęp do broni nuklearnej i chcą użyć jej podczas
rozgrywek futbolowych, a winą za atak obarczyć Rosję. Mają
nadzieję na powrót zimnej wojny.

Hrabia Monte Christo



- Reż.: Kevin Reynolds
■ Prod.: Wielka Brytania, Irlandia, 2001
■ Typ: dramat
■ Wyst.: James Caviezel, Guy Pearce,
Dagmara Dominczyk, Richard Harris, Luis
Guzmán

Edmund Dantes zamierza się ożenić z piękną Mercedes. Niestety, je-
go najlepszy przyjaciel Fernand, zazdroszcząc mu powodzenia, składa
donos, w świetle którego Edmund jest zdrajcą narodu. Trafia on na
13 lat do więzienia na zamku If.

REKLAMA

Elvis Presley
w filmie
VIVA LAS VEGAS

24 sierpnia, o godz. 21.00
Multikino i TCM zapraszają na darmowy seans filmowy
na świeżym powietrzu.
Film w angielskiej wersji językowej z napisami.
Gdańsk, Al. Zwycięstwa 14, tel. (058) 340 30 99

Multikino
www.multikino.pl

TCM
TURNER CLASSIC MOVIES

Zapraszamy na „Domofon”

Spotkanie ze Stanisławą C.

W kinie debiutowała sugestywną rolą Niny
w dramacie Andrzeja Wajdy „Krajobraz po bitwie”.
Nazywana jest mistrzynią epizodów i ról charakte-
rystycznych. Pamiętamy ją z seriali „Alternatywy 4”,
„Zmiennicy”. Ostatnio pojawia się w telenoweli
„Samo życie”.Stanisława Celińska już od środy jest gościem
sopockiego teatru Atelier (al. Mamuski 2). Wystę-
puje tam z recitalem „Domofon, czyli śpiewniczek
domowy Stanisławy C.” To zbiór piosenek z teksta-
mi m.in. Agnieszki Osieckiej, Bułata Okudźawy,
Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Bertolda
Brecht’a i Jonasza Kofty.Cały projekt wyreżyserował Jerzy Satanowski, on
jest także autorem scenariusza.Przedpremierowe spektakle odbyły się w War-
szawie w Teatrze na Woli im. Tadeusza Łomnickie-
go.W Sopocie teatr Atelier dokona uroczystej pre-
zentacji „Domofonu...”. W sobotę o godz. 18 odbę-
dzie się prapremiera,
o godz. 20.30 - premie-
ra. Obydwa spektakle
są pokazami zamknię-
tymi. Dla szerszej pu-
bliczności Stanisława
Celińska zagra znów
w niedzielę i ponie-
dzialek o godz. 18.15
i 20.30. Ceny biletów:
34 zł.Rezerwacji można
dokonywać pod nume-
rem tel. 0502-982-361.
(opr. ma)

Stanisława Celińska

Fot. archiwum

Kto będzie ofiarą sukcesu?

Groza w Wybrzeżaku

W najbliższy weekend młodzi aktorzy z
gdańskiego teatru Wybrzeżak będą próbowali
przestraszyć trójmiejską publiczność. W sobotę i
niedzielę o godzinie 19 w siedzibie teatru przy ulicy
Za murami 2-10 w Gdańsku odbędą się bowiem
premierowe spektakle sztuki grozy „Karma”
napisanej przez Wojciecha Tremiszewskiego,
Michała Szczepkowskiego i Annę Kaczmarczyk.Akcja spektaklu rozpoczyna się w pewnym teatrze
podczas przygotowań do premiery. Wszystkie
warunki potrzebne do jej sukcesu zostały spełnione -
zaproszono wziętego reżysera, a w głównych rolach
obsadzono parę młodych aktorów. Nie wiadomo
jednak, kto będzie świętował sukces, a kto będzie
jego ofiarą...W spektaklu występują m.in.: Ewa Czernowicz,
Małgorzata Kubicka, Monika Stępka, Jakub Drewna i
Abelard Giza. Za reżyserię odpowiedzialni są
Wojciech Tremiszewski i Michał Szczepkowski.Bilety na spektakl kosztują: 10 zł - bilet normalny,
6 zł - bilet ulgowy.■ Dla naszych Czytelników mamy po jednym
podwójnym zaproszeniu na sobotni i niedzielny
spektakl. Więcej informacji w rubryce „Bilety dla
Was”.

(greg)

„Karma” to sztuka grozy, a jej akcja rozgrywa
się podczas przygotowań do teatralnej
premiery.

Fot. Robert Kwiatek

Promocja 34

www.rabatpomorze.pl **RABAT** POMORZE S.A. TEL. 0(PREFIKS)58 692-02-50/60

Serek świeży 150g
7 smaków TOSKA

1,79



Zupki chińskie 70g
różne smaki VIFON

0,89



Kawa Select 250g
DAKA

1,79



Kawa Perfect 100g
DAKA

0,59



Bio śmietana 12%
450g MALUTA

1,69



Biały twaróg 150g
MALUTA

1,05



Paprykarz szczeciński 310g,
Śledź w pomidorach 175g, BMC

1,55



1,49

Biszkopty 120g
MAMUT



2,19



Cremona classic 80g,
200g ANIN

Wafle Familijne 180g
2 smaki JUTRZENKA

2,09



9,99

Ser żółty 1kg morski,
zamojski, elbląski
OSM ELBLĄG



Leibniz minis 100g
BAHLEN

1,75



Leibniz 100g
BAHLEN

Wiśnia
Dżem 390g
3 smaki ANDROS

2,29



Lody Calypso 250ml
zabajone LODMOR

0,99



trusk.
brzoskw.

2,39

Woda mineralna 1,5L
gaz/ngaz ŻYWIEC ZDRÓJ



1,59

Krucze z cukrem
150g KALISZANKA

1,65



Napój winogronowy
1L SOKPOL



SUPER

0,99

CENA!

Frytki 1,2,3 karbowane 600g,
Golden Longs 600g McCain



2,79

Grzeški bez czekolady
28g KALISZANKA

0,45



Grzeški w czekoladzie
39g KALISZANKA

0,65



NASZE SKLEPY!

Sklep "U ZDZICHA"

ul. Zaroślak 10
80-811 Gdańsk

Godziny otwarcia:

Pn - Pt: 7-22
Sob: 7-22
Niedz: 10-20



PROMOCJA!

Tylko w sklepie "U ZDZICHA"
od 23.08. do 29.08. 2002r.

Cukier 1kg 1,75

Sok jabłkowy 1l
SIÓDME NIEBO 1,35

Delicje Wiśniowe 150g 1,49

20-te urodziny dzisiaj świętujemy, 5% upustu na wszystko dajemy!*

*nie dotyczy produktów promocyjnych.

PROMOCJA OD 23.08. DO 29.08.2002r. JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

„Szyfry wojny” - najnowszy film twórcy „Bez twarzy”

Kod doskonały

Mamy dla Was

20

zaproszeń

do kina Silver Screen, patrz
„Bilety dla Was”

Nicolas Cage i Adam Beach

Fot. materiały promocyjne

twem. Kod, którym się posługiwali, okazał się doskonały. Japończykom nigdy nie udało się go złamać.

Film Woo skupia się na historii oficera amerykańskich Marines, Joe Endersa oraz jego „podopiecznego”, szyfranta z plemienia Navaho, Bena Yahzee. Joe ma bronić kodu „za wszelką cenę”. Co oznacza ten rozkaz, można się domyślić, problem w tym, że oficer i Indianin zaprzyjaźniają się. Co robi Enders, gdy będzie musiał wybierać między przyjaźnią a ochroną tajemnicy wojskowej?

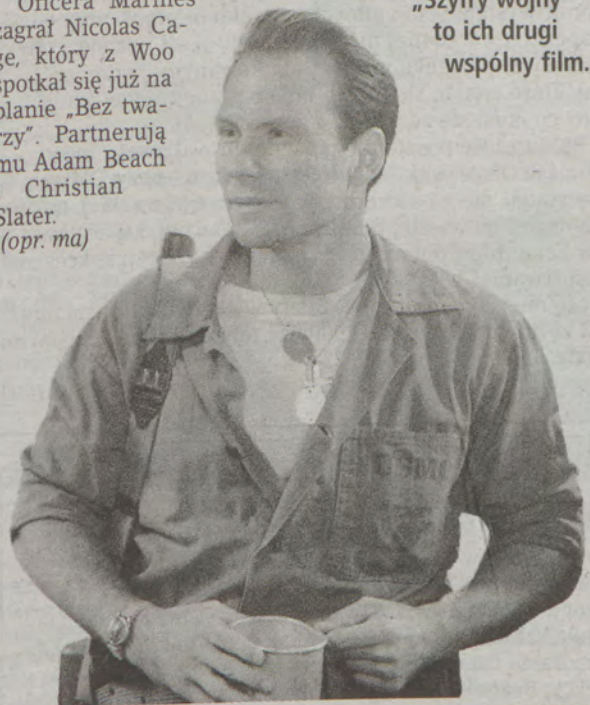
- John zasłynął jako spec od kina akcji, nie wolno jednak zapominać, że najlepsze z jego filmów opierały się na motywie męskiej przyjaźni - mówi Terence Chang, producent „Szyfrów wojny”. - Woo inscenizuje zapierające dech w piersiach popisy kaskaderskie, ale równie dobrze radzi so-

bie z prowadzeniem aktorów, dzięki czemu widzowie bez trudu identyfikują się z bohaterami.

Oficera Marines zagrał Nicolas Cage, który z Woo spotkał się już na planie „Bez twarzy”. Partnerują mu Adam Beach i Christian Slater.

(opr. ma)

Christian Slater pracował już z Woo przy „Tajnej broni”. „Szyfry wojny” to ich drugi wspólny film.



„E=mc²”, czyli dyplom na zamówienie

Jak Ramzes chciał zostać doktorem

Olaf Lubaszenko lubi kręcić filmy o naszym półświatku. W „Sztosie” byli to bohaterowie zamierzchniej przeszłości (czytaj: cinkciarze). W „Chłopaki nie płaczą” i „Poranku kojota” bohaterami byli już dobrze nam znani, współcześni gangsterzy. W jego najnowszej komedii, „E=mc²” główną postacią jest pewien doktor filozofii, Max. Ale w końcu i tak trafia on na polskiego mafioso. I znów jesteśmy w domu...

Max ma wielkie ambicje i mało pieniędzy. Dlatego pisze prace magisterskie, dyplomowe i licencjackie na zamówienie. Jedną z jego klientek zostaje Stella, stu-

dentka ostatniego roku pedagogiki. Prosta sprawa komplikuje się, gdy Max zakochuje się w Stelli, która jest dziewczyną Ramzesa - zazdrosnego o nią wpływowego gangstera. Na dodatek Ramzes wpada na pomysł podniesienia swoich kwalifikacji i zmusza naukowca do przygotowania go do egzaminu doktoranckiego.

W roli Maxa wystąpił sam reżyser, Ramzesa zagrał jego stały współpracownik i przyjaciel, Cezary Pazura. Piękna Stella sprządzająca moc kłopotów na biednego doktora ma twarz i urok Agnieszki Włodarczyk. (opr. ma)



Obsada „E=mc²” w komplecie. Od lewej: Cezary Pazura, Agnieszka Włodarczyk i Olaf Lubaszenko.

Fot. materiały promocyjne

OD DZISIAJ W KINACH

Polowanie na demony

Znamy go z takich filmów jak „Titanic”, „Apollo 13”, „Prawdziwe kłamstwa” i „Prosty plan”. Grał amantów, astronautów, oszustów, bohaterów. Przyszedł czas na rolę nacięższego kalibru - mordercy. Bill Paxton gra w filmie „Ręka Boga”. Jest to także jego debiut reżyserski. Ta mroczna historia opowiada o polowaniu na seryjnego mordercę, który nadał sobie przydomek „Dłoń Boga”. Fenton Meeks (w tej roli Matthew McConaughey) podejrzewa, kto kryje się za tym pseudonimem. Chce podzielić się spostrzeżeniami z FBI, dlatego pewnego dnia ląduje w biurze jednego z agentów. Tam rozpoczyna spowiedź życia. Zaczyna od swojego dzieciństwa, które upłynęło pod znakiem tyranii ze strony ojca wierzącego, że ma świętą misję żeby zniszczyć demony ukrywające się w ludzkich ciałach...

Twórcy filmu zapewniają, że „Ręka Boga” to coś więcej niż krwawa jatka. Podobno stawiali przede wszystkim na klimat, napięcie - nie na efekty specjalne. Zresztą nie pozwalał na to skromny jak na hollywoodzkie warunki budżet - 11 milionów dolarów. Często tyle wynosi honorarium niektórych gwiazd...

(opr. ma)



„Ręka Boga” to debiut reżyserski Billa Paxtona, który zagrał w nim także rolę główną.

Fot. materiały promocyjne

Romantycznie i pikantnie

Jeśli scenariusz komedii romantycznej wyszedł spod pióra autorki skeczy do serialu „South Park”, to spodziewać się można, że nie będzie to typowa sielanka o dziewczynie z sąsiedztwa i jej wybranku. „Ostrożnie z dziewczynami” to debiut fabularny Nancy M. Pimental, która dotychczas zajmowała się pisanie ostrych tekstów dla ośmioletnich, wyszczekanych bohaterów słynnej kreskówki. Teraz miała za zadanie napisać pikantną historię o miłości, ale bez sentymentalizmu i romantycznych bałwo-

Bohaterkami komedii są trzy dziewczyny, żyjące szybko, łatwo i przyjemnie. Jedną z nich, Christina Walters, nigdy nie traktowała mężczyzn poważnie, aż do dnia, kiedy spotkała tego wymarzonego. Kiedy nazajutrz po wspaniałej randce okazuje się, że jej ukochany wyjechał z miasta, Christina postanawia odszukać go za wszelką cenę. Pomagają jej w tym przyjaciółki...

W filmie występują: Selma Blair, Christina Applegate i Cameron Diaz. O tej ostatniej szczególnie entuzjastycznie wypowiada się reżyser „Ostrożnie z dziewczynami” Roger Kumble.

- Sądzę, że taka aktorka pojawia się co trzecie pokolenie - ktoś, kto jest nie tylko piękny, ale ma także niesamowity talent komediowy - zapewnia, porównując Diaz do takich gwiazd jak Carole Lombard i Goldie Hawn.

(ma)



Ostrożnie z tymi dziewczynami! Od lewej Cameron Diaz i Christina Applegate.

Fot. materiały promocyjne

BILETY DLA WAS

Kino

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
E=mc ²	Neptun	pon., g. 18.50	1x2
Włamanie na śniadanie	Bajka	pon., g. 20.00	1x2
Ostrożnie z dziewczynami	Polonia	pon., g. 19.45	1x2
Suma wszystkich strachów	Bałtyk	pon., g. 20.45	1x2
Monsunowe wesele	Helikon	pt., g. 17.00	1x2
Szyfry wojny	Silver Screen dowolny termin		10x2
Piękny umysł	Kamerálne	pt., g. 18.45	1x2

Koncerty

Co	Gdzie	Ile biletów
Festiwal Muzyki Organowej	Katedra w Oliwie pt., g. 20	4
Koncert Tomasza Olszewskiego	Dom Uphagena, Gdańsk niedz. godz. 18	4

Teatr

Co	Gdzie	Ile biletów
Karma Osieckiej	Wybrzeżak sob., niedz. g. XX.XX	4
Domofoń, czyli śpiewniczek domowy Stanisławy C.	Atelier niedz., pon. g. 18.15	4

Targi

Co	Gdzie	Ile biletów
Ambermart	Centrum Targowe w Gdańsku pt., niedz. g. 10 - 18	5

Dzwońcie dzisiaj w godz. 11.30 - 12 pod numer tel. 301-27-61.

Uwaga: jedna osoba może wygrać tylko jedno zaproszenie

BILETY DLA PRENUMERATORÓW

Nasze propozycje

Co	Gdzie	Ile biletów
Zaproszenie na pizzę	Pizzeria Napoli Gdańsk, ul. Długa 62/63	5x2
Siłownia, aerobik	Fitness Club Atlanta Gdynia, ul. św. Piotra 4	4x1
Zajęcia ruchowe	Revimed Gdańsk, al. gen. Hallera 140	2x1
Jazda na placu treningowym	„L” ośrodek szkolenia kierowców Gdańsk, ul. Leszczyńskich 9	1 godzina
Zaproszenie na pizzę	Pizzeria Lekados Gdynia, ul. Kapitańska 45	2x2
Opalanie	Solarium Justyna, Gdańsk, ul. Krzywoustego 25	karnet
dowolny film	Silver Screen	5x2

Dzwońcie dzisiaj w godz. 10-10.15 pod numer tel. 30-03-619.

Koncerty poważne i eleganckie

Festiwal dla koneserów

W Gdyni zaczyna się kolejny V Festiwal Muzyki Sakralnej. Jak zwykle, ze względu na wspaniałe walory akustyczne, wszystkich koncertów będzie można posłuchać w kościele oo. Franciszkanów na Wzg. Św. Maksymiliana.

Również podczas tegorocznej edycji przyjadą do Polski także goście z zagranicy: Orkiestra Litewska oraz niemiecki dyrygent - Jurgen Müller.

Festiwal zainauguruje w sobotę (24 sierpnia) koncert polskich wykonawców pod kierownictwem gościa z Niemiec. Wystąpią: Tatiana Szczepankiewicz - sopran, Janusz Szadowiak - trąbka, trąbka piccolo, Wiesława Frankowska - klawesyn oraz Orkiestra Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina. Dyrygować będzie Jurgen Müller.

W programie znajdują się utwory: Johann Nepomuk Hummel - Koncert na trąbkę Es-dur, Wolfgang Amadeusz Mozart: Exultate, jubilate, E. Elgar - Vesper Voluntaries op. 14, Jan Sebastian Bach - Kantata BWV 51 Jauchzet Gott in allen Landen.

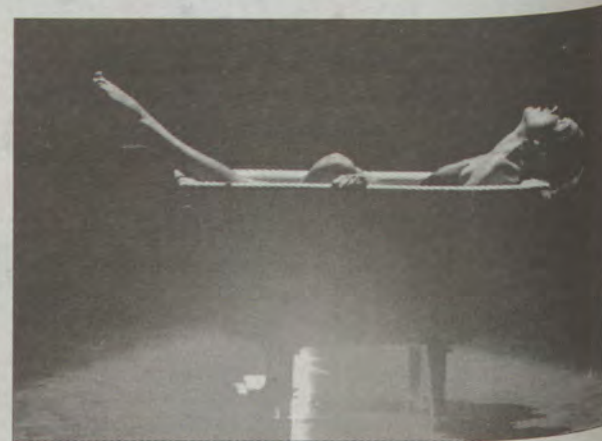
Honorowy patronat nad festiwalem objęli: prezydent Gdyni Włodzisław Szczurek oraz arcybiskup ks. dr Tadeusz Gocłowski metropolita gdański. Organizatorami festiwalu są: miasto Gdynia, Polska Filharmonia Bałtycka im. Fryderyka Chopina oraz Dom Kultury w Gdyni. Początek koncertu o godz. 19, a wstęp jest wolny! Kolejne odbędą się 31 sierpnia i 7 września br.

(mók)

Taneczny zawrót głowy w Żaku

Korporacja Tańca

Trójmiasto jest jednym z największych i najbardziej zasobnych centrów polskiego tańca. Toteż z wielką radością, acz bez zdumienia, przyjmujemy nową inicjatywę tutejszych tancerzy: powołanie Trójmiejskiej Korporacji Tańca. Jeszcze nie wiadomo, czym ona ostatecznie się stanie, a już zaowocowała festiwalem, który rusza w najbliższą środę, 28 bm. I który stopi się z tegorocznym Bałtyckim Uniwersytetem Tańca. Obyśmy tylko nie dostali zawrotu głowy od nazw! TKT w całości odbywać się będzie w Klubie Żak (Gdańsk, ul. Grunwaldzka 195/197). W cztery dni tutejsi i stąd się wywodzący tancerze pokażą to, co wytworzyli w ub. roku, a także pięć premier. W sumie - osiemnaście spektakli. Festiwalowi towarzyszyć będą: wystawa fotografii Piotra Wołoszka, przegląd filmów okołotanecznych („Moulin Rouge”, „Billy Elliot”, „Tango”) i conocne Free Dance Jam Sessions z didżejami - po zakończeniu pokazów. Oczywiście, najbardziej będziemy ciekawi premier. Dadzą je na otwarcie festiwalu: Teatr Dada von Bzdulów - „Magnolia”, Aurora Lubos - „Zanzibar” i Robert Przybył - „SamZeSobą”. Ponadto Mariusz Jędrzejewski zatańczy „Crash”, a Magdalena Reiter „Uwagę”. Wśród wykonawców widzimy poza tym Magdę Jędrę, Annę Haracz, Tae Hee Kim, Milenę Rewińską, Annę Steller, Iwonę Strupiechow-ską, Rafała Dziemidoka, Andrzeja Morawca, Filipa Szatarskiego. Słowem - śmietanka taneczna. Nie zabraknie rzecz jasna Leszka Bzdyla, pomysłodawcy i koordynatora pro-



Milena Rewińska w spektaklu „Kąpielica”.

Fot. Dorota Walenynowicz

jektu. Szczegóły programowe na bieżąco w swoim czasie. Bliższe dane można uzyskać pod: e-mail zak2@klub-zak.com.pl lub lbzdyl@wp.pl albo też pod komórką 0501-763-066. Bilety na jeden wieczór: 15 i 20 zł; karnety na całość: 30 i 40 zł.

(tas)

Sukcesem jest trwanie...

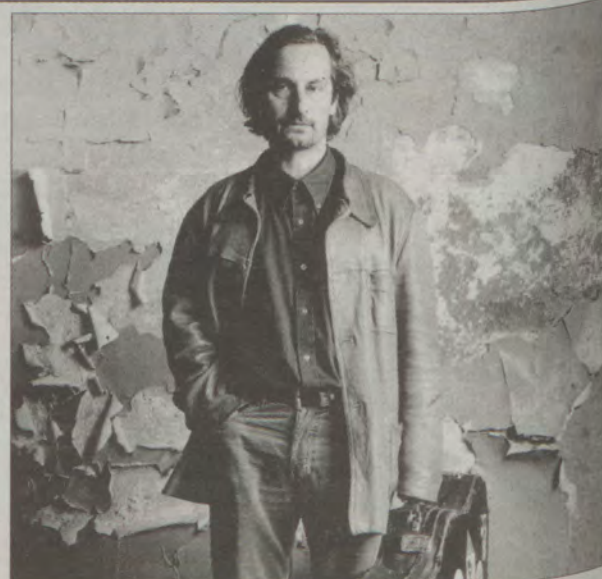
Olszewski „lajf”

Twórczość śpiewającego poety Tomasza Olszewskiego znana jest każdemu miłośnikowi muzyki z dobrym tekstem. Z anteny Radia Gdańsk znany jest również jego głos jako prezentera, więc wszyscy, którzy chcieliby usłyszeć swojego ulubionego barda ewentualnie zobaczyć, jak wygląda didżej znany im z anteny, mają ku temu okazję. Tomasz Olszewski wystąpi w niedzielę o godz. 18. w Domu Uphagena przy ul. Długiej 12 w Gdańsku. Autor wystąpi solo i głównym punktem programu będzie repertuar z wydanej niedawno płyty „Lajf” wzbogacony starszymi piosenkami i niepublikowanymi kompozycjami, które znajdują się na albumie o planowanym tytule „To, co musi się zdarzyć”.

- Publiczność poszukuje piosenki prawdziwej - mówi Tomasz Olszewski. - Nie toleruje fałszu i pozy. Dlatego decydując się na szczerość w piosence poetyckiej, możemy liczyć na wierną publiczność. Zgadza się ze słowami Leonarda Cohena, że „W śpiewaniu poezji sukcesem jest trwanie”.

Ilość miejsc ograniczona. Bilety w cenie 8 zł (normalny) i 4 zł (ulgowy) można zamawiać telefonicznie - dzisiaj do godz. 15.30 - po tel. 301-23-71.

(tor)



Głos Tomasza Olszewskiego jest znany wszystkim słuchaczom Radia Gdańsk. W niedzielę artysta wystąpi w Domu Uphagena.

Fot. materiały promocyjne

Amfiteatr przy Jaśkowej Dolinie

Wciąż niesie po lesie

Teatr Leśny w Gdańsku Wrzeszczu znów zatętni życiem. Już jutro o godz. 19 rozpocznie się kolejny jazzowy wieczór z udziałem gwiazd. Wystąpią wokalistka Katarzyna Stolec, saksofonista Janusz Muniak oraz Chór Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego Non Serio pod dyktando Beaty Pawlak z gościnnym udziałem znanych jazzmanów. Katarzyna Stolec jest nową nadzieją trójmiejskiej wokalistyki jazzowej: wygrała eliminacje do występu na festiwalu Fama, niedawno koncertowała w Szwajcarii. Wokalistka wykona głównie standardy jazzowe, które wspólnie brzmią w leśnych ostępach Wrzeszcza. Środkowy set wieczoru będzie należał do wybitnego lidera, saksofonisty Janusza Muniaka, który wystąpi w towarzystwie młodych sił. U jego boku zagrają wibrafonista Dominik Bukowski, basista Piotr Lemańczyk i perkusista Tomasz Sowiński.

Chór Non Serio, prowadzony przez Beatę Pawlak, znany jest z szerokiego repertuaru. Z powodzeniem śpiewa muzykę poważną, sakralną, rocka, jazz, melodie ludowe... Tym razem w interpretacji jazzowego materiału pomogą mu ludzie wybrzeżowego jazzu: Cezary Paciorek, Maciej Sikala, Adam Czerwiński i Olo Walicki. Wstęp wolny.

(tor)



Janusz Muniak (drugi z lewej) i przedstawiciele młodego pokolenia jazzmanów wystąpią w sobotę w gdańskim amfiteatrze.

Fot. materiały promocyjne

Teatr Między Innymi w Plamie

Na bis

Moc wrażeń czeka na wszystkich chętnych, którzy podczas zbliżającego się weekendu zajrzą do Młodzieżowego Klubu Twórczego Plama na Zaspie (ul. Pilotów 11). Zostaną tam wystawione dwie sztuki - „Przy drzwiach zamkniętych” znakomitego francuskiego pisarza J.P. Sartre'a oraz „U-rodziny” Witolda Jędrzejczaka, dyrektora artystycznego Teatru Między Innymi. Spektakl „Przy drzwiach zamkniętych” zostanie powtórzony na specjalną prośbę widzów, którzy dwa tygodnie temu nie zdążyli obejrzeć przedstawienia. - Teraz będą mieli okazję nadrobić zaległości - zapewnia Anna Urbańczyk z Plamy. - Podczas poprzednich spektakli sala pękała w szwach. Autorem „Przy drzwiach zamkniętych” wystawianego przez krakowski Teatr Między Innymi jest Jean Paul Sartre - francuski noblista nazywany także „papieżem” filozofii egzystencjalnej. Obok jego tekstów nie można przejść obojęt-

nie. Sztukę będzie można zobaczyć w najbliższy piątek oraz niedzielę o godz. 19. Organizatorzy uprzedzają, że spektakl przeznaczony jest wyłącznie dla widzów dorosłych. Natomiast w sobotę, także w Plamie będzie można obejrzeć spektakl Witolda Jędrzejczaka „U-Rodziny”. W spektaklu wystąpią sam autor oraz Iwona Fijałkowska. Bilety na weekendowe przedstawienia w Plamie po 10 zł.

(MAR)



Teatr Między Innymi zaprezentuje spektakl „Przy drzwiach zamkniętych”.

Fot. materiały promocyjne

VII Lotniczy Piknik Charytatywny

Na pomoc Ikarom

W weekend, na lotnisku wojskowym 49 Pułku Śmigłowców Bojowych przy ul. Powstańców Warszawy w Pruszcze Gdańskim odbędzie się VII Lotniczy Piknik Charytatywny. Patronat nad imprezą objął dowódca wojsk lądowych gen. Edward Pietrzyk.

Podziwiać będzie można najnowszy sprzęt lotniczy polski i zagraniczny - zachęca płk. Dariusz Wroński, dowódca 49 Pułku Śmigłowców Bojowych.

Na płycie lotniska stać będą znane pruszczańskie śmigłowce MI-2, MI-24 D oraz W-3 sokół (będący na wyposażeniu 25 Brygady Kawalerii Powietrznej), MI-8, MI-17 anakonda wyko-

rzystywany przez Marynarkę Wojenną, a także służący do zwalczania okrętów podwodnych MI-14.

Odbędą się też pokazy samolotu myśliwsko-bombowego SU-22 - zapowiada płk. Wroński.

Oprócz sprzętu wojskowego widzowie będą mogli podziwiać zainscenizowaną bitwę powietrzną w wykonaniu pilotów 49 PŚB, który po kontroli przeprowadzonej przez dowództwo wojsk lądowych został uznany za najlepszą jednostkę lotniczą w Polsce.

Dochód z imprezy zasili konto Fundacji Pomocy Poszkodowanym Lotnikom „Ikar”, zajmującej się wspomaganie pilotów i skoczków poszkodowanych w wypadkach lotniczych oraz rodzin tragicznie zmarłych lotników. (ali)



Na płycie lotniska stać będą m.in. śmigłowce MI-2.

Fot. Stanisława Grzelczak



Piloci 49. PŚB podczas odprawy przed ćwiczeniem

Fot. Stanisława Grzelczak

ZAPRASZAMY!

Hotel Sopot (ul. Bitwy pod Płowcami 62) w każdy piątek zaprasza na Szampańską Zabawę Taneczną dla 40-latków. Impreza zaczyna się o godz. 20, trwa aż do godz. 1 w nocy. Wstęp - 5 zł. Dodatkowe informacje pod numerem: 550-76-58.

Uwaga! Osoby, które dzisiaj udadzą się na szampańską noc do sopockiego hotelu z piątkowym wydaniem „Dziennika Bałtyckiego” nie będą musiały płacić za wstęp!

Restauracja Sawa w Gdańsku (Przymorze, ul. Kołobrzeska 39 f, tel. 550-76-58) przygotowała specjalną ofertę dla Czytelników „Dziennika Bałtyckiego”. Duża pizza i jeden napój za tylko 8 złotych! Z tej promocji skorzystają dzisiaj ci z Państwa, którzy stawią się w Sawie z piątkowym wydaniem „Dziennika Bałtyckiego”.

Restauracja Złoty Ul w Sopocie (ul. Bohaterów Monte Cassino 31/35) zaprasza firmy i grupy zorganizowane do skorzystania ze specjalnej urodzinowej oferty - Zestaw „Złoty Ul”, czyli dwóch dań obiadowych i napoju za jedyne 28 zł od osoby! Promocja przeznaczona jest dla grup liczących powyżej 25 osób. Dodatkowe informacje pod numerami telefonu: 550-76-58, 555-14-81.

Sopocki VIVA Club (ul. Franciszka Mamuszki 2) zaprasza na weekendowe imprezy. Dzisiaj zabawa głównie dla pań. Wystąpią Chipealesi, będzie pokaz tańca egzotycznego, całość poprowadzi Krzysztof Skiba. Początek: godz. 22.15. Wstęp: 15 zł. W sobotę znów gospodarzem będzie Skiba. Przewidywane są liczne niespodzianki! Wstęp: 25 zł. Zabawa zacznie się o godz. 22.15.

Uwaga! Dla pierwszych czterech osób, które pojawią się w klubie VIVA dzisiaj z aktualnym wydaniem „Dziennika Bałtyckiego” - wstęp wolny!

Nr 1 w Trójmieście
viva
Club
SOPOT

Program Pikniku

24 sierpnia, sobota

- 10.00 - Rozpoczęcie festynu
- 11.00 - 12.30 - Uroczystości wojskowe. Pokazy lotnicze i skoki spadochronowe
- 10.00 - 19.00 - Wesołe miasteczko i atrakcje dla dzieci
- 12.30 - 13.30 - Wystawa lotnicza oraz ciężkiego sprzętu Wojsk Lądowych
- 10.00 - 11.00 - Loty widokowe
- 12.30 - 13.30 - Loty widokowe
- 13.30 - 15.30 - Pokazy lotnicze
- 10.00 - 18.00 - Jarmark dla hobbystów lotnictwa
- 12.30 - 12.50 - Pokaz mody i wybory Miss Pikniku

- 12.50 - 15.30 - Gry i zabawy dla dzieci
- 15.30 - 19.00 - Loty widokowe
- 15.40 - 16.00 - Pokaz sprawności wojsk aeromobilnych
- 16.10 - 16.30 - Pokaz sprawności straży pożarnej
- 16.40 - 17.00 - Pokaz sprawności policji
- 18.00 - 20.00 - Koncert zespołu Ha-Dwa-O i Mona Lisa

25 sierpnia, niedziela

- 9.30 - msza polowa
- 11.00 - 18.00 - Wesołe miasteczko i inne atrakcje dla dzieci
- 11.00 - 18.00 - Wystawa lotnicza

- oraz ciężkiego sprzętu wojsk lądowych
- 11.00 - 18.00 - Jarmark dla hobbystów lotnictwa
- 11.00 - 12.00 - Loty widokowe
- 14.00 - 18.00 - Loty widokowe
- 11.30 - 12.00 - Pokaz sprawności straży pożarnej
- 12.00 - 14.00 - Pokazy lotnicze
- 14.00 - 14.20 - Pokaz sprawności wojsk aeromobilnych
- 14.30 - 15.00 - Pokaz sprawności policji
- 15.00 - 16.00 - Konkursy i zabawy dla wszystkich
- 16.00 - 17.30 - Koncert zespołu Skaner i Nord West

III Międzynarodowe Targi Bursztynu

Ambermart 2002

Dzisiaj rozpoczynają się trzecie Targi Bursztynu Ambermart. Organizowane są w celu ułatwienia krajowym producentom sprzedaży gotowej biżuterii z bursztynem zagranicznym handlowcom. W wystawie zapowiedziało swój udział ponad 60 firm - głównie z regionu gdańskiego oraz z Katowic, Warszawy i Wrocławia. Honorowy patronat nad targami sprawuje Ministerstwo Gospodarki. Oto ważniejsze imprezy:

Piątek, 23 sierpnia

- Godz. 10.00 - Otwarcie targów
- Godz. 14.00 - Losowanie nagród Konkursu Publiczności na najładniejszy komplet biżuterii z bursztynem - hala 05

Sobota, 24 sierpnia

- Godz. 14.00 - Losowanie nagród Konkursu Publiczności - hala 05
- Godz. 16.00 - Muzyka renesansowa - w wykonaniu rodziny Jana Materka z Mikoszewa

Niedziela, 25 sierpnia

- Godz. 14.00 - Ogłoszenie wyników Konkursu Publiczności - hala 05

- Godz. 14.30 - Muzyka rozrywkowa na instrumentach elektronicznych w wykonaniu Ogniska Muzycznego Presto z Rumi

Jak trafić

III Międzynarodowe Targi Bursztynu Ambermart 2002 otwarte są do niedzieli włącznie w godz. 10.00 - 18.00. Odbývają się w halach Międzynarodowych Targów Gdańskich, w Oliwie, przy ul. Beniowskiego 5. Ceny biletów - 10 zł. Karnet na trzy dni - 16 zł.

(K.N.)

Idol na pikniku

Makowiecki wystąpi na molu

Dwa dni, sobotę i niedzielę, trwać będzie festiwalowy piknik na molu w Sopocie. Wstęp „kobiety gumy”, klasyczny „śpiew gardłowy”, czy prezentacje muzyczne wykonane na instrumentach mongolskich to tylko niektóre atrakcje pierwszego dnia pikniku.

Będzie także rodzinne śpiewanie. W sobotę na scenie wystąpi zespół Zayazd, którego twórcami są rodzice Tomka Makowieckiego, uczestnika pierwszej edycji programu „Idol”. On sam wystąpi także, tego samego dnia. Jak nam zdradził, zaśpiewa niektóre z utworów, które wykonywał podczas programu Polsatu. Nie wie jeszcze, które to będą kawałki. Wiadomo jednak na pewno, że Tomek nie zaśpiewa utworów ze swojej nowej płyty.

- Jest jeszcze za wcześnie - mówi gdynianin. - Dopiero we wrześniu wchodzę z muzykami do studia. Premiera albumu najprawdopodobniej nastąpi w październiku. W niedzielę zagra Sopocka Orkiestra Promedanowa oraz wystąpi zespół Daned i Wojciech Korda. Każdego dnia zabawa rozpocznie się o godz. 17, zakończy o godz. 20.30 Wstęp na każdy dzień: 4 zł.

(dl)



Tomek Makowiecki

Fot. Grzegorz Mehring

WAŻNE TELEFONY

TAXI

HALLO TAXI 91-97, bezpłatne zamawianie 0800 222 222

SUPER HALLO TAXI 91-91, 0800-11-91-91; rabat na telefon oraz kartę

POMOC DROGOWA

Pomoc drogowa, 671-45-55, 0602 61-78-78;

Tłumiki, strumienie, czyszczenie katalizatorów, 624-81-73

POSIŁKI NA TELEFON

Pizzeria ODLIOTOWA, obiady, catering, imprezy, 520-15-04, superceny!

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, catering

Pizzeria MARGHERITA, Oliwa, Cystersów, 552-37-16

Pizzeria NAPOLI, 20% TANIEJ, 301-41-46

Pizzeria ROGATA - Przymorze 557-49-94, Wrzeszcz 341-26-75,

Restauracja Robertino, Pizze od 6,5,- obiady od 9,00,-; 554-30-30; 554-15-98

RÓŻNE

Szpital weterynaryjny całodobowo 301-39-09 tlen, intensywna terapia, rentgen, operacje, badania;

Weterynaryjne wizyty domowe całodobowo 559-89-56;

ZAKŁADY POGRZEBOWE

PPU Zieleni (dawne Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76 Całodobowe usługi pogrzebowe - przewóz zwłok oraz zakład kremacji, 341-73-35 341-20-71, 0601/84-66-16

Miejski Zakład Zieleni (dawna Miejska Zieleni) Gdańsk ul. Partyzantów 27 - całodobowe usługi pogrzebowe, 345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Andrzej Kolbek, całodobowe, 550-04-56, 550-68-70

Anturium, Smoluchowskiego 17, obok Akademii, całodobowy przewóz zwłok, 520-40-62 Oliwa, Ceynowy 5

Cmentarz Komunalny Sopot 551-03-50, 0609-06-09-65

Concordia, chłodnia, całodobowo 622-51-41, 0692-369-444

Pogrzebowe Zakrzewski 0602/25-19-30, całodobowo 620-25-25

Syriusz - całodobowo - pogrzebowe 761-79-83, 761-81-83

Usługi pogrzebowe Tanatos, ul. Jaskółcza 3, tel. 305-56-37 przewozy zwłok całodobowo

Wrzos, 683-55-55, 683-26-48, 530-26-66, 620-33-93

Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Gdyni 660-89-50, 679-13-08 całodobowo, przewozy, chłodnia, kre-dytowanie

„Obol”

kompleksowa posługa

Sopot, Morska, 551-32-45

bezpłatna infolinia - całodobowo 0 800 51 32 45

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 30-03-216, 660-65-16

Krzyżówka za 250 złotych



NAGRODY

250 zł za rozwiązanie krzyżówki opublikowanej 9 sierpnia br. otrzymuje pani **Aleksandra Wilk z Gdańska**. Prawidłowe rozwiązanie brzmi: „Chciwy dwa razy traci”.

Gratulujemy! Po nagrodę zapraszamy do Biura Konkursów w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11 (wejście od ulicy Garniearskiej), w godz. 10-16, tel. 3003-175.

PŁACHTA NA BYKA			ZAKONNIK PRZECIWNY EREMICIE	ZAPĘWNIĄ FOTEL
CZŁOWIEK, KTÓRY COS UDAJE, POZER				NAKRYCIE NA ŁOŻKO
MAŁY KOŃ				
KUMPEL				
KOBIECE KLIMAKTERIUM				
SPOSÓB DZIAŁANIA			RZEKA W PD. FINLANDII	ROZUM
MIASTO W ZJEDNOCZONYCH EMIRATACH ARABSKICH			CZĘŚĆ HA	KAWAŁ LODU
KOLEDA	ELEMENT PIŁKARSKIEJ BRAMKI	LUPIN, WŁAMYWCZY		SIOSTRA BALLADYN CEL MUZYKANCKICH PIELGRZYMEK
WYSPA W POBLIZY SUMATRY			PRZEDWOJENNY BOKSER POLSKI	TYTUŁ MUZYKANCKIEGO PRZYWODCY
WŁOSKI WULKAN				WPIS DO PASZPORTU
		STOLICA ARMENII		ZGORZEL WARGI I POLICZKA
		SYN POSEJDONA		
LITERA GRECKA				FIGURA W KARTACH
JAPONSKA MATA				
			MODLITWA MUZYKANCKA	
SKORA NA TOREBK			PUDEŁ LUB WYZEŁ	
STAROZ. PANSTWO ORMIAŃSKIE				

NAGRODY

250 zł za rozwiązanie krzyżówki opublikowanej 9 sierpnia br. otrzymuje pani Aleksandra Wilk z Gdańska. Prawidłowe rozwiązanie brzmi: „Chciwy dwa razy traci”.

Gratulujemy! Po nagrodę zapraszamy do Biura Konkursów w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11 (wejście od ulicy Garniearskiej), w godz. 10-16, tel. 3003-175.

PRACA Z PŁUGIEM	WYŻYNA W PD. CZĘŚCI SAHARY	„WIETRZNA” CHOROBA	EDEN	WOREK PODRÓŻNY
GŁON MORSKI				
CIEPLE OKRYCIE WIERZCHNIE		JEDN. MONETARNA LAOSU		
		CZĘŚĆ SPŁATY		
		DWOJE		
		BOHATER „ILIADY”		

Krzyżówka za 250 złotych Dziennik Bałtycki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27					

✂

(imię i nazwisko)

(adres)

LEWA STÓWKA W MĘSKIM PORTFELU

Wpisz rozwiązanie krzyżówki - hasło złożone z 27 liter, wytnij kupon, naklej na kartkę pocztową i prześlij do środy, 4 września 2002 r., pod adresem redakcji - 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, skr. poczt. 185. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie, zostanie rozlosowana nagroda: 250 ZŁOTYCH. Nazwisko nagrodzonego podamy w piątek, 6 września 2002 r.

SZKŁO

Wielki w TV
koncertów 23 i 24
o 20.10.

Tak! Irena Santor odbierze w Sopocie kolejnego Bursztynowego Słowika.



tego dnia. Trochę odgrzewane, ale lubiane, czyli Golec uOrkiestra.

„Czterdziestolatka” znają nawet dzieci

Kocham nad życie Pchłę Szachrajkę

Annę Seniuk spotkaliśmy w Węgorzewie, gdy występowała w nowym polskim musicalu „Kwiaty we włosach”.

- Ma pani za sobą wiele lat spędzonych na planach filmowych i w teatrze. Dużo się w tym czasie zdarzyło?

- Te lata upłynęły bardzo szybko. Minęło niemalże 40 lat, ale wciąż spotykają mnie niezwykle propozycje. Zostałam pedagogiem w Akademii Teatralnej, w Radio Bis wyreżyserowałam „Balladynę” i bajkę muzyczną

„Pchła Szachrajka”. Obecnie przygotowujemy z orkiestrą radiową pod dyktando Wojciecha Rajskiego symfonię na motywach „Nieboskiej komedii” Krasińskiego z muzyką Macieja Małeckiego. Skoro los funduje mi coś

ciekawego, korzystam z tego z radością. Musical „Kwiaty we włosach” również jest dla mnie nowością, chociaż kiedyś śpiewałam w teatrze i kabarecie.

- Co robi pani w czasie wolnym?

- Przede wszystkim staram się odizolować od ludzi. Długo szukałam takiego miejsca i je znalazłam, ale by było dalej taką oazą spokoju, nie powiem, gdzie się znajduje. Od kilku lat jeżdżę tam z moją przyjaciółką Anią Dymną. Zamykamy się z rodzinami w leśnym zaciszu i zapominamy o świecie. Od chwili, gdy dzieci dorosły, staram się też raz czy dwa razy do roku wyjechać na atrakcyjną wycieczkę, ale nie z biurem podróży, tylko samodzielnie. Udało mi się zrealizować wiele ciekawych eskapad. Wraz z przyjaciółką, także takim globtroterem, byłam w Portugalii, na Maderze i w Szanghaju.

- Gdyby dziś decydowała pani o wyborze zawodu, czy zostałaby pani przy aktorstwie?

- Nie wiem, co mogłabym robić innego. Zawsze chciałam być historykiem sztuki albo konserwatorem zabytków, to mnie pociągało, ale przyjęło mnie do szkoły teatralnej i mój życiorys potoczył się innym torem.

Trudno powiedzieć, co bym zmieniła. Nie ma chyba człowieka, który oceniłby życie za w pełni udane. Wszystko dzieje się jakimś kosztem, zawsze musimy coś stracić, by coś zyskać.

- Większość Polaków kojarzy sobie panią z Madzią Karwowską z serialu „Czterdziestolatek”. Czy tą rolę nie zaszufladkowano pani?

- Zupełnie nie czuję się zaszufladkowana. Wystąpiłam w niewielu, lecz znaczących filmach, jak „Panny z Wilka”, „Bilet powrotny” i „Konopielka”. W teatrze zagrałam wiele ról dramatycznych, komediowych, farsowych i poważnych. Nie wszyscy mieli zapewne okazję zobaczyć mnie na scenie, ale jestem szczęściarą, bo



- Zawsze musimy coś stracić, by coś zyskać mówi Anna Seniuk.

teatr zafundował mi naprawdę rodzaj drugiego życia. Mimo to, do tej pory ludzie mnie rozpoznają, witając słowami „Dzień dobry, pani Madziu”.

- Musical „Kwiaty we włosach” był dla państwa występujących w nim powrotem do lat młodości...

- Jestem starej daty, więc uważam, że spektakle trzeba przygotowywać przede wszystkim z myślą o widzach. Nie były to - co prawda - takie czarodziejskie przenosiny w dzieciństwo, lecz niezaprzeczalną przyjemność sprawia mi przebywanie z młodymi wykonawcami z „Drogi do gwiazd”, obserwowanie ich tryskających życiem, co samej mi dodaje dużo energii. Cieszę się więc, że dano mi taką okazję.

- Czy prezentowane ze sceny teksty trafiają do wszystkich?

- Można trochę się pośmiać, nieco wzruszyć i wspominać. Uważam, że każdy może znaleźć w nich coś dla siebie.

- Co wspomina pani najmilej ze swojej kariery artystycznej?

- Kocham nad życie rolę Pchły Szachrajki w sztuce zrealizowanej w telewizji przez Macieja Wojtylskę. Uważam, że to moja życiowa rola i nawet dorośli, którzy mnie spotykają,

też mile ją wspominają. Niedawno udało mi się zrealizować to z moją studentką Ewą Konstacją Bulhak, aktorką Teatru Narodowego, w formie bajki muzycznej. Znakomicie zagrała i zaśpiewała tę rolę, stając się moją następczynią.

- Jakie są pani najbliższe plany artystyczne?

- Do końca lata będę grała jeszcze w musicalu „Kwiaty we włosach”. We wrześniu zapraszam, od 20 do 22 na trzy dni do Wrocławia, gdzie zagram panią Dulską w „Moralności pani Dulskiej”, szaloną babcię w „Pierwszej młodości” z Teatrem na Woli oraz wystąpię w programie poetycko-muzycznym.

- Jaką grupę wiekową uważa pani za swoich najwierniejszych widzów?

- Każdą. Już trzecie pokolenie przychodzi mnie prosić o autograf i jak pytam dzieci: A skąd wy wiecie, kto ja jestem?, odpowiadają bez chwili namysłu, że oczywiście z „Czterdziestolatka”.

- Czy była pani kiedykolwiek w Węgorzewie, gdzie dziś zagrała w musicalu?

- Byłam tutaj ostatnio w końcu lat sześćdziesiątych, kiedy stawiałam pierwsze kroki jako żeglarz. Właśnie tutaj rozpoczynałam swój pierwszy rejs.

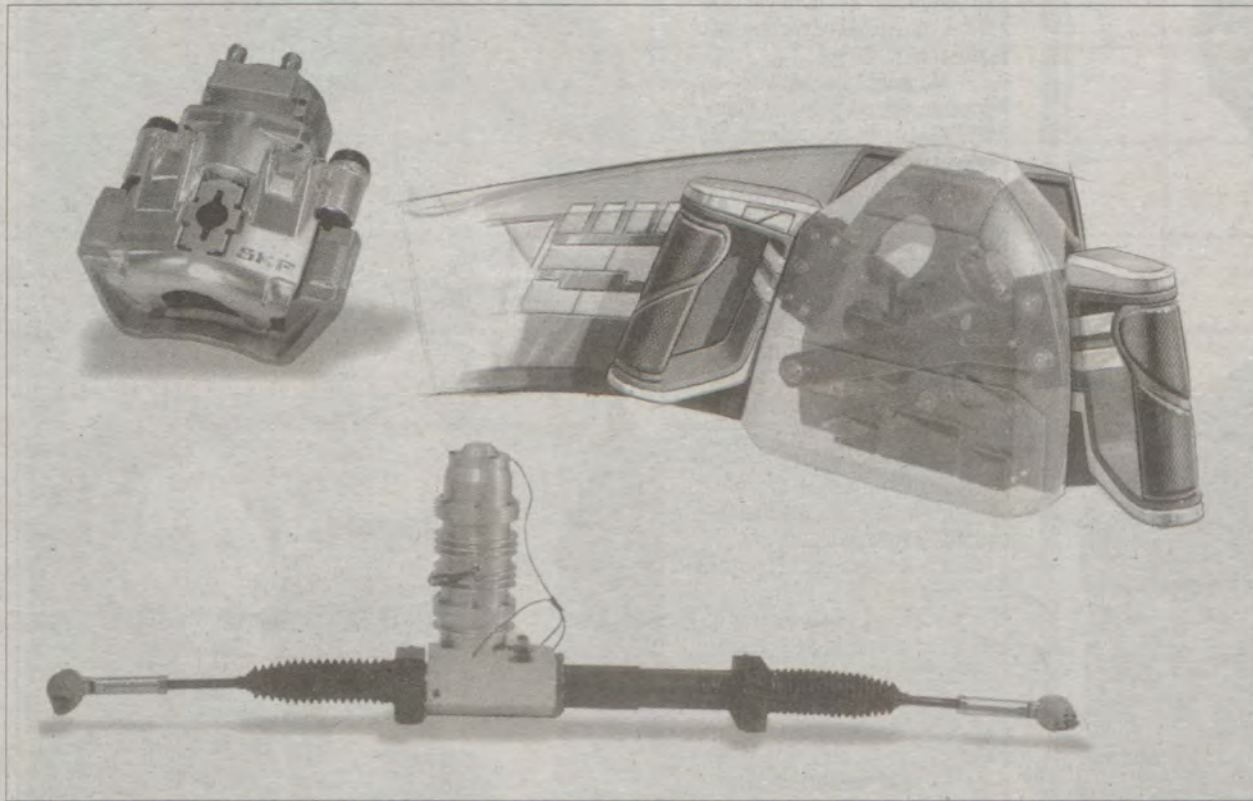
Waldemar Albowicz

Miss Juwenaliów

Anna Seniuk urodziła się w 1942 roku w Stanisławowie. Ukończyła w 1964 roku Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Krakowie, gdzie za czasów studenckich, jako Miss Juwenaliów, była koronowana na Rynku. Zadebiutowała rolą Irmy w „Wariatce z Chailot” w Starym Teatrze w Krakowie, występując w nim do 1970 roku. Później znalazła miejsce na scenach warszawskich: w teatrach Ateneum, Powszechnym i Polskim. Wystąpiła w filmach „Romantyczni”, „Kardiogram”, „Zabijcie czarną owcę”, „Moja wojna, moja miłość”, „Panny z Wilka”, „Bilet powrotny” czy „Konopielka”. Grała w serialach telewizyjnych: „Czterdziestolatek”, „Czarne chmury”, „Tylko Kaśka”. Jej mężem jest kompozytor Maciej Małecki, syn jest aktorem Teatru Narodowego, a córka kończy Akademię Muzyczną w klasie altówki.

W roku 2010 samochód będzie wyglądał zupełnie inaczej

REWOLUCJA „DRUCIKÓW”



Rewolucja w motoryzacji: zacisk elektrycznego hamulca oraz elektryczny układ kierowniczy. Nowe technologie pozwolą wybierać np. sportowe, bezpośrednie przełożenie kierownicy, albo bardziej komfortowe, spokojne.

Pierwsze lampowe radia samochodowe sprzed sześćdziesięciu, siedemdziesięciu lat były wielkimi pudłami, z trudem dającymi się upchnąć pod tablicą przyrządów. O ich czułości i jakości dźwięku lepiej nie wspominać. Pierwsze odtwarzacze z lat pięćdziesiątych były niewiele mniejsze. Wsuwało się do nich - jak do słynnych „grających szaf” - plastikowe płyty o prędkości odtwarzania 45 obr./min, mieszczące w najlepszym przypadku cztery krótkie utwory.

Duże rozmiary tych urządzeń w porównaniu z dzisiejszymi samochodowymi systemami audio nie wynikały jednak tylko z tego, że lampy elektroniczne były wielokrotnie większe od tranzystorów, nie wspominając już o po-

wszechnie dziś stosowanych układach scalonych. Przede wszystkim ich mechanika nie różniła się wiele od rozwiązań, które stosował w swych projektach Leonardo da Vinci czy wręcz od tych, którymi posługiwali się budowniczowie piramid. Obrót gałki wprawiał w ruch system cięgieł i bloczków, naciśnięcie klawisza wymagało przecięcia oporu sprężyn, dźwigniek i zapadek...

Nie bardzo zdajemy sobie sprawę, że dzisiejszy samochód i jego elektroniczne wyposażenie: radioodtwarzacze, układy klimatyzacyjne, nawigacyjne itp., należą do dwóch odległych od siebie epok w rozwoju techniki. W osprzęcie auta królują mikroprocesory, w układzie napędowym i podwoziu - koła zębate i konwencjonalna hydraulika. Motoryzacja wkracza dopiero

w epokę rewolucji, która np. w lotnictwie dokonała się ćwierć wieku temu.

Samochód myśli za nas...

Za hasło przewodnie tej rewolucji służy zwięzły angielski termin „by wire” (dosłownie: po drucie). Oznacza on zastąpienie wielu zasadniczych mechanizmów samochodu urządzeniami elektrycznymi, sterowanymi elektroniką i działającymi niejako poza świadomością kierowcy.

Pierwszym, mało dostrzegalnym etapem tej rewolucji, który dokonał się w ostatnich latach, było zniknięcie z auta tradycyjnej linki gazu, czyli mechanicznego połączenia między pedałem a przepustnicą sterującą dopływem powietrza do układu zasilania. Ruch stopy kierowcy jest w nowoczesnych samochodach tylko sygnałem dla komputera sterującego silnikiem. Procesor ocenia, jakie ustawienie przepustnicy jest optymalne

z punktu widzenia dynamiki, zużycia paliwa, czystości spalin itp., a następnie realizuje to ustawienie za pomocą tzw. silnika krokowego.

Kolejne stadium przewrotu to m.in. hamulce SBC, stosowane w najnowszych mercedesach. Tu z pedałem hamulca współdziała nie hydrauliczna pompa, ale elektroniczny czujnik. Poza sygnałem od kierowcy, czyli naciśnięciem pedału, cała reszta - a więc rozdział ciśnienia pomiędzy obwody hamulcowe poszczególnych kół zgodnie z rozbudowanym programem, obejmującym m.in. funkcje dotychczasowych systemów antypoślizgowych, kontroli trakcji i stabilizacji - należy do jednostki sterującej systemem

SBC. Efekty - sprawdziliśmy to! - są rewelacyjne.

Myśli o wszystkim...

Co dalej? Próba odpowiedzi może być prototyp Novanta zbudowany wspólnie przez Carozzeria Bertone oraz włoski oddział szwedzkiego koncernu SKF. Dziełem stylistów świętującej właśnie 90-lecie firmy Bertone jest niebanalne (czy ładne, to już inna sprawa) nadwozie oraz wnętrze tej czteroosobowej limuzyny, konstruktorzy SKF zajęli się rozwiązaniami technicznymi.

Jednym z najbardziej spektakularnych spośród nich jest system kierowania samochodem, noszący nazwę Guida. Wszystkie elementy sterowania zostały zgrupowane na ruchomym ramieniu osadzonym w pojedynczych, lewych drzwiach samochodu. Gdy drzwi są otwarte, ramię schowane jest w zagłębieniu tapicerskiej wykładziny. Po zamknięciu drzwi ramię wysuwa się i przypominający nieco lotniczy wolant układ sterowniczy ustawia się przed kierowcą. Ruchy wolantu za pośrednictwem elektronicznych impulsów wywołują odpowiednie reakcje układu napędowego, hamulców oraz kół.

Szczególnie interesujący jest elektroniczny układ kierowniczy, który musi nie tylko transmitować do przekładni kierowniczej polecenia osoby prowadzącej samochód, ale także - jak system konwencjonalny - dostarczać kierowcy informacji zwrotnej o na-

wierzchni, przyczepności kół itp. Współczesna elektronika „umie” już i to.

To nie science fiction

Hamulce Novanty, które opracowały wspólnie SKF i znana m.in. z Formuły 1 firma Brembo, należą do innej generacji niż system SBC zastosowany w mercedesach. Tu impulsy elektroniczne uruchamiają wprost elektryczne siłowniki w zaciskach tarcz. Oczywiście także według bogatego programu...

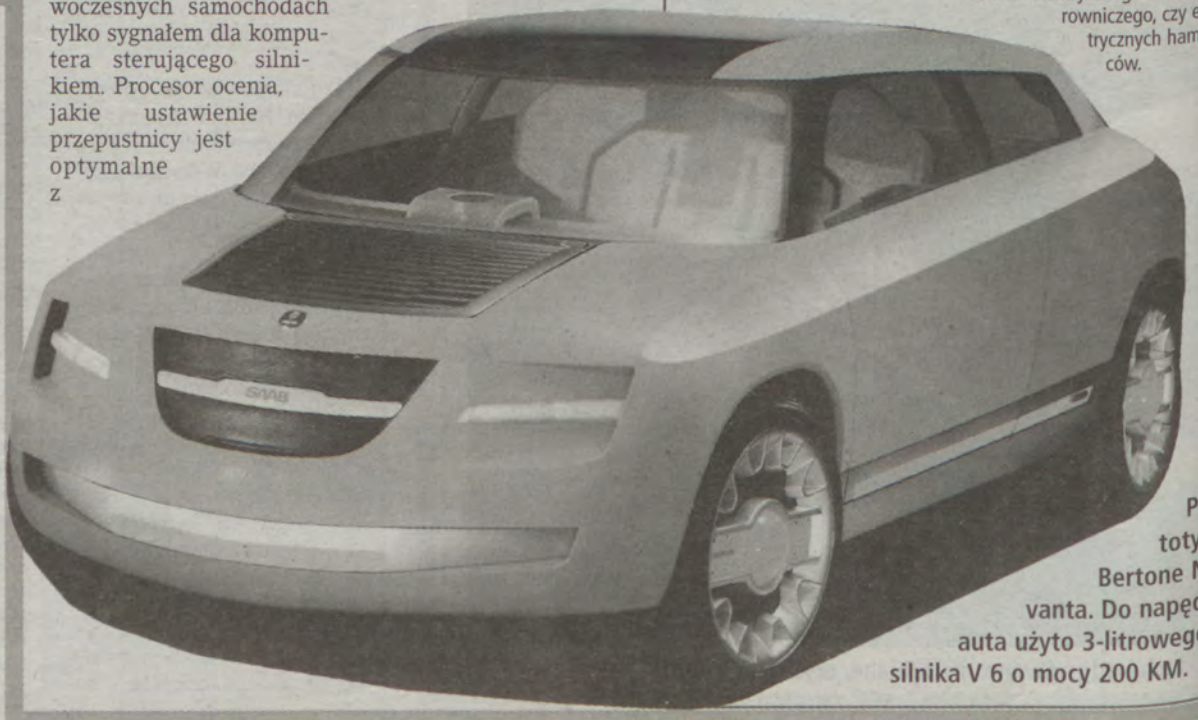
Na tym oczywiście nie kończy się awangardowa technika Novanty. Można wspomnieć choćby o „inteligentnej” automatycznej skrzyni biegów, czy o systemie informatycznym, którego sercem jest opracowany przed Nokią „komunikator”. Ulokowano go w centrum wolantu przed kierowcą. Służy jako bank danych oraz środek łączności zewnętrznej i system nawigacyjny. Samoczynnie dokonuje także wymiany informacji z telefonem komórkowym kierowcy, m.in. identyfikując go, otwierając mu drzwi i dopasowując do jego upodobań ustawienia systemu audio, klimatyzacji itp.

Science fiction? Bynajmniej. Bez większego ryzyka przyjmujemy, że wszystko, lub prawie wszystko o czym tu mówiliśmy znajdzie się za parę lat w samochodach seryjnych. I to wcale nie tylko w tych najdroższych!

Marek Ponikowski
Zdjęcia: Bertone/SKF

Więcej prądu

Rozbudowany osprzęt elektryczny i elektroniczny nowoczesnych samochodów wymaga więcej prądu. Kwestią najbliższych lat jest zastąpienie dzisiejszych alternatorów urządzeniem osadzonym bezpośrednio na wale korbowym silnika i pełniącym rolę zarówno prądnicy jak rozrusznika. Instalacja elektryczna rozdzielona zostanie na dwa układy: konwencjonalny, 12-14-woltowy, zasilający wiele pomocniczych odbiorników oraz 42-woltowy, który jest niezbędny m.in. do funkcjonowania elektrycznego układu kierowniczego, czy elektronicznych hamulców.



Pro-
totyp

Bertone No-
vanta. Do napędu

auta użyto 3-litrowego
silnika V 6 o mocy 200 KM.

REKLAMA

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej
Gdańsk-Śródmieście Zakład Budżetowy w likwidacji
z siedzibą przy ul. Cygańska Góra 1 w Gdańsku
tel. 302-12-35, fax 302-12-35

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości poniżej 30 tys. EURO na

wykonanie rozbiórki budynku użytkowego
przy ul. Długie Ogrody 28 w Gdańsku.

- I. Termin realizacji zamówienia: - do dnia 20.09.2002 r.
- II. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
- III. Szczegółowe warunki zamówienia można odebrać w pokoju nr 8 w siedzibie zamawiającego, w dni od poniedziałku do piątku, w godz. od 9.00 do 13.00, w środę od godz. 9.00 do 15.00.
- IV. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Pani Krystyna Błaszczak - Starszy Inspektor Nadzoru, pokój nr 8, tel. 302-43-57.
- V. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pokój 23, do dnia 30.08.2002 r. do godz. 8.45, z oznaczeniem „Przetarg nieograniczony, ul. Długie Ogrody 28”.
- VI. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, pokój nr 9, w dniu 30.08.2002 r. o godz. 9.00.
- VII. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.
- VIII. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi określone w warunkach szczegółowych zamówienia oraz w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.
- IX. Za uzyskanie warunków szczegółowych zamówienia wraz z załącznikami, oferent zobowiązany jest uiścić w kasie siedziby zamawiającego bezzwrotną opłatę w wysokości 10,00 PLN + VAT.

10150444/A/1102

PRZETARG

WŚRÓD ZWIERZĄT

Warmiak syberyjski



Fot. Kazimierz Nela

W oliwskim ogrodzie zoologicznym można poczuć się jak w tajdze. Tutaj, pod konarami sosen i świerków, kryją się drapieżniki rodem z tego lasu: wilki i tygrysy.

Ten drugi to warmiak - tygrys, którego niełatwo wypatrzeć w jamie, zacięzionej koronami drzew. Jest największym kotem syberyjskim. Przyszedł na świat nie za Uralem, lecz na Warmii - w zwierzyńcu w Braniewie. Stamtąd przyjechał do Oliwy - do-

wiadujemy się od Michała Targowskiego, dyrektora Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża.

Warmiak, mimo że sprawia wrażenie jakby drzemał bacznie obserwuje otoczenie. Gdyby ktoś odważył się zbliżyć do krat, pewnie by wyskoczył i próbował intruza dosięgnąć pazurami.

Dyrektor Michał Targowski, ma jednak u niego poważanie. Gdy dawniej tygrys mieszkał w starej klatce bliżej siedziby dyrekcji, pan Michał

odważnie podchodził do krat. Warmiak nadstawał głowę, a dyrektor drapał go po nosie.

Tygrysy polują wieczorem i o świcie. Zdarza się jednak, że szukają jedzenia za dnia, gdy zgłodnieją. Wtedy nie gardzą żabami i myszami.

Polują także na duże ssaki, w tym zwierzęta domowe oraz na ludzi. Jednym skokiem, długości siedmiu metrów, dopadają swej zdobyczy.

Wśród innych zwierząt wyróżniają się bardzo

dobrym słuchem. Mają też wspaniały wzrok. Na wewnętrznej, tylnej ścianie oka posiadają płytkę, od której odbija się światło, jak od lustra. To sprawia, że tygrysy oczy błyszczą w ciemności, gdy zostaną oświetlone.

Istnieje wiele podgatunków tygrysów. Najbardziej znane, oprócz syberyjskiego, to bengalski (królewski) i sumatrański. Są zagrożone wyginięciem. W przeszłości zwierzęta tego gatunku żyły dziko także w Euro-

Zagadka



Czy tygrysy żyją w Indiach? Wśród Czytelników, którzy do 2 września

2002 r. przysłały pod adresem redakcji „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, prawidłową odpowiedź z zaznaczeniem „Zagadki Netki”, rozlosowane zostaną nagrody-niespodzianki. Odpowiedź na zagadkę z 2 sierpnia: mazurek

pie. Były to tygrysy szablozębne. Wymarły kilkanaście tysięcy lat temu. (K.N.)

INVEST
KOMFORT

Przedsiębiorstwo developerskie
należące do grupy KOMFORT

zleci następujące roboty wykończeniowe w wielorodzinnych budynkach mieszkalnych w Trójmieście:

- układanie glazury
- układanie wykładzin dywanowych

Szczegółowych informacji udziela:
Dział Przygotowania Produkcji, tel. 620-88-00 w.26
Invest Komfort SA
81-350 Gdynia, Plac Kaszubski 15/3

2040608/A/577

NOWY KREDYT

to nowe, nie zawsze wygodne zobowiązania!
Po co kupować malucha, a spłacać Mercedesa?
Przy tak niskiej inflacji nasza propozycja to rozwiązanie dla Ciebie!



Z naszej oferty mogą skorzystać wszyscy Klienci,
nawet zadłużeni w bankach!
Zagwarantujemy Państwu najwyższą jakość usług przez możliwość
odłożenia spłaty rat nawet do 6-ciu m-cy!
Proponujemy optymalny okres spłaty - nawet do 10 lat!
Żadnych losowań, błyskawiczna obsługa

Przykładowe raty:
20.000 PLN tylko 212,67 PLN/m-c
40.000 PLN tylko 425,33 PLN/m-c
60.000 PLN tylko 638,00 PLN/m-c

PROMOCJA !!!
Tylko do końca tygodnia wymagamy
jedynie własnoręcznego
oświadczenia o zarobkach.

GDYNIA ul. Władysława IV 17/16, tel. (58) 661-34-64
(róg Starowiejskiej, obok Biura Ogł. Dz. Bałtyckiego)
KOŚCIERZYNA ul. Słodowa 2 (I piętro)

2040621/A/1083

DZIEKAN WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA UNIwersytetu GDAŃSKIEGO

ogłasza nabór na

Magisterskie Studia Uzupełniające

Kierunki:

- Zarządzanie i marketing
- Finanse i bankowość
- Informatyka i ekonometria

Składanie podań:

- dla absolwentów ZSZ Wydziału Zarządzania oraz Kolegium Ekonomicznego UG 5.08-17.08.
- dla pozostałych kandydatów 12.08-24.08

Sopot, ul. Armii Krajowej 101, pok. 130, godz. 13.00-16.00,
soboty 10.00-13.00.

Egzamin: dla absolwentów WZ i Kolegium Ekonomicznego nie
zakwalifikowanych w odrębnym postępowaniu i dla pozostałych
kandydatów 31.08.2002 r.

(Test z zakresu studiów licencjackich Wydziału Zarządzania UG)

Informacje po 5.08: 55-09-470

Zajęcia od października 2002 r. w Sopocie lub w Starogardzie
Gdańskim.

Uwaga:

Dodatkowy nabór na:

Zawodowe Studia Zaoczne

Kierunek:

Zarządzanie i marketing
Zajęcia w Starogardzie Gdańskim.
Egzamin z aktualnych problemów społ.-gosp. 31.08.
informacje po 5.08.2002, tel. 55-09-470

10148055/A/20

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
"REGENT"



ZAPRASZAMY NA KURSY
JĘZYKOWE:
angielski, niemiecki, francuski,
hiszpański, włoski i rosyjski
- na wszystkich poziomach
zaawansowania.

Informacje: tel. 236 88 65

FILOLOGIA ANGIELSKA

3-letnie STUDIA LICENCJACKIE
DZIENNE I ZAOCZNE

W NOWO OTWORZONYM NAUCZYCIELSKIM KOLEGIUM
JĘZYKÓW OBCYCH W ELBLĄGU
(złożony wniosek do MENIS - rozpoczęcie nauki od 1.10.2002 r.)

- tryb dzienny i zaoczny
- dyplom licencjacki Uniwersytetu Gdańskiego
- Wydział Filologiczno-Historyczny
- wykładowcy Uniwersytetu Gdańskiego

Egzamin wstępny w formie rozmowy kwalifikacyjnej.
(Certyfikat FCE zwalnia z egzaminu wstępnego)

Dział Rekrutacji zaprasza od pon. do pt. w godz. 9-18, tel. (55) 642 22 50
e-mail: kolegium@regent.edu.pl, http://www.regent.edu.pl/kolegium

8102868/A/1096



WSGN została uhonorowana wyróżnieniem
Polskiej Federacji Rynku Nieruchomości

Tel.
(58) 762.2000
(58) 762.2001

Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Biała 1

wejście
od ul. Zawiszy
Czarnego 18

Wyższa Szkoła Gospodarowania Nieruchomościami

w Warszawie, Wydział Zamiejscowy w Gdańsku

WSGN jest wpisana do rejestru MEN pod nr 120
Internet: www.polan.com.pl

- studia licencjackie
- studia magisterskie uzupełniające
- studia podyplomowe
- kursy i szkolenia

na kierunku
EKONOMIA

w specjalnościach:
- wycena nieruchomości
- obrót nieruchomościami
- zarządzanie nieruchomościami
- zarządzanie obiektami

Zapisz się już dziś na kierunek jutro!

Zapisy do 15 września 2002 r.

Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, ul. Bydgoska 33
10-243 Olsztyn, tel. (089) 526-87-22, 535-84-29, tel./fax (089) 526-04-00
www.glob-osw.olsztyn.pl, e-mail: osw@glob-osw.olsztyn.pl

Oferuje studia podyplomowe w zakresie:

1. Bibliotekoznawstwa i informacji naukowej
2. Biologii
3. Dydaktyki języka angielskiego
4. Dydaktyki języka niemieckiego
5. Edukacji dorosłych
6. Edukacji ekologicznej
7. Edukacji europejskiej
8. Edukacji komputerowej
9. Edukacji medialnej i czytelnicy
10. Edukacji prozdrowotnej
11. Filozofii i etyki
12. Fitnessu i tańca
13. Fizyki
14. Geografii
15. Historii i wiedzy o społeczeństwie
16. Języka polskiego (dla nauczycieli kl. IV-VI szkół podstawowych i gimnazjów)
17. Języka polskiego (dla nauczycieli liceów profilowanych)
18. Kształcenia zintegrowanego
19. Logopedii
20. Matematyki
21. Oligofrenopedagogiki
22. Organizacji i zarządzania oświatą „Menedżer oświaty”
23. Organizacji i zarządzania sportem „Menedżer sportu”
24. Pedagogiczne
25. Pedagogiki korekcyjno-kompensacyjnej
26. Pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej
27. Profilaktyki społecznej i resocjalizacji
28. Przedsiębiorczości (dla nauczycieli liceów profilowanych)
29. Rehabilitacji ruchowej
30. Socjoterapii
31. Surpedagogiki
32. Sztuki (dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów)
33. Trenerskie (gry zespołowe, lekkoatletyka)
34. Wiedzy o kulturze
35. Wychowania fizycznego

Olsztyńska Szkoła Wyższa organizuje również studia licencjackie.
Dokumenty przyjmujemy i informacji udzielamy od poniedziałku
do soboty w godz. 8.00-15.00.

10149776/B/5-2

STUDIUM ZA DARMO!

w ramach programu VIS



WYŻSZA SZKOŁA
BANKOWA
GDAŃSK

„Studiuje za darmo,
ponieważ mam bardzo
dobre wyniki w nauce”.

Aneta Mioduszevska,
studentka I roku, Wyższa Szkoła Bankowa

STUDIA WYŻSZE

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

NOVA
SPECJALNOŚĆ

FINANSE W HANDLU MIĘDZYNARODOWYM

- Międzynarodowe stosunki gospodarcze • Organizacja i technika handlu zagranicznego • Strategia przedsiębiorstw na rynku międzynarodowym • Rozliczenia transakcji międzynarodowych • Międzynarodowe rynki kapitałowe

Bankowość

- Zarządzanie bankiem • Marketing bankowy • Rozliczenia w handlu zagranicznym • Systemy bankowe w Unii Europejskiej • Bankowość elektroniczna

Podatki

- Strategie podatkowe przedsiębiorstwa • Polski system podatkowy • System podatkowy Unii Europejskiej

Rachunkowość i Finanse Przedsiębiorstw

- Zarządzanie finansami przedsiębiorstwa • Zarządzanie inwestycjami • Rachunkowość • Controlling w zarządzaniu finansami • Finanse międzynarodowe

do 31.08
tylko 250 zł
opłata wpisowa

Wyższa Szkoła Bankowa

Biura Informacji i Rekrutacji:

Gdańsk, ul. Dolna Brama 8, tel. (058) 346 38 89
Kartuzy, ul. Gdańska 15, tel. (58) 681 23 62

www.wsb.pl

e-mail: rekrut@wsb.gda.pl

10150129/A/954

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Dzisiejszy zastrzyk energii wykorzystaj na zrobienie czegoś pożytecznego. W najbliższych tygodniach masz też ostatnią szansę na pomyślnie załatwienie zaległych spraw.

BYK (21 IV-21 V)

Odczujesz poprawę atmosfery a to spowoduje, że łatwiej będzie Ci się zmobilizować do załatwienia pewnych spraw. Nie zwracaj uwagi na grymasy niektórych osób.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Będziesz działał bardzo skutecznie ale spokój i opanowanie to nie będą Twoje zalety. Uważaj, by kogoś nie skrzywdzić niesprawiedliwą oceną lub pretensjami.

* RAK (22 VI-22 VII)

Dzisiaj łatwiej będzie mówić o tym, co Cię nurtuje, a Twoje problemy spotkają się ze zrozumieniem ze strony bliskich. W miłości nie wymagaj za wiele a wszystko się ułoży.

▼ LEW (23 VII-22 VIII)

Denerwować Cię będą udzie rozkojarzeni i niezdecydowani, z jakimi możesz mieć dzisiaj do czynienia. O wszystkich stresach zapomnisz w towarzystwie pewnej sympatycznej osoby.

○ PANNA (23 VIII-22 IX)

Pamiętaj o tym, że przeszkody są po to, by je pokonywać i unikaj pesymistów, widzących wokół same zagrożenia. Nie daj się wciągać w jakąś sprzeczkę.

▼ WAGA (23 IX-23 X)

Mniej będziesz dziś zainteresowany tym, co dzieje się wokół Ciebie, a bardziej skupisz się na swoich wewnętrznych odczuciach. Możliwe drobne problemy zdrowotne.

○ SKORPION (24 X-22 XI)

Niekorzystna planeta aura powoli będzie się poprawiać, a Ty zauważysz, że Twoje działania wreszcie zaczynają przynosić efekty. Czekają Cię dziś ważne rozmowy.

○ STRZELEC (23 XI-21 XII)

Unikaj niepotrzebnych dyskusji ze starszymi osobami bo dojście do porozumienia będzie bardzo trudne. Na powodzenie możesz liczyć w sprawach związanych z nauką.

○ KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Mogą pojawić się zupełnie nowe sprawy i będziesz musiał zdecydować, czym zająć się najpierw. Ktoś ze znajomych lub krewnych poprosi Cię o pomoc lub radę.

* WODNIK (21 I-20 II)

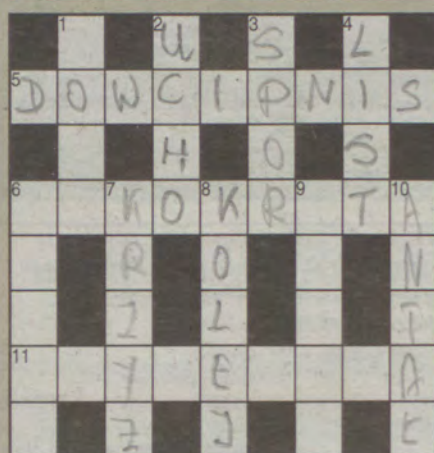
Realnie planuj zajęcia na najbliższe dni, a przede wszystkim nie podejmuj się zadań przekraczających Twoje siły. W sprawach serca gwiazdy nadal Ci sprzyjają.

○ RYBY (21 II-20 III)

Nie spiesz się, bo w przypadku pomyłki możesz oberwać za nie swoje winy. W tym co robisz kieruj się własnym rozsądkiem, a nie cudzymi radami.

Wpływ gwiazd:

- * sprzyjający
- neutralny
- ▼ wskazana ostrożność

KRZYŻÓWKA
DO PODUSZKI

POZIOMO

- 5) żartowniś, kawalarz
- 6) samowładca
- 11) głębsze zastanowienie

PIONOWO

- 1) miasto na Honsiu
- 2) organ słuchu
- 3) waśń, kłótnia
- 4) wysyłany w kopercie
- 6) rybka akwariowa
- 7) kolor w kartach
- 8) potocznie o PKP
- 9) paryski rzeźmieszek
- 10) ćwierćbeczek

ZDJĘCIE DNIA



Oto dwumiesięczna lwica morska Morgan z mamą Liz, w ogrodzie zoologicznym. Małeństwo obecnie spędza większość czasu z matką, ale już niebawem dołączy do stada. Kto chciałby przyrzeć się Morgan z bliska udać się musi do zoo... w Whipsnade w Wielkiej Brytanii.

Fot. PAP/EP

Z ŻYCIA WZIĘTE

- Norwescy policjanci schwytali mężczyznę, który ukradł kosiarkę należącą do klubu sportowego, a następnie udał się nią na przejażdżkę. W ten sposób udało mu się pokonać 43 kilometry w ciągu sześciu godzin. Złodziej został aresztowany w swoim domu w miejscowości Rena, gdy spał sobie smacznie odpoczywając po swojej niezwykle podróży.
- Turystka, która w jednym ze słoweńskich kasyn wygrała w jednorękiego bandytę równowartość 1,9 mln dolarów otrzyma nagrodę w miesięcznych ratach, ponieważ kasyna nie stać na jednorazową wypłatę. Kasyno Hit w Kranjskiej Gorze będzie jej przez najbliższe trzy i pół roku co miesiąc wypłacać 48 tysięcy dolarów.
- Zebry z ogrodu zoologicznego Marwell w hrabstwie Hampshire

śpią na forsie od czasu, gdy personel zamiast słomy jako wyściółki zaczął używać pociętych banknotów odrzuconych przez Królewską Mennicę...

- 75-letni bywalec pubu The Red Hart w Cambridge w Anglii został nagrodzony za 60 lat regularnego odwiedzania lokalu. Dennis Forth będzie już do końca życia otrzymywał tam piwo za darmo.
- Helikopter armii Stanów Zjednoczonych obniżył lot nad zatoczoną plażą we Włoszech, ponieważ załoga chciała... bliżej przyrzeć się plażowiczom. Amerykańscy i włoscy urzędnicy opublikowali wspólnie oświadczenie na temat incydentu, który miał miejsce podczas lotu w Niemiec na Bałkany w ramach misji NATO.

(wenn)

Będzie jeszcze wyższa!
Lego bije rekord

Fot. PAP/EP

Ta kolorowa budowla po prawej to wieża z klocków zbudowana na trwającym od blisko tygodnia Letnim Festiwalu Lego w Oostende (Belgia). Konstruktorzy mają tydzień czasu na pobicie rekordu Guinnessa, który obecnie wynosi 25,71 metra. Organizatorzy zapewniają, że ich wieża będzie miała 36 metrów wysokości.

UŚMIECHNIJ
SIĘ

Do drzwi ktoś puka.

- Kto tam?
- Otwieraj! Policja.
- Czego chcecie?
- Porozmawiać.
- A ilu was jest?
- Dwóch.
- To porozmawiajcie ze sobą.

Włamywacz skarży się koledze:
- Ale miałem pecha. Wczoraj włamałem się do domu prawnika, a on mnie nakrył. Powiedział, że bym zmykał i więcej się nie pokazywał.
- No to jednak miałeś szczęście!
- Szczęście? Policzył sobie 300 zł za poradę!

- Dlaczego kogut pieje przez całe życie?
- Bo ma wiele żon i ani jednej teściowej.

Celnik mówi do faceta przekraczającego granicę:
- Za papugę musi pan zapłacić do. Gdyby była wypchana, mógłby pan ją wywieźć za darmo.
- Stachu, nie wyglupiaj się, płacił - odzywa się papuga.

KONKURS WAKACJE Z DZIENNIKIEM

Nagrody dla prenumeratorów

Wygraj wycieczkę!

Trwa konkurs „Wakacje z Dziennikiem Bałtyckim”, w którym wziąć mogą udział prenumeratorzy „Dziennika”. Oto jego zasady:

- Wycinaj kupony zamieszczane na łamach „Dziennika” we wtorki i w piątki
- Dwa kupony wypełnij i prześlij pod adresem: Biuro Konkursów, Targ

Drzewny 9/11, z dopiskiem „Wakacje z DB”

- Co tydzień wyłaniać będziemy zwycięzców nagród: wycieczki zagranicznej dla dwóch osób, weekendu na Kaszubach dla 2 osób i dwóch rowerów
- Nazwiska nagrodzonych zamieszczamy w piątki w „Klubie prenumeratora”.

Zamów prenumeratę „Dziennika”

WAKACJE

KUPON KONKURSOWY
z Dziennikiem Bałtyckim

Konkurs dla Prenumeratorów Dziennika Bałtyckiego

Dlaczego warto prenumerować „Dziennik Bałtycki”?

imię i nazwisko.....

adres.....

nr Karty Klubu Prenumeratora.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997r. (Dz.U. Nr 133, poz. 883)

Dziennik Bałtycki

Podpis.....

naszemiasto.pl

wp.pl
Wirtualna Polska

ROBISZ ZDJĘCIE
I WYGRYWASZ!
APARATY CYFROWE
DO ROZDANIA!



wakacje.wp.pl

Dziennik Bałtycki

WIECZÓR
wybrzeżaPL ISSN 0137-9380
Nr indeksu 350540

Nr 196 (212) Piątek 23 sierpnia 2002 r.

Redakcja: 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. (058) 3003 300; fax (058) 3003 304
Redaguje zespółRedaktor prowadzący:
Grzegorz Landowski
tel. (058) 300-34-42
e-mail: g.landowski@prasabalt.gda.plDrukarnia CPP Oddział Gdańsk
ul. Politechniki 3, tel. 305 50 25
fax 305 50 24POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa